



PROTOKÓŁ NR XXXV/2017 Z OBRAD XXXV SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 29 SIERPNIA 2017 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁵, a zakończyła o godz. 19¹⁵.
Obrady Sesji są nagrywane.

Stan Radnych - 25
Obecnych - 25
Nieobecnych - 0
Osób zaproszonych - 161
Obecnych - 81

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXXV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

- 1) Otwarcie obrad XXXV Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2) Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3) Informacja nt. funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. - plany, cele i założenia na 2018 rok.
- 4) Informacja nt. funkcjonowania PZOZ Sp. z o.o. w Płocku – omówienie wyników finansowych za 2016 rok.
- 5) Przyjęcie protokołu z obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka z 27.06.2017 roku.
- 6) Przyjęcie protokołu z obrad XXXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z 24.07.2017 roku.
- 7) Podjęcie uchwał w sprawach:

I etap – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. ustalenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów dla uczniów branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 611),
2. udzielenia pomocy finansowej Gminie Mieleszyn (druk nr 632),
3. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2017-2039 (druk nr 628),
4. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2017 (druk nr 629),
5. zatwierdzenia do realizacji przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku w roli realizatora projektu w imieniu Partnera Gminy-Miasto Płock projektu pn. „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, Oś priorytetowa IX Wspieranie włączenia

społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej, Poddziałanie 9.2.1 Zwiększenie dostępności usług społecznych (druk nr 610),

6. zmiany Uchwały Nr 553/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia, a także przyznania kryteriom brany pod uwagę w rekrutacji określonej liczby punktów (druk nr 612),
7. zmiany Uchwały Nr 554/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 613),
8. zmiany uchwały Nr 397/XXII/2016 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2016 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Płock zaliczanych do sektora finansów publicznych (druk nr 614),
9. wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie-Miasto Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Staroźreby (druk nr 615),
10. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stref taryfowych na obszarze objętym usługami przewozowymi środkami lokalnego transportu zbiorowego świadczonymi przez Komunikację Miejską Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku na liniach komunikacyjnych objętych porozumieniami międzygminnymi, których realizację powierzono Gminie-Miasto Płock na mocy porozumień międzygminnych (druk nr 616),
11. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. św. Wojciecha (druk nr 617),
12. zmiany nazwy ulicy (druk nr 618),
13. zmiany Uchwały Nr 90/VI/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Swojska-Mazura” w Płocku (druk nr 619),
14. ustanowienia na pierwszym podobzszarze rewitalizacji miasta Płocka Specjalnej Strefy Rewitalizacji (druk nr 620),
15. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 621),
16. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 622),
17. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 623),
18. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 624),
19. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 625),
20. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 626),
21. szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty oraz niedochodzenia należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie-Miasto Płock lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 627),
22. nadania Statutu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 630),
23. nadania Regulaminu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 631).

II etap – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 8) Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 9) Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10) Interpelacje i zapytania radnych.
- 11) Odpowiedzi na interpelacje.
- 12) Sprawy różne.
- 13) Zamknięcie obrad XXXV Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pan Radny Michał Twardy (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Kominek), Pani Radna Barbara Smardzewska-Czmiel (zgłoszenia dokonał Pan Radny Marcin Flakiewicz), Pan Radny Artur Kras (zgłoszenia dokonał Pan Radny Lech Latarski). Zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w zaproponowanym składzie (za-15, przeciw-0, wstrzymujących-0).

Komisja Uchwał i Wniosków:

Artur Kras

Barbara Smardzewska-Czmiel

Michał Twardy.

Ad. pkt 3

Informacja na temat funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. - plany, cele i założenia na 2018 rok stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przechodzimy, Szanowni Państwo, do kolejnego punktu – punkt 3 *Informacja nt. funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. - plany, cele i założenia na 2018 rok*. Wszyscy Państwo Radni otrzymali pisemny materiał w tej sprawie. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze coś w tym temacie powiedzieć? Nie widzę zgłoszeń. Jest, teraz widzę, że jest. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Zadawałam to pytanie wczoraj na Komisji Skarbu i w moim przekonaniu to, co Państwo teraz robicie – myślę o władzach miasta tego... władzach miasta Płocka, jak i Zarządzie spółki – graniczy o groteskę. Abstrahuję od tego, że nie odpowiadacie do końca na pytania bądź w sposób, powiedziałabym, bardzo bezczelny, no tak jest, trzeba się z tym zgodzić, bez uzasadnienia. W okresie wakacyjnym doszło do – w moim przekonaniu – bardzo złej, destrukcyjnej sytuacji, którą Państwo stworzyliście jako Zarząd spółki, jak i władze tego miasta, bo Zarząd spółki podlega Państwu bezpośrednio, czyli Prezydent pełni rolę nadzorczą wobec Zarządu. I nie można zwać całej odpowiedzialności też na Zarząd, że to jest Zarząd winny o on pełni już tutaj wszystkie funkcje i może podejmować wszelkie decyzje, bo też

trzeba zwrócić uwagę na to, że spółka wykonuje pewne zadania, duże zadania, z zakresu odpowiedzialności publicznej. Myślę tu przede wszystkim o sporcie i rekreacji, adresowanej do dzieci i młodzieży. To jest zadanie własne gminy. I teraz w okresie wakacyjnym mieliście Państwo możliwość doświadczenia takiej sytuacji, że pływalnie miejskie były zamknięte. To część z mieszkańców zauważyła kartki na drzwiach. Niestety z przyczyn nie wiadomo do końca jakich, a zaraz wdrożymy się w ten temat, zostały baseny zamknięte. Żadne jest tłumaczenie ze strony Zarządu ani ze strony władz miasta, że jest okres wakacyjny i możemy baseny zamykać, bo są inne akwenty wodne i możemy z tego korzystać. Po to są baseny, żeby również z nich korzystać. Oczywiście mamy świadomość, że to jest okres, kiedy wtedy się przeprowadza między innymi remonty, ale można to robić rotacyjnie, nie zamykać dwóch bądź trzech basenów jednocześnie. Natomiast to, co miało miejsce po zamknięciu basenów, czyli ten cały hejt, który został ukierunkowany na pracowników, a ściślej mówiąc ratowników, był w moim przekonaniu niewybaczalny i popełniście Państwo straszny błąd robiąc sobie wyrękę za złe zarządzanie spółką w postaci zrzucenia odpowiedzialności na pracowników, co jest po prostu niedopuszczalne. Ja to wczoraj powiedziałam. Czytałam oczywiście wypowiedzi między innym Przewodniczącej zakładowej organizacji Solidarności na ten temat, która również była oburzona, bo Państwo również znaleźliście słowo wytrych, że okres urlopowy, wszyscy ratownicy biorą urlopy, a nie możecie Państwo... albo są zwolnienia i nie możecie Państwo znaleźć nowych ratowników, którzy by ich w tym momencie zastąpili na ten czas. To jest również – w moim przekonaniu – błąd zarządzania. Państwo odbieracie nie pamiętam już jakie pensje, ale na pewno przekraczające 15 tysięcy złotych i ponosicie za to odpowiedzialność i to Państwa zadaniem jest taka organizacja pracy, zarówno pracowników, jak i całej tej instytucji, aby umożliwić w sposób w miarę dobry, umożliwić korzystanie mieszkańcom Płocka między innymi z basenów w okresie wakacyjnym. Tylko co jest w tym najgorsze. Najgorsze jest to, bo oczywiście proces decyzyjny to jest kwestia Zarządu spółki i ewentualnie odpowiedzialności przed właścicielem, najgorsze jest to, że nie potraficie przyznać się do błędu i chcecie całą odpowiedzialność zrzucić na Boga ducha winnych pracowników. To jest po prostu w moim przekonaniu poniżej pasa. Tak się nie robi, Panowie. Druga kwestia, czego nie ma oczywiście w materiale, bo są oczywiście prace inwestycyjne, ale nie o tej inwestycji o której myślimy, nie ma w materiale nigdzie mowy o budowie stadionu. Ja do tej pory nie wiem, Panie Prezydencie, kto będzie realizował tą inwestycję. I proszę też się nie zasłaniać decyzjami na które oczekujecie. Chodzi mi o całą konstrukcję finansową. Bo w tej chwili mamy w latach 2018-2020 tylko 25 milionów zapisane w Budżecie Miasta Płocka, w WPF i więcej pieniędzy na realizację stadionu nie ma. A wszyscy mamy tę świadomość, że to będzie inwestycja przekraczała 100 milionów złotych. Prawdopodobnie, z tego co dowiadujemy się gdzieś bokiem. Tą inwestycję będzie docelowo realizowała spółka MZOS. Tylko jakby tych planów nie ma w 2018 roku. Może macie Państwo plany na 2019, 2020. Też może chcielibyśmy dowiedzieć się jakie są dalsze plany, jeśli chodzi o tak ważną inwestycję, bo tu nie chodzi o remont niecki, tylko chodzi o potężną inwestycję przekraczającą 100 milionów złotych. Spółka jest nowo powstała. Czy w związku z tym, czy zamierzacie Państwo wziąć kredyt na tą inwestycję, bo swoich środków, jak mniemam, nie posiadacie. Kolejna kwestia to są przychody i wydatki spółki. Jak pamiętam, w materiale na rok 2018 przewidujecie Państwo brak możliwości pokrycia kosztów około 17 milionów złotych. Chciałabym wiedzieć w związku z tym, bo to jest tylko przychód i koszt i mamy stratę, czy te kwoty będą wpisane do budżetu corocznie, bo wszystkie instytucje, wszystkie obiekty podlegające pod MZOS muszą funkcjonować, bo to są baseny, stadion i inne obiekty sportowe, muszą funkcjonować, musimy zabezpieczyć ich funkcjonowanie, chciałabym wiedzieć, czy te środki będą na sto procent zabezpieczone w budżecie każdego roku. To na razie tyle. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent Andrzej Nowakowski, a międzyczasie poinformuję Państwa, iż za pośrednictwem Pana Sekretarza Sesji wpłynęły do mnie w tym punkcie dwa wnioski o zabranie głosu – od Pani Honoraty Hirschfeld oraz od Pana Bartosza Leszczyńskiego. Czy Pan Prezydent chciałby teraz czy po występie? W takim razie czy ktoś z Państwa Radnych

chciałby jeszcze zabrać głos w tym temacie w tym momencie? Nie widzę, zatem... Pan Leszek. Leszku, bardzo bym prosił o naciśnięcie opcji proszę o głos, ponieważ... O, teraz jest wszystko jasne i klarowne. Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja mam tylko krótkie pytanie, bo jak wprowadzono, czy zmianę wprowadzono, powołano tę spółkę, to bardzo wzrosły opłaty za obiekty sportowe. Nie wiem, czy to się wyjaśniło. Wiem, że stowarzyszenia i kluby sportowe, szczególnie młodzieżowe, które tu w Płocku działają, miały duże problemy, żeby opłacić, bo te opłaty naprawdę wzrosły kilkakrotnie. I mam pytanie, czy to już zostało wyjaśnione, czy tym klubom w jakiś inny sposób udzielono pomocy, jak ta sytuacja wygląda dzisiaj? Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych, zatem wrócę do wniosków, które leżą u mnie na biurku. W chwili obecnej są to już trzy wnioski, które chciałbym teraz poddać pod głosowanie. Pierwszy od Pani Honoraty Hirschfeld, drugi od Pana Bartosza Leszczyńskiego i trzeci od Pana Pawła Stefańskiego. Chciałbym teraz po kolei, żebyśmy przegłosowali udzielenie głosu Państwu. Jako pierwszy poddaję pod głosowanie wniosek o udzielenie głosu Pani Honoracie Hirschfeld. Prosiłbym o umożliwienie nam to na monitorach. Chwilkę to potrwa i zaraz zakomunikuję Państwu. Mamy już możliwość. Proszę bardzo, prosiłbym o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jednogłośnie Rada Miasta wyraziła zgodę. Teraz poddaję pod głosowanie drugi wniosek o udzielenie głosu Panu Bartoszowi Leszczyńskiemu. Prosiłbym o pulpity do głosowania. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Również jednogłośnie. I jako trzeci wniosek – wniosek o udzielenie głosu Panu Pawłowi Stefańskiemu. Prosiłbym o pulpity do głosowania również w tym temacie. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 16

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przy jednym głosie wstrzymującym również Rada Miasta wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Pana Pawła Stefańskiego. W takiej samej kolejności w jakiej głosowaliśmy wnioski prosiłbym Państwa o zabranie głosu. Jako pierwszą zapraszam do mównicy Panią Honoratę Hirschfeld. Bardzo proszę wszystkich Państwa o próbę zmieszczenia się w pięciu minutach Państwa wypowiedzi, każdego. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Honoracie Hirschfeld.

Pani **Honorata Hirschfeld** powiedziała: „Dzień dobry Państwu! Panowi Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Mieszkańcy Miasta Płocka! Jako przewodnicząca zakładowej organizacji związkowej Solidarność pragnę przedstawić Państwu stanowisko organizacji związkowej na temat działania nowo powołanej przez Radę Miasta spółki MOSiR, która powinna realizować zadania samorządu w dziedzinie sportu, rekreacji ruchowej oraz dostępu do obiektów sportowych. Kilka miesięcy temu przedstawiłam Państwu stanowisko związku, które z wielką obawą mówiło o zagrożeniach dla sportu dzieci i młodzieży płynących z powołania nowej spółki. Za to wystąpienie zostałam ukarana przez pracodawcę karą porządkową w postaci nagany. Sprawa trafiła do sądu pracy. Pomimo to postanowiłam po raz kolejny przedstawić Państwu nasze zdanie dotyczące powołania, działalności i planów spółki MOSiR. Odniosę się oczywiście tylko do wybranych zagadnień z wielu związanych z działalnością nowo powołanej spółki z o.o. Mam dwie wiadomości, dobre wiadomości dla właściciela spółki. Pierwsza to jest taka, że rozważam odejście na emeryturę. Druga, że wybrana przez właściciela spółki osoba na stanowisko prezesa to osoba bardzo pracowita, nie śpi, nie pije, pracuje w nocy i w święta również. I to w zasadzie koniec dobrych wiadomości. Od przeszło 25 lat głównym problemem organizacji zarządzających obiektami sportowymi było ich totalne upolitycznienie. Osoby stojące na czele tych organizacji były powoływane z klucza politycznego. Nie liczyła się wiedza, kompetencje, znajomość materii świata sportowego i jego specyfiki. Nowo powołana władza MOSiR również nigdy nie zarządzała sportem, a powołaną do życia spółkę traktuje jak korporację. Pracodawca stosuje również korporacyjne techniki zarządzania, w których czynnik ludzki jest mało znaczący, a główny cel – generowanie zysków, celem nadrzędnym. Pracodawca dąży do uzyskania zysku dwoma sposobami: maksymalnym obniżeniem kosztów wynagrodzeń pracowniczych, wprowadzeniem równoważnego czasu pracy, co zaskutkuje w przyszłości zwolnieniem określonej liczby pracowników i podniesieniem cen wynajmu, dzierżawy i cen biletów wstępu na obiekty sportowe nie podnosząc standardu obiektów i oferty. Przekonywanie pracowników MOSiR, iż odebranie im części wynagrodzenia w postaci dodatku stażowego, nagrody jubileuszowej lub trzynastej pensji jest korzystnym i nowoczesnym sposobem wynagradzania pracownika, a te wszystkie elementy, które wymieniłam, to postkomunistyczne i staroświeckie modele wynagradzania, to ja pytam grzecznie, dlaczego urzędnicy we wszystkich urzędach wciąż opłacani są według starego, be systemu. Proponowanie premii zależnej od wyników finansowych spółki obraża inteligencję pracowników i jest to kpina z osób, które w tej chwili zarabiają najniższą krajową. Pracodawca często namiętnie podkreśla, iż pracownicy byłej Orlen Areny to pracownicy, którzy mają bardziej odpowiedzialną pracę od pracowników byłego MZOS jednostki budżetowej. To ja pytam pracodawcę co może być bardziej odpowiedzialne od czuwania nad bezpieczeństwem i życiem korzystających z obiektów sportowych, szczególnie osób pływających. Najważniejsze zawsze jest bezpieczeństwo. Dlatego jak to się stało, że po raz pierwszy od 28 lat zabrakło ratowników na pływalniach, dlaczego kąpielisko miejskie „Sobótka” było tak źle przygotowane do sezonu a ratownicy w dniach potężnego festiwalowego oblężenia jak zwykle pozostawieni byli bez wsparcia policji i straży miejskiej. Dlaczego wprowadza się celowo w błąd opinię publiczną mówiąc, że w MOSiR zatrudnionych jest 30 ratowników. Liczba ratowników w tym roku zmalała do 27. Pracodawca celowo nie zatrudnił osób na etaty - osób odchodzących na emeryturę. Cel – minimalizacja kosztów wynagrodzeń, a wina zrzucana jest oczywiście na ratowników. Dlaczego nikt nie pyta instruktorów ratownictwa, którzy są wśród nas, starszych stopniem ratowników, o zdanie, o radę, o pomysł jak zorganizować pracę ratowników, by było lepiej. Odpowiedź jest prosta – z pychy i z faktu, że macie nas za nic. Od lat jesteśmy etatowym chłopcem do bicia. Nie rozumiecie specyfiki pracy ratowników, instruktorów i trenerów. Myślicie, że ratownikiem można zostać w dziesięć minut. Nie można, proszę Państwa, a przyjmujecie do pracy ratownika bez uprawnień i Państwo o tym doskonale wiedzieliście, że osoba przyjęta przez was nie ma uprawnień, łamiąc przy tym prawo, zagrażając bezpieczeństwu życia i zdrowia mieszkańców miasta Płocka. Główna zasada

zarządzania spółką MOSiR to brak zasad. Wszystkie propozycje zakładowej organizacji związkowej skierowanej do pracodawcy w celu uporządkowania sfery pracowniczej, na przykład awansu w pracy, sprawa płac pań pracujących na byłym ESOK, ponieważ teraz Panie zostały zdegradowane do bycia kasjerką pomimo że wykonują bardzo potężną i mocno odpowiedzialną pracę, zarabiają najmniej w spółce. Wsparcie osób odchodzących na emeryturę, ujednolicenie zatrudnienia instruktorów prowadzących zajęcia z dziećmi i wiele innych potrzeb, jakie mają pracownicy są uzależnione jedynie od dobrej woli, sympatii lub nastroju pracodawcy. Permanentnie ignoruje się zapisy umowy społecznej w temacie naboru wewnętrznego na wolny etat, często związany z awansem zawodowym i finansowym. Awans tak, pod warunkiem, że wystąpisz ze związku zawodowego lub jesteś sztywny we władzach spółki. Nie ma zasad. Nie ma reguł. Mętna woda. Wielokrotnie zastanawiałam się w jakim celu powołano tę spółkę. Logika wskazywałaby na co najmniej dwa – zmniejszenie lub optymalizacja kosztów w utrzymaniu organizacji i zwiększenie dostępności i atrakcyjności ofert MOSiR dla mieszkańców miasta Płocka. Żaden z tych celów nie jest realizowany. Optymalizację kosztów można było osiągnąć zupełnie innymi sposobami, niekoniecznie powołując spółkę na której na dzień dobry trzeba było wymienić pieczątki, papiery firmowe, adresy e-mailowe, tablice informacyjne, struktury organizacyjne. Między innymi wprowadzono nowy dział – dział inwestycji i remontów – który się składa z dyrektora i z wicedyrektora i, przepraszam, i od niedawna młodej stażystki. Dział ten bazuje przede wszystkim na katorżniczej pracy pracowników obsługi obiektów, którzy dla tego działu wykonują wszelkie prace, które powinny być wykonywane przez ten dział. Powołanie spółki zburzyło również klarowny system finansowania remontów, napraw, modernizacji. Wcześniej było to jasne, że ponieważ są to zadania spółki środki płynęły w linii prostej z gminy z budżetu miasta na określone cele. W tej chwili płyną również z budżetu, tylko okrężną drogą. Podobnie jest z finansowaniem nauki pływania w klasach trzecich, z wynajmem torów do pływania dla szkół, bieżni, szatni na stadionach. Wszystko płynie okrężną drogą. Jaki jest sens i logika takiego postępowania wiedzą wyłącznie pomysłodawcy powołania tej spółki. Ja jako totalny laik mogę się tylko domyślać. Pobożny plan pracodawcy dotyczący rozwoju infrastruktury obiektów również będzie realizowany prawdopodobnie z budżetu miasta. A może pracodawca pokusi się o ppp. W założeniach marketingowych pracodawca podkreśla totalne odcięcie się od spuścizny MZOS jednostka budżetowa, a w zestawieniu planowanych imprez na rok 2018 z szesnastu planowanych imprez czternaście było skutecznie realizowanych przez MZOS jednostka budżetowa, a wyłącznie dwie to nowe propozycje nowej spółki MOSiR. Pracodawca zapomniał lub celowo ominął imprezę, która niezmiennie cieszy się wśród dzieci szkół podstawowych – jest to impreza „Mikołaj na wodzie”. Czyżby koszt paczek ze słodyczami przerósł możliwości finansowe spółki? Przecież ostatecznie spółka zawsze może liczyć na wsparcie z budżetu miasta. Prawda, Panie Skarbniku? (z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Nie zawsze.”) No widocznie zawsze. Reasumując – analizując plan finansowy spółki, oceniając atrakcyjność i dostępność obiektów sportowych dla mieszkańców miasta Płocka, brak pewności i bezpieczeństwa klubów w pracy z dziećmi i młodzieżą, zakładowa organizacja związkowa uważa, iż powołanie spółki, której zadaniem jest realizowanie zadań w rubryce sport, jest organizacyjnym, finansowym i wizerunkowym błędem. Popieranie budżetu opartego na ograniczaniu wynagrodzeń przez zmianę systemów nie daje rękojmi prowadzenia spółce w osiągnięciu zamierzonych celów. Spółka nie przedstawiła żadnych, żadnych nowatorskich pomysłów na rozwój sportu w tym mieście, a tym samym przyływów zysku ze źródeł zewnętrznych. Jedyny cel jaki spółka może osiągnąć to niezależność od Rady Miasta kosztem nas wszystkich i może dlatego musimy połknąć tę żabę. Trwają negocjacje nad układem zbiorowym pracy. Z całą stanowczością pragnę powiedzieć w imieniu własnym i moich wszystkich kolegów, iż proponowane propozycje pracodawcy są biegunowo odmienne od obietnic złożonych pracownikom we wrześniu 2016 roku przez władze miasta, gdzie zapewniano nas, że w sferze pracowniczej nic się nie zmieni. Propozycje pracodawcy obejmują między innymi zmianę systemu wynagradzania, zmianę systemu pracy. Każda z grup zawodowych, z którą rozmawiałam, jest temu pomysłowi przeciwna. Nie zgadzamy się również na zatrudnianie firm zewnętrznych, bo niewątpliwie obniży to jakość świadczonych

usług oraz zagrozi bezpieczeństwu osób korzystających z obiektów. Powyższe stanowisko związku zawodowego może prowadzić w konsekwencji do braku zawarcia zakładowego układu zbiorowego, jak będzie twierdził oczywiście pracodawca – z winy związku. Dziękuję Państwu za uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Bartoszowi Leszczyńskiemu.

Pan **Bartosz Leszczyński** powiedział: „Dzień dobry! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Chcę zacząć od podpisania się pod tym co mówiła Pani Honorata Hirschfeld, przedstawicielka załogi MOSiR Płock spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W spółce MOSiR jestem zakładowym społecznym inspektorem pracy. W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy byłem wybierany przez pracowników na społecznego inspektora pracy dwa razy. Dlaczego? Ponieważ pracodawca nie chciał pogodzić się z takim wyborem. Proszę Państwa w ostatnich wyborach z całej 150-osobowej załogi ponad 130 osób zaufało mi i zagłosowało na mnie. Co zrobił pracodawca – oczywiście po raz kolejny zakwestionował wybory. Tym razem już poszedł krok dalej zgłaszając sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy. Niestety pracodawca ogromnie się rozczarował, gdyż Państwowa Inspekcja Pracy potwierdziła ważność wyborów i dała wszystkim pracownikom jasny znak, iż pracodawca nie może kwestionować wyniku wyborów i ingerować w działalność zakładowego społecznego inspektora pracy. Czy pracodawca to zrozumiał? Nic bardziej mylnego. Pracodawca znalazł bardziej wymyślne sposoby do nieuznawania wyborów. Zaczął od nękania, dyskryminowania, nieuznawania społecznego inspektora pracy i związków zawodowych, a co za tym idzie - wszystkich pracowników. Ale do tego wrócę później. Podkreślę, że pracownicy chcą współpracy z pracodawcą, ponieważ są ludźmi wykwalifikowanymi, odpowiedzialnymi i chcącymi budować pozytywny wizerunek firmy, lecz każde działania pracodawcy mają na celu propagandowe mydlenie oczu, dyskredytowanie pracowników i kolejne obietnice bez pokrycia. Czy pracodawca jest aż takim cynikiem? Mówimy temu dość. Wrócę trochę do sierpnia 2016 roku. Wszyscy, powtarzam, wszyscy – prezydent, skarbnik, radni – głosujący za powstaniem spółki przekonywali nas i nasze zaniepokojone rodziny, że nic nie zmieni się w sferze pracowniczej, spółka powstaje, aby było lepiej. Minęło osiem miesięcy – czy coś się zmieniło na lepsze, czy coś zostało poprawione? Nie. Pracodawca biorąc przykład z poprzednich swoich zakładów pracy chce z MOSiR zrobić korporację podkreślając na każdym kroku, że spółka podlega prawom rynku i nie jest już jednostką budżetową. Pewnie się Państwo zastanawiacie jak można stworzyć taką korporację. My pracownicy też. Obiekty sportowe, które mają służyć naszym dzieciom, wnukom, seniorom przekształcą się w korporacyjną firmę nastawioną tylko na jak największy przychód pieniędzy. A gdzie polepszenie warunków korzystania z ponad czterdziestoletnich obiektów? Wzrost cen obserwujemy. Pracownikom wmawia się, iż korporacyjny system pracy, czyli dwunastogodzinny, będzie lepszy. Pytanie – dla kogo lepszy? Dla pracodawcy tak, dla pracowników nie, dla mieszkańców Płocka zdecydowanie nie. Jak ratownik w dwunastej godzinie pracy będzie dbał o bezpieczeństwo ośmio- lub dziesięciolatka? Proszę to sobie wyobrazić. Ale, proszę Państwa, to się nie liczy. Nie liczy się dobro płocczan, liczy się korporacyjne podejście bez przemysłu. Po co tak podchodzić do sprawy, wszyscy pewnie się zastanawiacie – po to, aby pokazać, iż stworzenie spółki było zasadne. Proszę Państwa, nie było. To był błąd. Idziemy w złą stronę. Jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Wracając do pracowników. Wyobraźcie sobie Państwo, iż pieniądze pracowników zgromadzone na funduszu świadczeń socjalnych z 2016 roku gdzieś zaginęły i nie przeszły z pracownikami do nowej spółki. Mały problem? Nie, ponieważ bardzo duża liczba osób pracujących w MOSiR zarabia nie więcej niż najniższa krajowa i niewyobrażalne, ale prawdziwe – ludzie biorą na przykład „gruszę” w styczniu po to, aby zapłacić za węgiel lub za ogrzewanie domu lub na drewno, nie na wczasy. Co się stało w styczniu, gdy mieliśmy czekać po naszej interwencji na rozwiązanie problemu. Przewodnicząca związków zawodowych Pani Honorata Hirschfeld pożyczła własne pieniądze tym osobom. Dla pracodawcy jest to mały problem. On zarabia super, inni na szarym końcu. Kolejnym przykładem było niezabezpieczenie wody

do picia dla ratowników na jednym z obiektów. Mam do Państwa pytanie - gdzie na jednym z obiektów przebijają się Panie kasjerki? Albo w serwerowni albo w toalecie. Tak, jest dużo lepiej. Po ośmiu miesiącach kupiono krzeselka dla ratowników, krzesła odpowiednie dla Pań na kasie, ale to wszystko po interwencjach. Budżety na obiektach okrojone do minimum. Dlaczego o tym mówię - bo dla pracodawcy ludzie są na szarym końcu. Mamy pracować dwanaście godzin, ale nie zabezpieczono podstawowych rzeczy związanych z pracownikami, podstawowych aby było przyzwoicie. Zapomnijmy o lepszym, które miało być. Teraz przejdźmy do najistotniejszego problemu - bezpieczeństwo. Pytam się, co jest istotą obiektów miejskich sportowych. Oczywiście bezpieczeństwo korzystających na pierwszym miejscu. Dlaczego o tym wspominam. Ponieważ mamy koniec wakacji, a połowę czerwca, lipiec i sierpień mieliśmy dostępne dla klientów kąpielisko „Sobótka”. Mnóstwo płocczan, dzieci, ludzi starszych, turystów korzystało z tego kąpieliska. Kto odpowiadał przez cały lipiec za bezpieczeństwo? - pracodawca. W jaki sposób? - zatrudniając osobę bez odpowiednich kwalifikacji jako ratownika na kąpielisku „Sobótka”. Widzę zdziwienie i każdy się zastanawia zatem, dlaczego pracodawca zatrudnił taką osobę. Chyba znam odpowiedź. Ponieważ była tańsza. Tańsza w zatrudnieniu niż osoba z kwalifikacjami. Dopiero po interwencji związków zawodowych przestała pełnić obowiązki ratownika. Proszę mi uwierzyć, że zatrudnianie ratownika bez kwalifikacji było tajemnicą poliszynela, wiedzieli o tym wszyscy, łącznie z kadrą zarządzającą, ale pracodawca udaje, że nie ma tematu i nadal nie wystosował odpowiednich odpowiedzi do związku zawodowego na pismo skierowane do niego w sprawie zatrudnienia osoby bez odpowiednich kwalifikacji na stanowisku ratownika. Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Czy w tą stronę zmierzamy? Czy naprawdę ma zdarzyć się tragedia, tragedia o której tak często słyszymy w telewizji? Czy chcemy być na dolnym pasku w kanałach informacyjnych, ponieważ patrzymy tylko na finanse i na zmniejszenie kosztów jedynych możliwych, czyli kosztów zatrudnienia. Nie tędy droga. Nie moją rolą jest rozwiązywanie problemów zatrudnienia, ale jeśli ktoś nie daje sobie rady, to proszę zgłosić się do społecznego inspektora pracy lub związków zawodowych. My chcemy współpracować. Proszę nie wmawiać społeczeństwu, że nie ma ratowników. Ratownicy są. Trzeba ich tylko zatrudniać w miejscach tych, którzy odeszli w tym roku na emerytury, a nie wmawiać opinii publicznej, że w firmie zatrudnionych jest 30 ratowników. Nie jest to prawdą. Aktualnie w MOSiR zatrudnionych jest 27 ratowników, a wszystko po to, aby ograniczyć koszty wynagrodzeń. Gdyby było ich faktycznie 30, to nie trzeba by było wyłączać z użytkowania pływalni na wakacje z powodu braków kadrowych. Pierwszy raz w historii mamy do czynienia z takim wyłączeniem pływalni. Teraz powiem coś, co obrazuje determinację pracodawcy. W najbliższym czasie jest planowany remont niecki na pływalni Jagiellonka. Pracodawca wpadł na niewiarygodny pomysł - skróćmy długość niecki wtedy nie będzie potrzeba mieć tylu ratowników na zmianie. Po raz kolejny pytam się Was, Was, którzy decydują o wszystkim w mieście - w tą stronę mamy iść? To mam pewien pomysł - skróćmy wszystkie niecki i zróbmy je po 10 metrów długości. Wtedy możemy pozbyć się minimum 10 ratowników. Jakie oszczędności będą? - fantastyczne. Wracając do Sobótki. WOPR, duma płożka, przepięknie współpracuje z Urzędem Miasta, zawsze pomaga. W obsadzie na kąpielisku Sobótka też pomoże tylko jest jeden warunek - trzeba po prostu godnie zapłacić takiemu pracownikowi. Mam taki apel. Bezpieczeństwo zawsze na pierwszym miejscu, a na drugim miejscu oszczędności. Na koniec chcę Państwu coś przekazać. W 2010 roku „Tygodnik Płocki” nominował mnie jako sędziego piłki ręcznej do nagrody. W 2013 byłem ambasadorem Płocka w promocji miasta w Polsce i na świecie. W 2013 roku byłem także nominowany do nagrody Płocczanina Roku. Zawsze utożsamiam się z moim miastem, zawsze pomagam płocczanom i promuję nasze miasto. Tutaj się urodziłem, tutaj mieszkam i to jest najpiękniejsze miasto do życia. Co zmieniło się od 2010 do 2016 roku? Z mojej strony nic. Z Pańskiej strony, Panie Prezydencie, wiele. Wiem, powiem Pan zaraz - to nie ja, przecież jest zarząd, jest rada nadzorcza, która kontroluje zarząd, co ja mogę. Panie Prezydencie, dobrze Pan wie, co się dzieje. Korespondencję do Pana kieruje związek zawodowy informując Pana co dzieje się w spółce i domaga się jakiegokolwiek interwencji z Pana strony jako osoby, która publicznie obiecywała pracownikom i ich rodzinom, że z dniem powstania spółki nic nie zmieni się w sferze pracowniczej. Ja osobiście mogę tylko Panu podziękować za wyjątkowy szacunek, z

nominacji na Płocczanina Roku do osoby non grata. Dziękuję za dwie nagany przekazane rękami Zarządu. Dziękuję za nękanie mnie w pracy, wręcz mobbing. Dziękuję za donosy na mnie do ZUS i przygotowanie dokumentacji zdjęciowej w tej sprawie. Tylko ja działam w imieniu pracowników i w imieniu mieszkańców miasta Płocka. Dbam o bezpieczeństwo na obiektach służących mieszkańcom. Nie uderzacie we mnie, tylko w nas płocczan. Całe szczęście są wokół mnie członkowie mojej najbliższej rodziny, współpracownicy, znajomi, którzy mnie wspierają w tych ciężkich chwilach. Powiem to po raz kolejny – stworzenie spółki było bez sensu. Albo Pańscy pracownicy oszukują Pana, albo Pan tego nie widzi. W płockich realiach stworzenie tej spółki było irracjonalne. Brniemy w coś i za wszelką cenę chcemy udowodnić jak jest świetnie a jest tragicznie. Teraz wrócę do czegoś co miało miejsce w lipcu podczas protestów przed płockim sądem. Pani redaktor „Gazety Wyborczej” – Pani Anna Lewandowska – powiedziała co, co utkwilo mi w głowie, że w roku 1980 została zwolniona z pracy, ponieważ należała do związków zawodowych i poszła do sądu rozgoryczona i nic to nie zmieniło. 37 lat później co mamy? Władza za pomoc ludziom, przynależność do związków zawodowych daje mi dwie nagany, za wszelką cenę chce mnie zwolnić z pracy. Walczę i będę walczył o ludzi, bo MOSiR to ludzie. Pani redaktor jedno, mam nadzieję, się zmieniło przez te 37 lat – sąd będzie niezależny i te dwie i kolejne sprawy, które zapewne w swojej osobie będę kierował do sądu rozstrzygnie on bezstronnie. Domyślam się, że za to wystąpienie czeka mnie kolejna nagana lub dyscyplinarne zwolnienie z pracy. Czy warto było to wszystko powiedzieć? Warto, bo MOSiR to ludzie. Nadmienię, iż Pan, Panie Prezydencie, wie o nieuznawaniu związków zawodowych przez Zarząd, o dyskryminacji i nękanii związkowców. Rada nadzorcza też o tym wie. Dajecie na to przyzwolenie. Nadal moje serce bije dla Płocka, nadal utożsamiam się z Płockiem i na każdym kroku będę pomagał i wspierał płocczan. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Pawłowi Stefańskiemu.

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam zwyczaj przedstawiać takie szersze spojrzenie, ale w tym przypadku żałuję, naprawdę żałuję, nie jestem w stanie, nie mam takiej wiedzy o tej spółce. Natomiast to, co chcę powiedzieć, jednak zdecydowałem się, mimo że to będą takie bardzo przyczynkarskie i takie drobne fragmenty, to jednak muszę to powiedzieć. Poruszyła mnie bardzo sprawa bezpieczeństwa na pływalni i ewentualnie sposób, proponowany sposób rozwiązania tego przez skrócenie toru. Ja proponowałbym pójść dalej – zasypać piaskiem, będzie plaża. To jest naprawdę bezpieczne. Wtedy nie potrzeba ratowników. To jest daleko idące rozwiązanie. Dalej. Chciałem Państwu powiedzieć, że zdarzyło się, pewien ewenement, jeśli chodzi o bezpieczeństwo na pływalni w Kutnie. Tam zatrudniano według papierów wykwalifikowanego ratownika. Tu jeden szkopał – nie umiał pływać i utopiło mu się dziecko. Więc tu jest... też w dobrą stronę idzie. A, jeśli chodzi o spółkę, gdzie która no widzę, że tak słyszę, to jest nastawiona na między innymi na generowanie zysków, albo inaczej – na dostarczanie korzyści i tak dalej. Ja chciałbym zapytać jak realizowana jest funkcja promocji i profilaktyki na świeżo oddanym obiekcie spółce pod tytułem: ścianka wspinaczkowa, Pani Radna. Ja od Pani usłyszałem, że ona jest po to, żeby była profilaktyka, żeby tam to powiedzmy uzależnieni się wyżywali na ścianie a nie na w kiosku z piwem, żeby promocja miasta była i tak dalej. Ja chciałbym jeszcze zapytać jak tam się kształtuje relacja dochody i koszty utrzymania. To przydałaby się taka informacja. Podobnie rzecz ma się, jeśli chodzi o inny obiekt należący do spółki, to jest molo. Tam też mnie bardzo interesuje relacja koszty, generowane koszty i dochody uzyskiwane. A ponieważ widziałem, nie tak dawno byłem razem z Panem Prezydentem i tutejszymi mediami, to jakoś tak z dziesięć dni temu byłem tam na molo, to był jeden z moich nielicznych tam pobytów i widziałem, że deski już są do wymiany. W związku z tym, kiedy tam jest przewidziany remont, wymiana desek oraz remont podpór, a zwłaszcza jednej, gdzie po prostu nie ma betonu, jest żelbet odsłonięty i woda go gryzie. Jeśli chodzi o inne sprawy to też zdaje się w profilu spółki jest inwestowanie, jak słyszałem, że ma inwestować, że ma prowadzić inwestycję pod tytułem stadion - komu to

potrzebne? - oraz jak w tej sytuacji będzie wyglądał, powiedzmy, aquapark. Czy te inwestycje, które są zamierzone na nabrzeżu, zwłaszcza powiedzmy w związku z tym, to też będą wchodzić w zakres spółki? Bo jeżeli tak, to ja se rezerwuję prawo do dokończenia tego głosu po uzyskaniu odpowiedzi na to pytanie. To tyle. Dziękuję za uwagę."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zanim oddam głos Panu Przewodniczącemu... Panu Prezesowi spółki, chciałbym odnieść się w kilku zdaniach do wypowiedzianych tutaj uwag bądź sugestii, czy zarzutów wręcz. Zacznę może od tego, co zapytał Pan Paweł Stefański. Otóż, jeśli chodzi o ściankę wspinaczkową to dochodów z tego tytułu nie ma, ponieważ inwestycja ta została zrealizowana ze środków unijnych, a więc przez pięć lat nie mogą być pobierane z tego tytułu korzyści. Koszty ponosi spółka, ale miasto przekazuje te pieniądze właśnie na prowadzenie tej ścianki wspinaczkowej i udostępnianie jej mieszkańcom Płocka przede wszystkim, chociaż zapewne też i turystom. (z sali Pan **Paweł Stefański** powiedział: „A zatem nie była inwestycja, to była fanaberia.”) To była inwestycja ze środków unijnych, natomiast zgodnie z umową po pięciu latach będzie można już pobierać z tego tytułu pożytki. Natomiast bez wątpienia obłożenie tej ścianki wspinaczkowej, ilość osób, które korzysta z tej ścianki raczej każe potwierdzić, że była to ważna i potrzebna inwestycja, tak jak powiedziałem w 80% jeszcze dodatkowo sfinansowana ze środków unijnych, a dzisiaj rzeczywiście płocczanie korzystają z tego faktu i za tą ściankę wspinaczkową, za korzystanie z niej dzisiaj nie muszą nic płacić. W przypadku samego materiału i może zacznę od wypowiedzi Pani Radnej, Pani Przewodniczącej Wioletty Kulpy, sam materiał dotyczy inwestycji, które są planowane, zarówno infrastrukturalnych, jak i planów, działań MOSiR-u w roku 2018. To także generalnie uwaga do przedstawicieli związków zawodowych, że tutaj dzisiaj przynajmniej zgodnie z tym materiałem nie oceniamy dotychczasowego działania spółki za te osiem miesięcy. Ja sądzę, że jak skończy się rok funkcjonowania spółki będzie to rzeczywiście doskonały okres, byśmy wrócili do tematu i jeszcze raz sprawdzili co rzeczywiście zmieniło się, ale też powiem te głosy oczywiście z uwagą i wysłuchałem i będą poddane analizie te zarzuty często bardzo konkretne i wówczas mam nadzieję, że już Pan Prezes za chwilę odniesie się do nich w swoim wystąpieniu. Natomiast ja także po odsłuchaniu mini discu będę mógł się do nich później w przyszłości odnieść. Natomiast wracając do tematu dzisiejszej sesji, czyli planów. Pani Radna pisała o tym, że rzeczywiście nie ma w materiale – czy powiedziała – że w materiale nie ma ani słowa o stadionie, troszeczkę bagatelizując fakt, że na przykład jest remont niecki na basenie Jagiellonki. Na basenie Jagiellonki potrzebny jest remont niecki i to bardzo gruntowny remont niecki. Jest to spowodowane niestety ale pewnymi wadami budowlanymi tego basenu. Basen był w takich latach budowany, że - i później remontowany - w efekcie, wielokrotnie zresztą, ta niecka cały czas przecieka i remonty dosyć częste na tym basenie się do tego sprowadzały, że była ona uszczelniana. Różne technologie, różne rozwiązania były stosowane – i kosztowne, i dosyć długotrwałe – natomiast to trzeba co kilka lat niestety powtarzać. Tym razem Zarząd zaproponował nieco inną technologię. Być może będzie ona... na dużo dłuższy czas wystarczy, natomiast mamy nadzieję, że nie będzie tak kosztowna jak na przykład gruntowne wręcz rozebranie tej niecki i ponowne zabezpieczenie jej właściwie od takiego... od podstaw. Więc ja bym tutaj remontu niecki nie bagatelizował, bo rzeczywiście jest to jeden z tych elementów, które są ważne i które trzeba po prostu wykonać, żeby ta pływalnia na Jagiellonce po prostu funkcjonowała. Zresztą rozpoczęcie gruntownej modernizacji również jest w planach i parę jeszcze innych, ważnych z punktu widzenia właśnie tego, o czym mówiła Pani Przewodnicząca związków zawodowych – Pani Honorata Hirschfeld. To jest osiem miesięcy. Ja mam świadomość, że oczekiwania być może związków zawodowych są jeszcze większe, natomiast za chwilę, jeśli zgodnie z planem powstaną kryte korty tenisowe na stadionie, to właśnie ten efekt chociażby poprawy bazy, udostępnienia tej bazy mieszkańcom Płocka, będzie powoli, ale osiągalny. I właśnie takimi krokami także, czyli i remontami, i inwestycjami, nie zawsze tak spektakularnymi, ale

chcemy go osiągać i mam nadzieję, że rzeczywiście może nie po ośmiu miesiącach, ale po roku, po dwóch ten efekt będzie już naprawdę zauważalny. Dobrze, wracam do stadionu. Szanowni Państwo, rzeczywiście nie ma w tym dokumencie ani słowa o stadionie z prostego powodu, bo na dzisiaj nie ma odpowiedzi ze strony PKN Orlen w sprawie tego, czy jako miasto możemy przedmiot darowizny, który otrzymaliśmy od PKN Orlen, przekazać na rzecz spółki po to, żeby właśnie tę inwestycję spółka prowadziła. Jeśli tej odpowiedzi nie będzie albo będzie negatywna, to proponuję Państwu na sesji wrześniowej, żeby stadion był realizowany przez miasto jako inwestycja i wówczas także przedstawię Państwu razem ze Skarbnikiem montaż finansowy tej inwestycji. Czekamy rzeczywiście, bo wydaje nam się, że łatwiej byłoby realizować tę inwestycję poprzez spółkę MOSiR, natomiast jeśli nie będzie zgody, to w tym momencie jako miasto będziemy musieli i poradzimy sobie z tym tematem, natomiast cały czas także zwracając się nie tylko do byłego właściciela stadionu i klubu, ale także do innych firm z prośbą o być może partycypowanie w kosztach tej inwestycji z tą perspektywą, że później ten stadion, tak jak wiele stadionów w Polsce, w jakiś sposób mamy nadzieję, że będzie się nazywał. Więc tutaj ta możliwość także wsparcia tej inwestycji w tej formie będzie i mam nadzieję, że przynajmniej wówczas odpowiedź nie zawsze będzie negatywna. Mam nadzieję, że ta odpowiedź będzie satysfakcjonowała Panią Radną, jeśli chodzi o stadion. Natomiast w przypadku tutaj, że w okresie wakacyjnym pływalnie miejskie były zamknięte, trzy baseny zamknięte jednocześnie, Pani Radna z informacji, które może za chwilę potwierdzić Prezes Spółki, podobnie jak w roku ubiegłym rzeczywiście zamknięta była Kobylanka, natomiast była Sobótka przez całe wakacje i jest nadal dostępna dla mieszkańców. Natomiast w przypadku dwóch innych basenów to zamknięcie Podolanki dotyczyło trzech godzin jednego dnia. Podolanka była zamknięta i to był efekt właściwie bardziej nie tyle kwestii urlopowych co zwolnień niestety pracowników. Nie zawsze jest to możliwe w takiej sytuacji, by z godziny na godzinę obsadę, jak widać, zapewnić. Ale to były trzy godziny w ciągu jednego dnia. Natomiast na Jagiellonce w tym momencie, z tego co pamiętam i z tego, to też może Pan Prezes potwierdzić, w ciągu dwóch dni była zamknięta tylko niecka rekreacyjna, natomiast basen był też tylko jeden dzień nieczynny z tego powodu. Więc nie dotyczyło to, tak jak Pani Radna mówiła, jakiegoś ogromnego okresu wakacyjnego na przykład. W przypadku Podolanki, tak jak powiedziałem, były to trzy godziny w ciągu jednego dnia. Natomiast już zupełnie i naprawdę w sposób niezrozumiały dla mnie jest oskarżanie - nie wiem czy mnie, czy Zarządu spółki - o hejt w internecie. Pani Radna zapewne, również ja także jestem przedmiotem często takiego hejtu, w sposób totalnie też dla mnie niezrozumiały często na forach niektórych portali i nie tylko. Natomiast jest to hejt, zjawisko, które powinno czasami być ścigane z mocy prawa, natomiast tak jak Pani Radna wie, ja również wiem, bardzo trudno jest taką osobą niestety często namierzyć. I spotykamy się z tym w przestrzeni publicznej. Sądzę, że potępiamy to równie mocno, natomiast oskarżanie kogoś publiczne o to, że on jest autorem tego hejtu, w mojej ocenie wymaga w tym momencie przynajmniej albo przyzwoitości albo dowodów, bo ja nie mam żadnych dowodów, żeby Zarząd Spółki był odpowiedzialny za hejt, który pojawił się wobec ratowników w internecie. Szanowni Państwo! W przypadku teraz wypowiedzi Państwa ze związków zawodowych chciałbym bardzo mocno podkreślić, że nie wyobrażam sobie sytuacji i absolutnie byłoby to co najmniej niezrozumiałe, niewłaściwe i właściwie nie powinno mieć absolutnie miejsca, by ktokolwiek karany był za swoje wystąpienie na Radzie Miasta na przykład, czy za obronę praw pracowniczych. Absolutnie nie sądzę, znaczy to mam nadzieję, że będzie wyjaśnione także przez Prezesa Spółki, że takie sytuacje w przypadku przewodniczących, czy członków związków zawodowych nie mogą mieć miejsca w żadnej spółce, w żadnym zakładzie pracy, gdzie funkcjonują związki zawodowe. Prawo rzeczywiście działaczy związkowych chroni w sposób szczególny, też i dlatego, by mogli oni swoje zdanie wypowiadać w różny sposób, w różnym momencie. Natomiast w kwestii kilku pozostałych zarzutów w tym momencie, które były wypowiadane przez przede wszystkim członków związków zawodowych, proszę o wypowiedź Pana Prezesa MOSiR."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Marcinowi Jeżewskiemu Prezesowi MOSiR.

Pan **Marcin Jeżewski** Prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni członkowie Rady Miasta! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Panowie z zarządu miasta Płocka! Odniosę się w pierwszej kolejności do kwestii poruszonej przez Panią Przewodniczącą Kulpę. Po pierwsze – spółka nie jest i nie była nastawiona na żaden zysk, ale biorąc pod uwagę sposób funkcjonowania spółki i fakt, że spółka użytkuje środki publiczne, wydaje mi się, że zasadnym jest wprowadzenie optymalizacji kosztów i optymalizacji przychodów. Nie minimalizacji jednych czy drugich, tylko optymalizacji. Wyjaśnię tylko jedną rzecz, ponieważ Pani Radna stwierdziła, że strata w 2018 roku jest na poziomie 17 milionów. Otóż koszty są na poziomie 17 milionów, a strata na poziomie 12 milionów. Co do zarzutów w pierwszej kolejności odniosę się do zarzutów Pani Przewodniczącej „Solidarności”. Po pierwsze – prowadzimy negocjacje zakładowego układu zbiorowego pracy. Te negocjacje widzę, że się przeniosły tutaj na tą salę. Ponieważ żadnemu z pracowników nie jest odebrany żaden przywilej, żadne środki finansowe, żadne dodatki, nie jest zabrane stażowe, tak jak Pani Przewodnicząca raczyła powiedzieć. (niezrozumiały głos z sali) No właśnie, to jest tylko i wyłącznie propozycja, która została skierowana i to nie na zasadzie zabrania, tylko na zasadzie włączenia. Chcemy włączyć do płacy zasadniczej dodatek stażowy oraz chcemy włączyć do płacy zasadniczej premię uznaniową, obecnie 10%-ową, idąc tokiem rozumowania, który Państwo żeście wynegocjowali z zarządem miasta Płocka w zakresie umowy społecznej, ponieważ część tej premii uznaniowej była włączona. My chcemy iść dalej i uprościć system wynagradzania, który dzisiaj w spółce zawiera zbyt dużo dodatków, ale nie zabierając pracownikom, tylko włączając poszczególne pozycje do obecnego wynagrodzenia do płacy zasadniczej (niezrozumiały głos z sali.)”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja bym bardzo prosił Państwa z tyłu sali – gdy Państwo przemawialiście nikt wam nie przeszkadzał. Zachowajmy te same standardy.”

Pan **Marcin Jeżewski** Prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Proszę dokładnie przeczytać naszą propozycję. No może to jest śmieszne. Realizacja budżetu. Tak, na samym początku w związku z tym, że spółka jest spółką nową, prowadzącą działalność, praktycznie przejmującą majątek od 1 stycznia, od obecnego roku 2017, niezbędne było przygotowanie budżetu, przede wszystkim budżetu kosztowego, ponieważ koszty mamy na poziomie około 16 milionów złotych i faktycznie trwało sporo czasu, było sporo uzgodnień w zakresie budżetu kosztowego, między innymi z Panem, Panią Bartku, kierowniku Jagiellonki. Odnosząc się dalej do zarzutów. Równoważny system czasu pracy. Proszę Państwa, rozważamy różne propozycje, o różnych propozycjach rozmawiamy z organizacją związkową, z organizacjami – przepraszam – związkowymi. Obecnie można powiedzieć, że częściowo równoważny system czasu pracy jest na Orlen Arenie, gdzie sprawdza się znakomicie. Rozmawiamy również z partnerem społecznym z „Solidarnością” na temat możliwości wprowadzenia tego gdzie indziej, również na obiektach dawnego MZOS-u. Zresztą zapisy obecnego regulaminu wynagradzania pozwalają na to, wprowadzić zarówno pracownikom gospodarczym, jak i konserwatorom. W związku z tym, że stanowisko między innymi za Państwa pośrednictwem było negatywne dla konserwatorów spotkałem się z nimi wszystkimi i zaproponowałem pilotaż. Pilotaż został przez pracowników nieprzyjęty, w związku z tym nie został wprowadzony. Więc nie wiem o co w ogóle sprawa chodzi. Padły stwierdzenia, że po raz pierwszy zamykano pływalnię. Otóż, proszę Państwa, z moich informacji wynika, że podobne problemy z ratownikami w okresie wakacyjnym zdarzały się od co najmniej trzech lat. (niezrozumiały głos z sali) Mogły nie być zamykane, w tym przypadku zamknięta została jedna pływalnia na jeden dzień. Na jeden dzień została zamknięta cała pływalnia. Osoba zatrudniona na stanowisku ESOK-u została zdegradowana do stanowiska kasjerki, tak? Zostały podane przez nas takie propozycje. Jeżeli

Państwo uważacie, że jest to degradacja i się pracownik z tym będzie źle czuł, że nazywa się kasjer a nie pracownik ESOK-u, ja czekam na Państwa propozycje. Jeżeli chodzi o ratowników, ratowników zatrudnionych mamy 27 plus 2 na okres wakacji i w tej chwili jeszcze jeden został zatrudniony na umowę zlecenie. Faktycznie zdarzyła się taka sytuacja, że z uwagi na brak ratowników jedna osoba została zatrudniona z niepełnymi wymaganiami ratowniczymi, niepełnymi, podkreślam (niezrozumiały głos z sali)... to znaczy, że nie miała skończonego jednego modułu. (niezrozumiałe głosy z sali) Dobrze, ale nie zostało zachwiane bezpieczeństwo, ponieważ na Sobótce za każdym razem była minimalna obsada ratowników. Była to dodatkowa osoba, dodatkowa osoba do wsparcia ratowników. Zdarzały się sytuacje, minimalna obsada na Sobótce wynosiła dwóch ratowników, za każdym razem Pani była jako trzecia i zdarzały się sytuacje, kiedy było dużo chętnych korzystających z Sobótki, że na Sobótce było do sześciu ratowników. Obecnie ta Pani ma pełne kwalifikacje i jest pełnoprawnym ratownikiem. Odnosząc się do zarzutów Pan Kierownika Leszczyńskiego. Po pierwsze – nie jest prawdą, że PIP potwierdził właściwość wyboru. PIP stwierdził, że nie ma prawa odnosić się do tego - to jest różnica – ponieważ nie czuje się kompetentny w rozstrzyganiu tego sporu. Zwrócono się do nas, że jeżeli chcemy go dalej prowadzić powinniśmy wystąpić do sądu, co żeśmy nie uczynili. Stwierdził Pan, że nękamy pracowników. Jeżeli nękanie pracowników to jest spowodowane między innymi tym, że sprawdzamy pracownika co on robi na zwolnieniu lekarskim, do czego mamy prawo, i przedstawiamy dokumentację świadczącą o jego działalności, to znaczy, że te nasze zarzuty były zasadne. Co do korporacji. Proszę Państwa, jest to bardzo fajny slogan, tylko że za tym kryją się pewne działania. Działania przede wszystkim polegające na optymalizacji kosztów, co niniejszym czynimy. I wie Pan co, bardzo mnie zdziwił zarzut podniesiony tutaj, że zabrakło na początku roku wody na pływalniach, gdzie każdy z kierowników ma pełnomocnictwo do zaciągania zobowiązań do 300 złotych. Mógł pojechać i kupić w jakimkolwiek sklepie. (niezrozumiały głos z sali) Proszę Pana, były również wody na innych obiektach, można było to zrobić. A gdzie nie było wody? Nie było właśnie na Jagiellonce. Przepraszam, na Podolance. Tak jak podkreśliłem równoważny system czasu pracy nie został wprowadzony i jest on przedmiotem rozmów. Naszym zdaniem powinien zostać wprowadzony zapis z Kodeksu pracy. Organizacja związkowa „Solidarność” chce zawężenia tego zapisu. Będziemy go dyskutować. Dlatego powiedziałem na samym początku, że z tego co widzę, z tych zarzutów, znaczna część dotyczy negocjowanego nowego zakładowego układu zbiorowego pracy. Panie Kierowniku, nie zginęły żadne pieniądze z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Nie zginęły. One zostały wpłacone. Zostały wpłacone. (niezrozumiały głos z sali) Ale nie zginęły. W żaden sposób nie są szykanowane żadne osoby za przynależność polityczną, partyjną, czy związkową. Ale wymagamy jednego. Od każdego pracownika wymagamy dokładnie tego samego – przestrzegania wewnętrznego prawa pracy i nie tylko wewnętrznego. I jeżeli ktoś myli przestrzeganie prawa pracy, które dotyczy każdego, mnie również, Państwa również, to niestety, ale jest w błędzie. To nie jest szykanowanie. To jest egzekwowanie prawa, które jest równe dla wszystkich. Skrócenie niecki na Jagiellonce. Proszę Państwa, nie wiem, czy zaobserwowaliście, tutaj Pan Prezydent raczył zwrócić uwagę na stan tej niecki. Faktycznie na niektórych ścianach jest sytuacja taka, że są wykwyty rdzy. Ta rdza jest spowodowana tym, że zbyt mała otulina jest z betonu i jeżeli przenika woda automatycznie powstaje rdza. Więc powstał pomysł, żeby po prostu otulinę zwiększyć z każdej strony. To się wiąże z jakimś rozwiązaniem dotyczącym skrócenia niecki. Ale poprzez współpracę z doktorem Kamińskim, który nam przygotowuje stosowne dokumenty i ekspertyzy w tej sprawie, uzgodniliśmy, że będą te pręty znalezione i wykute, w związku z tym nie ma powodu do tego, żeby nieckę skracać. Ale zwróciliśmy uwagę, że nieckę można spłycić. Tak, taki mamy pomysł, żeby spłycić tą nieckę, ponieważ wystarczy na basen nawet spełniający wymagania dla sportu szkolnego, czy wojewódzkiego, żeby on miał głębokość w największym punkcie 1,80, w tym najmniejszym najprawdopodobniej będzie miał około 1,20 i to też wynika z konieczności położenia odpowiedniej warstwy na dno niecki w Jagiellonce. Jeżeli chodzi, jeszcze jeden zarzut dotyczący tego, że nieprzestrzegana jest umowa społeczna, że pracownikom zabierane są wynagrodzenia, inne rzeczy – otóż nie jest to prawdą. Umowa społeczna w zakresie całym jest przestrzegana. To, że mamy różnice

zdań co do pewnych kwestii dotyczących czy rekrutacji wewnętrznej, czy innych, jest rzeczą, która już ma między nami bogatą korespondencję i na ten moment każda ze stron stoi na swoim polu, ponieważ zapisy dotyczące umowy społecznej w zakresie rekrutacji wewnętrznej dotyczą zapisów i zjawisk, sytuacji, które nie nastąpiły, w związku z tym naszym zdaniem nie ma potrzeby realizować tego punktu w sytuacjach, kiedy nie ma do tego zapisów. Odnosząc się tutaj do Pana odnośnie kosztów i przychodów po stronie ścianki wspinaczkowej – ścianka wspinaczkowa była wybudowana ze środków unijnych i na ten moment nie ma przychodów z tego tytułu, ponieważ są to wymagania unijne. To chyba tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Szanowny Panie Prezydencie! Pan wypowiadając się dzisiaj na tej sesji w sprawie MZOS wypowiada się jako, można powiedzieć, niewiniątko - nic nie widziałem, nic nie słyszałem, będziemy rozmawiać. Pan jakby nie zauważa tego problemu, który narasta osiem miesięcy. Nie wiem co będzie za rok, za dwa lata, czy w ogóle będziemy jeszcze o czym mieli rozmawiać, czy będzie w ogóle ta spółka w stanie dalej funkcjonować, jeśli ją jeszcze dodatkowo obciążymy kredytem na budowę stadionu. Tak że niewiniątko Pan jest, naprawdę. I nie wiem w którym momencie, Pan ma jakąś manię prześladowczą na moim punkcie, tak jakbym ciągle Panu chciała coś dołożyć. Nie, naprawdę, bardzo Pana lubię, Panie Prezydencie. W życiu nie powiedziałam, że to Pan spowodował hejt na pracowników, ani że Zarząd ten hejt zrobił. Nie. Tylko Państwo nie zareagowaliście. To są wasi pracownicy, to są płócczanie i nie powinniście pozwolić na to, żeby ten hejt uderzał w tych ludzi, bo oni są Bogu ducha winni. To wynikało ze złej organizacji pracy Zarządu, bo to Zarząd za to odpowiada. To jest błąd stojący po Państwa stronie. Tego nie zrobiliście, bo zostawiliście tych pracowników i pozwoliliście na to, nawet może wam było wygodnie, że ten hejt właśnie poszedł w stronę pracowników, bo jaką kartkę mieszkaniac zastał na drzwiach: pływalnia nieczynna z powodu absencji ratowników. Może była tam inna treść, żeby za chwilę Pan Prezydent mi nie przypiął łatki, że złej treści nie podałam jaka widniała na kartce. Ale sens jest taki, że to z powodu braku pracowników jest nieczynna pływalnia i na to pozwoliliście, bo Zarząd musiał wyrazić zgodę na to, żeby taka kartka zawisała na drzwiach wejściowych. Ale tak, Panie Prezydencie, przeszliśmy osiem miesięcy działalności spółki, żadnej refleksji – jak widać – z Pana strony nie ma w tym temacie. Proszę mi powiedzieć, ile przez ten okres czasu zwiększono ilość etatów w spółce i myślę tutaj przede wszystkim o wyszczególnieniu ilu jest nowych dyrektorów, zastępców kierownika, kierowników, jak została zwiększona kadra zarządzająca. Bo mówimy o tym, że zmniejszono ilość ratowników, a jak zwiększono ilość pracowników, którzy mają administrować tymi między innymi ratownikami. Chciałabym wiedzieć jaką ilość etatów. Mam nadzieję, że Prezes jest przygotowany na taką informację. Jest doskonale przygotowany, jak mniemam. I teraz tak. Pan Prezes raczy mnie poprawiać, ale nie raczy w ogóle odpowiedzieć na pytanie. Ja pytałam się, gdzie są te pieniądze w budżecie, 12 milionów, Panie Prezesie. Tak, 17 milionów to są koszty, 12 milionów jest wasza strata. A ja przypomnę Panu liczby z 2016 roku, bo jak Pan obejmował zapewne funkcję prezesa analizował Pan również dokumenty MZOS jako jednostki budżetowej z lat wcześniejszych. Otóż koszty za rok 2016 wyniosły 15 milionów, za 2017 jest 17, czyli mamy o 2 miliony więcej. Do budżetu jednostka budżetowa w 2016 roku zwracała 5 milionów złotych, czyli de facto miasto ponosiło koszt – niech Pan tak nie patrzy ze zdziwieniem, jednostka budżetowa nie może sama sobie pieniędzy zabierać, po prostu idzie to przez budżet - czyli de facto 10 milionów pokrywaliśmy jako budżet miasta. Teraz pokrywamy 12 milionów z hakiem. Czyli proszę mi powiedzieć jak to jest możliwe, że w ciągu ośmiu miesięcy nagle wam wzrosły koszty o ponad 2 miliony złotych funkcjonowania jako spółki z o.o., skoro Pan mówi cały czas o optymalizacji kosztów. To gdzie jest ta optymalizacja kosztów, jeśli 2 miliony ponad wam wzrosły te koszty? Nie wiem, to powiedzcie Państwo, że Pana wynagrodzenie, rady nadzorczej, dyrektorów, kierowników, no takie są koszty, no trudno, przyjmujemy to jako wiedzę i musimy to uznać, bo taką decyzję

podjął Prezydent, powołanie spółki oczywiście. Ja odpowiem również Pani Honoracie jaki był cel, między innymi, powołania spółki. Między innymi, bo celów pewnie było więcej, być może jeszcze jakieś ukryte. Cel jest taki, że wysłicie Państwo spod kontroli radnych, bo to jest spółka prawa handlowego i my jako radni de facto nie możemy kontrolować tej spółki. Możemy tylko raz w roku przyglądać się bilansowi tej spółki, ewentualnie wpisywać taki materiał tematyczny pod obrady sesji Rady. Zapewne będziecie Państwo się chwalić również wyższymi przychodami, że spółka ma wyższe przychody w stosunku do tego, co wcześniej generowała jednostka budżetowa, tylko Szanowni Państwo – mówię do Zarządu – jakim kosztem? Kosztem organizacji sportowych, dzieci, młodzieży, klubów sportowych. Godzina wynajęcia toru wcześniej kosztowała 4 zł, teraz 40. Taki jest wzrost kosztów. Oczywiście Państwo proponowaliście jakieś kompensaty. Wiem, że było wydane zarządzenie Prezydenta również w tej sprawie. Ale proszę mi powiedzieć, czy w 2018 roku te kompensaty również będą funkcjonowały, czy mamy mieć taką pewność? I teraz do Pana Prezydenta. Mówi Pan o stadionie, o tym, że nie otrzymał Pan jeszcze decyzji, zgody i tak dalej. Przeniesienie wszystkich praw własnościowych – mówię o stadionie, o wszystkich obiektach przyległych, o boisku bocznym – do spółki, która zapewne będzie chciała wygenerować zysk, bo po to została powołana, optymalizacja kosztów, jak mniemam, będzie funkcjonowała. Spółka Wisła zapewne będzie ponosiła czynsz dzierżawny do spółki MZOS za to, że będzie użytkować stadion, obiekty przyległe. A proszę mi powiedzieć, teraz, jaką ma Pan konstrukcję finansową dla klubów sportowych, które korzystają między innymi z terenów sportowych, które są zlokalizowane na terenie stadionu i boiska przybocznego pod balonem i tak dalej, jaki będzie cennik wykorzystania tych obiektów sportowych, bo chciałabym wiedzieć. Bo, jeśli ma Pan jakiś plan, mówi Pan coś, że chce Pan zrobić, na przykład przenieść coś do nowej spółki, czyli de facto już miasto nie będzie właścicielem stadionu, tylko spółka, która nie wiem, słyszę różne tutaj głosy, może będzie w przyszłości partnerstwo publiczno-prywatne, nie wiem, może nie będzie już własnością tylko i wyłącznie gminy. Dlatego wydaje mi się, że trzeba myśleć dalekosiężnie, a nie tylko myśleć na tu i teraz, w tym momencie. Jakie będą konsekwencje dla klubów sportowych po przejęciu stadionu przez spółkę prawa handlowego? W tej chwili mają konkretne cenniki. Jakie będzie miała konsekwencje Wisła, sekcja nożnych po przejęciu przez spółkę prawa handlowego MZOS? Jaki będzie płaciła czynsz dzierżawny. Chciałabym to wiedzieć. Jeśli ma Pan jakiś plan, to niech Pan to powie od początku do końca, a nie Pan coś zaczyna i mówi, że to jest uzależnione od jakiejś innej decyzji i dopiero wtedy powiem, co będzie dalej. To chyba tak nie halo. To znaczy, że Pan tego planu w ogóle nie ma. Wyciąga Pan królika z kapelusza, a jak się zgodzą, to coś wymyślę. Dzięki. Na razie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Najpierw jeszcze chciałbym odnieść się do... Pani Honorata jeszcze? (niezrozumiały głos z sali).”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Teraz Pan Prezydent, proszę bardzo, natomiast ja później podsumuję jeszcze, proszę bardzo.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „To ja właśnie w kontekście tego podsumowania. Mam świadomość, że temperatura tej dyskusji, zwłaszcza między związkami zawodowymi a Zarządem spółki jest tutaj dosyć wysoka. Z jednej strony trochę szkoda, że ona toczy się... (niezrozumiały głos z sali)... to ze związkiem zawodowym, ale z przedstawicielami związków zawodowych, dobrze, ze związkiem zawodowym „Solidarność”, który funkcjonuje przy całej radości i satysfakcji, że ten związek tam funkcjonuje, naprawdę. Chciałbym podkreślić, że ta temperatura dyskusji jest tutaj bardzo wysoka. Ja z jednej strony cieszę się, że Państwo ze sobą – przynajmniej z tego, co powiedział Pan Prezes – od czasu do czasu rozmawiają, albo wymieniają przynajmniej pisma...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o podłączenie mikrofonu Panu Prezydentowi.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „To kilka razy Pan Prezes powiedział, że pewne działania, które chciał podjąć albo podejmował, to albo rezygnował z nich albo podejmował po konsultacji i rozmowach ze związkami zawodowymi, bo zresztą pewnie do tego cały czas zobowiązuje go także prawo i bardzo dobrze, że tak się dzieje. Ja sądzę, że im więcej Państwo będziecie ze sobą rozmawiać nie tylko na tej sali, ale przede wszystkim w siedzibie spółki, tym będzie to lepiej. Tym bardziej lepiej będziecie rozumieć swoje racje. Związek zawodowy jest przede wszystkim do tego, by dbać o interesy pracownicze, pracowników akurat w tym momencie spółki MOSiR. Cieszę się, że związek zawodowy ma poczucie takiej misji, że chce również dbać o chociażby bezpieczeństwo, jakość, komfort korzystania z tych obiektów przez mieszkańców Płocka. To także bardzo cenne i warte podkreślenia. Ja sądzę, że ten cel także przyświeca Zarządowi. Warto, byście się po prostu w spółce częściej spotykali, rozmawiali. Nie zawsze będzie możliwe podzielenie jednej bądź drugiej opinii, zdania, ale być może łatwiej wówczas będzie o wypracowanie pewnego kompromisu, który może nie będzie zadowalający, tak, ale który rzeczywiście poprawi jakość, bezpieczeństwo, a także wpłynie na atmosferę pracy, bo mam wrażenie, że przynajmniej w części ona mogłaby być dużo, dużo lepsza. Więc tutaj ja bym, jeśli mogę, apelował o to, by ta temperatura dyskusji niekoniecznie była tak gorąca, natomiast to jest istotne, co przynajmniej powiedział Pan Prezes MOSiR-u, a zarazem mam nadzieję potwierdzi Pani Przewodnicząca, że wszelkie ustalenia, jeśli chodzi o umowę społeczną są dochowywane i będą dochowywane nadal, natomiast jeśli będą jakiegokolwiek zmiany, to one będą za zgodą i za wiedzą, za wiedzą i zgodą związku zawodowego. W przypadku Pani Radnej Kulpy jeszcze raz powtórzę – Pani Radna, kwestie obarczania odpowiedzialnością kogoś za hejt albo za braku reakcji za hejt, ja może zacznę od tego, że ja staram się nie czytać nawet tego, bo to jest takie trochę grzebanie w śmietniku. Grzebanie w śmietniku, w którym ktoś kogoś opluwa bez względu na to kogo nie ma większego sensu, bo daje się tylko satysfakcję tym osobom, które właśnie taki hejt uprawiają. Dla mnie te wpisy bez względu na to kogo opluwają, kogo oczerniają, po prostu nie istnieją. To jest najgorszy z możliwych śmietników, gdzie niestety w sposób często anonimowy i bezkarny ktoś obraża drugą osobę. Natomiast w przypadku - zapewne dwa zdania chciałby powiedzieć Pan Skarbnik - w przypadku kwestii kosztów, tutaj mam wrażenie, że Pani Radna może, chciałbym wierzyć, że nieświadomie, nie powiem manipuluje, ale w sposób taki demagogiczny operuje – o tak, ładniejsze słowo – operuje tymi cyframi, bo jak Pani wie, na kwestię przychodów, a zwłaszcza kosztów działania MOSiR-u w ubiegłym i w tym roku, w 2015 może mniej, ale o tym za chwilę, odniesie się Pan Skarbnik, miała „trzynastka”, która została po prostu pracownikom wypłacona jeszcze z pieniędzy budżetu miasta i to pewnie tłumaczyliśmy na komisji, ale dwa zdania Pan Skarbnik bym chciał, żeby powiedział, bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Ja bym chciał się odnieść do tych dwóch pytań, Pani Radna, jeśli chodzi o czynsz dla Wisły i przychody i koszty. Więc w roku 2016 koszty dwóch jednostek, bo mówimy o połączeniu dwóch jednostek – CWS i MZOS – wynosiły 17.300.000. Należy pewnie je pomniejszyć o jakieś 600-700 tysięcy wypłaconej „trzynastki” z roku 2017, żebyśmy mówili o realiach, czyli jakieś 16.700 – 16.600. Dochody niecałe 3 miliony. W roku 2015 koszty 15.400, dochody 2.300. W związku z tym różnica o której Pani Radna mówi 12.500.000, która Panią tak przeraża, a w tym roku 12.100.000, w roku 2015 wynosiła ponad 13 milionów, 13.100.000, 13.200.000, w roku 2016 była około 13.300.000, 13.400.000. Mówimy o pół miliona zmiany, jeśli chodzi o wynik. Co do czynszu myślę, że czynszu na dzisiaj nikt Pani nie powie, jaki ten czynsz będzie płaciła Wisła i byłoby to niezgodne z prawem, gdybyśmy Pani byli w stanie dzisiaj to powiedzieć, ponieważ czynsz musi być czynszem rynkowym ustalonym przez rzeczoznawcę, zgodnie z

cenami transferowymi i ustawą o podatku VAT, w związku z tym jak będzie stadion, na dzisiaj taką wycenę mamy zrobioną obecnego stadionu i spółka płaci czynsz dzierżawny. Jeśli będzie nowy stadion, wtedy będziemy również musieli zrobić taką wycenę przez właściwego rzeczoznawcę i taki czynsz ustalić. Natomiast jakby w kontekście tego czynszu, o którym Pani mówi, koszty spółki Wisła Płock nożna – tutaj nie wiem, czy Pan Paweł zaraz Stefański zwróci mi uwagę – ponosimy głównie my jako miasto, więc ten czynsz będzie tylko przenoszeniem z kieszeni do kieszeni pieniędzy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Być może tutaj, może nie tłumacząc Pani Radnej, ale Pani Radna rzeczywiście użyła słowa, że MZOS miał jakieś tam dochody, miał jakieś tam koszty, natomiast na MOSiR składa się i MZOS i CWS. I być może tutaj były jakieś z tego tytułu nieporozumienia w cyfrach. Natomiast mam nadzieję, że już Pan Skarbnik, który jeszcze chce coś powiedzieć, wyjaśnił jak to wyglądało i że dzisiaj rzeczywiście te cyfry wyglądają nieco lepiej. Natomiast jeszcze raz powtórzę to co czasami może nie wszystkim się podobać, ale rzeczywiście spółka MOSiR nie jest to spółka, która została powołana do generowania li tylko zysków kosztem, nie wiem, pracowników, czy kosztem bezpieczeństwa, absurdalnie. Próba czegoś takiego, przekazania takiej informacji jest nieprawdziwa od początku do końca. Kwestia optymalizacji natomiast kosztów i zwiększania zysków tam, gdzie jest to możliwe, jest jak najbardziej w mojej ocenie na miejscu i racjonalna. Oczywiście cały czas także przy dbaniu o interesy pracownicze i przede wszystkim o bezpieczeństwo i komfort i jakość świadczonych usług dla mieszkańców naszego miasta. Natomiast dodam jeszcze – rzeczywiście w przypadku tej uwagi Pana Skarbnika, bo ja nie odniosłem się do tego w momencie, kiedy pytała Pani Przewodnicząca Kulpa, tego rodzaju mechanizm, czy model funkcjonuje w wielu, w tym momencie, miastach w Polsce, gdzie jedna spółka zarządza obiektem, na przykład stadionem, a druga spółka – spółka sportowa – korzysta z tego stadionu. Możemy sobie wyobrazić taką sytuację jaka miała miejsce kilka lat temu, że na przykład, nie wiem, stadion będzie miejski a spółka, która będzie z niego korzystała, będzie całkiem prywatną własnością w tym momencie. I nie sądzę, żeby Pani Radna chciała, żeby ta prywatna własność korzystała w sposób nieograniczony ze stadionu, który zbudujemy z pieniędzy z budżetu miasta, z pieniędzy mieszkańców Płocka, a tak to mogłoby funkcjonować. Tego nie chcemy na pewno. Więc w tym momencie ja podam przykład chociażby Zabrza, gdzie są takie dwie spółki - łatwo to po prostu sprawdzić - i w obu na pewno udziałowcem jest także miasto. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Przepraszam. Dzięki temu, że oglądają nas mieszkańcy, może przywróć pamięć Panu Prezesowi. Napisała do mnie jedna z Pań, korzystająca z basenu na Podolance, że ta sytuacja zamknięcia basenu Podolanka miała miejsce już dwukrotnie. Korzystała raz w tygodniu, czyli dwa razy już jej się taka sytuacja zdarzyła, czyli to nie jest incydentalne. I miała taką sytuację, że zamknięta była rura, średni basen z biczami, czynne było tylko jacuzzi i basen sportowy i uwaga – za wejście była pobierana pełna opłata. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Ja tylko jeszcze chciałem dodać, że te dwie jednostki nigdy nie miały dochodów 5 milionów, o czym wspomniała Pani Radna. Nie wiem skąd Pani Radna tą kwotę wzięła. I druga rzecz, jeżeli chodzi o ten czynsz, to bez względu na to, czy to będzie stadion zbudowany przez miasto, co też jest możliwe, to

co mówił Pan Prezydent, czy przez spółkę, czynsz będzie identyczny, bo będzie wyceniony dokładnie tak samo dla wszystkich z niego korzystających. Mówię o podmiotach gospodarczych, które działają tak jak nasza Wisła Płock, czy też o podmiotach działających w celu osiągania zysków. Oczywiście inaczej sytuacja ma się ze stowarzyszeniami, czy też osobami prywatnymi. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Raz jeszcze prosiła o zabranie głosu Pani Honorata Hirschfeld. Ja oczywiście udzielię Pani głosu, ale bardzo bym prosił już teraz króciutko na koniec. Natomiast proszę też o jedno. Mamy komisje merytoryczne w Radzie Miasta Płocka. Jest między innymi komisja merytoryczna zajmująca się tematyką sportu. Ja bym prosił, żebyście Państwo w pierwszej kolejności próbowali tymi tematami zasiląć, wiedzą na temat tych tematów, właśnie tą komisję. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Honoracie Hirschfeld.

Pani **Honorata Hirschfeld** powiedziała: „Ja bardzo króciutko. Chciałam się odnieść tylko do tego, do wystąpienia Pana Prezesa Jeżewskiego. Bardzo to jest niebezpieczne, że Pan bagatelizuje fakt, że Pan stojąc na czele organizacji przyjął do pracy osobę, która, jak to Pan mówi, prawie miała prawo wykonywania pracy ratownika. Proszę Pana, przepraszam Państwa, jesteśmy sami dorośli – albo się jest w ciąży, albo się nie jest. Jeżeli ktoś jest ratownikiem, to musi zdać wszystkie egzaminy, nie częściowe, wszystkie egzaminy. I nie jest prawdą, że ratownicza pracowała pod opieką kilku ratowników. Często było tak, że była na zmianie z jednym, jedynym ratownikiem pełnoprawnym, nosiła strój ratowniczy, odpowiedzialna była za wszystko co się działo na kąpielisku miejskim. To jest pierwsza moja uwaga. Druga jest taka, że nieprawdą jest, że umowa społeczna we wszystkich punktach jest przestrzegana i podkreślę – pierwszy to jest nabór wewnętrzny, o którym Pan już mówił i nad tematem którego dyskutujemy, a drugi temat to jest taki, że była podpisana umowa, gdzie było podkreślone, że pracownicy przez trzy lata nie stracą finansowo na tym, na wprowadzeniu spółki. W chwili obecnej Panowie konserwatorzy na pływalni miejskiej Kobylanka są pozbawieni pracy w nocy, w związku z tym nie jest kontrolowana w nocy, parametry różnych urządzeń, pracownicy stracili minimum po 200 złotych miesięcznie. Dla Pana przy takiej pensji jaką Pan odbiera to jest może betka. Dla ludzi, którzy zarabiają najniższą krajową to jest bardzo dużo. I trzeci, ostatni punkt – sugestia, że jakoby my członkowie związku lub zarządu nie przestrzegamy regulaminu pracy jest naprawdę dużym nadużyciem. Jestem na dyle dorosła, że jeżeli sąd pracy uzna, że powinienam ponieść karę w postaci nagany, chociaż powinienam dostać najpierw albo upomnienie, jeżeli Pan uważa, że dokonałam takiego wielkiego przestępstwa, że wystąpiłam przed mieszkańcami miasta Płocka, może rozmowę dyscyplinującą. Pana sugestie, że ja nie przestrzegam regulaminu pracy jest ogromnym nadużyciem. Pracuję 38 lat, nigdy nie dostałam nagany. To wszystko. Byłam 5 lat na zwolnieniu lekarskim.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, wyczerpaliśmy listę mówców w tym punkcie. Jeszcze Pan Leszek Brzeski. Pan Radny Brzeski sygnalizuje, że nie ma odpowiedzi na swoje pytanie. Ja nim udzielię głosu Panu Leszkowi tylko dwa zdania od siebie. Ja mam wrażenie, Szanowni Państwo, że wiele rzeczy o których Państwo dzisiaj mówiliście, można szczegółowo przegadać i porozumiewać się niekoniecznie na sesji Rady Miasta. I tak sugeruję - pracodawca, pracownik, ewentualnie jakieś ciała rozjemcze, z sądami pracy również. Natomiast są na pewno dla dobra i pracowników i pracodawcy i firmy lepsze formy dialogu niż obrażanie się wzajemnie na sesji Rady Miasta. Pan Radny Leszek Brzeski. Prosiłbym jeszcze o powtórzenie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że dyskusja bardzo ważna jest, ale prosiłbym o odpowiedź na moje zadane pytanie. I teraz, żeby nie przedłużać, to chciałbym, żeby to było na piśmie, czyli koszty wynajęcia obiektów sprzed powołania spółki, czyli jak był MOSiR i teraz... tak, jak był MZOS i aktualne. Prosiłbym o podanie kosztów wszystkich obiektów, które należą do tej spółki. Dziękuję. (głos z sali: „Koszty czy ceny?”) Ceny, ceny, koszty wynajmu, koszty wynajmu. (niezrozumiały głos z sali) No dobrze, może być cena wynajmu poszczególnych obiektów. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pytanie, czy takimi danymi dysponujemy teraz na sesji, czy też ewentualnie po sesji? Po sesji. Możemy tak się umówić, że po sesji pisemnie, tak, Panie Radny?”

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Tak.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Zatem, Szanowni Państwo, dobrnęliśmy do końca tego punktu. To dopiero pierwszy z kilkunastu punktów, który mamy przed sobą. Szykuje nam się bardzo długa sesja. Chciałbym teraz poddać pod głosowanie pisemny materiał, który otrzymaliśmy w tej sprawie. Materiał od tytułem: *Informacja na temat funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. - plany, cele i założenia na 2018 rok*. Prosiłbym Państwa o wyrażenie swojej opinii na temat tego materiału poprzez zagłosowanie. Macie Państwo wyświetlone już chyba pulpity do głosowania. Proszę bardzo, proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 10

wstrzymujące - 1

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przy 14 głosach na tak, 10 wstrzymujących i 1 głosie sprzeciwu materiał został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

Ad. pkt 4

Informacja nt. funkcjonowania PZOZ Sp. z o.o. w Płocku – omówienie wyników finansowych za 2016 rok stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Punkt 4: *Informacja nt. funkcjonowania PZOZ Sp. z o.o. w Płocku – omówienie wyników finansowych za 2016 rok*. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja przede wszystkim chciałabym uświadomić mieszkańcom Płocka, że spółka przynosi bardzo duże straty. Kolejny rok przyniósł nam 4.600.000 straty. Jeśli chodzi o, trudno mi tutaj rozmawiać na temat tego kontraktu z NFZ, natomiast chciałabym, żeby albo Pan Prezydent, albo Pani Prezes, jeśli już Pan straszył mieszkańców Płocka tym, że zostaną pozbawieni oddziału ortopedii i

rehabilitacji, to teraz przedstawił mieszkańcom Płocka jak wygląda sytuacja oddziału rehabilitacji i ortopedii, żeby uspokoić atmosferę wśród mieszkańców, że nic nie zagraża. Ten rząd nie jest taki zły, Panie Prezydencie. I teraz tak. Jeśli chodzi o zatrudnienie interesuje mnie. Znaczący tak, w ogóle poprosiłabym, bo to co dostaliśmy to dla mnie nie jest materiał związany z bilansem i z rachunkiem zysków i strat. Poprosiłabym, tak jak Państwo to co roku czyniliście, bo takiego materiału nie dostaliśmy, oddzielnie bilans, oddzielnie rachunek zysków i strat i sprawozdanie Zarządu, bo ja tego po prostu w tych materiałach wszystkiego nie odnajduję. Tego nie dostaliśmy. Patrzyłam nawet jeszcze na czwartkową komisję, bo mamy bilansy spółek, i tam są wszystkie bilansy oprócz ZOZ-u, bo mieliśmy go omawiać dzisiaj. Więc poproszę w tej wersji, którą Państwo wysyłaliście do Urzędu Skarbowego. Znaczący tak, niepokojące jest to, tak jak rozmawiamy w przypadku MZOS, że topnieją nam stanowiska osób, które zajmują się bezpośrednio bezpieczeństwem, między innymi na pływalniach, tak tutaj topnieją nam – w moim przekonaniu, tak jak to obserwuję – stanowiska pracy osób, które zajmują się bezpośrednio opieką medyczną, natomiast wzrasta nam ilość pracowników administracyjnych. Może to nie jest jakaś wielka ilość, ale Państwo chwalicie się o zmniejszeniu etatów i mamy tak, stan zatrudnienia pracowników na koniec 2016 roku – 556 etatów, o 16 etatów mniej w porównaniu z 2015 rokiem, przenieśliście część pracowników na zlecenia i kontrakty i tam jest o 11 osób więcej, natomiast w administracji mamy cały czas wzrost. Dlaczego Państwo nie podejmujecie jakiejś refleksji, jeśli chodzi o – w moim przekonaniu i to jest moja prywatna opinia, odpowiadam za nią – jest przerost zatrudnienia, jeśli chodzi o administrację w Szpitalu Świętej Trójcy, przerost administracji w sensie samej stricte obsługi biurowej i te wydziały, które Państwo sami stworzyliście od momentu, kiedy Pani Prezes pełni funkcję w Zarządzie, kieruje tym Zarządem. W moim przekonaniu rozrosła się administracja zupełnie niepotrzebnie. Nie przyjęliście Państwo żadnej refleksji przez ten okres czasu, w którym już pełnicie swoje funkcje i cały czas idziecie dalej w powiększanie administracji, natomiast zupełnie inne czynniki powinny kierować spółką, przede wszystkim myślę o średnim personelu, bo pacjenci wielokrotnie zwracają uwagę na to, że szczególnie w porach nocnych brakuje opieki średniego personelu. I to na razie tyle. Gdy będę miała jeszcze jakieś szczegółowe pytania dotyczące sprawozdania finansowego jak je otrzymam w tej pełnej wersji, którą Państwo skierowaliście, to mam nadzieję, że mi Pan Prezydent na interpelację odpowie i nie powie, że jest to tajemnica spółki. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Barbarze Smardzewskiej-Czmiel.

Pani Radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja mam w zasadzie dwa problemy, dwa wątki tematyczne do Pani Prezes, dotyczące... Kontekst jest obu wątków związany z przychodnią w Górach. Otóż pierwsza sprawa to organizacja pracy przychodni w Górach w sytuacji, kiedy Pani doktor Lenart, kierownik naszej przychodni, jest na dłuższym wypoczynku, dwutygodniowym na przykład, czy dłużej, powtarzające się co roku problemy z zapewnieniem ciągłości obsługi pacjentów i przyjmowania płynnego pacjentów, niestety co roku się powtarzają. Taka sama sytuacja, troszeczkę niekomfortowa, miała miejsce również w tym roku podczas nieobecności Pani doktor Lenart. W ubiegły wtorek była chyba kulminacja takich problemów. Zgłaszali się do mnie mieszkańcy, pacjenci z tej przychodni, że od godziny 11.00 już przychodnia była zamknięta, gdyż Pani doktor nie było, a Pani recepcjonistka, pielęgniarka została oddelegowana do pracy na Miodowej. Interweniowałam w tej sprawie. Rozmawiałam z pracownikiem, chyba koordynatorem odpowiedzialnym troszeczkę za funkcjonowanie między innymi przychodni. Sytuacja się troszeczkę poprawiła. Już jest zapewniona opieka pacjentów, oprócz wtorków. Wtorki, czyli w poprzedni wtorek i dzisiaj, też był taki troszeczkę nie do końca. Nie jest to komfortowe dla mieszkańców, dla pacjentów, szczególnie starszych, kiedy przychodnia jest zamknięta i muszą szukać wsparcia medycznego gdzie indziej. I druga sprawa. Ja może poproszę o slajdy. Jeżeli jest to technicznie możliwe bardzo proszę właśnie w tym momencie, poprosiłabym, chciałabym skorzystać. A druga sprawa to jest zgłaszana

przeze mnie z uporem maniaka, powiem, od wielu lat w postaci interpelacji lub ustnych zapytań na sesjach lub komisjach merytorycznych – jest to stan techniczny otoczenia przychodni. Proszę Państwa, następne slajdy może, bardzo proszę, bo to są wszystkie dotyczące tej samej sprawy. Wczoraj robiłam te zdjęcia. (**załącznik nr 9** do niniejszego protokołu) Muszę Państwu przyznać, że mnie jest wstyd wobec rzeszy pacjentów tej przychodni, którzy przychodzą i takie środowisko, takie otoczenie to naprawdę fatalnie świadczy o właścicielu. Ja na ostatnim spotkaniu dotyczącym omawiania efektów finansowych spółki zadałam Pani Prezes pytanie, kiedy ostatni raz była w naszej przychodni. Nie otrzymałam odpowiedzi, ale sędzę, że było to pytanie retoryczne, bo chyba nigdy nie była Pani Prezes. I powiem troszeczkę humorystycznie – nie przyszedł Mahomet do góry, to góra do Mahometa. Pokazuję właśnie to, bo chyba najbardziej do świadomości nas wszystkich dociera obraz niż to co mówię, czy ktoś mówi o jakimś problemie. Pani Prezes bardzo proszę pochylić się nad tym problemem, bo – po pierwsze – to jest niebezpieczne, po drugie – wstyd, naprawdę wstyd mnie, a Pani powinno być również. Nie wiem, kiedy ostatni raz również była w naszej przychodni osoba odpowiedzialna za inwestycje w Pani spółce. Nie jestem budowlansem, nie znam się na tym, ale to podłoże jest bardzo twarde, betonowe, wystarczy wylać dwie, trzy beczki betonu, żeby zrobić naprawdę z tym porządek. Chyba są problemy techniczne, żeby pokazać następne zdjęcia, ale jest to naprawdę fatalna, fatalna rzecz. I mam nadzieję, że Pani pochyli się nad tym problemem, bo w XXI wieku w mieście Płocku, 125 tysięcy niemalże ludzi, nie może tak być, żebyśmy funkcjonowali w takim otoczeniu, żeby starsi ludzie przychodzący do przychodni potykali się o dziury w drodze do przychodni. Pokazywałam te zdjęcia przy jednej, załączyłam te zdjęcia przy jednej z interpelacji, to powinno trafić do Państwa wyobraźni, że trzeba coś z tym zrobić. Niestety do tej pory nie ma żadnej reakcji z Państwa strony. Bardzo dziękuję i liczę na to, że nie będzie powodów, żeby następnym razem o tym mówić. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Dziękuję bardzo. Korzystając z okazji prosiłbym, czy to Panią Prezes, czy Pana Prezesa, o krótkie przedstawienie przez Państwa zamierzeń i celów na najbliższy czas, które dotyczą przychodni przy ulicy Zielonej. Ja pamiętam jak wcześniej rozmawialiśmy w tym temacie. Oczywiście po raz kolejny wnoszę, żeby wziąć pod uwagę ten apel, który moim zdaniem jest jedynym skutecznym, żeby przywrócić deklaracje do tej przychodni i zabezpieczyć możliwości w przyszłości zatrudnienia lekarzy specjalistów, którzy odegrają bardzo dużą rolę à propos właśnie powrotu ludzi, a co za tym idzie właśnie deklaracji do przychodni i tylko pewnie taki scenariusz w przyszłości da gwarancję tego, że ta przychodnia nie będzie zamknięta. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Szanowni Państwo, ja chciałam tylko przypomnieć, że w tak niestabilnej sytuacji jaka panuje w opiece zdrowotnej...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To nie ja. Raz jeszcze prosiłbym o podłączenie mikrofonu Pani Radnej.”

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Chciałam tylko przypomnieć, że przy tak niestabilnej sytuacji jaka panuje w opiece zdrowotnej, Szpital Świętej Trójcy nadal utrzymuje wysoki poziom świadczenia swoich usług, czego można się przekonać chociażby rozmawiając z pacjentami. Niemniej jednak materiał dotyczy spraw finansowych. Analizując ten materiał zwróciłam uwagę, że procedury z zakresu wszystkich dziedzin medycyny wymagają stosowania odpowiedniego sprzętu. Szpital Świętej Trójcy i pozostałe placówki płockiego ZOZ-u są systematycznie dosprzętowane. Moje pytanie jednak dotyczy aparatu

przyłóżkowego do wykonywania zdjęć rentgenowskich, który jest niezbędny do sprawnego funkcjonowania oddziału ortopedii. Wiem, że w chwili obecnej Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej jest na etapie realizowania zakupu takiego urządzenia. Chciałam dowiedzieć się, kiedy taki zakup zostanie dokonany i czy spełniał on będzie wymogi Narodowego Funduszu. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym w kilku zdaniach odnieść się do tej informacji na temat funkcjonowania spółki PZOZ w Płocku. Szanowni Państwo! Nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale kiedyś funkcjonował samodzielny zakład opieki zdrowotnej. To nie była wcale spółka. I tak się złożyło, że poprzednik stwierdził, że jednak dobrze, żeby to była spółka i dzisiaj, pomimo tego, że jest to spółka, to rozmawiamy, pochylamy się z troską nad funkcjonowaniem właśnie tej spółki i pewne zadania, pewne rozwiązania, które dzisiaj wykorzystujemy, ponieważ jest to spółka, pozwalają dalej tej spółce funkcjonować. Funkcjonować oczywiście z korzyścią dla mieszkańców Płocka. Natomiast odnosząc się w tym momencie już konkretnie do pytań. Zacznę od kwestii wypowiedzi Pani Przewodniczącej, Pani Radnej Kulpy. Pani Radna zwróciła w pierwszych zdaniach, w pierwszym zdaniu swoim uwagę na stratę w wysokości 4.600.000. Szanowni Państwo, pierwotnie ta strata w planie miała być dużo wyższa. Praktycznie o 3.000.000 wyższa. Dzięki zaangażowaniu i pracy Zarządu, ale także wszystkich pracowników PZOZ – lekarzy, pielęgniarek, pracowników także administracji – ta strata jest dużo mniejsza, o 3.000.000. Oczywiście jest to efekt – i to Pani Radna także ma w materiale wyspecyfikowane – chociażby nadwykonań, które ta spółka zrealizowała, a za które NFZ tym razem zapłacił. Ale nie tylko, bo także chociażby niższych kosztów, czy chociażby lepszego wyniku na działalności chociażby komercyjnej, którą także nasz PZOZ prowadzi właśnie dlatego, że jest spółką. Szanowni Państwo! Druga rzecz, którą Pani Radna poruszyła, jest to kwestia rozrostu administracji. Z materiału, który Państwo Radni otrzymali wynika, że słowa wypowiedziane przez Panią Radną to po prostu kłamstwo. Nie powiem, że kolejne, tylko że kłamstwo. W roku 2016, a tego ten materiał dotyczy, absolutnie taka sytuacja nie miała miejsca. Oczywiście jest zapisane, że w etatach, sytuacja kadrowa, pracownicy administracji wzrost o 0,80 etatu, natomiast inne formy zatrudnienia tam jest pracownicy administracji minus jeden etat. W sumie można powiedzieć, że to jest zmniejszenie o 0,2 etatu, tak. Zdaje się, że cyferki tutaj nie kłamią. Tak jest. A więc nie ma mowy o żadnym ogromnym rozroście, wzroście. Wręcz przeciwnie jest – bym powiedział – kosmetyczna obniżka nawet, jeśli. Więc bardzo bym prosił wychodząc to jednak znać gdzieś granice demagogii, która z tej mównicy czasami płynie, bo niestety, kiedy mówimy o różnych innych rzeczach, o – nie wiem – cierpiących, to możemy mówić bardzo, bardzo wiele, natomiast kiedy mówimy o cyfrach to trzymajmy się rzeczywiście cyfr, bo w tym momencie nie powinniśmy, przynajmniej w tym momencie, kłamać ani uprawiać demagogii. Natomiast w kontekście tego, że Pan Prezydent rzeczywiście w pewnym momencie organizował... Pan Prezydent, czyli ja... organizował konferencje prasowe, straszył kogokolwiek, że może przyjść taki moment, kiedy pewien problem nastąpi w związku z reformą służby zdrowia, problem dla naszego szpitala, czy naszej spółki PZOZ. Szanowni Państwo, ja niestety muszę te zdania potwierdzić po raz kolejny. Na dzisiaj pewne kwestie zostały po prostu odsunięte w czasie. Na dzisiaj, zwłaszcza, jeśli chodzi o chirurgię i ortopedię, te dwa oddziały, które nie weszły do sieci szpitali, to konkursy nie zostały ogłoszone, zostaną ogłoszone w październiku, a więc mamy tylko i wyłącznie odłożenie w czasie czegoś co jednak nastąpi i czegoś, o czym trzeba gdzieś z obawą cały czas mówić, bowiem nie wiemy w jakiej formie ten konkurs będzie ogłoszony i nie wiemy w końcu czy nasza spółka pozyska kontrakt, który pozwoli na funkcjonowanie tych dwóch oddziałów, ba, pozwoli na objęcie opieką mieszkańców Płocka, mieszkańców regionu właśnie w tych dwóch oddziałach. I to jest bardzo istotne. Tutaj nie chodzi o żadne straszenie, tylko raczej o pewną, nie powiem presję wywieraną na Zarząd z jednej strony, żeby dobrze przygotował się do

tego konkursu, z drugiej strony na NFZ, żeby ten konkurs w ogóle ogłosił i w końcu, żeby środki, bo to jest istotne, środki, które będą do rozdysponowania w tym konkursie, były na tyle duże, by podmioty, które będą o te środki zabiegać, mogły rzeczywiście tę opiekę zapewnić, jeśli chodzi o chirurgię i ortopedię dla pacjentów. To jest bardzo istotne. Ja z tego absolutnie się nie wycofuję, tylko jeszcze raz powtórzę – to zostało odłożone w czasie. Natomiast niestety Pani Radna mówi, że mamy stratę 4.600.000, tylko że w tym samym materiale Zarząd uczciwie mówi: Państwo Radni, Panie Prezydencie, w przyszłym roku, kiedy spotykamy się na takiej sesji ta strata może być większa przede wszystkim dlatego, że niestety mamy pogorszenie rozliczania, zmian zasad rozliczania, jeśli chodzi o neonatologię. Tutaj ten oddział będzie przynosił mniejsze przychody o milion złotych w 2017 roku, a więc to wpłynie na wynik finansowy w przyszłym roku, a to jest niezależne od spółki, bo zasady rozliczania procedur medycznych określa NFZ. Podobnie ma się rzecz w przypadku ortopedii, gdzie obniżenie wyceny endoprotez o 30-40% od stycznia 2017 roku sprawi, że wynik będzie gorszy o około 1.100.000 złotych. I znowu to ani zasługa, ani wina Zarządu szpitala, że NFZ dosyć arbitralnie tak te zasady ustalił i coś, co nie przynosiło zysku, wręcz przeciwnie, na czym szpital mógł zarobić dobrze, profesjonalnie wykonując w tym momencie swoje zadania, czyli właśnie wszczepianie endoprotez, dzisiaj niestety jest już niemożliwe, te przychody będą niższe. Już drobiazg zupełnie, czyli izba przyjęć, obniżenie kwoty ryczałtu, tutaj tylko albo aż jednak 300.000 złotych. Szanowni Państwo, więc wcale nie jest tak dobrze, jak byśmy chcieli. Rzeczywiście rok 2016 był lepszy od zakładanego. Mam nadzieję, że 2017 pomimo tego pogorszenia warunków też nie będzie dramatyczny, bo środki na pokrycie tej straty oczywiście w budżecie będziemy w stanie zarezerwować przede wszystkim dlatego, że bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców Płocka to pewien priorytet, na który pieniądze w budżecie miasta muszą i to bez względu na to, czy mówimy tutaj o spółce, czy zapewne o szpitalu, który spółką by nie był, jak to szpital chociażby wojewódzkie, który także generuje rok w rok straty, bo środków które, pieniędzy które otrzymuje z NFZ, nie wystarcza na pokrycie kosztów, które ponosi lecząc mieszkańców Płocka i lecząc mieszkańców regionu. Zagrożenia jeszcze też zostały wypisane kolejne, w związku z wejściem w życie reformy. Obligatoryjnie wszystkie na przykład szpitale sieciowe muszą podpisać kontrakt na świadczenie nocnej i świątecznej opieki lekarskiej na obecnie nieznanym jeszcze warunkach finansowych. To także pewnie będzie miało wpływ na kondycję naszego szpitala, a zwłaszcza na wynik finansowy, więc niestety, ale jaki jeszcze tego nie wiemy. I też rzecz, o której też chciałbym Państwu powiedzieć już tak zupełnie na zakończenie. W przypadku ogłaszanych w drugim kwartale konkursach na świadczenia dla których kończą się wcześniej podpisane kontrakty na ogół oznacza to obniżenie poziomu finansowania dla wszystkich świadczeniodawców łącznie. I sytuacja taka miała miejsce chociażby w przypadku stomatologii dziecięcej oraz w przypadku rehabilitacji ambulatoryjnej. W efekcie na przykład dzisiaj, jeśli chcemy, żeby utrzymać stomatologię dziecięcą na tym samym poziomie na jakim ona jest dzisiaj w tym momencie, to niestety musimy znaleźć dodatkowe kilkadziesiąt co najmniej tysięcy złotych w budżecie miasta na zakup tych właściwych świadczeń od PZOZ. Całe szczęście, że PZOZ wygrał część tego kontraktu i to dołożenie środków będzie możliwe w formie, nazwijmy to, pokrycia kosztów nadwykonań, jeśli oczywiście takie nadwykonania będą, a więc taka potrzeba otoczenia opieką stomatologiczną dzieci będzie, a wiadomo, że po prostu jest. To tyle, jeśli chodzi o te kwestie. Oczywiście w przypadku bilansu ta informacja zostanie Pani Radnej udostępniona na piśmie. Jeśli chodzi o przychodnię w Górach dziękuję za troskę Pani Radnej. Bardzo cieszę się, że Pani Radna zauważyła, że choć były jakieś problemy w kwestiach personalnych, jeśli chodzi o obsadę lekarską w związku z urlopem, to one błyskawicznie zostały rozwiązane. Cieszę się za ten pozytywny głos. W przypadku fragmentu drogi, który Pani Radna pokazała na slajdzie, czy tego dojsca, ja powiem to w ten sposób – Pani Radna, dzisiaj ja zakładam, że jest to pewnego rodzaju rzecz, którą należałoby zrobić, natomiast w przypadku funkcjonowania szpitala i całej spółki PZOZ na pewno i to być może jest problem, nie jest to inwestycja najbardziej potrzebna. Ja zapewniam Panią Radną, że inwestycje, które dzisiaj czy w sprzęt, czy inwestycje, które chociażby planuje i chce realizować Zarząd szpitala na oddziale interny są dużo bardziej potrzebne niż wyremontowanie fragmentu drogi czy chodnika. Oczywiście warto się także i nad tym

pochylić, nie bagatelizuję tego, ale zakładam, że jeśli Zarząd ma do wydania, nie wiem, 50-100 tysięcy na jakiś sprzęt, który będzie ratował życie, albo wspomagał leczenie, to szybciej taką decyzję podejmie niż w przypadku niestety nie wylania dwóch, trzech beczek asfaltu, tylko zapewne zrobienia fragmentu inwestycji, która kiedy zajrzy się w szczegóły i trzeba będzie przygotować projekt, a później zgodnie ze sztuką budowlaną, o czym dzisiaj jeszcze będziemy rozmawiać, zrobić tę inwestycję, to będzie to na pewno więcej niż dwie beczki asfaltu, jak Pani Radna powiedziała, czy betonu, przepraszam. W przypadku uwagi... (głos z sali: „Gruszki.”) ... gruszki, dobrze, betonu, Pani Radna mówiła beczki, to stąd może i beczka, gruszka. W przypadku wypowiedzi Pana Radnego Tomasza Kominka, Pana Przewodniczącego, trudno niestety będzie, ażeby lekarze specjaliści trafili także do przychodni na ulicy Zielonej. Mamy lekarzy specjalistów przede wszystkim w jednej, głównej przychodni na Tysiąclecia i tam do rzeczywiście specjalistów mieszkańcy Płocka mogą się udawać. Na pewno będzie trudno, żeby jedna przychodnia - przychodnia rejonowa - w sumie mająca stosunkowo niedużo pacjentów, była obłożona lekarzami specjalistami. Byłoby to trudne fizycznie do wykonania. Dzisiaj raczej kłopoty są z tym, żeby ci lekarze specjaliści byli przynajmniej w tej jednej przychodni, bo lekarze specjaliści są po prostu w cenie. Natomiast w przypadku wypowiedzi Pani Radnej Darii Domosławskiej o ten aparat przyłóżkowy to ewentualnie chciałbym prosić o wypowiedź Pana Prezesa lub Pani Prezes. Bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Ewie Nieścierenko Prezesowi Zarządu Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.

Pani **Ewa Nieścierenko** Prezes Zarządu Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej powiedziała: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Odpowiadając na pytanie Pani Radnej Domosławskiej – został ogłoszony już konkurs w sierpniu po wszelkich... Może jeszcze raz, przepraszam. Jeżeli chodzi o ten aparat przenośny do RTG my przez okres ostatnich miesięcy wybróbowywaliśmy różne aparaty różnych firm, żeby od momentu popsucia się tego aparatu, po pierwsze, żeby zapewnić ciągłość świadczeń, a po drugie po to, żeby znaleźć taki aparat z takimi parametrami, który nie będzie za drogi, a jednocześnie będzie spełniał wszystkie nasze wymagania. Po tych wszystkich procedurach zostało ogłoszone postępowanie w miesiącu sierpniu. Mamy bardzo dużo dzisiaj zapytań, jeżeli chodzi o te aparaty do tego postępowania. Ten sprzęt jest przez nas szacowany, że koszt jego będzie w granicach 200-300 tysięcy. Na te pytania wszystkie musimy odpowiedzieć. Relatywnie taki prawdopodobny czas, jeżeli o to chodzi, to jest około dwóch miesięcy do trzech do czasu przyścia tego sprzętu. Natomiast to już jest w trakcie i na pewno zrobimy wszystko, żeby to było jak najszybciej. Jeżeli Pan Prezydent i Pan Przewodniczący pozwoli chciałbym uzupełnić w sprawie Zielonej wypowiedź Pana Prezydenta. Wczoraj byliśmy z Wiceprezesem w Narodowym Funduszu Zdrowia, gdzie właśnie rozmawialiśmy na temat nocnej i świątecznej opieki medycznej, warunków i jednocześnie rozmawialiśmy też na temat tej nowej ustawy, która ma dotyczyć POZ-tów. Być może będzie tak, że zostanie wyrażona zgoda na to, żeby specjaliści w podstawowej opiece zdrowotnej byli nie w każdym miejscu, nie w jednostkach trzy dni w tygodniu po cztery godziny, tylko żeby to był mniejszy wymiar i te procedury, wszystkie te konsultacje byłyby opłacane z pieniędzy przekazywanych do POZ. Być może wtedy będzie większa szansa na to, żeby tych specjalistów w innych filiach, komórkach także mieć i sprowadzić. Ja tylko tyle, jeżeli można. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo Pani Prezes. Czy w tym punkcie ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zatem poddaję pod głosowanie przyjęcie materiału, który otrzymaliśmy na piśmie. Materiał pod tytułem: *Informacja nt. funkcjonowania PZOZ Sp. z o.o. w Płocku – omówienie wyników finansowych za 2016 rok*. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie nad tym materiałem poprzez przyciśnięcie jednej z trzech opcji. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Wynik głosowania:

za - 13
przeciw - 2
wstrzymujące - 7

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „13 głosów na tak, 2 przeciw, 7 wstrzymujących. Materiał został przyjęty. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

Ad. pkt 5

Pod głosowanie został poddany protokół z obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka, która odbyła się w dniu 27.06.2017 roku.

Do protokołu nie zgłoszono uwag.

Wynik głosowania:

za – 23
przeciw – 0
wstrzymujące – 0

Protokół nr XXXIII/2017 z obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty.

Ad. pkt 6

Pod głosowanie został poddany protokół z obrad XXXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka, która odbyła się w dniu 24.07.2017 roku.

Do protokołu nie zgłoszono uwag.

Wynik głosowania:

za – 21
przeciw – 0
wstrzymujące – 2

Protokół nr XXXIV/2017 z obrad XXXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty.

Ad. pkt 7

I etap – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1. ustalenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów dla uczniów branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 611),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, to nie będzie pytanie, ale prośba ze strony mojej koleżanki klubowej i pozostałych kolegów klubowych, ponieważ rozmawialiśmy na posiedzeniu klubu na temat tej uchwały i nie do końca uważamy, że będzie to w sposób tak motywujący, że rzeczywiście spowoduje to odwrócenie, jeśli chodzi o

chęć młodych ludzi ubiegania się o miejsce w szkole zawodowej, to co Pan zaproponował, czyli 100 złotych brutto jako to stypendium dla każdego ucznia, który będzie chciał uczyć się w szkole zawodowej. Nie wiem czy Pan robił jakieś rozeznanie wśród młodych ludzi jak to się spotka z ich reakcją, bo z tego co wiem nie do końca, jeśli chodzi o informacje płynące z ust młodych ludzi i tym samym wiem, że chyba kolega Marek Krysztofiak również pytał się na posiedzeniu komisji Pana, nie wiem, czy Prezydenta, czy Pana Dyrektora, czy jest jakiś odzew po tej informacji i Pan Dyrektor chyba, czy Prezydent powiedział, że nie. Czyli nie do końca uważamy, że będzie to miało efekt, który Państwo chcecie uzyskać. Chyba, że Państwo nam zweryfikujecie jaki jest w ogóle, jakie założenie sobie kładziecie wprowadzając taki program, bo wyjmując środki z budżetu wszystkich mieszkańców, bo w 2020 roku będzie to ponad 800 tysięcy złotych, to jest dość spora kwota w ramach budżetu miasta Płocka, chcielibyśmy zakładając, że wprowadzacie ten program, nie wiem, czy wzorowaliście się na innym mieście, czy jest to program innowacyjny, tylko i wyłącznie w naszym mieście, że chcecie osiągnąć jakiś konkretny efekt i nie wiem, czy to ma być wzrost o 10, 15, 20 procent chętnych osób, chętnych młodych osób, które chciałyby być później absolwentami takiej szkoły zawodowej i mieć konkretny zawód i później znaleźć miejsce na rynku pracy, bo konsekwencją jest oczywiście w moim przekonaniu to, żeby wypracować taki system edukacyjny w szkołach zawodowych, żeby to byli fachowcy, których będą poszukiwali pracodawcy na polskim rynku pracy, nie osoby, które będą wyjeżdżały później za granicę, ale gdzie będą tutaj znajdowały swoje miejsce pracy. Natomiast mówiąc o tej dyskusji uważamy, że powinniśmy się zastanowić jako Rada Miasta i wydaje mi się, że Pan Prezydent powinien potraktować tą sprawę poważnie i być może – mówię oczywiście o Panu Prezydencie Siemiątkowskim jako o osobie, która zajmuje się tą tematyką - powinniście Panowie zastanowić się poważnie nad stypendiami, które są zarówno naukowe, jak i sportowe, które funkcjonują w naszym mieście, bo w naszym przekonaniu, a z tego co wiem i nie sądzę, żebyśmy się mylili, szczególnie stypendia sportowe doznały sporego uszczerbku. Nie są w żaden sposób atrakcyjne dla młodych osób, które swoją edukację i życie prywatne muszą podporządkować pod tylko i wyłącznie ściśle dziedzinę sportową, w której się kształcą, w której chcą być najlepsi i mamy z nich później być dumni, bo to są nasi wychowankowie i chcielibyśmy, żeby w przyszłości zdobywali zaszczyty i medale, mając na myśli, że to jest absolwent naszej szkoły, nasz stypendysta pochodzący z miasta Płocka. Czyli biorąc pod uwagę stypendystów sportowych, którzy osiągają bardzo dobre wyniki w sporcie, kiedyś stypendia były na poziomie 2.300 za miesiąc, teraz ta kwota spadła do 900 złotych. Mówię o tych stypendystach, którzy są w niewielkiej ilości oczywiście, bo mówimy tutaj o kilku bądź kilkunastu osobach, które osiągają bardzo dobre wyniki – myślę o gdzieś osiągnięciu medali na poziomie Polski, mistrzostw Polski, bądź Europy, czy świata. Natomiast jeśli chodzi o naszych stypendystów sportowych, którzy po prostu chodzą i kształcą się w klasach sportowych i trenują określoną dyscyplinę sportową, to są stypendia, jak się nie mylę Leszku, około 200 złotych, tak, zależy od kategorii. I podobnie jest ze stypendiami naukowymi. Wydaje mi się, że my powinniśmy pójść też w tą stronę i bardziej uatrakcyjnić stypendia dla osób, które wykazują cechy ponadprzeciętne, które rokuja, że rzeczywiście ich osiągnięcia będą w stanie przewyższyć przeciętność. I proszę w imieniu Klubu, żebyśmy się zastanowili w przeciągu tego miesiąca, aby być może w przyszłym miesiącu na sesji wrześniowej przygotować stosowny projekt uchwały, aby również uhonorować te osoby, którym rzeczywiście stypendia pomogą w późniejszej edukacji i działalności chociażby sportowej, bo wiemy doskonale o tym, że potrzebują środków finansowych na zakup niezbędnych sprzętów, ubrań i innych rzeczy potrzebnych do uprawiania konkretnych dyscyplin sportowych. I stąd uważam, że powinniśmy pójść w tym kierunku. Natomiast czy to rzeczywiście osiągnie założony cel, jeśli chodzi o przyznawanie stypendiów dla każdego kto się zdecyduje na pójście i kształcenie w szkole zawodowej nie do końca jesteśmy przekonani, że akurat w tej wysokości będzie to jakąś formą bardzo atrakcyjną i spowoduje jakiś wielki boom, jeśli chodzi o osoby, które będą chciały kształcić się na tym poziomie oświatowym. Tak że proszę o zastanowienie się jeszcze raz poważnie nad tymi stypendiami dla sportowców i naukowymi i gdybyśmy mogli wypracować, nie wiem, na poziomie też Przewodniczących Klubów, przecież moglibyśmy wcześniej spotkać się i omówić taki projekt uchwały. Byłby to

doskonały moment, żeby wypracować wspólny element, dobry, dopingujący dla naszych młodych mieszkańców Płocka, żeby też to spowodowało, że zachęcimy ich do tego, żeby pozostali w naszym mieście. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Hetkowskiemu Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja z zadowoleniem witam projekt uchwały polegającej na zachęcaniu młodych ludzi do podjęcia nauki w szkołach zawodowych, choćby dlatego, że po prostu w Polsce zaczyna brakować ludzi o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Przez wiele, wiele lat wykształciła się u nas moda na zdobywanie zawodów ambitnych typu ekonomista, specjalista do spraw marketingu, specjalista do spraw organizacji zarządzania, powstało mnóstwo szkół wyższych o różnym poziomie i o różnej skali trudności uzyskania tego dyplomu i nadszedł czas, kiedy ci ludzie z ogromnymi, rozbudzonymi ambicjami, aspiracjami niestety nie mogą znaleźć pracy w swoich zawodach. A znalezienie dzisiaj fachowca do pracy przekracza w ogóle marzenie wręcz w wielu sektorach. Ja ostatnio dowiedziałem się, że na przykład zgłoszono w Płocku zapotrzebowanie na pięćdziesięciu stolarzy podczas kiedy osób gotowych do podjęcia tego zawodu w związku z przygotowaniem fachowym jest pięć, czyli dziesięciokrotnie mniej. Nastąpił w Polsce taki moment, kiedy następowała deprecjacja zawodów potrzebnych, kiedy te zawody były traktowane jako coś adresowanego do osób, które nie mogą skończyć szkoły wyższej filia w Płocku. Przez to również działania, które były prowadzone w wielu miastach, w tym także w Płocku, prowadziły do tego, że baza szkół zawodowych ubożała, ulegała dekapitalizacji, programy nauczania były również nieatrakcyjne. Zginęło coś, co się nazywało preorientacją zawodową. Dobrze się stało, że przed kilku laty nastąpiła zmiana myślenia wśród ludzi zarządzających Płockiem i wydaliśmy jako miasto ogromne pieniądze na przygotowanie szkół zawodowych do tego, żeby stały się atrakcyjne, jeśli chodzi o ich stan techniczny, obiekty, a w związku z tym również i ofertę programową. Zatem poza stypendiami powinniśmy podjąć jako Rada Miasta również chyba uchwałę w sprawie zwiększenia środków, czy ustanowienia środków na szeroko rozumianą preorientację zawodową, żeby młody człowiek dzisiaj zaczynał znowu dostrzegać, po pierwsze to, że kończąc dobrą szkołę zawodową, a takie w Płocku mamy, znajdzie o wiele łatwiej pracę niż uzyskując ambitny dyplom. Nie chciałbym tutaj nikogo akurat dotykać. Ponadto, żeby ten uczeń, ten kandydat na ucznia wiedział o tym, że kończąc szkołę zawodową znajdzie szybko pracę, że będzie to praca dobrze płatna. I dlatego proponowałbym, Panie Prezydencie, żebyśmy może spróbowali wypracować jako Rada Miasta również program, nazwę to preorientacji zawodowej, jakkolwiek pewnie nie jest to do adekwatna sprawa. Natomiast podkreślam raz jeszcze swoją satysfakcję, że sięgamy po to, aby zachęcić ludzi chociażby w sposób materialny, do podjęcia swojej nauki w zawodzie. Wiąże to się również z tym, że dobrze by było, żeby do Płocka znowu nastąpił zastrzyk świeżej krwi i żeby do Płocka przyszli ludzie z małych ośrodków, którzy Płock zaczęli omijać i może choćby te niewielkie lub wielkie, w zależności od zasobności każdego z nas w środki finansowe, były także jakimś bodźcem przyciągającym tutaj do Płocka. Jeśli chodzi o stypendia sportowe – patrzę tutaj na Michała Sosnowskiego – funkcjonuje Płocka Rada Sportu, która bardzo systematycznie nad tymi stypendiami pracuje. W składzie tej Rady Sportu znajdują się trenerzy, wychowawcy, znajdują się również i sami sportowcy, i myślę, że w tych tematach jesteśmy dosyć na bieżąco i później te doświadczenia Płockiej Rady Sportu, zresztą i Daria Domosławskiego – nawiasem mówiąc – jako Wiceprzewodnicząca tej komisji, tego zespołu również może to potwierdzić, jesteśmy w miarę dobrze przygotowani do tego, żeby przedstawić taką analizę potrzeb, możliwości oraz uzyskiwanych efektów w oparciu o te stypendia. Również często dyskutujemy nad kategoryzacją jak gdyby dyscyplin sportowych, żeby nie dochodziło do sytuacji paradoksalnych, że stypendium otrzymuje ktoś kto pokonał dwóch przeciwników i on został Mistrzem Europy, albo nie wiem tam jeszcze czego, ale na pewno pobudzanie zainteresowań młodych ludzi sportem i szukanie tam swojego miejsca w życiu jest ze wszech

miar sensowne i również ten wniosek, może nie w tej formie sformułowany, ale potwierdzam potrzebę przyjrzenia się temu przedsięwzięciu z wykorzystaniem dorobku Płockiej Rady Sportu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zacznę może od tego, że Pani Radna pytała na czym wzorowaliśmy się chcąc wprowadzić to stypendium. Generalnie powinienem powiedzieć, że na 500+. Skoro 500+ ma motywować do tego, żeby posiadać więcej dzieci, to 100+ może motywować do tego, żeby iść do takiej a nie innej szkoły. Nie ma żadnego innego takiego programu, rzeczywiście, to muszę powiedzieć, że to jest w miarę autorski program na takiej zasadzie, że rozmawialiśmy w gronie Wiceprezydentów, Skarbnika, nawet Sekretarza, chociaż on szkoły zawodowej nie kończył, ale (niezrozumiały głos z sali) ... ale tak, to wie, i ustaliliśmy, że rzeczywiście sytuacja o której może powiedzieć nieco więcej Pan Wiceprezydent, gdzie pomimo dużych nakładów i dużego zaangażowania samorządu płockiego w rozwój i utrzymanie szkolnictwa zawodowego i to zarówno tych szkół zawodowych, dzisiaj branżowych, i techników, bo przypominam, że powstały warsztaty przy „Elektryku”, przy „Budowlance”, także boiska przy tych szkołach, utrzymujemy te szkoły, dokładnie, liczba chętnych jest coraz mniejsza. Mało tego – dotyczy to przede wszystkim szkół zawodowych, czyli tak zwanych szkół branżowych w tej chwili. I stąd ten pomysł, który dzisiaj rzeczywiście nie wiemy jak się sprawdzi, czy się sprawdzi, czy więcej osób dzięki tej akurat zachęcie, temu stypendium będzie chciało skorzystać z tych szkół kształcenia w tych szkołach zawodowych z Płocka, bądź może także z regionu, bo w tym momencie także rywalizujemy o młodzież na pewno spoza Płocka, z regionu, która może kształcić się u nas i potem pracować rzeczywiście również w Płocku wiążąc swoją przyszłość z naszym miastem. To bez wątpienia mają być dobrzy fachowcy i na pewno chcemy, by byli to dobrzy fachowcy, którzy najlepiej będą... których będą poszukiwali polscy pracodawcy, ale tu już nie będziemy im wskazywać miejsca. Takie czasy gdzie mają pracować to już minęły. Natomiast chcemy ich rzeczywiście wykształcić tutaj w Płocku, dać im szansę zdobycia zawodu i wesprzeć pozytywnie ten ich wybór. Dziękuję za ten głos Pana Przewodniczącego Hetkowskiego, rzeczywiście tutaj kwestie tych stypendiów, czekam na informacje ewentualne z Rady Sportu, która zajmuje się przede wszystkim, między innymi – przepraszam – stypendiami, nagrodami, stypendiami. Ja tylko dodam, że rzeczywiście te stypendia mają wspierać, ale w przypadku tych stypendiów sportowych przede wszystkim tych najlepszych i to jeszcze do tego amatorów. Tak że tu nie chodzi, żeby to dobrze zrozumieć, Pani Przewodnicząca, Pani Przewodnicząca mówiła o mistrzostwach świata, mistrzostwach Europy, tak, ale w kategoriach amatorów. Tutaj, jeśli ktoś podpisuje zawodowy kontrakt w tym momencie to stypendium już, miejskie stypendium, nie przysługuje. Ono przysługuje przede wszystkim pasjonatom sportu, którzy osiągają wyjątkowe, wybitne wyniki, ale na poziomie – tak jak powiedziałem – amatorów. Dziękuję bardzo i proszę o pozytywne głosowanie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych w tym punkcie. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

2. udzielenia pomocy finansowej Gminie Mieleszyn (druk nr 632),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Drodzy Państwo! Pozwólcie, że w kilku minutach przywołam kawałek płockiej historii,

dlaczego warto pomagać również w samorządzie. 4 stycznia 1982 roku w godzinach popołudniowych w Płocku ogłoszono alarm przeciwpowodziowy oraz uruchomiono procedury obronne w związku z bardzo wysokim stanem wody w Wiśle. W kolejnych dniach w Płocku wystąpiło gwałtowne ochłodzenie, które przyczyniło się do znacznego napływu lodu z góry rzeki. 8 stycznia nastąpiło przerwanie zapory bocznej zbiornika włocławskiego w miejscowości Brwilno – Soczewka oraz grobli w Płocku - Radziwiu. Natychmiast przystąpiono do ewakuacji ludzi i mienia z terenu zagrożonego. Tego samego dnia w godzinach wieczornych została zalana część dzielnicy Płocka Radziwie. 9 stycznia przy stanie wody w Płocku ponad 9 metrów, dokładnie 912 centymetrów Wojewoda Płocki ogłasza stan klęski żywiołowej. Została podjęta intensywna akcja polegająca na ewakuacji ludności i jej mienia z zagrożonych terenów przez władze Płocka, naczelników gmin nadwiślańskich, z wykorzystaniem wojska. Rano został zablokowany most. Woda sięgała pod wiadukt kolejowy. Wojsko układało worki z piaskiem. Kursował specjalny pociąg wożący mieszkańców Radziwia na drugą stronę Wisły. Niestety w tym samym dniu woda przełała się przez koronę zapory bocznej Radziwie – Tokary w rejonie mostu drogowo-kolejowego, po czym została zalana dalsza część tego osiedla. Osunął się nasyp wiaduktu tego mostu powodując wykołowanie się pociągu relacji Bronica – Kutno. 115 osób w owym czasie odniosło obrażenia. 10 stycznia z kierownictwem wojewódzkiego sztabu operacyjnego dwukrotnie rozmawia Przewodniczący Rady Ocalenia Narodowego Wojciech Jaruzelski interesując się szczegółowo sytuacją ludności dotkniętej klęską i sposobami walki z żywiołem. Pod wodą w owym czasie znalazło się ponad 15 tysięcy hektarów oraz ponad 5 tysięcy domostw. Straty przekroczyły kwotę 5 miliardów złotych. Do walki z powodzią użyto najnowocześniejszego sprzętu ściągniętego z całego kraju. 18 lutego 1982 roku zakończono prace przy umacnianiu wałów, rozpoczęto łatanie wyrw, woda opadała do poziomu alarmowego. 21 lutego dokonano symbolicznego otwarcia mostu drogowego na Wiśle po zakończeniu odbudowy przyczółka zerwanego przez wodę. Płock odzyskuje bezpośrednie połączenie z lewobrzeżną częścią. 4 marca, Szanowni Państwo, żywioł powodzi dzięki ofiarności tysięcy ludzi z całej Polski, podkreślam, ofiarności tysięcy ludzi z całej Polski, zostaje opanowany. Dary dla ówczesnych powodziarzy spływały również z zagranicy. Dziś wiedząc, że inne samorządy zmagają się z równie dramatyczną klęską żywiołową jako radny w głębi serca cieszę się, że mogę dołożyć maluteńką cegiełkę, aby pomóc ludziom odbudować zniszczenia. Pragnę tylko dodać, Szanowni Państwo, że również dziś odbywa się sesja Sejmiku Województwa Mazowieckiego na której radni będą głosować nad uchwałami przekazującymi trzy razy po 333 tysiące dla potrzebujących gmin spoza Mazowsza oraz taką samą kwotę dla gminy znajdującej się w powiecie płockim – mam na myśli Staroźreby. Na koniec już zupełnie. W miejscu, w którym mieszkam, Szanowni Państwo, w owym czasie poziom wody wynosił ponad 2 metry wysokości. Mam nadzieję, że zarówno ja, jak i wszyscy mieszkańcy mojego osiedla i Płocka nigdy nie będą w sytuacji w której to my będziemy musieli prosić o pomoc w związku z jakimkolwiek kataklizmem. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Cieszę się, że Pan Prezydent wyszedł z inicjatywą, żeby wspomóc gminę Mieleszyn w województwie wielkopolskim. Rzeczywiście oznaki solidaryzmu płyną z całej Polski i to jest bardzo dobry odruch. Powinniśmy rzeczywiście sobie nawzajem pomagać w tego typu tragediach, bo nie jesteśmy w stanie poradzić sobie w żywiołem, takim również jak doświadczyły te gminy leżące w województwach pomorskim czy wielkopolskim, ale również w mazowieckim. Chciałabym Państwu zwrócić uwagę na fakt, że oczywiście nasza pomoc jest jak najbardziej konieczna dla tej gminy, którą wybrał Pan Prezydent, aczkolwiek chciałabym, żebyśmy wspólnie też z Radą Miasta decydowali o pewnych aspektach, w tym również w tym zakresie pomocy, bo Pan Prezydent ogłosił tą decyzję mediom, natomiast my jako radni dowiedzieliśmy się z lokalnych mediów. Natomiast chciałabym zauważyć, że nasi sąsiedzi, nasi bliscy sąsiedzi w powiecie płockim doznali również wielu krzywd związanych z tą nawałnicą i chciałabym Państwu zobrazować na kilku

zdjęciach – tych zdjęć niestety w mediach nie ma zbyt wiele, myślę, że w prywatnych zbiorach zapewne byłoby bardzo dużo. Przede wszystkim Gmina Bodzanów i Staroźreby, to one najbardziej ucierpiały w wyniku tej nawałnicy. Tylko, jeśli rozmawiamy o nawałnicy w gminie Mieleszyn ona miała miejsce 11/12 a nasze gminy doświadczyły to 10 sierpnia i tak wyglądały między innymi budynki - zerwane dachy, przewrócone drzewa na domy. Straż pożarna rzeczywiście bardzo była pomocna w tym czasie. I co w związku z tym proponujemy. To co Pan Prezydent zaproponował w wysokości oczywiście 100 tysięcy złotych, bo już Pan o tym powiedział, my w żaden sposób nie chcemy ingerować ani w tą kwotę, ani w gminę, której zostało to przeznaczone, ale uważam że, uważamy, że jeśli mówimy o naszych najbliższych sąsiadach, o powiecie plockim, czyli Gminie Bodzanów i Staroźreby, które najbardziej w tym ucierpiały, ich straty z tego co wiem, co udało mi się zebrać informacje z gmin, zarówno w jednej, jak i w drugiej gminie tylko na mieniu komunalnym, to jest kwota około 400-500 tysięcy złotych. Nie są jeszcze oszacowane straty w rolnictwie, przy uprawach rolnych. I w związku z tym zaproponowalibyśmy, aby przeznaczyć dodatkowe środki dla tych dwóch gmin, które rzeczywiście zasługują na wsparcie i jeśli mogłaby być to dodatkowo kwota 100 tysięcy złotych, nie jesteśmy gminą biedną, możemy pozwolić sobie na ten akt solidarności w tak trudnym momencie, po 50 tysięcy dla każdej gminy. Te straty, jeśli chodzi o mienie komunalne, są szacowane na podobnym poziomie w tych dwóch gminach, abstrahując oczywiście od tego, co się wydarzyło na mieniu gminnym, szczególnie w Gminie Staroźreby, bo tam ucierpiały świetlice wiejskie, tam rzeczywiście nawet kościół, tam rzeczywiście straty są olbrzymie. To są setki tysięcy złotych na jednym budynku. I w związku z tym proponujemy w treści uchwały w tytule zmianę - w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminom: Mieleszyn, Staroźreby, Bodzanów. Podstawa prawna oczywiście się nie zmienia. *Postanawia się udzielić z budżetu Gminy-Miasto Płock na 2017 rok pomocy finansowej Gminom: Mieleszyn, Staroźreby i Bodzanów w formie dotacji celowej w wysokości 200.000 zł z przeznaczeniem na naprawę szkód w mieniu komunalnym, powstałych wskutek przejścia nawałnicy, która miała miejsce w dniach 10-12 sierpnia – ponieważ tak jak mówię w tych gminach wystąpiło to już 10. – z następującym podziałem: Gmina Mieleszyn 100.000, Gmina Staroźreby 50.000, Gmina Bodzanów 50.000. § 2.1. szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej oraz przeznaczenie i zasady rozliczenia środków określone zostaną w umowie zawartej pomiędzy Gminą-Miasto Płock a Gminą Mieleszyn, Staroźreby i Bodzanów. 2. Do zwarcia umowy, o której mowa w ust. 1 upoważnia się Prezydenta. §3, 4 się nie zmienia. I uzasadnienie: W związku z dużymi stratami na terenie Gminy Mieleszyn w województwie wielkopolskim oraz Staroźreby i Bodzanów w powiecie plockim w województwie mazowieckim, wywołanymi nawałnicą, która miejsce w dniach 10-12 sierpnia postanawia się udzielić pomocy finansowej w wysokości 200.000 zł dla ww. gmin z przeznaczeniem na naprawę szkód w mieniu komunalnym. Pomoc finansowa zostanie udzielona na podstawie umowy zawartej pomiędzy Gminą-Miasto Płock a Gminami Mieleszyn, Staroźreby i Bodzanów, określającej warunki udzielenia pomocy oraz przeznaczenie i zasady rozliczenia środków.* I bardzo byśmy poprosili, żeby jednak uwzględnić te dodatkowe środki dla naszego najbliższego powiatu plockiego i tych dwóch gmin, które najbardziej ucierpiały w tej nawałnicy. Biorąc pod uwagę chociażby ten ostatni aspekt wypowiedzi Pana Prezydenta, że oczekuje na to, że dzieci z regionu również będą motywowane tymi stypendiami, które przeznaczyliśmy, myślę, że to również będzie taki dobry gest w wykazaniu naszej wzajemnej solidarności z najbliższymi naszymi mieszkańcami. Dziękuję.”

(prezentacja stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Film przedstawiający straty po nawałnicy w Gminie Mieleszyn.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym dwa zdania powiedzieć o tej uchwale. Z jednej strony jest to nasza

reakcja na kataklizm, który dotknął mieszkańców Polski, mieszkańców Pomorza, ale także Wielkopolski. Jest to tak gest przede wszystkim solidarności z tymi gminami, a więc mieszkańcami Polski, mieszkańcami tych gmin, które w tak katastrofalny sposób zostały dotknięte wichurami na początku sierpnia. Jest to także pewnego rodzaju efekt z jednej strony apelu Pani Premier Beaty Szydło właśnie o solidarność z tymi gminami, z drugiej strony tu akurat można znaleźć co najmniej kilka przykładów samorządów: Gdańsk, Sopot, tych które uznały, że są w stanie, mają na tyle zasobne budżety, pomóc samorządom dużo biedniejszym. Stąd dziękuję za Państwa pozytywne tutaj wypowiedzi. W kontekście pomocy dla naszych najbliższych sąsiadów, czyli sąsiednich gmin: Staroźreby i Bulkowo... (głos z sali: „Bodzanów.”) Bodzanów, przepraszam, chciałbym podkreślić... czy Bulkowo, wszystko jedno, natomiast z powiatu plockiego, tam gdzie jest taka potrzeba, chciałbym podkreślić – po pierwsze – że niestety nie było, przynajmniej ani tuż po, ani już po informacji, że miasto Płock jest gotowe udzielić takiej pomocy gminie z Wielkopolski, nie było reakcji ze strony chociażby wójtów, czy władz tych, przewodniczący rad tych gmin. Ta skala zapewne też jest duża, choć pewnie nie tak ogromna jak kataklizm, który dotknął gminy na Pomorzu i Wielkopolsce. Ja mam dla Państwa Radnych pewną propozycję i prośbę zarazem. Chciałbym, żeby jeśli jest to możliwe, Państwo przyjęli tę uchwałę w niezmienionej formie, bez poprawki. Ja zobowiązuję się, że w ciągu najbliższego miesiąca osobiście skontaktuję się z wójtami poszczególnych gmin, zapytam o skalę tego kataklizmu, ewentualnie potrzeb, które rzeczywiście są. Ta pomoc, jak słyszymy, płynie tutaj akurat do tych gmin z Samorządu Województwa. Więc jeśli – taka jest moja prośba oczywiście – jeśli będzie wola Państwa Radnych inna, to trzeba będzie przede wszystkim zmienić Uchwałę Budżetową, albo znaleźć dodatkowe 100 tysięcy. Ja tak, jak powiedziałem, ja rozumiem ten gest solidarności i to jest bardzo potrzebne i bardzo ważne, zarówno dla tej Gminy Mieleszyn, która jest małą gminą. Gdyby Państwo chcieli zapytać, dlaczego ta gmina a nie inna ja powiem, tu akurat była moja prośba do dyrektora DPS-u, do Pani Dyrektor Wydziału Zdrowia... przepraszam, MOPS-u, przepraszam, tak, MOPS-u i do Pani Dyrektor Wydziału Zdrowia Agnieszki Busz, żeby po prostu wskazali taką gminę. Przeanalizowali, dokonali pewnej analizy. Wybrali najmniejszą gminę w Wielkopolsce, a przynajmniej jedną z najmniejszych gmin o bardzo małym budżecie, która sama sobie po prostu z tym kataklizmem, który dotknął, nie poradzi. Jak Państwo Radni zapewne wiedzą każde miasto, każda gmina ma w swoim budżecie zarezerwowane pewne środki, które może przeznaczyć w takich sytuacjach na ratowanie mieszkańców, na naprawę mienia komunalnego. Natomiast tam są te środki zdecydowanie niewystarczające. Budżet Gminy Mieleszyn to jest 16 milionów złotych, czyli właściwie ten budżet naszych jednostek jest dużo, dużo większy niż tam całej gminy, więc ta gmina sobie po prostu sama z tym problemem nie poradzi. Oczywiście będzie miała zapewne wsparcie ze strony Rządu, być może także innych okolicznych samorządów, natomiast później już po fakcie jak gdyby, po tej informacji, że zaproponuję Radnym, bo cały czas jest to propozycja, znaczy miałem odzew ze strony wójta tej gminy, który już wówczas dziękował. Ja mówię: Panie Wójt, spokojnie, proszę jeszcze nie dziękować, jeszcze radni muszą zagłosować. Natomiast bardzo dziękował za tę pomoc. Więc taka jest moja prośba – przyjmijmy tą uchwałę w takiej formie. Jeśli po moim kontakcie z wójtami okolicznych gmin – zrobię to bardzo szybko – będzie z ich strony potrzeba, to znajdziemy w ciągu miesiąca środki w budżecie miasta, przesuniemy je na kolejnej sesji. Po prostu te kwoty prześlemy do czy Gminy Bodzanów, czy Gminy Staroźreby, czy ewentualnie Bulkowo, bo też może będzie taka potrzeba, a więc większa. Więc taka jest moja propozycja. Natomiast Pan Przewodniczący – Radny Tomasz Kominek – przywołał, jak gdyby mówiąc o pewnej solidarności samorządów, przywołał rok 1980 i powódź, której wówczas Płock doświadczył. Ja chciałbym Państwa Radnych poinformować, że prowadzę dosyć bogatą korespondencję w tej chwili i z RZGW, i z Ministerstwem Ochrony Środowiska, i z Panią Premier także, w sprawie braku pogłębiania Wisły. Ten rok - rok 2017 - jest pierwszym, kiedy w rejonie Płocka nie toczą się prace pogłębiania Wisły. Prace, które od 2010 roku, od powodzi, która dotknęła Świnia i Dobrzyków przede wszystkim, były prowadzone regularnie i to były środki przeznaczane od 2010 roku w granicach między 2, 5, 7 milionów złotych na tylko samo pogłębianie, nie mówię tutaj o wzmacnianiu wałów, nie mówię o pracach związanych z umacnianiem tych wałów, czy

przebudową wałów, czy wzmocnieniem wałów nie tylko Wisły, ale i Słupianki, czy Rosicy. To zostało zrobione, ale pogłębianie w tym momencie jest pracą, którą należy wykonywać w sposób stały i konsekwentny, bo Wisła tutaj niesie, zwłaszcza wiosną, duże pokłady różnego rodzaju наносów i to trzeba stamtąd wybierać, bo jak nie to niestety, ale kwestia powodzi zatorowej jaka miała miejsce w roku 1980, zagrożenie taką powodzią po prostu będzie rosło. Więc tutaj, jeśli jest taka możliwość, to także proszę o wsparcie tych działań, bo pisma, które ja kieruję na dzisiaj spotykają się z informacją, że na ten rok takich środków po prostu w budżecie nie ma. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie, a może odłożmy na bok swary, podziały, cokolwiek. Jest moment, kiedy można pomóc innym gminom, które są naprawdę w bardzo trudnej sytuacji. To nie są duże kwoty w stosunku do rozmiaru krzywd, których doznali, ale to jest jakaś nasza cegiełka dołożona do pomocy, że będą mogli podźwignąć się z tego co się tam stało. Z tego, co wiem, to zarówno Gmina Staroźreby, ani Gmina Bodzanów nie należą do bogatych gmin, w związku z tym uważam, że nawet pomimo tego, że ktoś wyciąga do nas tylko i wyłącznie rękę, to my wtedy pomagamy, powinniśmy zrobić to z własnej inicjatywy, że jeśli Pan sam powiedział o tym, że jest apel Pani Premier, więc na ten apel odpowiedział Pan w stosunku do Gminy Mieleszyn, wybrał Pan tę gminę. A w takim razie postaramy się zobaczyć coś, co mamy najbliżej. Panie Prezydencie, niech nie wie lewa ręka co czyni twoja prawa. Nie musi być tylko i wyłącznie tak, że musimy oczekiwać na to, czy ktoś wyciągnie do nas tą rękę. To my wyciągnijmy pierwszą tą rękę pomocną. Naprawdę nasz budżet nie ucierpi na tym. Te 100 tysięcy dodatkowe złotych nie spowoduje zrujnowania naszego budżetu, a możemy pomóc naprawdę bardzo wielu mieszkańcom gmin. I jeszcze raz podkreślam – to jest na mienie komunalne, czyli my bezpośrednio pomagamy tym ludziom, którzy ucierpieli w tej nawałnicy, tylko ludziom w odbudowywaniu ich domów. To jest chyba najważniejsze w tym wszystkim. Bo Pan w tej chwili pokazał nam przestrzeń lasów, ale las sobie poradzi, las się odrodzi. Natomiast trzeba pomóc ludziom, którzy stracili dach nad głową. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Z mojej wiedzy wynika to, że na 15 gmin w powiecie płockim to rzadko która ma większy ten budżet niż kilkanaście milionów, czy lekko przekraczając 20 milionów, a nie o to mi chodzi. Natomiast dodając do Bodzanowa, Staroźreb i jak rozumiem Bulkowa, to osobiście dzwonił do mnie do delegatury Pan Wójt Słubic Pan Dylicki z prośbą również o wsparcie, więc tu zdecydowanie, jeżeli Pan Prezydent w najbliższym czasie kontaktowałby się z gminami i istniałaby nadzieja dodatkowej pomocy do tych gmin, to prosiłbym tylko ze swojej strony, żeby również ten telefon wykonać do Gminy Słubice i to tyle. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Tutaj jak gdyby nie wdając się w tą dyskusję, ja oczywiście powiedziałem że to ja chcę wyciągnąć tę rękę jako prezydent i tu nie ma żadnego problemu, żebym ja czekał na drugą stronę. Tak jak powiedziałem, ja wykonam telefony do wójtów, nawet wszystkich gmin z naszego powiatu i w tym momencie po pewnej analizie, która będzie wspólnie zrobiona, zaproponuję Państwu na najbliższej sesji Rady Miasta uchwałę, która będzie być może obejmowała nie dwie gminy, tak jak Pani Radna to zaproponowała, ale trzy albo cztery gminy i w tym momencie szacują pewnego rodzaju i szkody, które te nawałnice wyrządziły w gminach. Mam

nadzieję, że Państwo Radni przychylą się do propozycji i wówczas ta pomoc jak najbardziej będzie przyznana.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie, ja nie wiem, czy to będzie za miesiąc, czy za dwa miesiące, ale to jest kolejny miesiąc w którym odsuwamy decyzję w czasie. Gmina Mieleszyn otrzyma tą pomoc, natomiast gminy z naszego powiatu tej pomocy jeszcze nie otrzymają. Ja jeszcze raz apeluję do Pana – zostawmy podziały i jakiegokolwiek nasze różnice na boku. Zróbmy to ponad podziałami, pomóżmy tym ludziom. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Dosłownie jedno zdanie. Tutaj nie ma mowy o żadnych podziałach. Ja nie bardzo rozumiem o czym Pani Radna w ogóle do mnie mówi. Ja mówię o pomocy i o chęci tej pomocy, natomiast ażeby tę pomoc właściwie udzielić trzeba wiedzieć nawet na co, bo mienie komunalne o którym Pani Radna mówi to nie są domy. Mienie komunalne to są szkoły, to są świetlice, to są drogi i to się kryje pod podjęciem na przykład mienie komunalne. I to też, kiedy rozmawialiśmy z Gminą Mieleszyn, to pytaliśmy na co rzeczywiście środki mają być wydane, a więc w części jest to kwestia mienia komunalnego, w części pomoc mieszkańcom w odbudowie. I bez wątpienia tutaj możemy zrobić tak samo. Natomiast dobrze byłoby wiedzieć, żeby to za chwilę, mówię, nie były dwie gminy, a być może potrzeba czterech gmin w naszym powiecie i wówczas sądzę, że taką propozycję Państwo Radni przyjmą z radością za miesiąc. (niezrozumiały głos z sali) Bo tak o tym rozmawialiśmy z Wójtem, że na to chciałby, tak, i to jest odpowiedź w tym momencie, bo część dostanie z innych środków, więc wskazał mienie komunalne, właśnie świetlice, drogi, bo tam też jest to zniszczone.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Ja tylko jedną rzecz, tak naprawdę. Jeśli chodzi o zapis w uchwale to tak jest, natomiast potem w budżecie my mamy wskazane paragrafy, stąd musimy konkretnie wiedzieć, czy to nie wiem będzie to oświatę przeznaczone, czy na urząd, czy na drogę, czy na cokolwiek innego i tu są wtedy... tą wiedzę powinniśmy mieć wcześniej, żebyśmy mogli to odpowiednio zapisać w budżecie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Chyba wyczerpaliśmy listę, długą listę mówców w tym punkcie. Przechodzimy, Szanowni Państwo do kolejnego punktu.”

3. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy–Miasto Płock na lata 2017-2039 (druk nr 628),

oraz

4. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2017 (druk nr 629),

Autopoprawki do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 628 stanowią **załączniki nr 11 i 12** do niniejszego protokołu.

Autopoprawki do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 629 stanowią **załączniki nr 13 i 14** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Punkt 3 i 4 tradycyjnie proponuję, żebyśmy połączyli z uwagi na zbieżną tematykę. Punkt 3 – projekt uchwały na druku nr 628 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy–Miasto Płock na lata 2017-2039 z dwoma autopoprawkami i punkt 4 - druk nr 629 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Miasta Płocka na rok 2017, również z dwoma autopoprawkami. Jako pierwszy zgłosił się do dyskusji w tym punkcie Pan Radny Andrzej Aleksandrowicz. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja chciałem się zapytać o wycofanie środków z rozbudowy ulicy Krakówka i o wycofanie środków i przekazanie na inne cele z budowy zbiorników retencyjnych na osiedlu Radziwie. Z tego co pamiętam sytuacja dotycząca ulicy Krakówka, a chodzi właściwie głównie o ten zbiornik, który miał powstać przy ulicy Krakówka, powtarza się drugi rok z rzędu. W tamtym roku mieliśmy zapis budżetowy tego dotyczący, został on w trakcie roku wycofany i w tym roku sytuacja się powtarza. Przypomnę, że na - bodajże w lutym - na spotkaniu z mieszkańcami Pan Prezydent obiecywał, że już w tym roku ta Krakówka będzie realizowana. Nie muszę Panu Prezydentowi oczywiście tego tłumaczyć, bo Pan Prezydent to lepiej ode mnie wie, jak ten zbiornik retencyjny, zbiornik przy Krakówce jest ważny. Od tego zależy i odprowadzanie deszczówki z dużej części Kolejowej, ale też odprowadzanie deszczówki z części ulicy Zielonej, o której remoncie się mówi, z tej części od Kolejowej do przejazdu kolejowego, jeśli dobrze w tej chwili pamiętam. Więc, kiedy ten zbiornik w końcu powstanie, bo przed powstaniem tego zbiornika ja rozumiem nie możemy tak naprawdę realnie i poważnie mówić przynajmniej o remontach tych części ulicy Kolejowej i tej części ulicy Zielonej. Z tego co pamiętam w tamtym roku to wycofanie było tłumaczone w ten sposób, że nie zdołaliśmy pozyskać zewnętrznych środków dodatkowych i mam pytanie, czy w tym roku jest ten sam powód, a jeśli jest ten sam powód, to z czego to wynika, czy nie ma środków zewnętrznych, które byśmy mogli pozyskać na ten konkretny cel, czy to się wiąże z odrzucaniem naszych aplikacji na ten cel, czy to się wiąże jeszcze z czymś innym, bo naprawdę mieszkańcy już w tej sprawie tych zbiorników zaczynają tracić cierpliwość na osiedlu Radziwie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Zanim przejdę w mojej ocenie do najważniejszej zarówno dla mnie, jak i dla mieszkańców – podkreślam, oczywiście w mojej ocenie - osiedla mojego, autopoprawki dotyczącej właśnie tej ulicy Zielonej, wspomnianej przez kolegę Radnego, pragnę w kilku zdaniach podsumować to, co dziś dzieje się na osiedlu, a myślę, że to jest dobry czas, żeby podsumować po tym okresie wakacyjnym. Po przedwakacyjnym oddaniu do użytku kompleksowo zmodernizowanej ulicy Dobrzykowskiej wartość tej inwestycji, zresztą o tym mówił Pan Prezydent Andrzej Nowakowski, sięga blisko 12 milionów złotych łącznie, przyszedł czas niedawno na oddanie do użytku długo oczekiwanego, ulepszono placu zabaw dla dzieci na placu Teligi, kilkusettyśięczna inwestycja. I muszę Państwu powiedzieć szczerze, że dodatkowo dzięki zaangażowaniu Wydziału Kształtowania Środowiska, za co serdecznie dziękuję, zorganizowano tam cieszące się dziś dużym powodzeniem boisko do siatkówki plażowej. Dziękuję Pani Dyrektor, chociaż nie widzę Pani Dyrektor, ale Panu Prezydentowi dziękuję. Kilka dni temu po raz trzeci podjęto próbę zmodernizowania wielofunkcyjnego boiska przylegającego do oddanego placu zabaw. To tak przypominam, że to jest to boisko, które wzbudzało dużo emocji i przez które po raz pierwszy zostałem nazwany barbarzyńcą na tej sali. Dziękuję Panu Dyrektorowi Andrzejowi i Panu Prezydentowi

Jackowi za to, że mam nadzieję, że szczęśliwie ta inwestycja zostanie dokończona, a jak ważne jest, żeby to dobra firma, rozsądni ludzie robili, to ostatnio w mediach było głośno o takim trzepaku, który spowodował śmierć i miejmy nadzieję, że nigdy więcej do takich sytuacji nie dojdzie. Pamiętam również doskonale pewne czerwcowe środy przedpołudnie, kiedy to Marszałek Województwa Mazowieckiego razem z Panem Prezydentem Miasta Płocka podpisali umowę na dofinansowanie ścieżek rowerowych w Płocku na łączną kwotę ponad 11,5 mln zł, było to właśnie na ulicy Dobrzykowskiej. Dziś cieszy mnie fakt, iż ponad 6 milionów trafi na ścieżki rowerowe wzdłuż ulicy Kolejowej, Popłacińskiej, Portowej oraz wzdłuż ulicy Dobrzykowskiej do granic miasta i kilka dni temu rozpoczęły się intensywne działania przy ulicy Portowej - warto zwrócić na to uwagę przejeżdżając przez most chociażby. Wspomnę tylko w tym miejscu, że Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 przy ulicy Popłacińskiej 8 zalicza chyba ten sezon inwestycyjny jako udany i napawa optymizmem przez wiosennym oddaniem tej inwestycji. Podkreślę – kilkumilionowa inwestycja. I przejdę w tym miejscu do najważniejszej dla mnie dziś, o czym mówiłem na początku, autopoprawki, czyli do przesunięcia dodatkowych 250 tysięcy na zadanie pod nazwą: rozbudowa ulicy Zielonej w Płocku, pierwszy etap. Szanowni Państwo, to historyczna chwila, kiedy to możemy otwarcie z podniesioną głową powiedzieć mieszkańcom nie tylko o ulicy Zielonej, ale wszystkim mieszkańcom lewobrzeżnego Płocka, że remont na który czekaliśmy kilkadziesiąt lat na pewno, któremu mało kto dawał szansę powodzenia, staje się powoli faktem. Tylko na pierwszy etap zaniedbanej ulicy Zielonej zostanie przeznaczone ponad 2,5 miliona złotych, przy czym zakładano w budżecie, że niespełna milion znajdzie się na ten rok. Dziś po przesunięciu tych 250 tysięcy na ten pierwszy etap będzie 5 mln i będzie to kawał solidnie wykonanej drogi z pełnym odwodnieniem i wychodzi na to, że wspomniany przez kolegę radnego zbiornik retencyjny tylko po drugiej stronie nie musi powstać, bo spokojnie przy korekcie rozumiem, że projektu damy z tym sobie radę. I reasumując, bo mógłbym o tym osiedlu mówić godzinami i o tych inwestycjach, a nie chcę Państwa zanudzać, pamiętam jak dziś, że na początku tej kadencji samorządu mówiliśmy o tym, że ogromny sukces to osiedle zaniedbane osiągnie wtedy, kiedy uda się zainwestować w jego rozwój kilkanaście milionów. Szybko licząc środki finansowe na wymienione przeze mnie inwestycje dodając środki zainwestowane w obiekt sportowy Stoczniowiec to ponad 25 mln zł i myślę, że zapewniam Państwa, że to nie koniec. I szczególne podziękowanie dla Pana Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego za dżentelmeńskie dotrzymanie umowy. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jeśli chodzi o zmiany w budżecie to nie sposób nie zauważyć tej zmiany, która zostaje wprowadzona - przepraszam, ale to jest wynik chodzenia po tej inwestycji drogowej - 60 tysięcy, które zwiększamy dla Straży Miejskiej. Ja wczoraj o tym mówiłam, faktury jeszcze za energię elektryczną nie dostałam, a jest. Zwiększamy o 60 tysięcy złotych budżet Straży Miejskiej, w tym na utrzymanie budynku blisko 19 tysięcy, 29 na utrzymanie stanowisk i 12 tysięcy na współpracę w zakresie ochrony porządku. To jest oczywiście kwestia dyskusyjna. Pan Komendant wczoraj się tłumaczył, że w ubiegłym roku oddał 15 tysięcy do budżetu, bo nie wpłynęła mu faktura za energię elektryczną i stąd jest teraz niby taka wysoka kwota – ja sprawdzę to oczywiście – tylko powinniście Państwo swoją drogą też nie czekać rok czasu na fakturę, tylko w jakiś sposób alarmować, żeby może komuś się udało, albo tworzy się przedpłaty i wtedy nie urasta ta kwota do takiej wielkiej sumy. I teraz przechodząc już do meritum sprawy. Chodzi o ulicę Harcerską. Zwiększamy 96 tysięcy złotych na roboty dodatkowe. Chodzi o wzmocnienie skarpy od ulicy Poziomkowej. Otóż kilka dni w ubiegłym tygodniu poświęciliśmy z Panem Radnym Piotrem Szpakowiczem na wizytowanie na tej inwestycji. Związane było to z interwencją mieszkańców osiedla Imielnica, którzy zauważyli pewne nieprawidłowości przy tej inwestycji i nie boję się powiedzieć tego słowa, a mam do tego prawo. Pokażę Państwu mniej więcej na slajdach jak wygląda ta inwestycja i na co zwracają uwagę przede wszystkim mieszkańcy. To jest ulica Łamana, która jest prostopadłą ulicą do ulicy Harcerskiej i tutaj od razu widać taką górkę,

którą stworzono od razu na chodniku, patrząc po prawej stronie. Widzicie Państwo doskonale to za przejściem dla pieszych. Tutaj jest z drugiej strony ta sama sytuacja. Ta droga, która idzie dalej od kościoła do ulicy Łamanej jest na odpowiednim poziomie, natomiast tutaj właśnie od skrzyżowania ulicy Harcerskiej z Łamaną nagle ta droga, ten chodnik idzie do góry. Tu mamy po drugiej stronie, tu jest przejście dla pieszych, po drugiej stronie jest zatoczka autobusowa, również widzicie Państwo, że jest na bardzo wysokim poziomie. Tu mamy wejścia do posesji, po jednej stronie ulicy Harcerskiej jest cmentarz i ogrodzenie cmentarza, natomiast po drugiej stronie ulicy są posesje, domy jednorodzinne. Do domów jednorodzinnych są wprowadzone schodki. Nawet gdyby, Panie Prezydencie, wcześniej była jakaś niwelacja terenu i te różnice terenu byłyby w stosunku do tego, co się działo na pozycji, wychodząc z pozycji domów tych mieszkańców, to trzeba było wprowadzić pewne zmiany w zakresie projektowania, aby zniwelować te bariery architektoniczne, żeby to nie występowało. Druga kwestia to jest taka, że wody opadowe, a niestety u nas często występują również intensywne deszcze, spowodują, że ta cała struga wód opadowych będzie spływała do ogrodzeń domów mieszkańców. Tu nie ma żadnego odwodnienia od odwodnienia w jezdni do domów. Mówimy tylko to co zostało wykonane w projekcie technicznym i wykonawca to co wykonał to jest tylko odwodnienie w jezdni i w chodniku, natomiast nie ma żadnego odwodnienia, jeśli chodzi o domy i ten teren zielony, który jest pomiędzy chodnikiem a ogrodzeniem domków jednorodzinnych będzie powodował, że ta woda będzie cały czas spływała, może w części zatrzyma się na ogrodzeniu, ale jak widać są furtki przez które ta woda będzie sobie spokojnie płynęła. To jest kolejne ogrodzenie. Zresztą nawet widać, że obrzeże chodnika jest nawet wyżej niż furtka. Tu też widać te schodki, które idą do kolejnego domu. Tutaj jest taki punkt handlowy, pan sprzedaje znicze i kwiaty na cmentarz, i dokładnie schodząc do niego, on ma u siebie ułożoną kostkę, ta woda będzie spływała bezpośrednio do jego pawilonu. Tam nie ma nawet żadnego odwodnienia. O, tutaj nawet już widać po małym deszczu jaka kałuża się tworzy. Tutaj jest kolejne wejście. Tutaj jest stare obrzeże chodnika przy tym ogrodzeniu cmentarnym i nowe obrzeże chodnika. Tego nie widać na zdjęciu, ale różnica poziomów jest około 15-20 cm, jeśli chodzi o wysokość starego w stosunku do nowo. O, to jest stare i to jest niżej w stosunku do tego nowego obrzeża chodnika, które zostało ułożone. I teraz mamy najlepszą sytuację. (niezrozumiałe głosy z sali) Bardzo proszę Państwa o spokój."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Bardzo bym prosił wszystkich o spokój. Proszę kontynuować, Pani Przewodnicząca."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Mamy następną sytuację – obrzeże chodnika ułożone wzdłuż ogrodzenia cmentarnego. Zobaczcie Państwo, że obrzeże chodnika jest dużo wyższe niż samo ogrodzenie stare na cmentarzu, jak i pomniki, które zostały, już przed wieloma, wieloma laty tutaj się znalazły. Więc jest taka sytuacja, że woda spływająca z chodnika będzie przelewała się przez ogrodzenie i wlewała się do cmentarza. Oczywiście tutaj jest następne zdjęcie, również to obrzeże widać, kolejne. Tutaj mamy akurat w pozycji płaskiej, dokładnie schodzi się tak jak jest ogrodzenie, tak samo wychodzi ogrodzenie i obrzeża chodnika na tym samym poziomie. Tutaj jest widoczny ten chodnik i teraz popatrzcie Państwo, pomiędzy chodnikiem a ogrodzeniem cmentarza jest teren pusty, zielony prawdopodobnie - nie wiem, czy tu będzie posiana trawa, czy po prostu wysypana ziemia - i ta woda będzie sobie spokojnie płynęła i drażyła rowek wzdłuż ogrodzenia, bo oczywiście spływ jest w tamtą stronę. I tak wyglądało w ubiegłym tygodniu, na początku ubiegłego tygodnia ułożenie tych obrzeży. Widzicie Państwo jak idzie do góry w stosunku do ogrodzenia cmentarza, zupełnie jest wyżej. Nadto mogę powiedzieć, że nie pamiętam ale ktoś albo ze strony wykonawcy albo kierownik budowy zasugerował, że przecież można rozebrać ogrodzenie oczywiście na koszt parafii i je podnieść, ale jeśli na tym mają polegać inwestycje drogowe w naszym mieście, to chyba nie powinny mieć miejsca takie sytuacje. I proszę sobie wyobrazić, że to obrzeże po naszych interwencjach, po naszych wizytacjach zostało następnego dnia w ten sposób rozebrane. Czyli panowie, jak mniemam, zauważyli że coś jest nie tak, chociaż szkoda, że dopiero na końcu ułożenia tego obrzeża, że trzeba jednak je

rozebrać i obniżyć. Tak wygląda wejście do bramy głównej cmentarza. Tutaj jest taka wylewka, jeśli chodzi o bramę wjazdową, a to jest furtka, gdzie są zrobione schodki. Te schodki nie zostały, Panie Prezydencie, w żadnej mierze rozebrane, czy jakoś ten teren został spłaszczony, zniwelowany, bo wczoraj Pan Radny Tomek Kolczyński był u siebie na osiedlu i patrzył dokładnie. Dokładnie jest taki sam stan rzeczy jaki był. Czyli tak walczyliśmy z barierami architektonicznymi, jeśli chodzi o wjazd na cmentarz. Natomiast nie wiem, czy jest możliwość wjazdu przez tą bramę samochodów, które będą wjeżdżały, bo jest teren podniesiony a za tą bramą jest niecka i tam będzie się zbierała woda, kałuże. Tutaj jest, o tutaj jest kałuża właśnie widoczna jak już się zbiera po małych opadach. Widzicie Państwo tą górkę, która została usypana. Tak idziemy od zatoczki autobusowej, nie wiedzieć czemu dlaczego od ulicy Leszczynowej została usypana taka góra z zatoczką autobusową i później Państwo schodzicie sobie z tego stanu, z tego poziomu już niżej przy bramie, no bo się nie dało na tym poziomie, bo by już w ogóle żaden samochód nie wjechał zapewne przez bramę cmentarną. O, tutaj mamy od strony cmentarza widok na te słynne schodki wejściowe do cmentarza. I tutaj mamy dalej widok ułożenia, oczywiście ten poziom w stronę Borowiczek schodzi niżej, czyli można byłoby jakoś inaczej zniwelować ten teren. Tam dalej mamy skarpę. Na niej oczywiście stoją domy i tam ma być jeszcze ścieżka rowerowa i chodnik, czyli prawdopodobnie będziecie Państwo musieli się wpiąć w tą skarpę. Nie wiem, czy ona będzie w jakiś sposób tam umacniania. Nie wiem na jakim poziomie będą prowadzone dalej prace, bo tam na razie wstrzymano je. Tu wygląda tak z drugiej strony. Czyli rzeczywiście tu jest spore, nie wiem ile tam dokładnie metrów będzie - Piotr, chyba 4 m mówiliśmy, tak - 4, 4,5 metra trzeba będzie się wbić w tą skarpę. I jeszcze jest jedna rzecz na którą również zwracają mieszkańcy osiedla uwagę. Nie wiem dlaczego Państwo zrobiliście tak mało zatoczek dla samochodów osobowych. Wszyscy wiemy doskonale o tym, że akurat w tym miejscu te miejsca parkingowe są potrzebne, natomiast ktoś wymyślił sobie między dwoma drzewami jedno miejsce parkingowe, a między pustym terenem nagle chce zasiać trawę. No jakaś może logika w tym jest, ale nie wiem, może ktoś mógłby to wyjaśnić. Natomiast mieszkańcy wnioskuje o to, żeby było tam jak najwięcej miejsc parkingowych. Jest sugestia nawet, że od Łamanej aż do tej drugiej furtki wejściowej tej małej na cmentarz można byłoby wygospodarować około dziesięciu miejsc parkingowych dodatkowo. Ale ktoś zaprojektował tereny zielone. O, to jest właśnie ta przestrzeń na terenie zielonym, gdzie tutaj idealnie mogłyby wejść miejsca parkingowe. I jeszcze jest jedna rzecz, która naprawdę kole w oczy, jak się idzie tym świeżo zrobionym, ułożonym chodnikiem - stare drewniane słupy telekomunikacyjne, które zostały niewymienione. Nie wiem, czy nie mogliście Państwo tego zrobić na własny koszt, czy można było puścić te media już pod ulicą, myślę pod chodnikiem, żeby później nie rozbierać za dwa, trzy miesiące. Nie wiem czy firma się obudzi, czy się nie obudzi, czy będzie chciała wymienić te słupy, ale to jest świeżo wykonana inwestycja, natomiast na środku chodnika mamy stary drewniany słup telekomunikacyjny. I teraz tak, kilka pytań. O ilości miejsc parkingowych już mówiłam. Odwodnienie działek. Jest mowa o tym, że przedsięwzięcie drogowych nie można pogarszać, czyli tak zwanych stosunków wodnych na działkach sąsiednich. Tu mamy ewidentny przykład naruszenia takiego prawa. Proszę mi powiedzieć, czy Państwo przewidujecie w toku postępowania dalszego inwestycyjnego jakieś naniesienie zmian w tym zakresie, jeśli chodzi o zabezpieczenie interesów mieszkańców i właścicieli cmentarza, czyli parafii. Czy projektant branży drogowej wykonał za pomocą geodety inwentaryzację wysokości stanu istniejącego na etapie opracowywania dokumentacji. Wychodzimy z założenia, że na etapie projektowania ktoś przyjął złe rzędne istniejącej drogi. Znaczący nie znam tych czasów, kiedy to miało miejsce 40 czy 50 lat temu, ale tutaj na pewno swoją wiedzą posłuży Pan Radny Tomasz Kolczyński, że pierwotnie była to droga tymczasowa, tak, jak dobrze.... no to powie. Więc prawdopodobnie ktoś przyjął złe odzwierciedlenia tych rzędnych i wszystko poszło w zupełnie złą stronę. Czy nie powinno się dostosować przy projektowaniu do rzędnych istniejących również działek prywatnych na których domy stoją od 40 lat, podobnie z terenem i ogrodzeniem cmentarza? Czy będziecie Państwo wymagać od parafii i właścicieli pomników podniesienia o mniej więcej 20%? Czy to projektant branży drogowej robi profil podłużny, przekroje i wskazuje miejsca zaniżone, a projektant branży sanitarnej powinien dostosować się do jego wytycznych a nie

odwrotnie, aby było to zgodne ze sztuką budowlaną? Wystarczyło obniżyć jezdnię o około 20 cm. Dopiero należy po obniżeniu tych poziomów wykonać kanalizację sanitarną i deszczową, a obniżenie nie ma wpływu na wysokość przykrycia tych sieci, ponieważ strefa przemarzania wynosi 1,4 mb. Czy przed rozpoczęciem robót nadzór ze strony Miejskiego Zarządu Dróg dopilnował, aby wykonawca zrobił inwentaryzację wysokościową istniejącego terenu tak zwaną niweletę terenu? To są takie krótkie pytania na które chcielibyśmy uzyskać odpowiedź, bo w naszym przekonaniu inwestycja pomimo, że ma służyć mieszkańcom i powinni się mieszkańcy z niej cieszyć, jednak nie do końca z tą reakcją się spotkaliśmy podczas naszych rozmów z mieszkańcami w ubiegłym tygodniu. Jeszcze jedna kwestia. To już można wyłączyć, dziękuję bardzo. I jeszcze jedna kwestia. Chciałabym wiedzieć jak wygląda proces wypłaty odszkodowań, nakazów z tytułu wyroków, które Państwo otrzymujecie i chciałabym wiedzieć w której pozycji budżetu, powiem zaraz, powinna znaleźć się ta pozycja. Chodzi o wyroki sądu pierwszej i drugiej instancji dla wykonawców, którzy rozstali się z dwoma inwestycjami w naszym mieście Płocku. Chodzi o stadion Stoczniewca i budowę centrum rehabilitacyjnego przy ulicy Lasockiego. Mieliście Państwo wyrok pierwszej i drugiej instancji. Z tego co wiem Urząd Miasta wniósł kasację, ale zarówno wyrok pierwszej jak i drugiej instancji był przegrany. Powód wniósł do komornika o wyegzekwowanie roszczenia i z tego co wiem nakaz komorniczy został skierowany do Państwa i Państwo zapłaciliście komornikowi. I chciałabym wiedzieć jakie są ogólne koszty w całkowitym budżecie, które ponosimy z tytułu niewypłaconych wyroków sądowych, które Państwu są zasądzone na niekorzyść Gminy Miasta Płock, a później płacimy dodatkowe koszty z tytułu odsetek i komornicze. To jest kolejna kwestia z tym związana. I też chciałabym wiedzieć, bo to się ukazało, również jest związane z budżetem miasta Płocka, te informacje ukazały się chyba w ubiegłym tygodniu w mediach, w kwestii wygranej sprawy sądowej przez Panię z Przedszkola nr 3. Oczywiście Pan Prezydent Siemiątkowski tłumaczy się, że miał wyrok z innej placówki oświatowej, gdzie był sprzeczny, ale sytuacja jest taka, że ja uczestniczyłam w rozmowie, Panie Prezydencie, z tymi Paniąkami i Pan rozmawiał i Pan powiedział, że jak Pan będzie miał wyrok, to Pan ureguluje należności. Pan tych należności nie uregulował. Mało tego odwołuje się Pan od kolejnego wyroku. Czyli znów mamy taką sytuację, że Pan jakby pomimo tego, że mówicie Państwo o niezawisłości sędziów, ten wyrok niezawisłego sądu został wydany, ale nie podporządkowujecie się jemu. Idziecie w zapłatę dopiero komornika. Nie wiem jak teraz ta sprawa się skończy z Paniąkami z Przedszkola nr 3, ale w moim przekonaniu jest to, stawiacie gminę w złym świetle, złym wizerunku w stosunku do zarówno tych wykonawców, jak i przede wszystkim mieszkanki Płocka, które pracują w waszych placówkach oświatowych. Tak nie powinno być. Dziękuję.”

(prezentacja stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja w międzyczasie proszę wszystkich Państwa aktywnych – w cudzysłowie – na balkonie, żebyście Państwo w taki sposób się zachowywali, żeby nie przeszkadzać nikomu z ludzi siedzących na dole i biorących udział w sesji Rady Miasta. Zwracam się do wszystkich Państwa, którzy tam na górze aktywnie uczestniczycie. Prosiłbym, żeby nie przeszkadzać na dole w obradach, to po pierwsze. Po drugie, jeżeli tam na górze będzie niepokój ja będę zmuszony poprosić Pana Prezydenta o reakcję Straży Miejskiej i zaprowadzenie porządku na balkonie. Pan Prezydent Andrzej Nowakowski, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Generalnie aula Ratusza jest miejscem prowadzenia dyskusji w najbardziej cywilizowany sposób i przede wszystkim na argumenty. Niech tak naprawdę pozostanie. Stąd rzeczywiście prosba o to, by nie uniemożliwiać także innym osobom. Jak widać transparent można opuścić niżej tak, żeby wszyscy, którzy chcą mogli przecież obserwować obrady Rady. Sądzę, nie będzie budziło to emocji, tak że dziękuję Panowie. Po drugiej stronie można to zrobić, tak że

bardzo dziękuję. W przypadku wypowiedzi Państwa Radnych, ja się cieszę, Panie Przewodniczący Kominek, że rzeczywiście boisko wzbudza emocje i na każdym boisku powinno być jak najwięcej emocji zwłaszcza sportowych i w duchu fair play. Ja też cieszę się z kolejnych inwestycji w sportowe boiska, czy w ścieżki rowerowe. Rzeczywiście ścieżka ta już powstaje. Mam nadzieję, że po kolejnych przetargach także R1, czyli zwłaszcza ścieżka rowerowa w centrum miasta również powstanie. Warto dodać, że w przypadku JRG 2 to rzeczywiście jest kilkumilionowa inwestycja, w przyszłym roku ma być oddana. To prowadzi straż pożarna, oczywiście Państwowa Straż Pożarna, natomiast z bardzo dużym wsparciem miasta i to też warto podkreślić, bo dzięki zaangażowaniu miasta ta inwestycja w ogóle może być realizowana. Natomiast odnosząc się do chyba najwięcej wzbudzającej emocji inwestycji, a więc ulica Harcerska. Szanowni Państwo, zanim oddam głos Wiceprezydentowi Terebusowi chciałbym powiedzieć dosłownie dwa zdania. Droga pozostaje na tym samym poziomie na którym była. Jest wzbogacona przede wszystkim o kanalizację deszczową, której wcześniej nie było. Także jest wzbogacona o chodnik, którego wcześniej nie było, były wydeptane (niezrozumiały głos z sali)... ale już zdezelowany chodnik. Ścieżki rowerowej nie było. To są elementy, które w tym momencie rzeczywiście realizujemy dodatkowo. Zgodnie ze sztuką budowlaną zarówno projekt jak i wykonanie przewiduje odwodnienie wszystkiego co jest w pasie drogowym do kanalizacji deszczowej, która jest zbudowana, a której wcześniej nie było. Dzisiaj Pani Radna nie powiem, że opowiada androny, bo to byłoby tak delikatnie, naprawdę. Jeśli nie było kanalizacji deszczowej i mieszkańcy przez te szereg lat nie oskarżali miasta, nie domagali się w tym momencie, nie wiem, budowy takiej kanalizacji i nie była ona realizowana przez dziesięciolecia, to dzisiaj, jeśli my realizujemy tę kanalizację, budujemy chodnik nowy, budujemy nową nawierzchnię drogi – na tym samym poziomie, powtórzę – i ścieżkę rowerową, to ja nie bardzo rozumiem, dlaczego Pani Radna w ogóle mówi o pogorszeniu czegokolwiek, nawet stosunków czy wodnych. Nic nie zostaje pogorszone. Wręcz przeciwnie. W tym momencie mamy wybudowaną kanalizację, która wcześniej ta woda, która spadała na jezdnię, spadała na teren między jezdnią a posesjami nie miała gdzie spływać, mogła spływać tylko w dół do Borowiczek, ewentualnie na boki właśnie, czy inne, na cmentarz bądź do posesji prywatnych. Dzisiaj cała ta woda, zgodnie ze sztuką budowlaną, będzie zebrana do kanalizacji deszczowej, która jest wybudowana w ulicy Harcerskiej. Więc rzeczywiście dzisiaj powinniśmy obserwując uważnie bardzo tę inwestycję, być może poprawiając jakieś mankamenty, które mogą się pojawić, jak z reguły przy każdej inwestycji, przy okazji budowy zjazdów, wjazdów, poszerzeń, zwężeń bądź – nie wiem – miejsc parkingowych, Pan Wiceprezydent mówi, że nie ma mankamentów - okej, niech będzie – ale dyskutować na ten temat, a Pani Radna kwestionuje rzeczywiście potężną inwestycję. Ba, powiem tak, Pani Radna mówi: obniżyć niweletę drogi najlepiej o 20 cm. Pani Radna, nie wiem czy jak Pani Radna tamtędy czasami przejeżdża, czy Pani Radna widzi taką potężną górę ziemi, która jest na terenie niedaleko przedszkola, między przedszkolem a Harcerską. Skądś ta ziemia tam się wzięła. Między innymi jest to ziemia, która została wybrana z właśnie tej inwestycji. Gdyby zebrać jeszcze więcej, to nie wiem gdzie mielibyśmy to wszystko składować albo wywozić. Na dzisiaj zrobiliśmy to zgodnie ze sztuką budowlaną na tych samych rzędnych na których ta droga w tym momencie była. Absolutnie nie było żadnych zmian, jeśli chodzi o niweletę drogi. Więc jakieś opowiadanie dziwnych rzeczy o tym, że ktokolwiek miałby podnosić jakiegokolwiek pomniki nie wiem komu, to się w głowie gdzieś tam roi, skoro – powtórzę jeszcze raz – w przypadku, na cmentarzu jeszcze te pomniki, w przypadku wód opadowych wszystkie wody opadowe z terenu drogi, ścieżki rowerowej i chodnika, zgodnie ze sztuką budowlaną będzie zbierać kanalizacja deszczowa, która jest nowa, wybudowana. Wcześniej jej nie było i rzeczywiście wcześniej ta woda mogła spływać na teren cmentarza, mogła spływać także na teren posesji prywatnych. To z mojej strony tyle. Ja, jeśli chodzi o szczegóły techniczne, na pewno może tu być dyskusja z Panem Wiceprezydentem, może włączy się także Pan, rzeczywiście, Radny Szpakowicz. Zobaczmy. Bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panowie Prezydenci! Drodzy Państwo! Ja poproszę o najpierw o swoją prezentację i za chwilę wrócimy do prezentacji Pani Przewodniczącej Kulpy. Natomiast na początku chciałbym Państwu pokazać w tej prezentacji - Pani Przewodnicząca, dobra prezentacja, wydaje mi się, że te zdjęcia widziałem już u też i urzędników, które Pani i pokazała i niekoniecznie są pewnie Pani autorstwa, natomiast to jest dobra prezentacja, tylko brakuje jednego elementu. (niezrozumiały głos z sali) Zabrakło jednego elementu, to znaczy elementu, w której... Pani Przewodnicząca, Pani dziś powiedziała o nieprawidłowościach. Zabrakło jednego elementu, Drodzy Państwo i tu bym chciał się do Państwa zwrócić, to znaczy w całej tej prezentacji zabrakło elementu, którym jest stan istniejący. Nie zastanawia Państwa, dlaczego nie ma stanu istniejącego, stanu przed remontem? Bo ten stan pokazuje, że myśmy tych warunków nie pogorszyli. I pozwolicie Państwo, że merytorycznie krok po kroku odniosę się do slajdów, odniosę się również do tego wpisu, który Pan inżynier Szpakowicz, nad czym bardzo ubolewam, zamieścił na swoim Facebooku. Nie bardzo rozumiem, Panie inżynierze, realizowaliśmy również różne inwestycje w mieście i dobrze Pan wie, że dokładał Pan należytych starań w wielu przypadkach i nie zawsze było tak jak by Pan chciał. Natomiast w tej sytuacji naprawdę bardzo mocno, Drodzy Państwo – mówię to do wszystkich – protestuję przeciwko przedstawianiu takiego stanu rzeczy, przeciwko stawianiu takiego stanu rzeczy, to znaczy rzucaniu takich oskarżeń publicznie do mediów, na Facebooka, podczas tej sesji, mówieniu o nieprawidłowości, kiedy nie wykonało się, nie wiem, właściwego sprawdzenia tego tematu. Jakim prawem można, Pani Radna mi wczoraj odpowiedziała, próbowaliśmy dyskutować na komisji merytorycznej na ten temat, ale oczywiście lepiej jest dyskutować na sesji wtedy, kiedy wszyscy słyszą, dyskutowaliśmy o tym na jakiej Pani podstawie twierdzi, że nie wykonaliśmy inwentaryzacji. Jest to na mini discu. Słyszałem odpowiedź – na podstawie obserwacji. Ja zanim zacznę tę prezentację i Państwu pokażę i będę bronił tegoż nadzoru, tego któremu Państwu zarzucacie, że tego nadzoru nie ma, to chciałbym Państwu pokazać kilka przykładów. A przywołana przez Panią skarpa jest przykładem, najlepszym przykładem nadzoru. A wie Pani dlaczego? - dlatego, że gdyby w czasie realizacji, oczywiście Pan Prezydent się oburzy teraz, ale w trakcie realizacji ktoś zobaczył, że wykonany pal płynie, to by tego molo nie odebrał, ale tego nie zobaczył. W przypadku skarpy, Drodzy Państwo, przykład nadzoru leży właśnie w tym, że projektant zaproponował rozwiązanie skarpy, ale my jako nadzór stwierdziliśmy: stop, to jest inwestycja publiczna, chcemy dbać o bezpieczeństwo mieszkańców i podjęliśmy dodatkowe kroki, stąd są zabezpieczone dodatkowe fundusze na to, żeby jeszcze skarpe po drugiej stronie ulicy Poziomkowej, czyli zakresu wykraczającego nieco poza zakres tego opracowania, wykonać. Chciałbym, żeby to bardzo mocno wybrzmiało. Ale przejdźmy do szczegółów i przejdźmy do elementu, którego w prezentacji Pani Przewodniczącej zabrakło, to znaczy do stanu istniejącego. Proszę bardzo - ulica Harcerska chodniki, zatoka autobusowa w rejonie chodników i to, co Państwo nam zarzucacie, czyli że podnieśliśmy poziom. Proszę zobaczyć co tu się dzieje. Na tym zdjęciu i na kolejnych zdjęciach będzie doskonale widać w jaki sposób ta ulica była wykonana w latach poprzednich. Miała zaprojektowane zejścia do posesji, uwaga, wzdłuż całej tej jezdni, to znaczy naprzeciwko cmentarza wszyscy mieszkańcy mają dostęp od drugiej strony do swoich domów. Gdybyśmy szli zgodnie z przepisami, w sensie, gdybyśmy chcieli się upierać moglibyśmy zlikwidować te zejścia. Państwo macie dostęp pieszy do tych działek, Państwo tam mieszkający. Ten dostęp utrzymaliśmy. Ale to jest stary stan. Proszę policzyć ile jest stopni. Idźmy dalej pokazując kolejne zdjęcia. To jest zbliżenie tej sytuacji. Widzicie Państwo, w tym rejonie i w tym rejonie widzicie Państwo stopnie, które zostały wykonane w latach ubiegłych. Kolejny przykład – lokalizacja nieco dalej, stopni jest jeszcze więcej. Dalej przykład – lokalizacja przy zniczach, tam gdzie odbywa się ten handel. Te stopnie występowały w stanie istniejącym. Idźmy dalej. Kolejny przykład jeszcze po prawej stronie stopnia, który jak to Pani stwierdzi, czyli tych barier, które wprowadziliśmy, a których nie było, co jest nieprawdą. I po drugiej stronie

przechodzimy do bardzo ciekawego wątku – do wątku cmentarza i do wątku tego, co się dzieje przy parkanie. Otóż, Drodzy Państwo, parkan i cmentarz, i cała droga jest położona na skarpie. Zaczynamy począwszy od kościoła, zjeżdżamy, nieco unosimy się do góry, zjeżdżamy w dół, potem znowu jest zadolenie i włączamy się w ulicę Harcerską tą już wyremontowaną. A zatem mamy cztery czy pięć przełomów do pokonania. Cmentarz, Drodzy Państwo, jest położony między parkanem – tego też zabrakło w tej wypowiedzi. Między początkiem cmentarza a końcem cmentarza jest różnica poziomu ponad 2 metry. Czy my mieliśmy przy realizacji inwestycji ten cmentarz przebudować? Proszę zobaczyć jak jest ogrodzony cmentarz. Cmentarz jest ogrodzony ogrodzeniem schodkowym. Będzie to doskonale widać na tych slajdach stanu – uwaga – przed remontem. To są stopnie, to są poziomy, które są w stanie istniejącym. Tak wygląda przy cmentarzu parkan, widoczność tego parkanu. Proszę zobaczyć jak wygląda widoczność tego parkanu, czy tego murku, o którym dyskutujemy czy dyskutował Pan Dyrektor prowadzący inwestycję z Księdzem Proboszczem i za chwilę też przejdę do tych ustaleń. Tak wyglądała sytuacja zastana. Ponieważ parkan schodzi stopniowo, schodkowo, więc są miejsca w istniejącym chodniku, czy były miejsca w istniejącym chodniku, w których w zasadzie chodnik był równo z parkanem i nikomu to nie przeszkadzało. Nikt nie zgłaszał tego na etapie jak inwestycja, znaczy jak droga funkcjonowała do tej pory, że dochodzi do zalewania. Proszę spojrzeć, przepraszam jeszcze, proszę spojrzeć na ten stopień, tutaj na ten stopień. To jest to, co powiedziałem przed chwilą. Bardzo mocno pokazuje tu w jaki sposób, na jakiej skarpie położony jest cały cmentarz. To jest parkan wykonany schodkowo i tak samo było, co się działo z chodnikiem wcześniej tu doskonale widać na tych zdjęciach. Kolejny etap widzimy. Kolejne schodki, jak parkan schodzi. Każdy taki uskok to jest blisko 40 cm, więc sobie łatwo przeliczyć ile mamy, jaki mamy poziom, jaki mamy poziom istniejącego parkanu przy kościele. Sytuacja przy bramie wejściowej. Tu tego zdjęcia nie uchwyciliśmy. Ja nie wiem, czy możemy tam wyświetlić z Google Maps, czy możemy wyświetlić tego ludzika, którego się puszcza, ewentualnie to ja to poproszę, nie teraz, nie teraz, nie w tej chwili. W każdym razie w tej sytuacji przy wejściu do cmentarza mamy istniejący przed przebudową, istniejący jeden stopień. I co ja bym chciał mocno podkreślić, Drodzy Państwo. Państwo zarzucacie nam brak nadzoru. 17 sierpnia i w lipcu odbyły się spotkania zarówno z mieszkańcami na tej ulicy, jak i z Księdzem Proboszczem. Z Księdzem Proboszczem wtedy ustalono rozwiązanie, to znaczy Ksiądz Proboszcz widząc swój poziom ogrodzenia, widząc stan tego ogrodzenia, mówił o pewnej przebudowie, mówił również o tym, że będzie wykonywał pewne prace na cmentarzu i będzie chciał dostosować się do poziomu i wtedy żaden schodek tam wykonstruowany dodatkowo mu nie będzie przeszkadzał. Dlaczego? - dlatego, że wykonstruowany podczas remontu dodatkowy schodek będzie zniwelowany przy wykonaniu alejek przy cmentarzu, podjazdu, wejścia. Takie były uzgodnienia, również z mieszkańcami. Warto przywołać może tych mieszkańców, którzy rzeczywiście doczekali się tych udogodnień. Myślę tutaj o tych drobnych usługach jak zakład fryzjerski, jak znicze, czyli tych rozwiązaniach, które zaproponowaliśmy, które w trakcie zmienialiśmy bez Państwa interwencji. Ja rozumiem troskę, ale to nie jest już troska, Drodzy Państwo, to jest lekka przesada. Ja wrócę do zdjęć również z Pani prezentacji, bo tę sytuację, która Pani pokazała z tym obrzeżem, z tym krawężnikiem wystającym ponad parkan, to nie Państwo zauważyliście, tylko my zauważyliśmy. Wykonawca wykonał, postawił krawężnik i takie rzeczy zgłasza. Nadzór na budowie jest tam codziennie i codziennie reaguje na sytuacje, które mają miejsce. W każdym razie ta sytuacja również przy wejściu do cmentarza została opanowana, została przygotowana i przebudowana. Dla potwierdzenia te cztery schodki, też Pani tego nie miała na swojej prezentacji. To jest zejście do cmentarza ze stanu przed, w dolnej części. (niezrozumiały głos z sali) Ja Panie inżynierze mówię tylko i wyłącznie o tym, że różnica poziomów między początkiem a końcem cmentarza przekracza dwa metry. (niezrozumiały głos z sali) Chwileczkę, do tego dojdziemy Panie Dyrektorze, do tego dojdziemy. Ta sytuacja tylko po jednej stronie, stronie drogi. Pan Dyrektor zwraca uwagę na coś innego. Pan Dyrektor zwraca uwagę na sytuację jaką mamy tam w terenie. Łatwo sobie wyobrazić stojąc na środku jezdni zabudowania, czy cmentarz po lewej i domy po prawej. Wiecie Państwo, w tym rejonie, gdzie są te schody jaka jest różnica między lewą a prawą stroną jezdni? – 1,80

m. Szkoda, że Państwo to pominęliście w swoich wystąpieniach, czy w opowiadaniu tego co Państwo powiedzieliście. To jest 1,80 m. W jaki sposób mamy dostosować tę jezdnię do istniejących warunków? Słusznie Państwo zauważacie, to jest czterdziestoletnie osiedle. Czterdziestoletnie osiedle, a zatem istniejąca zabudowa. Zadaniem projektanta, a tym samym wykonawcy, jest takie dostosowanie tych zjazdów, tych podejść, chodnika, żeby rozwiązać sytuację w całym rejonie, ale nie co metr zmieniać poziom drogi i zagłębiać ją co 20 cm. Proszę wybaczyć, Drodzy Państwo, to nie jest inżynierskie podejście. Nie jesteśmy w stanie drogi, która ma takie ukształtowanie, taką długość, co 15 cm zmieniać jej przekroju. Poza tym odpowiadając na Pani pytanie, że można było drogę o 20 cm obniżyć. A co byłoby w rejonie kościoła? Dlaczego nie ma Pani tutaj zdjęć w rejonie kościoła co się dzieje? Dziś regularnie po każdej ulewie skrzyżowanie ulicy Harcerskiej z ulicą Wyszogrodzką jest totalnym jeziorem. Jest totalnym jeziorem. Dlaczego? - właśnie dlatego, że tam wszystko jest w poziomie, ba, mało tego, woda z jezdni jest sprowadzana wręcz do posesji i nikomu to nie przeszkadzało. Nie da się tego zrobić w taki sposób, żeby obniżyć już w tym rejonie drogę, bo zupełnie w odwrotnej sytuacji postawilibyśmy tych ludzi do których trzeba byłoby wejść do góry, tak. A więc znowu trzeba by stawiać bariery architektoniczne. I teraz jaki jest punkt odniesienia. Ja za chwilę jeszcze przejdę do realizacji. Punkt odniesienia, to co powiedział Pan Prezydent. Jezdnia, Drodzy Państwo, została na tym samym poziomie. Zaraz to pokażę. W każdym razie przechodząc do tego. To są schodki do cmentarza, w końcu tego cmentarza. Proszę zobaczyć jaka jest sytuacja przy zniczach istniejąca. Za chwilę przejdziemy do porównań tego co wykonaliśmy, bo te zdjęcia dokładnie to pokażą. To jest sytuacja też przed remontem. Tak wyglądał murek przy parkanie. A teraz analiza porównawcza taka krótka. Proszę zobaczyć, te schodki, które Pani pokazała w realizacji, a których Pani nie pokazała przed realizacją. To jest zdjęcie, które dokładnie to uwypukla. Schodków mamy tyle. Zbliżamy się. I za chwilę też będę o tym co Pani mówiła, będę o tym mówił, o zbliżeniu się do ogrodzenia. Mamy stopnie, zbliżamy się do ogrodzenia, stopni jest znacznie mniej. (niezrozumiały głos z sali) Ale spójrzmy, Panie inżynierze, na kolejną sytuację. Uchwyciliśmy wiele, możemy przejechać i nałożyć dokładnie zdjęcia z Google Maps i z objazdów. Proszę bardzo. Proszę bardzo, co się dzieje przy cmentarzu, jak wyglądała sytuacja przy cmentarzu wcześniej i jak wygląda dzisiaj. Tutaj ma Pan dokładnie to samo zdjęcie, proszę bardzo. Tak sytuacja wyglądała i tak wygląda. Proszę bardzo dalej. Na tym poziomie jest chodnik i na tym poziomie jest budowany nowy chodnik. Proszę spojrzeć jak wygląda wejście do cmentarza, na jakich poziomach nawiązujemy się, czyli to co Pani mówiła, że przesłaniamy parkan, w jakich poziomach dowiązujemy się do istniejącego parkanu i do całej sytuacji. Tak tu jest wykonstruowany jeden stopień, który był uzgodniony z Księdzem Proboszczem, ponieważ będzie dotyczył, przebudowywał sobie w środku. Mało tego, będzie podnosił bramę, bo tak zdecydował. To było z nim uzgodnione na czas dopóki Państwo się w to nie włączyliście. Przed realizacją inwestycji kolejne przykłady właśnie tego chodnika i tego parkanu. Stary chodnik wybudowany powiedzmy, że zgodnie ze sztuką, w każdym razie bez żadnego obrzeża. W sytuacji nowej mamy podniesione, mamy wyniesione nabrzeże tak, żeby się dowiązać. Nie wychodzimy, zresztą na Pani zdjęciu, ja to pokażę bo tam dokładnie na tych kostkach, które Pani pokazywała było widać stary poziom i nowy poziom chodnika. O, to sytuacja zastana. Gdzie jest ta sytuacja proszę mi pokazać? Gdzie są te sytuacje, o których mówiliśmy? Tak jak biegł chodnik stary tak doszło nam obrzeże, obrzeże wyższe po to, żeby tej wody nie puszczać na teren zielony. A teraz to jest to, o czym rozmawialiśmy w zakresie niwelety. To jest stara jezdnia, odcinek jeszcze niesfrezowany, to jest nowa jezdnia. Tu dołożymy 4 cm wysokości ostatniej warstwy i będziemy na poziomie równym albo nawet nieco poniżej niż istniejącej jezdni. To jest skarpa, którą Pani przywołuje. Dla tej skarpy jest przygotowane rozwiązanie. Przede wszystkim było zaprojektowane i tego tutaj w tym zakresie nie zmieniamy. Będzie wybudowany chodnik, będzie wybudowana ścieżka rowerowa na wyższym poziomie, a zatem nie będziemy tak głęboko schodzić całą skarpy. Będzie to wykonane w przekroju schodkowym w tym miejscu. To jest zdjęcie stanu istniejącego. I teraz rzecz, którą chciałbym Państwu bardzo mocno wyjaśnić, którą Pani mówi, że są nieprawidłowości i co my z tym zrobimy. Otóż kwestia odwodnienia. Panie inżynierze, dobrze Pan o tym wie, przy projektowaniu dróg dotykamy oczywiście pasa

drogowego – myślę tutaj o projektowaniu drogi z infrastrukturą towarzyszącą jaką jest chodnik i ścieżka rowerowa, ale dotykamy zjazdów do posesji. Tylko uwaga – dotykamy ją do granicy pasa drogowego. Jest zasada, że zarówno z budynku, czyli z danej posesji, nie można odprowadzać wody na jezdnię – tak mówią przepisy – i również z jezdni nie można odprowadzać wody na posesję. I to co chciałbym Państwu pokazać to są zdjęcia... (niezrozumiały głos z sali) Sekundeczkę. Sekundeczkę, wrócimy do tego. I to jak gdyby nie wiem, czy Państwo to widzicie, ja to dziś widzę, za chwilę pokażemy na przekroju tę zasadę spadków, które są wykonstruowane i tego co zrobiliśmy. Chciałbym przejść płynnie do zdjęcia. O, to jest ta zasada, o której wspomniałem, czyli dotąd pas drogowy. Wcześniej pas drogowy kończył się na jezdni, nie było chodnika, nie było ścieżki rowerowej i to pochylenie było w kierunku posesji. Dziś w tej sytuacji projektowej i wykonanej jest utrzymana zasada – odwodnienie chodnika, odwodnienie ścieżki rowerowej czy tutaj tego zieleńca spływa nam na jezdnię, w kierunku jezdni. Zostaje – tu możemy policzyć po ilości kostek – około metra, w niektórych przypadkach 50 cm, w niektórych nieco więcej, zostaje teren, który będzie prowadził wodę na posesję. Ale jaką wodę, Drodzy Państwo o czym my mówimy? Wcześniej mówiliśmy o szerokości 4 m pochylenia w kierunku posesji. O tym z tymi mieszkańcami dyskutowaliśmy na spotkaniach, na radzie osiedla to ustaliliśmy, nie na radzie osiedla tylko na radach budowy i spotkaniach z mieszkańcami to było ustalane i pokazywane jak to będzie wykonane. Ta zasada, Drodzy Państwo, jest utrzymana. Odwadniamy chodnik, ścieżkę rowerową, kierujemy to na jezdnię. Zostaje to przełamanie, to przełamanie tutaj, czyli poza granicą pasa drogowego, co zgodnie z prawem właściciel posesji nie może wyprowadzić na jezdnię. To jest przekrój o którym mówiłem. On jest tu słabo widoczny. W dużym przerysowaniu pokazaliśmy sytuację. Chodnik, ścieżka, odwodnienie 2%-owe do jezdni, daszkowy przekrój jezdni, odwodnienie do tak zwanego rynsztoka, czyli w miejsca, gdzie będzie następował odbiór wody i podobnie po drugiej stronie jezdni. W każdym razie w granicach pasa drogowego zbieramy znacznie więcej wody niż miało to miejsce dotychczas. Po to wybudowaliśmy kanalizację deszczową, żeby tą wodę zebrać. Te pół metra przełamania, co będzie zresztą widać na tym slajdzie, jest położona łata. To jest zasada wykonania tego odwodnienia w tym rejonie. Proszę zobaczyć o czym mówiłem przed chwilą. Spadek w granicy pasa drogowego w kierunku jezdni. Łata pokazuje przełamanie na ilu, ile mamy kostek – dziewięć. (niezrozumiały głos z sali) Gdzie granica jezdni czy pasa drogowego? Pasa drogowego, rozumiem. Tu, gdzie jest przełamanie. (niezrozumiały głos z sali) Tu jest wjazd, proszę Pana. (niezrozumiały głos z sali) No to tu się kończy granica pasa drogowego. (niezrozumiały głos z sali) No tak, ale ona nie jest odcięta jedną linią. To trzeba spojrzeć w projekt, że ona ma trochę wyłamania. Tak jest pas drogowy skonstruowany. Tak, ma nieregularny kształt ten pas drogowy. (niezrozumiały głos z sali) Tak. Ja poproszę jeszcze o prezentację Pani Radnej. Chciałem się odnieść do tych zdjęć, jeśli Pani Radna pozwoli oczywiście. Chciałbym odnieść się do tej sytuacji, którą Pani przywołała odnośnie tego podniesienia. Bardzo dobrze widać to co Pani tu pokazała na tym odcinku. Jak mieliśmy na skrzyżowaniu wykonstruować kierunek spadku spływu wody? Kierujemy z jezdni tej podrzędnej do nadrzędnej, tu gdzie wybudowaliśmy nowy kanał i to jest rozwiązanie tego problemu. To ujęcie tak to pokazuje. Następne już pokazuje, że ta sytuacja jest właściwie rozwiązana, bo ta droga ma spadek w kierunku ulicy Harcerskiej, a zatem wszystko co się dookoła dzieje, infrastruktura, myślę o chodniku i ścieżce rowerowej, jest nawiązana do tego skrzyżowania. A idźmy dalej. Po to chciałem, żebyśmy odpalili Google Maps, bo to jest identyczny poziom w stanie istniejącym i identyczny poziom w stanie nowo wybudowanym. Możecie Państwo zrobić sobie takie ćwiczenie w domu, zobaczyć jak wejdziecie w Google Maps, identycznie ta zatoka wyglądała przed realizacją. Jest tylko wybudowana nową zatoką, jest na tym samym poziomie i była wyniesiona przy parkowaniu również w poprzednich latach i to nikomu nie przeszkadzało. Wejścia do posesji to Pani pokazywała z naszych zdjęć, z naszej już realizacji. Proszę zobaczyć, jedyna różnica jest taka, że wcześniej od jezdni spadek na dłuższym promieniu był w kierunku posesji, a my dziś wykorzystujemy tę przestrzeń pasa drogowego. Jesteśmy właścicielem pasa drogowego, wykorzystujemy na budowę infrastruktury, ba, mało tego, za każdym razem rozwiązujemy wejścia do posesji, co było uzgodnione. Zaznaczam, cała ta ulica ma wejścia do posesji z drugiej strony.

Podjeżdżają Państwo autami z drugiej strony, czyli są obsługiwani od innej ulicy. Jest zdjęcie z realizacji podobnie, jeszcze nie skończone. Proszę zobaczyć jak wygląda sytuacja. Pamiętacie Państwo zdjęcie z mojej prezentacji jak wyglądał stan przy tych zniczach. To zostało uzgodnione z Panią, wykonane tak jak o tym rozmawialiśmy. Zejście do posesji. Rzeczywiście czasem pas drogowy zbliża się do posesji, więc ten poziom wyżej trzeba było zniwelować na dłuższym schodku, czasem na niższym, ale jest on wykonany i był uzgodniony. A to zdjęcie, nie mam zdjęcia, nie przygotowałem się na takie zdjęcie. Możemy przyłożyć i pojechać tam – łąkę - dzisiaj i położyć w tym miejscu, gdzie Pani pokazuje. (niezrozumiały głos z sali) Stary istniejący chodnik, poziom krawężnika w tym miejscu akurat, które Pani pokazuje, to jest jeden poziom. Kwestia cmentarza. Przywołała Pani obrzeże, które stanęło. Po to jest nadzór na budowie, żeby w sytuacji w której wykonawca robi taką sytuację, mógł zareagować. Postawiono krawężnik, który opuszczono. Zapewniam Panią, że wydarzyłoby się bez Państwa reakcji. Poziom cmentarza, nie bardzo rozumiem ja można nawiązać te dwie kwestie do jezdni. Co, mamy cmentarz przebudować? Czy może chodzi o wybudowanie nowego parkanu na koszt gminy, bo tego nie rozumiem. Ta sytuacja wygląda dokładnie tak samo. Tak było wcześniej przed realizacją. To co tutaj widzi Pani, to co widzi Pani ten krawężnik został obniżony, bo wykonawca zgłosił i została decyzja podjęta. A tutaj proszę zobaczyć jaka jest sytuacja na tym cmentarzu. Potwierdza się to co mówiłem, prawie 2 m, ponad 2 m różnicy między początkiem a końcem cmentarza – tak było, tak jest i tak będzie. Tu pokazywała Pani miejsce, które dziś wygląda inaczej i to też nie Państwa interwencja, a tak naprawdę spotkanie nadzoru z Księdzem Proboszczem. Ustalono, że zostaną dwa przesła podniesione, choć pewnie nie musielibyśmy tego robić, bo obrzeże jest po to, żeby wodę sprowadzać w drugim kierunku, aczkolwiek dwa przesła, w dwóch przesłach ta czapka parkanu będzie podniesiona nieco wyżej. Tak wygląda zdjęcie z realizacji, to już Pani mówiła, tego nie chciałem komentować. To jest właśnie to, co zostało rozebrane i w tym miejscu obniżone. Tak, wpadliśmy na to. Widzieliśmy, że tutaj ten przekrój schodkowy schodzi znacznie szybciej niż w pierwszej części cmentarza. Po prostu tutaj zaczyna się większa górką. Tej sytuacji nie ma. Nazwała Pani to zdjęcie: mały demontaż. To jest sytuacja o której mówiłem. Został wykonstruowany ten stopień w uzgodnieniu z Księdzem Proboszczem tej parafii. On podniesie się do poziomu tego stopnia. Będzie sytuacja identyczna, taka jak sprzed remontu. (niezrozumiały głos z sali) Proszę bardzo. Jeszcze? (z sali Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Spadek gdzie powinien być w kierunku jezdni od którego momentu i w którym jest?”) Tak jest to zrobione zdjęcie. (niezrozumiały głos z sali) Ok, ale możemy pojechać i przyłożyć... (niezrozumiały głos z sali) No nie. Nie jest z pasa drogowego. Jest kwestia zdjęcia. Możemy tam pojechać i to zobaczyć. Proszę (z sali Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Czy chodnik jest w pasie drogowym?”) Chodnik jest w pasie drogowym. To są zdjęcia sytuacji, która wcześniej wyglądała podobnie, jak Państwo widzieliście, obniżenie przy bramie. Tak było, Panie inżynierze, tak było. Przy bramie było opóźnienie... przy bramie było to obniżenie. Co do skarpy tak jak powiedzieliśmy budujemy tutaj ścieżkę, będzie ona poziomowo wybudowana, dlatego te prace jeszcze nie trwają. Nie zostały zatrzymane, są realizowane. A, i teraz miejsca postojowe. Otóż proszę zobaczyć, miejsca postojowe – po pierwsze – pojawiły się w miejscach tu między drzewami nawet. Mówi Pani o sytuacji tutaj, że zaplanowano zieleniec. Otóż nie, nie zaplanowano tutaj zieleńca tylko zaplanowano tutaj handel i usługi. Możemy dziś dyskutować, czy obniżamy ten krawężnik i robimy w tym miejscu... obniżamy krawężnik i robimy chodnik. To oczywiście taką informację można było złożyć do kierownika budowy, można było napisać do urzędu. Państwo wiecie jak się to robi. Można było zgłosić. My na etapie, kiedy to realizowaliśmy, takiej informacji nie mieliśmy. Zaplanowaliśmy w tym miejscu miejsce handlu a co do miejsc postojowych to 50 metrów obok jest potężny parking, gdzie można auto zostawić. W związku z czym dopuściliśmy tutaj usługę i tylko dlatego w tym miejscu krawężnik jest wyniesiony. Stare drewniane słupy telekomunikacyjne. Pani Przewodnicząca, gdybyśmy te słupy dziś wymienili, to Pani byłaby pierwszą, która by mówiła, że dlaczego to zrobiliście, to nie jest wasz majątek. To nie jest nasz majątek. Toczmy dyskusję z wszystkimi gestorami sieci, czy to Telekomunikacji, czy to Energi na temat naszych, na temat realizacji naszych i na temat tego jak te słupy wyglądają, jak ta sytuacja wygląda. Ale tu pokazała Pani zdjęcie starsze.

Tych słupów drewnianych nie ma. (niezrozumiały głos z sali) Proszę Panią, to proszę jechać i zobaczyć, że cztery czy pięć słupów jest wymienionych na nowe. W czasie inwestycji zaprosiliśmy gestora i pokazaliśmy mu jak wyglądają te słupy. Podjął decyzję, cztery czy pięć słupów wzdłuż parkanu, te które były... nie, nie wszystkie, dlatego że to nie jest nasz majątek i to nie jest nasza rola. My możemy w każdej takiej sytuacji, oczywiście trwałoby to latami, bo takie sytuacje próbowaliśmy i ćwiczyliśmy, moglibyśmy występować do gestora sieci - ale to jest na oddzielną dyskusję - do gestora sieci o przebudowanie danej infrastruktury. Wielu z nich mówi, że to wy budujecie inwestycję i to jest wasz problem, więc przebudujcie kolizję na nasz koszt. Wiecie Państwo, jakie byśmy płacili koszty, gdybyśmy wszystkie te rzeczy dla gestora sieci usuwali? W wielu przypadkach negocjacje się udają, kończą powodzeniem i słupy są przebudowane. W tym wypadku słupy drewniane, o których Pani mówi, cztery zostały wymienione. Pierwsza rzecz dlatego, że stwierdzono że są uszkodzone, druga rzecz – zaprosiliśmy gestora i wymienił na własny koszt, też zostały wymienione. To już jest inna prezentacja. Natomiast ja bym chciał wrócić jeszcze do odpowiedzi na te pytania, które Pani zadała. Odpowiedziałem, dlaczego wprowadzamy 96 tysięcy na zabezpieczenie skarpy. Tak, właśnie to jest efekt pracy nadzoru, który na tej budowie jest i który wspólnie podjęliśmy decyzję, że mimo rozwiązań projektowych chcemy dodatkowo zabezpieczyć ten fragment przed osuwaniem tak, żeby ta jak gdyby naprzeciwległa skarpa ulicy Poziomkowej, bo to nie skarpa ulicy Harcerskiej, była właściwie zabezpieczona. Co do terenów i do spływu wody już Pani odpowiedziałem. Co do miejsc parkingowych też odpowiedziałem. Odwodnienie działek, tak jak powiedziałem, jest to rozwiązane właściwie. I oczywiście podkreślam, że wykonano wszystkie niezbędne inwentaryzacje i operaty, które były wymagane. Odpowiedziałem też, dlaczego nie obniżono jezdni – bo się nie da tego zrobić w taki sposób, aby na całości rozwiązać wszystkie problemy tylko obniżeniem w jednej części tej drogi. I to chyba tyle w zakresie odpowiedzi na Pani pytania. Jeśli jestem już przy głosie, to chciałbym odpowiedzieć również na te poprzednie zadane pytania. Odpowiadając na Pana Radnego Aleksandrowicza - rozbudowa ulicy Krakówka i zbiornik retencyjny – Pan sobie odpowiedział sam na to pytanie. To zadanie spadło z budżetu z uwagi na to, że wiemy, że będą na to środki i będę konkursy unijne. Chcemy do nich aplikować. Przynajmniej nie chcielibyśmy wydawać na to swoich pieniędzy. Jak Pan wie, również ulica Zielona dzieje się, to znaczy tam, po pierwsze, wprowadzono, jak Pan Radny zauważył, pewne rozwiązania zastępcze i podzielono ją na takie etapy, że można prawą część wykonać. Przed realizacją części lewej ulicy Zielonej, czyli tej do Kolejowej, będziemy zastanawiać się, jeśli taki konkurs się pokaże, a zakładam, że jesienią, czy wiosną powinno do takiego konkursu dojść, wystartujemy i wtedy te zbiorniki będą wykonane, również ulica Krakówka. To wszystko. Dziękuję bardzo Państwu.” (prezentacja stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Panie Prezydencie, odnośnie tego zbiornika się jeszcze chciałem dopytać w kontekście sugestii, którą przedstawił kolega Radny Tomasz Kominek, że wymyślono jakąś inną koncepcję na zbiornik, który zabezpieczy to, co miał zabezpieczać zbiornik przy Krakówce. Ale rozumiem z tego co Pan odpowiedział, że ten zbiornik przy Krakówce jest dalej aktualny i to ten zbiornik ma zabezpieczać w dalszym ciągu odbiór deszczówki z tej części Kolejowej i z tej pierwszej części ulicy Zielonej od Kolejowej, tak. I jeszcze tak, jeśli chodzi o te konkursy. Teraz Pan twierdzi, że coś się pojawi w najbliższym czasie, z tym że tą inwestycję z tłumaczeniem o konkursach mamy wpisywaną już od tamtego roku, tak. Była w tamtym roku zdjęta, w tym roku znowu wpisana, zdjęta, to znaczy że przez te dwa lata nie było żadnych konkursów do których moglibyśmy aplikować względem tych zbiorników przy Krakówce? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak, Panie Radny, taka była właśnie sytuacja. Jak Pan pamięta budżet roku 2016, budżet roku 2015 pękał w szwach, bo liczyliśmy, że te konkursy się pojawiają. Konkursy się nie pojawiały, pojawiły się w roku 2016, rozstrzygnięcie Państwo widziecie również w budżecie tego roku, czyli 2017, gdzie podpisaliśmy bardzo dużo umów z Mazowiecką Jednostką Wdrażania Projektów Unijnych na realizację projektów, natomiast mówimy dziś o konkursach z POIiŚ, czyli konkursach finansowanych nieco z innego źródła, również z Unii Europejskiej, ale konkursach nieorganizowanych przez Zarząd Województwa Mazowieckiego i tam tych konkursów po prostu nie ma. Jeśli będzie taka sytuacja, to wystartujemy i postaramy się pozyskać fundusze na budowę tego zbiornika. Tak jak powiedziałem nie chcielibyśmy na to wydawać wydawać swoich pieniędzy. Tak poukładaliśmy inwestycje na ulicy Zielonej, że jest to możliwe do zrobienia. Inwestycja na Zielonej, o której dziś mówił Pan Przewodniczący Kominek, potrwa pewnie rok. Myślę o tej jesieni, o wiosnie przyszłego roku. Do tego czasu poczekamy, zobaczymy, czy konkurs się ukaże. Jeśli nie, będziemy dyskutować przy konstruowaniu budżetu, żeby po raz kolejny zabezpieczyć kwotę na te zbiorniki. Doskonale czujemy potrzebę odwodnienia tej części Radziwia i z zadania nie rezygnujemy, dlatego nie ściągamy, czy nie likwidujemy zadania, tylko czekamy na stosowną okazję, żeby pieniądze pozyskać, tym bardziej - ja już o tym też wielokrotnie na poprzednich sesjach mówiłem - w tej perspektywie nie ma mowy o refundacji. Unia Europejska mówi o wsparciu zadań realizowanych a nie o refundacji, czyli nie moglibyśmy tego zadania dzisiaj zacząć i zakończyć jeszcze przed konkursem. To zadanie musi być rozpoczęte albo w trakcie... znaczy już po ogłoszeniu procedury konkursowej i musimy być w trakcie, bo to jest realne wsparcie a nie refundacja, tak jak w latach ubiegłych. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Małgorzacie Struzik Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Płocka.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam takie pytanie związane, ponieważ jesteśmy w fazie omawiania inwestycji i zmiany Uchwały Budżetowej Miasta Płocka na 2017 rok, mam takie pytanie dotyczące, ponieważ cały czas jesteśmy na osiedlu Radziwie albo osiedlu Imielnica, więc chciałabym się dowiedzieć, co się dzieje z osiedlem Zielony Jar, czyli w jakiej fazie jest inwestycja związana z przebudową drogi Batalionu „Parasol”, ponieważ ja nie zrobiłam zdjęć, mogłam oczywiście to zrobić, taką prezentację i pokazać ile mamy problemów związanych z przejazdem mieszkańców do swoich posesji. I to jest pytanie albo do Pana Dyrektora Tomasza Żulewskiego, albo do Pana Prezydenta Jacka Terebusa w jakiej fazie proceduralnej oczywiście jest ta inwestycja. To jest bardzo ważne dla naszych mieszkańców, ponieważ zbliża się okres jesieni, zimy, więc mam nadzieję... Też stoi woda i też zrobię zdjęcie na następnej sesji i pokażę właśnie w których miejscach, mimo że mamy na naszym osiedlu bardzo dobrze zbudowaną kanalizację deszczową, to też niestety są takie miejsca, gdzie mamy problemy z przejazdem. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Kilka słów zanim rozpocznę o ulicy Harcerskiej. Chciałbym Pana Prezydenta Terebusa już tak raz na zawsze uświadomić w sprawie mola. Nie nadzorowałem mola, więc proszę tego mola zachować dla siebie. Jeśli chodzi o Harcerską taki krótki rys historyczny. Przed budową tymczasowego chodnika, który wykonano w latach 90. była to zwykła droga z dwoma rowami odwodniającymi po wschodniej i zachodniej stronie. Po wielu prośbach wykonano chodnik, który miał zresztą być po jednej stronie, wykonano go po obydwu,

oczywiście nie odwaniając ulicy, z pełnymi uciążliwościami jakie wówczas to rodziło. Ale mieszkańcy przestali chodzić po błocie, więc to jak to się okazało tymczasowe rozwiązanie służyło, myślę, ponad 20 lat. Więc to taka typowa polska metoda budowy, ale byliśmy zadowoleni, że mogliśmy chodzić nie po błocie, tylko chodniku, tym bardziej, że to część bardzo uczęszczana chociażby w relacji kościół–cmentarz, zresztą cmentarz jeden z większych i na terenie miasta Płocka. Wykonano tymczasowy chodnik, który ułożono, tak jak ułożono, czyli jak grunt rodzimy był ukształtowany w większości tak to poprowadzono. Ja liczyłem, że jeśli zostanie zaprojektowana docelowa droga, ulica, to bardziej się odniesiemy do tego co było przed budową tymczasowego chodnika. Oczywiście pewnie w wielu przypadkach nie dałoby się zachować tego poziomu przed budową tymczasowego chodnika. Ale na pewno budzi wiele emocji i może niepotrzebnych kontrowersji to, że jak popatrzymy sobie w centrum miasta, jeśli jest zatoka autobusowa, jeśli jest chodnik, to nikt nie wpadł na pomysł podnieść tego o jakieś 20–30 cm. Chodnik sobie jest w jakimś tam jednym poziomie, a tutaj nagle na osiedlu tym trzeba te chodniki wywyższyć, zatokę autobusową podnieść, wszystko wyciągnąć w górę. I nie ma się co dziwić, że jakaś część mieszkańców, czy Ksiądz Proboszcz, czy Parafialna Rada Gospodarcza ma pewne wątpliwości, czy zostało to prawidłowo zaprojektowane i prawidłowo realizuje. Co więcej, przypadkowe nasze spotkanie, no bo było przypadkowe, nie planowaliśmy tego spotkania 21 sierpnia, ja się spotkałem z Wiceprzewodniczącym Rady Osiedla i z Przewodniczącym Zarządu, spotkaliśmy się, żeby jeszcze raz przyjrzeć się inwestycji. Przekasz się tak zdarzyło, że się spotkaliśmy z Panem i z pracownikiem Urzędu Miasta. W sposób taki gospodarczy podeszliśmy do tego wówczas spotkania, bo jak już się tak nam zdarzyło, że się spotkaliśmy, zapoznaliśmy się wzajemnie na temat tej inwestycji i miałem wrażenie, że wówczas Pan mówił zdecydowanie jako inżynier. Jako inżynier, który patrząc na to co jest w terenie - tutaj pewne niedoskonałości, tu bym zrobił troszkę inaczej, tutaj po co wywyższono. Dzisiaj mam wrażenie, że mówi Pan przede wszystkim jako Prezydent i dlatego tak to odbieram. Oczywiście powie Pan, że wówczas Pan nie widział dokumentacji, nie mógł się Pan szczegółowo zapoznać z rozwiązaniami technicznymi, dzisiaj inaczej już Pan na to patrzy. Wówczas patrząc na to wywyższenie przy ulicy Łamanej doszliśmy do wspólnego wniosku – po co to zrobiono jak i tak teren był wywyższony i tak ten teren naturalnie podnosił się do góry. Jeśli chodzi od strony mieszkańców, czyli po stronie zachodniej Harcerskiej, to ten temat już mieszkańcy wywołali dużo wcześniej. Myślę że czerwiec, lipiec, gdzie były też interwencje, gdzie było pismo Rady Mieszkańców Osiedla Imielnica do władz miasta o zastanowienie się, czy trzeba tak wysoko to wszystko podnosić. Nie wiem ostatecznie jak zrealizował to Pan Dyrektor Żulewski, chociaż w rozmowie jaką przeprowadziłem z Panem Dyrektorem powiedział, że co najmniej 20 cm zostanie to obniżone po tej zachodniej stronie. Mam nadzieję, że tak to zrobiono albo że będzie zrobione, bo prace zostały w zasadzie zatrzymane. Jeśli o jakieś szczegóły, wzdłuż cmentarza ta furtka, którą pokazuje się tu jako przykład taki jaki najważniejszy, ta ostatnia furteczka zrobiona kilka lat temu wyłącznie na interwencję mieszkańców, żeby mieli krótszą drogę do wejścia na cmentarz z pełnymi konsekwencjami, że musiały być schodki porobione, oczywiście że tak to musi być i nikt tam nie oczekiwał innych rozwiązań. Jeśli chodzi o spadek chodnika przy bramie, o którym się też zastanawialiśmy wówczas wspólnie, czy on jest w stronę jezdni, czy w stronę bramy, to muszę Pana upewnić, że dzisiaj zmierzyłem to poziomą i jest w stronę bramy, więc trzeba to będzie poprawić. Jeśli chodzi o miejsca parkingowe wówczas jako przedstawiciele osiedla jednoznacznie żeśmy się opowiedzieli o tym, za tym, przepraszam, za tym, żeby była jak największa liczba miejsc parkingowych. To jest taki cmentarz, który każdej niedzieli, każdej soboty w zasadzie te miejsca, które są, nie wystarczają. Dawno już się zmienił z parafialnego na ogólnomiejski. Zresztą takie są przepisy. Jeśli ktoś chce się pochować z innej parafii nie ma w zasadzie prawa się odmówić. Więc bardzo dogodne miejsce, łatwo dojechać, więc wielu rodzinom to pasuje. Tak że są pewne detale, pewne uwagi i myślę, że jak Pan Prezydent uważa, że sami zauważyliście to wywyższenie..”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o podłączenie głośnika raz jeszcze.”

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Wykonanie obrzeża zostało obniżone. Rzeczywiście zostało, widziałem to. Tak można zrobić, że obniżyć się da. Oczywiście ta część parkingowa, która będzie po prawej stronie chodnika będzie wtedy zdecydowanie wyżej, bo zostaje na tym poziomie na którym... Proszę? (niezrozumiały głos z sali) Dobrze. Jeśli chodzi o szczegóły, to najlepiej jak by się rozmawiało w terenie. I wnioskowałbym w zasadzie o takie, zresztą w piśmie, którym wystąpiła parafia i Parafialna Rada Gospodarcza do Pana Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego oczekuję możliwości takiego spotkania, porozmawiania na ten temat i myślę, że warto, ponieważ to zadanie nie było z nikim konsultowane, jeśli chodzi jak się słyszy, że Tysiąclecia konsultuje się z mieszkańcami, konsultuje się z Radą Mieszkańców, tutaj nikt na ten temat z Radą Mieszkańców Osiedla na żadnym etapie nie rozmawiał, nie próbował jakby przedstawić tego ważnego zadania, bo to jest tak ważne zadanie, które wieńczy w zasadzie zagospodarowanie tej części osiedla Imielnica. Zostaje tylko ta część Parcele na przyszłość. I to naprawdę oczekiwane było i z wielką niecierpliwością zakończenie tej inwestycji jest wyczekiwane, dlatego że jest to istotne. Wszyscy wiemy jakie tam warunki po każdym deszczu były. Czekamy tak samo właśnie na drugie pasmo Wyszogrodzkiej, dlatego że ono zakończy właśnie całkowicie już zagospodarowanie, łącznie ze skrzyżowaniem Harcerska–Wyszogrodzka. Więc oczekiwałem w imieniu mieszkańców spotkania w terenie, najlepiej w sobotę. Każdy z nas chwilę znalazłby czasu, gdybyśmy sobie mogli spokojnie porozmawiać na temat tych może niedoskonałych rozwiązań technicznych, może da się coś jeszcze poprawić, może uda się coś podpowiedzieć. Jedna z posesji, która jest z wyjściem do Harcerskiej jest tam też i osoba niepełnosprawna, która jeździ na wózku. A może w tym jednym przypadku trzeba będzie zamiast schodka może zrobić jednak coś poziomego, żeby mógł swobodnie do tej części wyjeżdżać ulicą Harcerskiej. Czy i kiedy parafia robi wjazd na cmentarz trudno to w tej chwili powiedzieć. Na pewno to nie jest ani w tym roku ani w przyszłym, ponieważ są poważne inwestycje prowadzone i każdy liczy swój budżet, tak samo i parafia. Więc myślę, że od strony Harcerskiej przynajmniej jedno wejście przez tą furtkę, bo są dwa wejścia przez furtkę, powinno być dostosowane dla osób niepełnosprawnych. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodniczący! Panie Radny, ja bym chciał tylko odpowiedzieć na jedną kwestię. Wtedy i dziś mówiłem dokładnie to samo. Ponieważ jestem inżynierem, to chciałem się przygotować do rozmowy, ale przecież Państwo nie chcecie rozmawiać. Nie było rozmowy na komisji merytorycznej. Na Komisji Inwestycji na której czekałem na rozmowę takiego tematu nie było. Na wczorajszej komisji skończyliśmy temat bardzo szybko. Więc tu chodziło tylko i wyłącznie o to, żeby zabrać głos na sesji. Natomiast w zakresie tych rozwiązań, o których Pan mówi, z jednej strony Państwo zarzucacie szereg nieprawidłowości, a Pan mówi o drobnych niedoskonałościach, więc o czym my dziś mówimy i dyskutujemy? Ja tylko mówię o takich sytuacjach. Natomiast te rzeczy, które Pan podnosi odnośnie wjazdu do kościoła, Panie inżynierze, powiedzmy sobie, przecież Pan też nadzorował miejskie ulice i za każdym razem Pan wykonstruował właściwie podjazd i dobrze Pan wie o tym, że w pewnych sytuacjach przełamanie jest 50 cm w jedną, 50 cm w drugą, bo się zwyczajnie nie da dostosować tego w taki sposób. Jeszcze raz podkreślam, co do ulicy Harcerskiej, co do kwestii, o której Pan przed sekundą powiedział tymczasowego chodnika – ale te domy, które tam stoją, to nie są tymczasowe, Panie Przewodniczący. To nie jest tak, że mogliśmy opuścić się nad tym odcinku, który Pan podnosi. Bo proszę zauważyć o czym my mówimy. My mówimy o kilku posesjach naprzeciwko cmentarza, które – jeszcze raz zaznaczam – mają dojazd od innej strony, zapewniamy im właściwe odwodnienie. Mówimy tylko o kilku posesjach i o kwestii schodka do cmentarza. W zakresie, mówi Pan o konsultacjach, żeby spotkać się, porozmawiać. Pan Dyrektor Żulewski na bieżąco rozmawia. Zresztą to widać było na zdjęciach, które Pani Przewodnicząca pokazała, że już wiele tych kwestii jest uwzględnionych

i zostały zmienionych. Ale na bieżąco rozmawia również w zakresie tego podjazdu dla niepełnosprawnych, czy zrobienia tej obsługi dla tej osoby niepełnosprawnej, która o to prosiła. Te rozmowy się toczą, na bieżąco są spotkania i to jak na każdej budowie. Inspektorów tam społecznych, w tym dobrym słowa znaczeniu, tam jest bardzo dużo. Tam każdy mieszkaniec interesuje się tym, co dotyka jego działki i posesji i na bieżąco uzgadnia te sprawy z wykonawcą, który jest na budowie, a ja nie bieżąco mam przekaz od Pana Dyrektora. Natomiast mówi Pan o tym, że mamy się spotkać. Nie wiedząc o całej burzy jaka się rozpętała przy tej drodze spotkałem tu na korytarzu Księdza Proboszcza, nie chciał ze mną rozmawiać. Dziwne, bo dwa tygodnie wcześniej dokonał ustaleń z Panem Dyrektorem Żulewskim, a wtedy mówi, że nie będzie ze mną na ten temat rozmawiał. Chciałem go zaprosić, żebyśmy usiedli. Okej, mógł powiedzieć: dzisiaj nie dysponuję czasem, nie chcę na ten temat rozmawiać. W związku z czym nie wiem kto, czy Pan jako członek rady parafialnej, czy kto inny, chcecie Państwo spotkać się i o tym dyskutować. Mamy szansę, macie Państwo szansę. Tak, w poniedziałek byłem na tej budowie, we wtorek byłem na tej budowie i w środę byłem na tej budowie wieczorem. Przeszliśmy ją całą, również z łąką, przykładając łąkę, żeby przyjrzeć się każdemu zjazdowi jak jest rozwiązany. Ja nie widzę tam nieprawidłowości. I naprawdę daleko krzywdzące jest formułowanie tego typu zarzutów w sytuacji w której, tak jak Państwu dziś pokazałem, takie sytuacje nie mają miejsca. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Piotrowi Szpakowiczowi.

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Po pierwsze taka moja pierwsza uwaga. Różnimy się w jednej podstawowej kwestii – w takiej, że jak coś było źle wybudowane to nie powinniśmy tego powielać. Wy to powieliliście. Wiecie, że to jest niezgodne z prawem pobudowane. Pokazujecie wybiórcze zdjęcia. Pokazaliście zdjęcie zjazdu na cmentarz. W którą stronę spadek jest? Też mam taką propozycję, jak tutaj Radny Tomek Kolczyński, żebyśmy się spotkali na inwestycji, omówili wszystkie szczegóły z mieszkańcami. Jestem radnym, będę walczył o to, żeby było zgodnie z prawem, bo taka jest moja rola. I tu nikt polityki nie urządza, jak Pan sugerował na komisji. Każdy ma prawo do tego, żeby powiedzieć to co go boli i to co jest nieprawidłowe. Czy Pan dzisiaj może oświadczyć: tak, wszystko wykonaliśmy zgodnie ze sztuką budowlaną. Krótko. Pan inżynier pewnie ma uprawnienia drogowe, tak. Może Pan Żulewski, inżynier, nie wiem. I czy wszystko zostało wykonane zgodnie z prawem, ze sztuką budowlaną. (z sali: „Tak, z wszystkimi przepisami.”) No to prosba o spotkanie na inwestycji i porozmawiamy."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Znaczy miałem o tym nie mówić, Panie Prezydencie, o tym przypadkowym spotkaniu na korytarzu, ale po poniedziałkowym spotkaniu, tym naszym przypadkowym też było spotkanie Parafialnej Rady Gospodarczej i Ksiądz Proboszcz został przez Radę Parafialną zobowiązany do wspólnego spotkania i Rady Gospodarczej i jego i z przedstawicielem urzędu. To nie jest tak, że jak może wielu się wydaje, że ta rada jest jakaś tam malowana. Nie, współdecydujemy. Ksiądz Proboszcz chce się dostosować do ustaleń ze spotkania. Rada jest kilkunastoosobowa. Zresztą Pan Prezydent Andrzej Nowakowski miał okazję przy poprzednim spotkaniu chwilę się jakby zapoznać jak ta rada obraduje. Więc tutaj, nie widzę tutaj potrzeby i takich pewnych uszczypliwości. I druga sprawa – jeśli powiedziałem coś łagodnie to też źle. Jakbym coś powiedział ostro, to pewnie by było jeszcze gorzej. Więc przyjmijmy, że każdy wypowiada się tak jak chce w danym momencie. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale ja się nie odnosiłem do tego, czy Pan powiedział coś łagodnie, Panie Radny, czy w innym tonie. Ja tylko próbuję bronić dobrego imienia tych osób, które nadzór na tej budowie prowadzą. Panie Radny Szpakowicz dobrze Pan wie, że w procesie budowy są osoby, które składają oświadczenia i nie może Pan takich oświadczeń wymagać ode mnie, ale oczywiście ja bazując na informacjach przekazanych od nadzoru takie oświadczenie Panu złożę. Oczywiście spotkanie jest zawsze możliwe, tylko wtedy spotkajmy się również na inwestycjach, które w mieście były wykonywane i nie zawsze można było znaleźć rozwiązanie, o których Pan dobrze wie. W związku z tym ja jestem otwarty na spotkanie w każdej chwili. Takie spotkania odbywają się – jeszcze raz podkreślam – dzień za dniem na budowie. W każdy piątek o godzinie 13.00 odbywa się rada budowy, w której Pan Dyrektor bierze udział. Inspektorzy nadzoru są na budowie codziennie. Możemy o tym dyskutować. Możemy sprawdzać, które rozwiązanie jest dobre, które nie. I jeszcze jedną rzecz chciałbym zaznaczyć. Drodzy Państwo, burza w szklance wody. Inwestycja jest niezakończona. W trakcie każdej inwestycji – dobrze wszyscy Państwo wiecie – za każdym razem są sytuacje, które nie były do przewidzenia na etapie realizacji dokumentacji projektowej. Dlaczego? - dlatego, że ktoś podniósł wjazd, ktoś wykonstruował sobie swój schodek, bo ktoś zrobił coś u siebie na posesji. W związku z czym inwestycja trwa. Proszę pozwolić ją kontynuować, bo za chwilę nikt o tym nie będzie pamiętał i będzie cieszył się, że ta droga wreszcie zyskała kanalizację deszczową, że tam istnieje właściwe odwodnienie. Tylko pozwólcie Państwo nam to skończyć zgodnie ze sztuką budowlaną. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Piotrowi Szpakowiczowi.

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Panie inżynierze, nikt nie chce zatrzymywać budowy. To jest dobro dla wszystkich mieszkańców i chcemy, żeby ta ulica została wybudowana, tylko już na tym etapie można pewne poczynić działania, aby to poprawić, to co zostało zrobione. Niestety nikt dzisiaj nie będzie rozbierał nawierzchni czy krawężników. Mleko się wylało. Dzisiaj już jest problem co zrobić, żeby pomóc mieszkańcom. My nie chcemy zamykać inwestycji, nie chcemy jej stopować. A po drugie ja, akurat ja, mam wiedzę i pewną świadomość jak się prowadzi inwestycje. Ja nie zarzucam tu nadzorowi brak nadzoru. Po prostu w pewnym momencie ktoś zdecydował, że lepiej brnąć w to niż na przykład zatrzymać, wezwać nadzór autorski i prosić o zmianę projektu, bo wiemy, że to by się wiązało z większymi kosztami, pewnie z terminem realizacji, być może byśmy stracili dotację od Wojewody. Ja wszystko rozumiem, ale chcemy rozmawiać. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, ale zupełnie już kończąc. Kategorycznie, Panie Radny, proszę żeby Pan nie używał słów, że mleko się rozlało. Inwestycja jest wykonywana zgodnie ze sztuką budowlaną. Nie ma, że mleko się rozlało. Pokazałem Państwu jaka jest sytuacja tam zastana. Nadzór autorski jest wzywany wtedy, kiedy jest potrzebny i dobrze Pan o tym wie. Powiedziałem też Panu – z chęcią się spotkam, przejdę z Panem tę inwestycję i omówimy punkt po punkcie jeszcze raz jak to wygląda. Natomiast bardzo proszę nie mówić takich rzeczy, że mleko się rozlało. Zostało to wykonane, zaprojektowane i jest wykonywane zgodnie ze sztuką budowlaną. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Piotrowi Szpakowiczowi.

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Raz tylko chciałem zabrać głos w tej dyskusji. Chodzi mi o to, że mleko się wylało dlatego, że już na etapie projektowania czy rozpoczęcia wykonania można było obniżyć poziom tej drogi. Dzisiaj to już jest niemożliwe i tylko o to mi chodziło. I myślę, że trzeba skończyć na tym, bo tutaj i i tak nie dojdziemy do porozumienia. Spotkajmy się na budowie. Rozmawiajmy z mieszkańcami co ich boli w tej inwestycji, a jest dużo bolączek i tyle. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Widzę, że jeszcze kilka osób w dyskusji, ale już pewnie o innych inwestycjach. Ja chciałbym serdecznie podziękować wszystkim Panom inżynierom, którzy brali udział tej dyskusji. Pomogliście chyba wielu osobom na tej sali zrozumieć pomysł nazwy jednej z ulic Inżynierów Płockich. Pani Radna Daria Domosławska, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Temat o którym chcę wspomnieć jest na pewno mniej wartościowy pod kątem finansowym w porównaniu do tematu, o którym przed chwilą mówiliśmy, a mianowicie dotyczy tego pozytywnego aspektu rozbudowy sieci defibrylatorów. Z tego miejsca chciałam bardzo podziękować za przesunięcie 10 tysięcy na zakup defibrylatora, który będzie zlokalizowany w Centrum Aktywności Seniora. Drugi temat, który chciałam poruszyć, to również rzecz, która bardzo ucieszyła mnie, a mianowicie informacja na temat tego, że zostanie opracowany projekt dostosowania budynku szkolnego dla Szkoły Podstawowej nr 17. Bardzo proszę o informację jaki jest zakres tego projektu, kiedy zostanie opracowany i ewentualnie, kiedy przewidujemy realizacją finalną wykonania tych prac zawartych w projekcie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem odpowiedzieć Pani Przewodniczącej Kulpie na zadane pytania dotyczące dodatku za trudne lub uciążliwe warunki pracy. Najpierw jaki jest stan faktyczny. Otóż co najmniej od 2006 roku pewna grupa nauczycieli specjalistów zatrudnionych w Przedszkolu integracyjnym nr 3 i 33 zaczęła otrzymywać dodatek za trudne bądź uciążliwe warunki pracy. W 2015 roku jeden z nauczycieli, który jest zatrudniony w innej placówce integracyjnej na podobnym stanowisku zwrócił się o wypłacenie takiego samego dodatku i według opinii prawnej i opinii miasta taki dodatek mu się nie należał. I on się wtedy zapytał: a dlaczego w Przedszkolu 3 i 33 to tacy sami specjaliści jak ja otrzymują ten dodatek i w 2015 roku wstrzymane zostało wypłacanie tych dodatków. Nauczycielki z Przedszkola 3 i 33 odwołały się zgodnie z prawem do sądu pracy i, proszę Państwa, sąd pracy w Płocku w przypadku nauczycieli Przedszkola 33 oddalił powództwo, przyznał rację miastu stwierdzając, że ten dodatek się nie należy, natomiast ten sam sąd pracy w przypadku nauczycieli z Przedszkola nr 3 stwierdził, że nauczycielki mają rację i zasądził pewną kwotę odszkodowania i przywrócenie tego dodatku. Nauczycielki z Przedszkola 33 odwołały się do sądu wyższej instancji, a w przypadku wyroku dotyczącego nauczycieli z Przedszkola nr 3 miasto się odwołało do sądu pracy, bo chcemy się dowiedzieć, czy ten dodatek należy się tej grupie nauczycieli, czy też nie, bo przecież jeżeli byśmy się nie odwoływali, to wtedy ten nauczyciel, któremu początkowo odmówiono tego dodatku by powiedział: to zaraz, proszę mi ten dodatek przyznać. A nie chcemy przyznawać dodatku niezgodnie z prawem. I, Pani Radna, jeżeli ja mówiłem kiedyś wcześniej o tym, że uszanuję wyrok sądu, to miałem na myśli prawomocny wyrok sądu. Jeżeli Pani nam odbiera prawo do

odwołania się do sądu wyższej instancji, to równie dobrze rozumiem, że Pani odbiera to prawo również nauczycielom z Przedszkola 33, które się też odwołują od takiego samego wyroku. Poczekajmy na wyrok Sądu Okręgowego w Płocku, sądu pracy i wtedy zobaczymy jaka rzeczywiście będzie ostateczna decyzja w tej sprawie. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Rozumiem Pana intencje, Panie Prezydencie, tylko że być może pionowo ona jest niespójna, bo w przypadku tych dwóch inwestycji, o których rozmawiałam, czyli Stocznowiec i Lasockiego, pomimo wyroku drugiej instancji Państwo uparcie nie chcieliście płacić wykonawcy i przyszedł nakaz komorniczy, dopiero po nakazie komorniczym. Czyli została wyczerpana ścieżka i w takim razie czegoś nie rozumiem tutaj."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Chciałem się zapytać jeszcze o drugi etap ulicy Borowickiej. Czy ta inwestycja jest w tym roku zagrożona, bo coś są jakieś problemy chyba z przetargiem, tak."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Drodzy Państwo! W przypadku ulicy Borowickiej ogłosiliśmy przetarg, postępowanie przetargowe na realizację. Ponieważ najniższa oferta jest dwukrotnie wyższa od kosztorysu inwestorskiego stąd nie rozpoczęliśmy realizacji, nie rozpoczniemy realizacji tej inwestycji. Sytuacja na rynku powtarza się nie pierwszy raz i to bardzo mocno podkreślam. Wyceny tych robót budowlanych są realizowane tak jak były realizowane rok, dwa, trzy, pięć lat temu. Mało tego, dołożyliśmy też element wycen na podstawie naszego doświadczenia i podobnych realizacji robót, więc zawsze mamy dwie ceny. Ale dwukrotne przekroczenie to nie jest zewnętrze dopuszczalne, żebyśmy do takiego przetargu przystąpili. Natomiast sytuacja rzeczywiście powtarza się w kilku kolejnych przetargach tylko dlatego, że tak jak też powiedziałem wcześniej, jest pewna kumulacja. Te inwestycje, które miały ruszyć w województwie mazowieckim wcześniej ruszyły w roku 2017. Firmy budowlane, które startują do przetargów mają swój portfel w zasadzie do roku 2019 wypełniony i one trochę sobie te oferty wybierają, która jest dla nich korzystniejsza, łatwiejsza do wykonania i tak to wygląda dziś. W związku z czym zastanawiamy się w jaki sposób będziemy te inwestycje realizować. Wykonanie do końca tego roku rzeczywiście będzie niemożliwe, ale inwestycja z budżetu nie spada. Zastanawiamy się, czy powtórzymy przetarg, w jakim zakresie, czy może będziemy robić to zakładem budżetowym. To jest przed nami ta decyzja. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Odpowiadając Pani Radnej, jeśli chodzi o sprawę Stocznowca to sytuacja jest taka, że my po wyroku sądu apelacyjnego oczywiście ten wyrok płacimy i nie zwlekamy, tak jak Pani mówi w przypadku, ale... (niezrozumiały głos z sali) Mógłbym skończyć? Dziękuję. Natomiast zdarzały się sytuacje, że zanim my odebraliśmy wyrok już mieliśmy komornika. Zanim wyrok został nam doręczony, to ten Pan sobie brał wyrok, szedł do komornika i komornik nam już zajmował konto. Więc to była po prostu kwestia - tego samego, czy następnego dnia był zgłaszany do komornika, więc to nie zależało od nas. Jak tylko dostajemy wyrok sądu apelacyjnego, który jest prawomocny, do zapłacenia, to oczywiście do realizujemy natychmiast."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ponownie Pan Radny Tomasz Kolczyński. (z sali Pan Radny Tomasz Kolczyński powiedział: „Nie, ja wyłączyłem.”) Było przyciśnięte. W takim razie wyczerpaliśmy chyba listę mówców spośród Państwa Radnych. Mam na biurku wniosek mieszkańca miasta Płocka Pana Pawła Stefańskiego o udzielenie głosu w tym punkcie. Za chwilę poddam pod głosowanie ten punkt. A tutaj mam sygnał od Pani Przewodniczącej, że nie otrzymała odpowiedzi na jedno z pytań. To w międzyczasie prosiłbym jeszcze o przemyślenie odpowiedzi. Chciałbym poddać pod głosowanie w chwili obecnej dopuszczenie do głosu Pana Pawła Stefańskiego, również inżyniera. Prosiłbym o pulpit do głosowania. Prosiłbym Państwa Radnych o zagłosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 1

wstrzymujące - 0

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „15 na tak, 1 przeciw. Zapraszamy do mównicy, Panie Pawle.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Pawłowi Stefańskiemu.

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mimo, że inżynier, to jednak będę starał się że tak powiem nie wchodzić zbyt szczegółowo i tak detalicznie, jak tutaj to miało miejsce, w te sprawy. Mianowicie tak po kolei jak tu były sprawy podnoszone. Ulica Zielona. Cieszę się, że będzie realizowana. Wolałbym, żeby była realizowana ulica z jezdnią o szerokości 6 m. W związku z tym po prostu, gdyby tam projekt techniczny na wykonanie ulicy został poprzedzony projektem urbanistycznym, który by nadawał tej ulicy właściwą rangę, to tam na pewno byłaby jezdnia o szerokości 6 m, ponieważ tam proponowana 4,80 albo 5 m wyklucza swobodne korzystanie przez samochody dostawcze, czy ciężarowe, a taki ruch tam się odbywa. Dwa – cieszę się, że jest zrealizowana, już dobiega końca, co widzę, nie bez pewnych kłopotów, ale zawsze tak jest na budowach, ulica Harcerska, została zrealizowana ulica Dobrzykowska. Ale przy tej okazji miałbym taką propozycję do Pana Prezydenta, żeby zmienił to historyczne dla mnie – nie chcę używać właściwego przymiotnika, ale mam takich parę w zasobie – gdzie nakłada się, że po prostu zarządzeniem Prezydenta wyznaczany jest kolor kostki czy chodników na ulicy. W Płocku, wyjątkowo dużo w Płocku chodników jest czerwonych, co mnie do czerwoności rozpała. Po prostu to jest jakieś takie, ja tego nie mogę znosić. Po prostu wystarczyłoby parę innych kolorów, ale nie ten czerwony. To takie bardzo, bardzo, no powiedziałbym priekrasne. Plac Teligi. Skoro tam na tym placu po przebudowie, ja nie jestem zachwycony, ale skoro jest boisko do siatkówki plażowej, to mam nadzieję, że już więcej się tu nie zdarzy turniej siatkówki plażowej na piasku na Starym Rynku. Jakby w Płocku piasku gdzie nie było. Została tu podniesiona ulica Tysiąclecia, że to się uzgadnia z mieszkańcami. Więc ja jako mieszkaniec i inżynier mam poważne zastrzeżenia co do tego radosnego pomysłu, żeby tam było milion parkingów prostopadle do jezdni, odsunięcie chodników i wejście aż pod same okna. Po prostu tam tych parkingów tyle nie potrzeba. Do tej pory ci ludzie się mieścili i nadal mogą. A jak źle parkują, to Pan Wochowski i jego podległa służba niech się wezmą do roboty i niech egzekwują, niech egzekwują robotę. Przy okazji skoro już tak jest tutaj, dostaje Straż Miejska budżet większy o ileś tam, między innymi na egzekwowanie. W ramach tego budżetu pomniejszonego o 50% powinni robić robotę do której są powołani, a nie robią. Ile razy ja tutaj idę to nie mogę przejść ulicą tak, żebym nie musiał przechodzić po samochodach, ponieważ już jestem w takim wieku, że bym se dupsko potłukł, gdybym poszedł po samochodzie, więc je omijam, ale ja tego nie muszę robić. Chciałbym tutaj w tym miejscu korzystając z okazji docenić też. Miasto dokonało dobrą inwestycję. To jest związane ze Szkołą Podstawową nr 12, tam budowa boiska wspaniałego, o które szkoła zabiegała bardzo wiele. Przy okazji tam uporządkowano powiedzmy stosunku wodne, czyli

odwodnienie, kanalizację i tak dalej. Oczywiście tam wydano dużo więcej tych pieniędzy niż trzeba na beton B30 zbrojony siatką stalową z prętów 10 mm, w oczkach 10 na 10 cm. Tak się w Polsce może nawet autostrad nie buduje. Do tej pory chwaliłem. Mam zastrzeżenia do zbyt dużych pieniędzy. Natomiast tam jest drobna, drobniotka rzecz. Chodzi o 10 metrów, 10 metrów bieżących braku chodnika, albo inaczej – zaznaczenia chodnika przy płocie przy wejściu do szkoły. Ja uprzedzam, że jeśli tam się nie znajdą barierki, słupki, czy w jakiś sposób powiedzmy wygrodzony ten chodnik dla pieszych z którego ja korzystam, a potrzebuję 1,5 m, taki pan jestem, że 1,5 m potrzebuje, to tam od początku roku szkolnego zacznie się płacz i płacenie. Pan Radny Sosnowski coś w tej sprawie wie. Ja tam robię zdjęcia, noszę, sprzedaję policji, a policja nie certoli się tylko każe płacić. Tak już powoli. Tu jest mowa o pieniądzach. Ja usłyszałem, znaczy przeczytałem artykuł sumujący czy tam omawiający wczorajszą komisję i tam się doczytałem, że chodzi o jakieś pieniądze 300 tysięcy na międzynarodowe partnerstwo publiczno-prywatne, że chcemy zorganizować taką imprezę. Proszę Państwa, ja pamiętam takie pierwsze plockie targi partnerstwa publiczno-prywatnego na których jako jedyny inwestor, a nawet inwestor strategiczny się tam stawiłem i powiem Państwu tak – ile razy musicie se guza nabić, żeby się nauczyć, żeby za takie rzeczy się nie brać. Czym Płock ma się do pochwalenia w sprawach partnerstwa publiczno-prywatnego, jeśli nie liczyć tej dojenia kasy przez tych prywatnych cwaniaków przy okazji imprez pod tytułem dyskoteki plażowe. I powoli dochodzę do końca. O pieniądzach. Była specjalna sesja o przyznaniu dodatkowych 4,5 mln zł na nabrzeże. Ja się przyglądałem temu nabrzeżu. Byłem na tej specjalnej uroczystości podpisywania medialnego umowy z wykonawcą. Takie rzeczy powinny się odbywać w spokoju w gabinetach, niekoniecznie przy udziale lokalnej prasy, która i tak pojęcia nie miała o co tam chodzi. Więc tam jest niestety tak. Ja próbowałem odpytać tych Państwa Radnych, też nie wiedzieliście o co chodzi. Tam chodzi mi o taką jedną ostrogę o długości 60 i ze 0,4 m. Ja usłyszałem, że to jest, powiedzmy tam ma być jakiś slip. Proszę Państwa, ja tu posłużę się, powiem tak – kilometr jedną, kilometr w drugą i jeszcze parę kilometrów obok są slipy doskonałe, można z nich korzystać. Nawet całe pociągi. Ostatnio tam jakąś taką wielką turbinę Orlen wyciągał na slipie tutaj przy ujściu rzeki Brzeźnicy. Przy Budowlanych też jest wielki slip. Po drugiej stronie też są slipy i tak dalej. Slip w porcie, w marinie w Łebie do spuszczenia jednostek morskich ma 10 m, pokonuje różnicę 1,8 m, 18% spadku. Do tego, żeby w Płocku był slip nie potrzeba aż 60, ponad 60 m. Zresztą mógłbym tak powiedzieć cytując znane Państwu powiedzenie, że co prawda slipów u nas dostatek, zapewniam Państwa, że są...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Pawle, Pan finalizuje.”

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Ale ten jeden, ten jeden jest za dużo, jest za dużo. Tak że dajcie se Państwo spokój. Po prostu 61 m, 61,4 m na slipy, dla tych Państwa, którzy nie wiedzą - chodzi o pochylnię do spuszczenia łódek. Ani to tam tak bardzo potrzebne, ani tym bardziej na 61,4 m długości. Ja już nie chcę jako inżynier analizować konsekwencji na przykład żeglarskich i paru jeszcze innych rzeczach. Dla mnie to jest chore. Wydaje się pieniądze niepotrzebnie. To tyle. Dziękuję za uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy Panie Pawle. Czy ktoś jeszcze w tym punkcie chciałby zabrać głos? Czy odpowiedź dla Pani Przewodniczącej padnie? Podobno Pan Skarbnik rwie się do odpowiedzi, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Znaczy może się nie rwę, natomiast w budżecie są środki przesuwane na to zadanie, te 500 tysięcy na remonty, żeby właśnie tę ulicę wykonać w tym roku. Myślę, że jakby szczegóły, to jeżeli potrzebne szczegóły to myślę, że albo Pan Prezydent, albo Dyrektor Żulewski.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Ja proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Chodzi o zagospodarowanie i projekt rozbudowy bądź też przebudowy budynku Szkoły nr 17.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Rzeczywiście przepraszam, nie udzieliliśmy odpowiedzi. Pani Przewodnicząca, ten przetarg w tym tygodniu będzie ogłoszony. Dlatego, że jest to przetarg, zawsze jesienią we wrześniu organizujemy taki przetarg na te remonty bieżące w zależności od tego, ile nam zostaje też środków, rezerwujemy kwotę na początku roku, ile mamy środków w budżecie. Na pewno pierwszy etap w tym roku będziemy chcieli tych asfaltów wykonać. To zadanie jest dość skomplikowane, podzieliśmy je na dwa etapy, ale będzie przetarg ogłoszony. To jest pierwsza rzecz. W przypadku Szkoły Podstawowej 17 i G4, o które Pani Radna Domosławska pytała, Szkoła Podstawowa nr 17 to przed nami. Na dziś wiemy o tym, mamy jeszcze chwilę czasu, wiemy o tym, że nie będzie tam szkoły podstawowej. Przymierzamy się w ciągu tych dwóch lat do zrobienia koncepcji. Natomiast docelowo co tam będzie, to o tym Państwu powiemy w odpowiednim czasie. W przypadku G4 jest projektowanie, tam trzeba wykonać po prostu kompleksowy projekt. Prace te takie dostosowujące budynek G4 do tego, aby tam mogła być szkoła podstawowa zostały wykonane, są w trakcie, większość z nich została wykonana, natomiast robimy kompleksowy projekt na blok żywieniowy, na te rzeczy, na termomodernizację, na te rzeczy, które tam są potrzebne i po to też są te środki w budżecie, będą przygotowywane. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Chyba dobrnęliśmy do końca tego punktu. Szanowni Państwo, tradycyjnie, nawet z opóźnieniem dużym, ogłaszam przerwę obiadową do godziny 15.45. (niezrozumiały głos z sali) Wniosek formalny, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Chciałbym zgłosić wniosek formalny, żeby przerwę przesunąć po 12. punkcie tego etapu ze względu na to, że mieszkańcy dość liczną grupą czekają już od kilku godzin na ten punkt dyskusji, a nas pół godziny – myślę – nie zbawi. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja mam duże wątpliwości, że to będzie pół godziny, Szanowni Państwo, zwłaszcza może... (niezrozumiały głos z sali) W mojej ocenie. Ale wniosek formalny padł, decydujemy w głosowaniu. Natomiast ja nie wierzę, że to pół godziny nam zajmie łącznie z tym punktem 12. Państwo pewnie też w to nie wierzycie. Ale padł wniosek formalny, musimy go przegłosować. Poddaję zatem pod głosowanie wniosek Pana Radnego Michała Sosnowskiego. Prosiłbym o pulpity do głosowania. Proszę Państwa o zagłosowanie. Proszę o podanie wyniku głosowania.”

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 2

wstrzymujące - 0

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Za wnioskiem 17 osób, przeciw 2. W takim razie kontynuujemy debatę. Ja bym prosił w takim razie Panią Przewodniczącą o zastąpienie mnie w prowadzeniu obrad.

Prowadzenie obrad przejęła Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka.

5. **zatwierdzenia do realizacji przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku w roli realizatora projektu w imieniu Partnera Gminy-Miasto Płock projektu pn. „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, Oś priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej, Poddziałanie 9.2.1 Zwiększenie dostępności usług społecznych (druk nr 610),**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 610.

6. **zmiany Uchwały Nr 553/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia, a także przyznania kryteriom brany pod uwagę w rekrutacji określonej liczby punktów (druk nr 612),**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 612.

7. **zmiany Uchwały Nr 554/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 613),**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 613.

8. **zmiany uchwały Nr 397/XXII/2016 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2016 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Płock zaliczanych do sektora finansów publicznych (druk nr 614),**

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Ja tylko chciałem, proszę Państwa, potwierdzić autopoprawkę, którą żeście Państwo dostali na piśmie. Dziękuję.” (autopoprawka stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu)

9. wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie-Miasto Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Staroźreby (druk nr 615),

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, tutaj jest prośba, żebym zgłosił autopoprawkę, o której Państwo nie wiecie. W § 3 następuje zmiana, że § 3 będzie brzmiał: *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia*. Nie ma publikacji w Dzienniku Urzędowym, ponieważ nie jest to akt prawa miejscowego. Dziękuję.”
(autopoprawka stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu)

10.zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stref taryfowych na obszarze objętym usługami przewozowymi środkami lokalnego transportu zbiorowego świadczonymi przez Komunikację Miejską Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku na liniach komunikacyjnych objętych porozumieniami międzygminnymi, których realizację powierzono Gminie-Miasto Płock na mocy porozumień międzygminnych (druk nr 616),

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 616.

11.wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. św. Wojciecha (druk nr 617),

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 617.

12.zmiany nazwy ulicy (druk nr 618),

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Panowie Prezydenci! Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Czuję się w obowiązku zabrać głos w tym punkcie obrad. Myślę, że stanowisko moje na temat nazwy ulicy jest Państwu znane już od 20 czerwca, czyli od dnia, kiedy odbyła się w Urzędzie Miasta Płocka Komisja Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej. Również w tym dniu przekazałam sygnały o niezadowoleniu mieszkańców Gwardii Ludowej z proponowanej przez radnych długiej nazwy, nazwy która zdaniem mieszkańców i moim mogłaby spowodować wiele utrudnień. Nazwy, która nie była nazwą neutralną. Niezadowolenie mieszkańców ulicy Gwardii Ludowej, osiedla Łukasiewicza i innych płocczan zaowocowało projektem uchwały w którym nieużyteczną, długą nazwę 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych proponuje się zmienić na krótką, neutralną nazwę ulicy Stadionowa. Nazwa ulicy ma bardzo duże znaczenie szczególnie dla jej mieszkańców, którzy na co dzień w różnych okolicznościach posługują się tą nazwą, dla osób prowadzących działalność gospodarczą i instytucji zlokalizowanych na danej ulicy, urzędników, pracowników placówek opieki zdrowotnej. Moim zdaniem nazwa ulicy powinna być łatwa w użyciu, krótka, neutralna i minimalizować ryzyko popełnienia błędu. Jeśli nazwa ulicy jest neutralna nie jest narażona na zmiany wynikające chociażby ze zmiany ustroju. Co

jest bardzo istotne - nazwa przyjazna dla ucha wpływa pozytywnie na emocje ludzi, a to jest bardzo ważne w dzisiejszym przepełnionym przemocą świecie. Nazwy niektórych ulic nie uległy do dzisiaj zmianom i mają długoletnią historię. Zazwyczaj właśnie są to nazwy neutralne i nigdy żadna ustawa nie była i nie będzie w stanie ich zmienić. Szanowni Państwo Radni! Mieszkańcy! Bezwzględnie nazwa ulicy powinna być w pełni akceptowalna przez mieszkańców i nie powinna wywoływać negatywnych emocji. Powinniśmy być zaszczyceni tym, że mieszkańcy Płocka biorą sprawy często w swoje ręce i włączają się w rozwiązywanie problemów naszego miasta. Uważam, że w Płocku poziom partycypacji obywatelskiej jest bardzo wysoki i mieszkańcy angażują się w sprawy lokalne. Szanowni Państwo Radni! Właśnie to przez takie działania jakość życia jest dużo wyższa w Płocku niż w innych miastach, w miastach w których mieszkańcy są obojętni na sprawy lokalne. Dlatego też niedopuszczalnym jest odbieranie prawa głosu mieszkańcom i narzucanie przez Radnych Rady Miasta Płocka własnego zdania. Podpisy zwolenników nazwy ulicy Stadionowa powinny być wzięte pod uwagę Szanownych Państwa Radnych. To mieszkańcy będą mieszkali przy tej ulicy, przedsiębiorcy i instytucje używać tej nazwy na co dzień. Przypomnę kilka faktów z ostatniego okresu. Większością głosów Radni Rady Miasta Płocka nadali nazwę, która z nazwy ulicy zrobiła już przytaczaną przeze mnie drogę krzyżową w stosowaniu 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych. Już dzisiaj jest wiadomo, że Radni Rady Miasta Płocka głosujący za długą nieużyteczną nazwą popełnili błąd, mimo że ostrzegałam Państwa przed tym. Ponad 600 osób, w tym mieszkańcy Gwardii Ludowej, wyrazili swoje zdanie, że nie wyrażają zgody na nazwę ulicy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych i przedłożyło je Prezydentowi Miasta, w tym 98% ankietowanych osób wybrało nazwę dla swojej ulicy Stadionowa. Szanowni Państwo Radni, to jest teraz bardzo ważne. Mieszkańcy, którzy podjęli inicjatywę postanowili przedstawić swoje stanowisko Radzie Mieszkańców Osiedla. Podczas sesji Rady Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza dnia 10 sierpnia mieszkańcy złożyli na ręce Rady Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza swoje stanowisko i wskazali ostateczny wybór nazwy dla ulicy ulica Stadionowa. Niestety Rada Mieszkańców Osiedla zamiast odnieść się do nazwy proponowanej przez mieszkańców Stadionowa rozpoczęła wyszukiwanie innych, nowych nazw. Padła też propozycja skrócenia przyjętej w czerwcu już nazwy. Bardzo istotnym jest fakt, że na czerwcowej Sesji Rady Miasta Płocka radni zostali poinformowani, że nazwa, którą dzisiaj będziemy zmieniać, czyli 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych ma poparcie, cytuję, Przewodniczącego Zarządu Osiedla Łukasiewicza, Rady Mieszkańców Osiedla. Jednak już 10 sierpnia Rada Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza w informacji podpisanej przez tego samego Przewodniczącego Zarządu uznała, że nazwa 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych jest za długa. Szanowni Państwo, nie sposób pominąć faktu, że zarówno ja, jak i mieszkańcy dawnej ulicy Gwardii Ludowej, osiedla Łukasiewicza i inne osoby wspierające mieszkańców staliśmy się obiektem hejtu, obraźliwych komentarzy pod artykułami w mediach i na profilach społecznościowych. Duży niesmak pozostawia fakt, że takimi działaniami zajmują się osoby pełniące wysokie funkcje, osoby wybrane przez mieszkańców Płocka jako ich reprezentanci. Nie będę wymieniała ich z nazwisk, gdyż postawa takich osób nie zasługuje na to i nie powinna przysłańca pełnej kultury postaw i obywatelskiego zaangażowania mieszkańców ulicy Gwardii Ludowej. Państwo Radni Rady Miasta Płocka! Sprawa nadania nazwy ulicy dla dawnej Gwardii Ludowej ma bardzo duży wydźwięk. Pokazuje, że mieszkańcy Płocka są aktywni, chcą współtworzyć swoje otoczenie, poprawiać jakość życia w Płocku a dobro miasta nie jest im obojętne. Mieszkańcy Płocka chcą być słyszani. Wybór nazwy ulicy nie generuje kosztów, nie niesie ryzyka konsekwencji ekonomicznych, nie uderza również w strategię rozwoju miasta. Mam nadzieję, że mądry, praktyczny głos mieszkańców zostanie przez Państwa Radnych wysłuchany, gdyż to właśnie my radni zostaliśmy obdarzeni przez mieszkańców zaufaniem. Jestem dumna z mieszkańców osiedla Łukasiewicza, z mieszkańców ulicy Gwardii Ludowej i innych mieszkańców Płocka, że swoją postawą dowiedli jak ważny jest dla nich Płock, a szczególnie ich osiedle. To właśnie oni pokazali dojrzałość obywatelską, klasę i kulturę. Mam nadzieję, że Radni Rady Miasta Płocka wyciągną z tego właściwe wnioski. Dziękuję Panu Prezydentowi za wysłuchanie mieszkańców i podjęte działania oraz wszystkim Radnym Rady Miasta Płocka, którzy dotychczas wsparli swoim głosem mieszkańców ulicy Gwardii Ludowej,

proszących o neutralną, krótką nazwę ulicy. Z pełnym przekonaniem i uznaniem dla działań mieszkańców popieram propozycję zmiany nazwy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych na ulicę Stadionowa. Szanowni Państwo Radni! Proszę nareszcie usłyszeć to o co proszą i czego oczekują mieszkańcy, przedsiębiorcy z ulicy Gwardii Ludowej, czyli nazwania ulicy nazwą krótką, neutralną, wybraną przez mieszkańców, czyli ulicą Stadionową. Państwo Radni, a teraz chwilka zadumy. Gdyby ktoś próbował was uszczęśliwić i tak na siłę zmieniał wam adres, nazwę ulicy przy której mieszkanie, proszę zastanówcie się jak byście się czuli. Czy bylibyście usatysfakcjonowani, czy bylibyście szczęśliwi. Na pewno znacie sentencję: czyń innym tak jak byś chciał by tobie czyniono. Mam nadzieję, że uszanujecie Państwo Radni wolę mieszkańców i dołożycie swoją cegiełkę do tego, aby mogli mieszkać przy ulicy o nazwie, którą sobie wybrali, to jest ulicę Stadionową. Dziękuję bardzo.”
(prezentacja **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Szanowni Mieszkańcy! Na początek chciałbym powiedzieć, że w Komisji Uchwał i Wniosków leży już wniosek przegłosowany przez Komisję Kultury, Sportu i Turystyki, który pozytywnie odnosi się do argumentów mieszkańców, które podnosili w piśmie podpisanym przez 630 osób bodajże, czy 640, i proponujemy skrócenie tej pierwszej, zaproponowanej przez nas być może kłopotliwej w użytkowaniu nazwy, czyli zmiana z 11. Grupy Operacyjnej NSZ na po prostu NSZ, czyli Narodowych Sił Zbrojnych. Jest to ulica, taka nazwa ulicy, która funkcjonuje w wielu miastach w Polsce. W Białymstoku jest to jedna z głównych arterii miasta, nikomu tam ona nie sprawia żadnych problemów użytkowych. Normalnie mieszkańcy funkcjonują z tą nazwą, nie protestują. Chciałbym przejść dalej. Te słowa o hejcie ze strony Pani Radnej Domosławskiej bardzo mnie dziwią, ponieważ to właśnie u Pani na profilu widoczne były odniesienia się do uchwały Rady Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza, gdzie nazywa Pani Radę chorągiewkami, to u Pani było nazwanie mieszkańca, który przyszedł na Komisję Kultury i spokojnie, merytorycznie uzasadnił swój wniosek o nadanie nazwy Gwardii Narodowej, nazywa go tam u siebie Pani na profilu gwiazdą, więc jeżeli gdzieś szukamy hejtu, to zacznijmy od siebie. Ja nie starałem się nikogo hejtować, obrażać, starałem się dyskutować. Byłem na Radzie Mieszkańców Osiedla, dyskutowałem z Paniami na komisji i widzę, że te same osoby dzisiaj są. Cieszę się, że jest również grupa mieszkańców, która przedstawia inne stanowisko, bo to szafowanie takim zdaniem mieszkańców prowadzi, widać do czego prowadzi. Są różni mieszkańcy, różne mają zdania na ten temat i my demokratycznie powinniśmy zdecydować jaką nazwę wybrać, ale o tym za chwilę. Mimo, że materiał, który część z Państwa rozdawała dzisiaj radnym uważam za skandaliczny, to cieszę się, że Państwo go rozdali, bo przynajmniej w końcu wszyscy poznali prawdziwe intencje przeciwników nowej nazwy. Nie jestem historykiem, kilku jest na tej sali, więc nie będę wchodził w dysputy historyczne. Odczytam jednak być może mało znaną uchwałę Sejmu Polskiego z – uwaga – 9 listopada 2012 roku. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji pod przewodnictwem marszałek Ewy Kopacz w podjętej uchwale z 9 listopada 2012 roku w związku 70. rocznicą powstania NSZ stwierdził: *Siedemdziesiąt lat temu, w 1942 r., powstały Narodowe Siły Zbrojne, jedna z trzech największych polskich organizacji wojskowych walczących o wolną i niepodległą Polskę. NSZ utworzone zostały przez działaczy ruchu narodowego i realizowały program polityczny tego nurtu ideowego, akcentując szczególnie potrzebę walki z okupantem zarówno niemieckim, jak i sowieckim. Historyczną zasługą tej organizacji było wysunięcie przez jej środowisko polityczne postulatów powrotu Polski na Ziemie Zachodnie. NSZ, zachowując swoją samodzielność, stały się częścią Sił Zbrojnych w Kraju podległym legalnym władzom RP na uchodźstwie i wniosły istotny wkład w walkę o niepodległość Rzeczypospolitej. Po zakończeniu II wojny światowej żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych, a także członkowie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, które przejęło spuściznę NSZ, byli zaciekle zwalczani przez komunistyczne siły bezpieczeństwa. Ostatnie oddziały zbrojne ruchu*

narodowego wytrwały w walce do przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, czcząc ich pamięć, stwierdza, że NSZ dobrze zasłużyły się Ojczyźnie. To jeszcze nie koniec, chwilę. Fakt, że Państwo po tylu latach odkłamywania historii o NSZ dziś kolportujecie tego typu materiały, które dostaliśmy, potwierdza konieczność nadania takiej właśnie nazwy tej ulicy. Dodam jeszcze, że mnie w ogóle nie dziwi niechęć do nowej nazwy środowiska „Gazety Wyborczej”, środowisk lewicowych, których przedstawiciele gdzieś tam mamy, ale środowiska Prezydenta Nowakowskiego, który razem ze mną ramię w ramię na jednym z marszów pamięci żołnierzy wyklętych maszerował już mnie dziwi. Brakuje w tym wszystkim konsekwencji i logiki, ale całą dyskusję na ten temat i formę oceni historia. Ja liczę, że radni zagłosują w zgodzie z własnym sumieniem, a ci którzy często mieniają się obrońcami demokracji nie będą obrażać się na rezultat tego głosowania. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Mieszkańcy! Ja nie będę się odnosił do historii, bo nie miejsce po temu na tym gremium, bo moim zdaniem nazwy historyczne należy nadawać ulicom, które dopiero powstają, które budujemy, całkiem zresztą sporo w naszym mieście, gdzie mogą to być ulice o dużym znaczeniu dla miasta, natomiast w sytuacji, kiedy zmieniamy nazwę, która funkcjonuje, gdzie mieszkają mieszkańcy od czterdziestu lat, od trzydziestu kilku, myślę że najważniejszym elementem w naszym działaniu powinno być zapytanie się tych mieszkańców o zgodę, zapytanie się tych mieszkańców o ich zdanie. I ja pozwolę sobie zacytować pismo, które wszyscy radni dostali od mieszkańców, znaczy fragmenty. *Pod rozwagę Państwa Radnych. Uważamy, że przede wszystkim to my mieszkańcy ulicy Gwardii Ludowej powinniśmy mieć możliwość wyboru nazwy ulicy przy której mieszkamy. To my na co dzień będziemy posługiwać się tą nazwą i przy tej ulicy mieszkać i to dla nas mieszkańców jest bardzo ważne jak nasza ulica ma się nazywać.* I moim zdaniem właśnie to jest głos najważniejszy i chylę czoła przed mieszkańcami, którzy się zmobilizowali. Niemalże połowa mieszkańców podpisała się pod petycją, która została skierowana do Pana Prezydenta. A biorąc pod uwagę fakt, że był to okres urlopowy, to tym bardziej podziwiam mobilizację mieszkańców tej ulicy. I apeluję do Państwa Radnych, a szczególnie moich przyjaciół po prawej stronie, którzy bardzo często podnoszą argument, że radny przede wszystkim jest reprezentantem swoich mieszkańców, swoich wyborców, radny powinien przede wszystkim kierować się w swoich decyzjach dobrem mieszkańców i ich zdaniem. I ja apeluję do Państwa Radnych o uszanowanie zdania mieszkańców, którzy złożyli tę petycję. Nie jest to wprowadzić projekt obywatelski, bo mieszkańcy po prostu w swoich działaniach byli nieco zagubieni, bo nigdy czegoś takiego nie robili, ja to rozumiem, ale tym bardziej należy uszanować wolę mieszkańców i tym bardziej należy wziąć pod uwagę ich głos. Natomiast nazwa, którą zaproponował kolega, możemy nazwać na przykład jakąś dużą arterią w mieście, choćby nowo budowaną – fragment obwodnicy. Ewentualnie jeszcze, jeżeli chodzi o nazwę 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych, proszę Państwa, buduje się w tej chwili nowe rondo przy Bielskiej, róg, skrzyżowanie z ulicą Wiadukt. Czyż to nie jest najlepsze miejsce na uhonorowanie właśnie taką nazwą przy wlocie do miasta? Otóż moim zdaniem znacznie lepiej będzie pełniło funkcję takie rondo właśnie choćby w tym miejscu, aniżeli na siłę nadawanie nazwy ulicy, gdzie większość mieszkańców, a mamy podpisy, jest przeciwna tej nazwie. Ja proponuję, abyśmy nie antagonizowali mieszkańców, nie antagonizowali naszych bliskich, bo do mnie też dotarły głosy z tej właśnie ulicy, że na siłę się robi politykę na tej ulicy. Proszę Państwa, nie o to chodzi. To jest ulica na której wy mieszkacie i wy powinniście mieć decydujący głos odnośnie nazwy i ja nie abstrahuję od tego, czy nazwa ma być taka, czy inna, czy jeszcze inna. Ja apeluję jeszcze raz do prawej strony, aby zastanowiła się nad tym jak będziecie głosować. Ja oczywiście będę z prawej strony. Nie chciałem przywoływać koleżanki Wioletty, ale tutaj właśnie bardzo często nasza

koleżanka Wioletta Kulpa powołuje się na głos mieszkańców, głos suwerena. Naszym suwerenem są nasi mieszkańcy. Uszanujmy głos naszego suwerena.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Państwo Radni! Ja chciałbym zauważyć, że niedawno odbyły się wybory do rad mieszkańców osiedli. Jest to najniższy organ samorządu terytorialnego. I dla równowagi chciałbym odczytać pismo, które skierowała do mieszkańców właśnie Rada Osiedla. Nie będę czytał wstępu, wiadomo jaka jest sprawa, o co chodzi, więc przechodzę od razu do konkluzji. *Obecni na sesji radni nie podjęli jednomyślnej decyzji dotyczącej zmiany obowiązującej obecnie nazwy ulicy 11. Grupy Operacyjnej NSZ, ponieważ zdania były bardzo podzielone, tak jak głosy radnych miasta Płocka. W głosowaniu jawnym poszczególne propozycje nazw ulic otrzymały następującą liczbę głosów obecnych na sesji radnych. Ulica Stadionowa – 4 głosy, ulica NSZ – 4 głosy, Gwardii Narodowej – 2 głosy, Kazimierza Górskiego – 2 głosy. Ponadto Rada Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza informuje, iż głosowanie decydujące w sprawie nadania nowej nazwy ulicy należy do kompetencji Rady Miasta Płocka poprzez podjęcie stosownej uchwały.* Ja myślę, że to właśnie wybrana w demokratycznych wyborach Rada Mieszkańców Osiedla jest odpowiednim gremium do zajmowania stanowiska w tej sprawie, a nie grupka mieszkańców, która zbierała w tej sprawie podpisy. Mało tego, chciałbym zaznaczyć, że podpisy były zbierane pod zmianą nazwy z 11. Grupy Operacyjnej NSZ, co zostało uwzględnione. Jeżeli są dwa rozbieżne stanowiska i trzeba dążyć do kompromisu, to stwierdzenie *chcemy Stadionowej*, nie jest dążeniem do kompromisu. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Powiem szczerze, że nie miałem zamiaru zabierać głosu w tym punkcie. Są wnioskodawcy, którzy bardzo dobrze umotywowali ten wniosek, ale wystąpienie Pana Radnego Krasa, który nie skorzystał z okazji, żeby nie zabierać tutaj głosu, spowodowało, że jednak odpowiem między innymi Panu Radnemu Krasowi. Pan Radny Kras się pyta, czy były konsultacje z mieszkańcami. Ja pamiętam, chyba miesiąc temu jak Pan Radny Kras tu ni stąd ni zowąd wyskoczył, żeby tą ulicę nazwać ulicą Biskupa Wetmańskiego. Czy Pan Radny Kras się wtedy pytał mieszkańców czy może być taka ulica, pytał się Kurii czy może być ulica biskupa? Pytał się. To jeszcze trzeba było się spytać, czy taka ulica już w Płocku istnieje, a istnieje. Więc to jest w ogóle jakaś aberracja, nie powinno się w tym momencie zabierać głosu. Proszę Państwa, ja powiem tak, nie dziwiłbym się Państwu, którzy zbierali głosy, gdybyście te głosy zbierali dziesięć, dwadzieścia lat temu, bo co to była Gwardia Ludowa trzeba się zastanowić. Ja tu słyszę o jakichś politycznych sprawach. Gwardia Ludowa to była organizacja powołana na rozkaz Stalina, w interesie Moskwy, w 1942 roku. Na początku Państwo zwróćcie uwagę, dlaczego tak jak inne organizacje niepodległościowe nie powstawała w 1939, czy 1940. Tylko dlatego, że Niemcy napadły na Związek Sowiecki z rozkazu Stalina powstała Gwardia Ludowa, żeby niszczyć pociągi idące na wschód z zaopatrzeniem dla armii niemieckiej. Mało tego, była to organizacja, która skradła nazwę, skradła nazwę Polskiej Partii Socjalistycznej - Wolność, Równość, Niepodległość, bo to była w okresie okupacji, taki kryptonim miało PPS. A więc służusy Moskwy, którzy w interesie Moskwy działali Państwu nie przeszkadzali, ja rozumiem przed 1989 rokiem, ale od 1989 roku nie mogliście zebrać podpisów, żeby zmienić na Stadionową czy jakąkolwiek inną? Sam bym się pod taką nazwą podpisał. Zresztą były różne takie głosy, czy nie zmienić, różne osoby zastanawiały się nad tym. W czym jest problem, proszę Państwa. Przekazujecie nam jakieś paszkwile na Narodowe Siły Zbrojne. W tej samej Wikipedii kliknijcie o Gwardii Ludowej jak walczyła – w cudzysłowie – Gwardia Ludowa i z kim i jakie bandyckie napady robiła Gwardia Ludowa, jeżeli już mamy na tym poziomie dyskutować, proszę Państwa. Ja

mieszkam na ulicy Jana Pawła II, też dużo liter, można powiedzieć, dawnej Armii Ludowej, nie wiem czy Państwo wiecie. Na początku lat 90. to Pan Radny Kolczyński by to mógł dobrze powiedzieć – nie wiem, czy Leszek też był wtedy radnym – w każdym razie Pan Radny na pewno był, zmieniał tę ulicę. Szkoda, że wtedy przy okazji nie zmieniono też Gwardii Ludowej, a przecież Armia Ludowa to była kontynuacja Gwardii Ludowej, więc szkoda, żeście nie poszli za ciosem. Ja nie rozumiem w ogóle tej dyskusji. Ja w ogóle nie rozumiem, proszę Państwa, o co wam chodzi. Nie chcę się domyślać. Ale długość nazwy, proszę Państwa, obok Gwardii Ludowej jest Batalionów Chłopskich, przeliczę, to są to tylko dwie litery różnicy. W czym tak naprawdę rzecz? Bo myślę, że wiem, w czym naprawdę rzecz, ale to na tej sali nie powinniśmy mówić. Uszanujcie demokratyczny wybór radnych. Nie wiem jaki będzie. Ja będę głosował oczywiście za NSZ. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Szanowni Państwo! Nie będę tutaj powtarzał od początku wszystkich argumentów. Wiele tych argumentów już padło. Ja oczywiście optuję za pozostawieniem nazwy Narodowych Sił Zbrojnych. I tutaj wiele z tych argumentów wymienił i kolega Radny Sosnowski, i przed chwilą wspominał kolega Radny Marek Krysztofiak. Natomiast ja chciałem zwrócić uwagę na pewną rzecz, na którą do tej pory nie zwrócono uwagi, a myślę, że warto, bo jesteśmy tutaj epatowani słowem mieszkańcy, słuchajmy głosu mieszkańców i tak dalej. Proszę Państwa, kilka lat temu, kiedy była pierwsza uchwała obywatelska w Płocku dotycząca ronda porucznika Bronarskiego, zebrano wtedy 1000 podpisów, czy tysiąc ileś, z tego Urząd Miasta nie uznał kilkaset podpisów z powodu nieczytelności podpisu, trzeba było podpisy dozbierać. Tutaj dostaliśmy, proszę Państwa, listy, które przejrzałem, bez peseli, 80% podpisów jak na moje oko nieczytelnych i tutaj Pan Prezydent problemu nie widzi, z własnej inicjatywy składa uchwałę, tak. Tak że po pierwsze jest jakieś takie nierówne traktowanie mieszkańców o takich poglądach, czy o innych poglądach. Z drugiej strony skoro się tak Państwo powołujecie na mieszkańców, na demokrację, jak to radni się powinni wsłuchiwać w głosy mieszkańców, to mam pytanie, szczególnie do Radnych Platformy Obywatelskiej z tego okręgu i do Pana Prezydenta – jakie inicjatywy, jakie projekty uchwał i jakie propozycje zapisów budżetowych Państwo złożyli w sprawie 2000 podpisów mieszkańców osiedla Wielka Płyta, którzy prosili Państwa o budowę nowego przedszkola w miejsce Przedszkola nr 17? Ja nie słyszałem o żadnych inicjatywach Państwa z tej strony, ani Pana Prezydenta, żeby tak słuchać tych 2000 mieszkańców. Mamy demokrację. Na dzisiejszej sali jest 25 radnych, którzy podejmą decyzję w zgodzie z własnym sumieniem i radni też będą za to odpowiadać, bo już za rok Państwo w wyborach samorządowych będziecie mieli prawo nas ocenić, tak, czy ten radny się Państwu podobał, czy działał – uważacie – w waszym interesie, czy nie i tam Państwo rozstrzygniecie. A na razie pozwólcie nam podejmować decyzje w zgodzie z własnym też sumieniem, przekonaniem i też tym, co do nas się zgłaszają nasi wyborcy, bo poparcie dla ulicy Narodowych Sił Zbrojnych, a wcześniej dla ulicy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych jest w Płocku też szerokie i ulica Gwardii Ludowej została też wybrana przez nas wnioskodawców dlatego, że jest to w pewnym sensie zmiana symboliczna – zmiana katów na ofiary. I nie ma drugiej takiej ulicy w Płocku, której przeprowadzenie zmiany byśmy mogli wykonać taki symboliczny gest. Dlatego ja proszę wszystkich radnych o poparcie tej zmiany. Uważam, że to jest bardzo sensowny kompromis skrócenie nazwy do Narodowych Sił Zbrojnych. W skrócie wszędzie będzie można używać NSZ. Trudno o krótszą nazwę, tak. Jeszcze odnośnie tej długości nazwy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych w skrócie tam przyjęliśmy w poprzedniej uchwale, że na końcu można używać NSZ, ale faktycznie nazwa jest długawa, tyle że, proszę Państwa, nie jedyna w Płocku, tak. Tutaj już padały przykłady w dyskusji na przykład ulicy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Czy ktoś na kopertach musi pisać Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego? Nie, pisze się po prostu Gałczyńskiego. A niestety chodząc i zbierając podpisy, tak jak ja mam informacje od

znajomych z ulicy dawnej Gwardii Ludowej, tłumaczono wszystkim jakie to będą problemy, jak to wszędzie będą musieli pełną nazwę wpisywać. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Wniosek formalny chce zgłosić Pan Tomasz Kolczyński."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Padły argumenty za, padły przeciw, nawet rys historyczny odnośnie ulicy dawnej Gwardii Ludowej, w związku z tym zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Znaczy tu jest problem, ponieważ jeszcze mamy trzy wnioski. Może zakończmy dyskusję wśród radnych, natomiast mamy trzy wnioski mieszkańców i musimy przegłosować te wnioski. (niezrozumiały głos z sali) Sekundeczkę. Proszę bardzo, Pan Artur Kras ad vocem."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Szanowni Państwo! Ja chciałem odpowiedzieć Panu Radnemu Aleksandrowiczowi na to pytanie, jakie inicjatywy podjęliśmy po otrzymaniu 2000 głosów. Panie Radny, nie wiem, czy Pan jest obecny ciałem, czy ciałem i duszą na tej sali. Nie wiem, czy Pan pamięta, że była sesja na której właśnie odnieśliśmy się do tej inicjatywy, podjęliśmy uchwałę o przygotowaniu koncepcji i teraz czekamy na tę koncepcję. Gdy się koncepcja pojawi będziemy merytorycznie rozmawiać. To jest moja odpowiedź na Pańskie pytanie. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ponownie Pan Tomasz Kolczyński, bardzo proszę. Chodzi o przegłosowanie wniosku formalnego, tak?"

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Pani Przewodnicząca, nie wiedziałem o tych zgłoszeniach, że są te trzy zgłoszenia, ale po tych trzech zgłoszeniach, jeśli by były dalsze, to podtrzymuję swój wniosek."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Tak, oczywiście, ma Pan rację. Szanowni Państwo, do sekretariatu sesji wpłynęły trzy wnioski. Pierwszy – Pani Katarzyny Turek, drugi – Pana Andrzeja Czyżyka i trzeci – Pani Anny Cybart i musimy te wnioski przegłosować. Bardzo proszę. Pierwszy wniosek o umożliwienie głosu dla Pani Katarzyny Turek. Proszę bardzo, głosujemy. Bardzo proszę o wyniki głosowania."

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „21 osób za. Drugi wniosek, bardzo proszę głosujemy, dla Pana Andrzeja Czyżyka. Bardzo proszę. Nie mamy jeszcze możliwości. Tak, bardzo proszę, głosujemy. Zaraz podamy wyniki głosowania."

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „(niezrozumiały głos z sali) Ale jest 21 osób za, tak że nie róbmy problemu. I trzeci wniosek, który wpłynął do sekretariatu, to Pani Anny Cybart. Bardzo proszę, głosujemy. (niezrozumiały głos z sali) Dobrze, dobrze, dobrze, rozumiem, możliwe, dobrze, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, głosujemy dopuszczenie do głosu Pani Anny Cybart. Bardzo prosimy o wyniki.”

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „20 osób za. Brak głosu mój, ponieważ ja głosuję cały czas na konto Pana Przewodniczącego. Więc bardzo uprzejmie proszę o zabranie głosu Panią Katarzynę Turek.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Katarzynie Turek.

Pani **Katarzyna Turek** powiedziała: „Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Panie i Panowie Radni! Przede wszystkim chcemy podziękować Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka za życzliwość oraz uszanowanie inicjatywy mieszkańców dotyczącej zmiany nazwy ulicy na Stadionową. Szanowni Państwo! Przypominamy, że w piśmie do Pana Prezydenta skierowaliśmy uwagi co do nazwy ulicy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych. W tym samym piśmie wnioskowaliśmy o skrócenie nazwy... wnioskowaliśmy o nazwę preferowaną przez mieszkańców, to jest ulicę Stadionową. Nie wnioskowaliśmy o skrócenie nazwy 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych na NSZ. Wniosek dotyczył konkretnej nazwy ulicy - Stadionowa. Zaproponowana nazwa miała nie budzić negatywnych emocji i być neutralna. Teraz Państwo widzą, dlaczego chcemy nazwy neutralnej, no właśnie dlatego. Podjęta inicjatywa obywatelska miała na celu zebranie podpisów, aby określić preferencje i wolę mieszkańców. To działanie wyłoniło reprezentatywną grupę w sprawie wyboru nazwy ulicy. Stanowisko mieszkańców zostało również przedstawione Radzie Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza na piśmie. Podczas sesji Rady Mieszkańców Osiedla 10 sierpnia nie doszło do głosowania w obecności mieszkańców. O stanowisku Rady Mieszkańców Osiedla mieszkańcy zostali powiadomieni poprzez rozwieszenie ogłoszenia. Decyzje radnych powinny służyć mieszkańcom i uwzględniać inicjatywy obywatelskie z którymi mieszkańcy miasta występują. W wielu miastach, gminach odbywają się konsultacje społeczne, organizowane są spotkania z mieszkańcami, a w przypadkach inicjatyw udokumentowanych licznymi głosami mieszkańców decyzje są podejmowane na ich korzyść, czyli z uszanowaniem ich preferencji i działania. Rok temu na tej samej sali w tej samej sprawie przemawiali do Państwa mieszkańcy osiedla Winiary. Było dużo emocji, ale zostali wysłuchani. Wielkim echem rozeszły się słowa wypowiedziane przez Przewodniczącą Rady Mieszkańców Osiedla Panią Annę Cybart: *mieszkańcy uwierzcie w siebie*. Dało to nam nie tylko motywację do aktywności społecznej, ale i wiarę, że sprawy ważne dla mieszkańców są również ważne dla radnych. Wybierając Państwa na przedstawicieli Rady Miasta i Rad Osiedla obdarzyliśmy was zaufaniem i oczekujemy godnego reprezentowania, szacunku dla naszych działań, a w przypadkach szczególnych pomocy i nijak to robi radny miasta z naszego osiedla, inicjator długiej nazwy ulicy na spotkaniach i w mediach manipulując informacjami, szukając poparcia u swoich zwolenników, a nie wśród mieszkańców ulicy Gwardii Ludowej. Od początku w sposób arogancki i butny neguje naszą inicjatywę i podważa zebrane głosy. Gdyby były to głosy poparcia dla Pana, to by Pan ich nie kwestionował. Cała ta sprawa została sprowadzona do mało istotnej, nacechowanej kaprysami mieszkańców. Państwo Radni! Zabrakło odpowiedzialności, powagi, szacunku i uczciwości. Ponownie, ale nie po raz ostatni, tak jak mieszkańcy osiedla Winiary, zwracamy się do Państwa Radnych: wsłuchajcie się w nasz głos. Jesteśmy dzisiaj tutaj, bo wierzymy, że jednak zwycięży przeważający głos mieszkańców a nie polityka oraz układy koleżeńsko-

partyjne. Dziękuję bardzo. Ja jeszcze sobie pozwolę wręczyć na ręce Pana Prezydenta dwa pisma. Jedno od Pani Dyrektor szkół zawodowych im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz przedsiębiorców z naszej ulicy, którzy sami się do nas zgłosili o poparcie naszej inicjatywy. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Czyżykowi.

Pan **Andrzej Czyżyk** powiedział: „Dzień dobry Państwu! Szanowni Państwo, wiele rzeczy tu już zostało powiedziane. Ja zapytam się krótko. To co chciałem powiedzieć w większości jest powiedziane. Dlaczego nam to robicie? Na litość boską co was zmusiło do tego? (niezrozumiały głos z sali) Tak, tak, ja rozumiem. Ja nie przeczę, że dekomunizację wprowadzacie. Ale jak to robicie? No jak to robicie? Może jeszcze przytoczę parę słów. Słowa, to jest cytat Pana Posła Kordy – no, mówi, a co się przejmujecie, podyskutować, popłaczą i zapomną. Nie, jesteśmy w większości emerytami i rencistami, ale Alzheimera to my jeszcze nie mamy na Gwardii Ludowej. Nie mamy Alzheimera. Nie zapomnimy wam tego. Gdzieś to później to wszystko przekażemy. A mamy jeszcze samorządowe wybory, nie, za rok. Tak, jak Pan powiedział, czy tam Pana kolega - no, będziecie mieli, to nas podsumować i na pewno to zrobimy. I jeszcze tak jak Pan kiedyś powiedział – idziemy na kompromis, bo obcinamy połowę a na połowę to jest kompromis, tak. To jest kompromis? Nie, kompromis to jest taki. Była ulica Inżynierów Płockich, była, tak, NSZ i Stadionowa. Jak już żeście raz przegłosowali te NSZ, a teraz jeszcze będziecie znów głosować NSZ? Pan mówi to w tym, w mediach, tak albo inaczej. Kłamiecie jak możecie. Co innego mówicie, co innego robicie. Był Pan na zebraniu? Był Pan, nie? Rozmawialiśmy. I co? Nic. Będziemy nadal... będziecie przegłosowywać to, ale my chcemy ulicy Stadionowej, no. (niezrozumiały głos z sali) No tak. Chcecie, oczywiście, bo macie do tego też prawo. I teraz jeszcze jedno. To jak uważacie za kompromis to macie teraz szansę, żeby był kompromis, to przegłosujcie na ulicę Stadionową i to będę uważał za kompromis. A tak będziecie... jak to będzie wyglądać, no ludzie kochani? (niezrozumiały głos z sali) Narodowych, tak, jak wiem, że Narodowych. No Narodowych. Ale jak 600 osób, które się podpisało w sezonie urlopowym jest za ulicą Stadionową i to nie jest dla was argument, to jakich argumentów jeszcze wy chcecie? To wy słuchacie głosu suwerena? Tak? Tak Warszawa mówi. A wy co? No co? Przegłosujecie. Dziękuję. Ja też dziękuję. Dziękuję. Do widzenia.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Annie Cybrat.

Pani **Anna Cybart** powiedziała: „Witam Państwa! Pani Przewodnicząca! Radni! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo, dziękuję bardzo, że udzielony mi został głos. Korzystając z okazji jeszcze raz dziękuję Państwu w imieniu mieszkańców Winiar za nazwanie dwóch rond zgodnie z ich wolą. Pragnę poinformować, że mieszkańcy mojego osiedla solidaryzują się z komitetem obywatelskim, czy inicjatywą obywatelską z ulicy byłej Gwardii Ludowej, bo doskonale wiedzą co czują mieszkańcy wspomnianej wyżej ulicy. Jestem zdumiona, że po roku sytuacja z Narodowymi Siłami Zbrojnymi znów się powtarza. Szanowni Państwo Radni, czy nie dostrzegacie, że mieszkańcy naszego miasta mają dosyć upamiętniania kontrowersyjnych postaci? Może warto byłoby swój patriotyzm okazać poprzez większą pracę w celu poprawy komfortu życia płocczan. Mieszkańcy ulicy Maszewskiej jeżdżąc swoją ulicą każdego dnia nadużywają pseudonim żołnierza wyklętego Marcinkowskiego, pseudonim „Wybój”. Wszyscy znają tą ulicę. Szanowni Państwo Radni! Postarajcie się, żeby mieszkańcy łatwiej mogli dostać się do lekarzy specjalistów, zadbajcie o ich stan zdrowia, a nie rozbudzajcie niepotrzebnych emocji chcąc zaspokoić swoje chyba już chore ambicje lansując modę na antykomunizm i to w tak nieelegancki sposób, mówiąc bardzo delikatnie. To co dzieje się w ostatnich dniach w internecie sprawia wrażenie, że w naszym mieście powstała już 12. Grupa Operacyjna Narodowych Sił Zbrojnych, która za pomocą klawiszy komputerów

a nie karabinów próbuje terroryzować i zastraszać płocczan innego pokroju niż są sami. Wcześniej... (niezrozumiałe głosy z sali) Proszę nie przeszkadzać."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Ale proszę się zastanowić nad tym, co Pani mówi."

Pani **Anna Cybart** powiedziała: „Wcześniej metodę wypróbowano w Dąbkach. Pomysłodawcy nazwy ulicy Narodowych Sił Zbrojnych w ubiegłym roku usiłowali narzucić swoją wolę mieszkańcom Winiar, teraz w bardzo arogancki sposób manipulują i narzucają swoje wole kolejnym osiedlom. Chyba ich postępowanie wynika z niewiedzy historii państwa podziemnego i raportów jego naczelnych władz do rządu emigracyjnego w Londynie na temat działalności Narodowych Sił Zbrojnych w kraju pod okupacją. W jednym z raportów legendarny komendant główny Batalionów Chłopskich pisał do Premiera Mikołajczyka, cytuję: *członkowie Narodowych Sił Zbrojnych to przeważnie synalkowie zdegenerowanej szlachty polskiej, którzy są okrutni wobec słabych a służączy wobec silnych*. Pisząc o okrutnych wobec słabych opisywał mordy i rabunki na Żydach i chłopach. Zamordowali ponad 5 tysięcy niewinnych, bezbronnych cywili. Nie mówię tu o milicjantach. W tym były kobiety i dzieci do 13 lat. Służączy wobec silnych to przypadki współpracy Narodowych Sił Zbrojnych z Gestapo i Wehrmachtem. Na przykład Brygada Świętokrzyska nie tylko zaopatrywała się w magazynach Wehrmachtu, ale również leczyła się w jego szpitalach polowych. Są też raporty Komendanta Głównego Armii Krajowej do Naczelnego Wodza o mordach Narodowych Sił Zbrojnych i perfidnych działaniach zmierzających do wywołania walk bratobójczych między Armią Krajową i Armią Ludową. Bohaterowie z 11. Grupy Operacyjnej Narodowych Sił Zbrojnych mają już wiele pomników, które im Państwo zafundowaliście pomimo protestu mieszkańców. Są też inne pomniki na cmentarzach powiatu płockiego i sierpeckiego, na przykład w Staroźrebach na prawo od wielkiego krzyża jest zbiorowa mogiła zamordowanych tylko jednego dnia niewinnych ludzi przez Stryjewskiego ps. „Cacko” i jego rezunów. Wobec powyższego Szanowni Radni apeluję do Państwa i proszę nie zostawcie po sobie takiego bałaganu, gorszego od komunistów po których tak dokładnie sprzątacie, żeby po was też nikt nie musiał sprzątać i znowu kosztem mieszkańców, bo radnym się bywa a człowiek powinno się być zawsze. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie. Ad vocem Radny Michał Sosnowski."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Ja nie będę się odnosił szczegółowo do tych, nie chcę nawet określać, słów, które tu padły, natomiast chciałbym zaznaczyć, że zanim jakkolwiek Sejm którejkolwiek kadencji pod władzą kogokolwiek uchwalił tego typu uchwałę, którą odczytałem, to jej treść jest poddawana dogłębnyom analizom przez historyków, przez IPN, przez Biuro Analiz Sejmowych i wielu specjalistów. Z pewnością nie opierają się oni tylko i wyłącznie na sowieckiej propagandzie jak niektórzy. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Do sekretariatu wpłynął następny wniosek mieszkańca miasta Płocka Pani Anny Derlukiewicz. I teraz nie wiem, bo był wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, to musimy przegłosować, bo jeżeli wniosek formalny Pana Radnego... Pan podtrzymuje, tak, to głosujemy wcześniej... (niezrozumiałe głosy z sali). Proszę bardzo, głosujemy wobec tego dopuszczenie do głosu Panią Annę Derlukiewicz, bardzo proszę. Prosimy o przygotowanie monitorów. Bardzo proszę o wyniki głosowania."

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „17 głosów za. Bardzo prosimy o zabranie głosu Panią Annę Derlukiewicz.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Annie Derlukiewicz.

Pani **Anna Derlukiewicz** powiedziała: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Miałam nie zabierać głosu w dzisiejszej sprawie, ale po prostu z uwagi na sytuację muszę bronić swojej Rady Osiedla Łukasiewicza, tak. To nie jest tak, że my nie popieramy mieszkańców. My jesteśmy dla tych mieszkańców. Ale nie mogliśmy podjąć decyzji na sesji, właśnie dlatego tą sesję też 10 sierpnia zwołaliśmy z uwagi na zaniepokojenie mieszkańców, z uwagi na tak długą nazwę ulicy, tak, jaka została przyjęta na sesji czerwcowej. I dlatego zaprosiliśmy też wtedy na tą sesję sześciu radnych miejskich, żeby podjąć jakąś słuszną decyzję. Ale docierały do nas również głosy innych mieszkańców, którzy są również mieszkańcami Gwardii Ludowej i oni chcieli inną nazwę, tak. Padły nazwy ulicy Kazimierza Górskiego, Gwardii Narodowej i my również mieliśmy prawo wypowiedzieć się w tej sprawie, każdy z nas wypowiedzieć swoje zdanie. I nie mogliśmy podjąć jednogłosnej decyzji, gdyż każdy miał z nas odmienne zdanie na tą całą sytuację, tak. I Pani Dario to nie jest tak, że my jesteśmy chorągiewkami, że my chcemy zabłysnąć. Po prostu chcieliśmy wsłuchać się w głos wszystkich mieszkańców. I tych 700 podpisów to nie są podpisy tylko mieszkańców Gwardii Ludowej. To są mieszkańcy z całego miasta Płocka, złożyli te podpisy. Więc ja myślę, że tutaj Państwo Radni i bym prosiła tutaj Pani Dario, żeby Pani nie informowała mieszkańców w taki sposób, że to my jesteśmy odpowiedzialni za to jako Rada Mieszkańców Osiedla, bo to wcale nie jest prawda. To należy do kompetencji Radnych Miasta Płocka jaka będzie podjęta decyzja o tej ulicy, a Pani nastawia tych mieszkańców przeciwko nam. (niezrozumiały głos z sali) Nie, nie, ja jestem z wami, z mieszkańcami jestem, tak. (niezrozumiały głos z sali) Ale skąd Pani wie, że ja nie popieram. My po prostu głosowaliśmy. Dlatego nie mogliśmy też głosować podczas tej sesji jak byli wszyscy mieszkańcy, ponieważ padły inne nazwy, tak, ulicy i my po prostu nie mogliśmy wtedy podjąć decyzji, bo też musieliśmy przedyskutować. Tak jak Państwo na komisjach dyskutujecie, to my musieliśmy po prostu spotkać się po sesji i też podjąć jakąś jedną, jednomyślną decyzję, tak. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Czyli Pan Tomasz Kolczyński podtrzymuje wniosek formalny - musimy go przegłosować – o zamknięcie dyskusji w punkcie 12. Bardzo proszę. Prosimy o wyniki głosowania.”

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 3

wstrzymujące – 2

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przegłosowaliśmy pozytywnie, wobec czego kończymy dyskusję w punkcie 12. Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do punktu 13. (niezrozumiały głos z sali) No tak, ale to nie, nie, to już jest po, to była Pani Daria, ale to już jest po wniosku formalnym, tak, to już jest po, tak. Więc przechodzimy do punktu 13 – zmiana uchwały nr 90. (głosy z sali: „Przerwa.”) Tak? Przerwę robimy? Ale słuchajcie, to jest... (niezrozumiałe głosy z sali) Tak, to w takim razie robimy przerwę godziną. Jest godzina... Kochani, spotykamy się tutaj na sali sesyjnej o godz. 16.40. Czyli spotykamy się na sali sesyjnej o godzinie 16.40. Przerwa obiadowa. Dziękuję bardzo.”

Obrady zostały wznowione o godz. 16.52.

Po przerwie obrady poprowadził Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka.

13.zmiany Uchwały Nr 90/VI/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Swojska-Mazura” w Płocku (druk nr 619),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „W tym druku nr 619 w § 2 trzeba poprawić literówkę. *Pozostałe* – powinno być – *zapisy*, a pojawiło się „u” przed *zapisem*.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak jest, ale to Pan Prezydent pewnie potwierdzi, że autopoprawka. Tak jest. Dziękujemy za spostrzegawczość. Czy jeszcze jakieś uwagi ze strony Państwa Radnych? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

14.ustanowienia na pierwszym podobszarze rewitalizacji miasta Płocka Specjalnej Strefy Rewitalizacji (druk nr 620),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy do tego dokumentu są potrzebne jakieś dodatkowe wyjaśnienia? Jest wniosek Pana Jana Wyřbkowskiego o udzielenie Panu głosu w tym punkcie, więc za chwilę go poddam pod głosowanie. Rozumiem, że Państwo Radni nie chcą zabrać głosu, przynajmniej na razie. Zatem poddam pod głosowanie w chwili obecnej udzielenie głosu Panu Janowi Wyřbkowskiemu. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 0

wstrzymujące – 3

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przy 14 na tak i 3 wstrzymujących Rada Miasta udzieliła głosu. Proszę bardzo, Panie Janie. Bardzo bym prosił, żeby Pan spróbował się zmieścić w pięciu minutach, a przynajmniej w dziesięciu, bo już między pięć a dziesięć, tyle Panu mniej więcej dam.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Janowi Wyřbkowskiemu.

Pan **Jan Wyřbkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący, dziękuję za umożliwienie i Szanownej Radzie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Przystępujecie Państwo do, to nie wiem czy do dyskusji, czy w ogóle bez dyskusji przejdziecie dalej w sprawie najistotniejszej, bym powiedział, dla Płocka sprawa funkcjonowania Specjalnej Strefy Rewitalizacji, obejmującej w zasadzie tą historyczną część miasta, część najistotniejszą, bym powiedział, dla funkcjonowania i dla atrakcyjności miasta. O atrakcyjności miasta nie decyduje ulica Zielona, Harcerska, ale to co tu się dzieje na Starym Mieście i musimy zrobić wszystko, żeby ta strefa Starego Miasta, którą poddajecie Państwo w tej chwili, chcecie poddać specjalnej rewitalizacji, żeby właściwie funkcjonowała. Co decyduje o atrakcyjności miasta i tej części. Decyduje to co tutaj jest, ale również dostępność komunikacyjna. I powiem tak. Jest tutaj kawał historii i Płocka i Polski w tej części i powinniśmy te elementy wykorzystać. Aktualnie zauważam, że jeżeli chodzi o kształtowanie tej specjalnej strefy, to nie jest lepiej niż, jeżeli chodzi o kształtowanie Płocka. Płock jest kształtowany tak jak już wielokrotnie mówiłem, na podstawie wycinkowych pomysłów. Jest tutaj wolna amerykanka zamiast systemowego kształtowania funkcjonowania

miasta. Zauważcie Państwo, że kończy się siódma kadencja samorządowa i przez siedem kadencji samorządowych płocki samorząd nie wypracował wizji funkcjonowania miasta. Jest to, powiem, wielki niedomóg płockiego samorządu, że przez tak długi okres, pomimo wielu możliwości nakreślenia tej wizji, a również z mojej strony wiele sygnałów, że należy taką wizję zrobić, takiej wizji żeście Państwo nie nakreślili. Aktualnie złożyłem wniosek o spotkanie się, żeby wszystko to, co tutaj na Starym Mieście jest przedstawić Państwu, bo powiem ja jako inżynier, który 47 lat w budownictwie przepracował na wielu stanowiskach powiem inaczej to widzę niż osoby, które może mają kilka lat albo w ogóle nie mają stażu pracy w budownictwie, zauważam, że pewne rzeczy, które możnaby tutaj było prawidłowo wyeksponować, prawidłowo ukształtować, one niestety nie są zauważalne. Najcenniejszym, diamentem Płocka to jest płockie nabrzeże. Tutaj naprawdę mamy coś niespotykanego w połączeniu z wysokim wzgórzem. Natomiast to co Pan Radny Kominek mówił, to nabrzeże i Płock ma pewnego rodzaju funkcjonowanie tutaj narzucone przez przyrodę i do tego się musimy przystosować. Była klęska żywiołowa w 1982 roku, w 2010 również, bo mieliśmy tutaj też zalewane nabrzeże. Natomiast też powiem, zażartuję sobie, że mieliśmy klęskę też na ostatniej Sesji Rady Miasta, była klęska zbiorowej mądrości płockiego samorządu, który podjął decyzję o na terenie zalewowym, na którym dwa metry wody może być, a może nawet więcej, że chcecie tutaj wydać 20, 30 ponad milionów złotych. To co zostało zaprojektowane, zostało zaprojektowane źle i to nie powinno być realizowane, dlatego że decyzja środowiskowa dla tego obszaru i dla tego rozwiązania nie uwzględnia w ogóle faktu, że tutaj może być nabrzeże zalane, że może przepłynąć kra po płockim nabrzeżu, pomimo że jest zrobiona osłona. Bo osłona nic nie da, dlatego że kra ominie po prawej stronie osłonę i się przeleje tutaj przez Morkę, przez ten obiekt, który jest wybudowany i zostanie wszystko zniszczone. Te rozwiązania, które tutaj są przyjęte w projekcie one jeszcze pogorszą funkcjonowanie, dlatego że ostroga, która ma być poniżej kawiarni, ona zatrzyma spływ kry i ta kra będzie musiała niestety bardziej zaatakować molo, a poza tym ta ostroga spowoduje to, że ten płocki port jachtowy będzie jednym wielkim śmietnikiem. Tak że powinniśmy od tego odstąpić - są tutaj innego rodzaju rozwiązania - i powinniśmy uruchomić inne merytoryczne działania. Pan Prezydent mówi, że podejmuje działania w stosunku do RZGW, w stosunku do innych organów odnośnie nabrzeża. Musimy zauważyć jedno, że w Płocku od 1982, w Płocku, w Zalewie Wiślanym, w Zalewie Włocławskim osiadło ponad 100 milionów metrów sześciennych rumoszu. Po powodzi w 2010 roku osiadło kilkanaście milionów. Żeby usunąć jeden milion rumoszu, to trzeba wydać od 10 do 15 milionów złotych. Tak że te kwoty, które do tej pory były wydawane na usuwanie, przemieszczanie, one w zasadzie były bardzo małe, one nie spowodowały nawet rocznego ubytku w danym roku to co było robione, usunięcia tego."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Sześć minut, Panie Janie, proszę finalizować."

Pan **Jan Wyrębkowski** powiedział: „Ta że proszę Państwa, powiem tak, musimy przyjąć ogólne zasady, którymi powinniśmy się kierować. Pierwsze – bezpieczeństwo publiczne powinno być tutaj na porządku dziennym i w zasadzie u każdego, w każdym działaniu. Potem – zapewnienie ładu przestrzennego, zapewnienie zrównoważonego rozwoju, jak również dyscyplina finansów publicznych. To, że Rada Miasta na poprzedniej sesji dała zgodę na wydanie 34 milionów nie zwalnia nikogo od odpowiedzialności za dyscyplinę finansów publicznych. Jeżeli jeszcze może w okresie budowania dojdzie do zniszczenia tego, co jest wybudowane i tego, co rozpoczniemy od września do przedwiośnia – stycznia, lutego, marca - powiem, będą nieprzyjemne tutaj sytuacje dla samorządu, żeby się z tego wszystkiego wypowiadać, dlaczego żeśmy podjęli, powiem, na tak szalonych dokumentach tak poważny proces inwestycyjny. Tak że, proszę Państwa, nie róbmy w Specjalnej Strefie Rewitalizacji strefy nieustającej rewitalizacji, bo nawet, jeżeli prawda coś się naprawi, to może być po następnym roku znowu poddawane i tak będziemy się bawili w nieskończoność, że w tej strefie rewitalizacji będzie strefa nieustającej rewitalizacji. Takich rozwiązań, powiem, nie powinniście Państwo przyjmować. I jest apel i do Państwa na tym etapie, żebyście naprawdę

się zastanowili, czy w ten sposób chcecie kształtować miasto i funkcjonowanie tego miasta. Ja uważam, że w tej kadencji powinniśmy przynajmniej sobie wyrobić świadomość, że jest potrzeba nakreślenia wizji, bo już nie zdążycie zrobić wizji miasta...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy, Panie Janie.”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „... ale żebyście najpierw wizję funkcjonowania miasta, przynajmniej w dokumentach, że planujecie to kiedyś nakreślić, bo na razie do na razie do 2039 roku, jak tutaj zakładacie Państwo, to nawet takiego zamysłu nie ma. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze coś powiedzieć. Nie widzę, dziękuję.”

15.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 621),

oraz

16.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 622),

oraz

17.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 623),

oraz

18.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 624),

oraz

19.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 625),

oraz

20.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 626),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 15. Jeśli Państwo nie macie nic przeciwko temu proponuję połączyć dyskusję pomiędzy punktami, 15, 16, 17, 18, 19, 20, gdyż dotyczą one tej samej materii, czyli opinii dotyczącej lokalizacji kasyn. Nie widzę sprzeciwu. Czy Pani Radna chciałaby sprzeciw? Zatem zrobmy tak, że to będzie dyskusja nad tymi wszystkimi punktami. Chciałbym Państwo poinformować, iż wpłynęły do mnie trzy wnioski o udzielenie głosu w tym temacie od mieszkańców spoza składu Rady, od gości z zewnątrz. A teraz Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa jako pierwsza, proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja chciałam się zapytać, ponieważ wczoraj na Komisji Skarbu podnosiłam prośbę o to, żeby Pan mecenas przygotował, jeśli to jest możliwe, bo w ubiegłym roku podejmowaliśmy decyzję jako Rada Miasta w sprawie lokalizacji, jednej z lokalizacji dla jednej z firm, która wówczas się zgłosiła, jeśli chodzi o kasyno przy ulicy Jachowicza w hotelu „Płock” i pytałam się wówczas, czy ze

względów formalnych, na wczorajszej komisji pytałam się, czy ze względów formalnych jest możliwe, żebyśmy ponownie wydali decyzję. Ja rzeczywiście głosowałam wówczas przeciw, teraz podtrzymuję swoją decyzję, że będę głosowała przeciw, ale uważam, że dla czystości obrazu, jeśli w czerwcu podejmowaliśmy decyzję arbitralnie jako Rada, głosowaliśmy przeciwko lokalizacji dla firm, które wówczas się zgłosiły, teraz wydawanie pozytywnej opinii dla jednej z innych firm byłoby - w moim przekonaniu - niewłaściwe. Jeśli jest taka wola Rady, że nie jest naszą intencją, aby w Płocku funkcjonowało w jakimkolwiek miejscu kasyno, czy to mówimy o hotelu „Płock”, czy hotelu „Starzyński”, to w takim razie uważam, jeśli to jest możliwe ze względów formalnych, o ponowne przegłosowanie wniosku z ubiegłego roku, aby Rada Miasta w tej chwili zdecydowała wolą, czy będzie przeciw, czy za, bo być może pewne sytuacje też wpłynęły na nasze decyzje i uważam, że jest to bardzo istotny - z mojego punktu widzenia przynajmniej - punkt, który powinniśmy rozważyć. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Korga Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja miałem bardzo podobne obiekcje, a wynikają one z faktu, że w momencie, kiedy nie było Pana Przewodniczącego, że tak powiem, zastępowałem go i ten wniosek wpłynął wtedy i poprosiłem o opinię prawną. Opinia prawna wyraziła wolę ponownego wprowadzenia tego punktu na obrady. I to jest taka moja uwaga. Ja też miałem te same uwagi.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Poinformuję Państwa jakie wnioski do mnie wpłynęły - od Pana Jacka Pawluczuka, spółka Tullos Investments Sp. z o.o., od Pana Filipa Kaczmareckiego, Casino Sp. z o.o. i od Pana Tomasza Szakiela, nie ma tutaj podanej firmy jaką Pan reprezentuje, czy też jest Pan mieszkańcem miasta. Chciałbym poddać pod głosowanie udzielenie głosu tym trzem osobom. Słucham, Pani Przewodnicząca. (niezrozumiały głos z sali) Panie mecenasie, czy coś, bo to do Pana chyba było kierowane pytanie, tak, czy coś w tej materii mógłby Pan wcześniej powiedzieć? (niezrozumiały głos z sali) Zasadniczo Pan Przewodniczący tak powiedział.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, przekazano mi to dzisiaj rano, w związku z tym nie mogłem za bardzo nad tym tematem się pochylić. Natomiast mogę powiedzieć takie dywagacje teoretycznie, że generalnie każdy akt prawny może być zmieniony bądź uchylony, bo przepisy nie zabraniają. Natomiast tutaj, proszę Państwa, jest to specyficzny akt. Akt, który poprzez podjęcie takiej uchwały jest procedowany w postępowaniu administracyjnym. W związku z tym to jest troszkę takie mieszane - akt prawa i akt jakby wydający opinie w ramach postępowania administracyjnego, gdzie osoba ubiegająca się o wydanie koncesji składa taką opinię i bez tej opinii obecnie nie może ubiegać się o rozpatrzenie jego wniosku. Czyli mówię - teoretycznie można, natomiast praktycznie, proszę Państwa, bym odradzał podjęcie takiej uchwały, bo to mogą grozić konsekwencje finansowe. Dlaczego? - dlatego, że jeżeli uchwała była rok temu, osoba która otrzymała taką opinię podjęła zapewne szereg czynności, nie wiem czy nie skonsumowała już, czy nie ma już tej złożonej... (niezrozumiały głos z sali) Ale konsumpcja to również polega na złożeniu wniosku. Jeżeli złożyła wniosek, jeżeli udowodni później, że poniosła szkodę, może Rada płacić odszkodowanie, proszę Państwa, i to nie jest takie proste. Natomiast, mówię, nie jest to moja jakaś przemyślana opinia, dlatego że nie znam orzecznictwa, proszę Państwa, i w zasadzie opinie prawne powinien wydać ewentualnie radca prawny, prawnik, który obsługuje dany wydział, ale z mojej wiedzy, którą ja posiadam, to mogę Państwu przekazać. Natomiast na tę chwilę od strony formalno-prawnej nie można

procedować, bo to co powiedział Pan Przewodniczący Korga, musiałby być formalny projekt uchwały, przejść odpowiednią procedurę i dopiero wtedy Państwo moglibyście się ewentualnie tematem zająć. Ale mówię, ja bym tutaj taką opinię, uważam, zaopiniował negatywnie z uwagi na ewentualne później konsekwencje finansowe Radny, Gminy Miasta. Tak że tyle mogę Państwu powiedzieć."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję, Panie mecenasie. Zatem poddaję pod głosowanie teraz trzy wnioski, które do mnie wpłynęły o udzielenie głosu. Jako pierwszy będzie to wniosek dotyczący udzielenia głosu Panu Jackowi Pawluczukowi. Prosiłbym o pulpity do głosowania. Proszę Państwa o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „15 na tak przy 1 wstrzymującym Rada wyraziła zgodę. Drugi wniosek dotyczy udzielenia głosu Panu Filipowi Kaczmarowskiemu. Proszę Państwa o zagłosowanie. Dziękuję. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 16

przeciw - 0

wstrzymujące - 3

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „16 na tak, 3 wstrzymujące. I trzeci wniosek dotyczący Pana Tomasza Szakiela. Proszę o pulpit do głosowania. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie. Dziękuję. Proszę o podanie wyników."

Wynik głosowania:

za - 16

przeciw - 0

wstrzymujące - 3

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „16 na tak, 3 wstrzymujące. Wszyscy Panowie będzie mogli zabrać głos w takiej kolejności jak głosowaliśmy wnioski, czyli jako pierwszego do mównicy zapraszam Pana Jacka Pawluczuka, spółka Tullos Investments."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Pawluczukowi.

Pan **Jacek Pawluczuk**, przedstawiciel Tullos Investments, powiedział: „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Nie zajmę dużo czasu. Ja miałem już możliwość występowania przed Państwem i odpowiadania na Państwa pytania blisko sześć lat temu, kiedy głosowany był wniosek spółki Casinos Poland i uzyskał wtedy pozytywną opinię. Spółka prowadzi obecnie kasyno w Płocku. Obecnie występuję jako przedstawiciel firmy Tullos i oczywiście nie jest to żaden przypadek. Zaraz pokrótce wyjaśnię dlaczego. Chciałbym powiedzieć, że bezpośrednim powodem mojego wystąpienia jest nieprzyjemne zdarzenie, o którym wspominaliście Państwo Radni podczas ostatniej sesji. Chodzi mi o mejle, w których zarzucano spółce Tullos między innymi nieuczciwe praktyki oraz zaległości w ZUS. Chciałbym więc sprostować te nieprawdziwe informacje, co jest bardzo łatwe, ponieważ spółka Tullos do chwili obecnej nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej oraz nie wykazuje zatrudnienia, za wyjątkiem jednoosobowego zarządu, który za swoją pracę nie pobiera wynagrodzenia. Tak więc nie mieliśmy szans ani na nieprawidłowości, ani na za zaległości podatkowe. Swoją drogą to ciekawe, dlaczego akurat spółka Tullos stała się celem takiej akcji, komu na tym zależało, żeby ją tutaj oczernić. Generalnie, jeżeli chodzi o spółkę Tullos to jest spółką córką Casinos Poland, stworzoną w celu uczestnictwa w przetargach na prowadzenie kasyn gry tak, aby zwiększyć szanse na wygranie w takim przetargu, zwiększyć możliwości ofertowe. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę,

że nie jest to nic nowego ani jakiegoś wyjątkowego. My zmuszeni byliśmy do powołania drugiej spółki, ponieważ nasz główny konkurent – główny konkurent Casinos Poland - od lat startuje w przetargach z wieloma spółkami powiązanymi, skupionymi wokół spółki Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe. Obecnie w Płocku też mamy do czynienia z taką sytuacją, ponieważ pozostałe pięć wniosków, które będą głosowane na obecnej sesji, pochodzą właśnie od trzech spółek ze sobą powiązanych, należących do tej grupy. Generalnie w ogóle jeszcze chciałem powiedzieć, że jako spółka Tullos ostatnio startowaliśmy dwoma spółkami – Casinos Poland i spółką Tullos – na przetarg w województwie śląskim i komisja przetargowa wskazała spółkę Tullos jako zwycięzcę przetargu na prowadzenie kasyna w Bielsku-Białej, więc też nie powinniście mieć Państwo obaw, że jest to jakaś spółka krzak. Lada chwila, mamy nadzieję, rozpoczniemy tam działalność, a kasyno w Płocku będzie kolejnym ośrodkiem tej spółki. A wracając do Płocka, to jeszcze chciałbym powiedzieć, że w przypadku wygranej spółki Tullos działalność będzie prowadzona w tym samym miejscu, przez tych samych ludzi i chciałbym podkreślić, że dotychczasowa działalność kasyna prowadzona jest spokojnie, bez zakłóceń oraz jakichkolwiek uwag ze strony okolicznych mieszkańców. Co ważne, o tą koncesję rywalizować będziemy z ofertami z innych miast województwa mazowieckiego, między innymi na przykład pewne wnioski już są złożone i na przykład jest bardzo taki mocny wniosek z Radomia, który bardzo chętnie przejąłby kasyno z Płocka. Płock straciłby na tym blisko 40 obecnych miejsc pracy. A co więcej jeszcze chciałem dodać, że w przypadku wygranej spółka Tullos planuje powiększenie powierzchni na cele takie bardziej może nie tyle prowadzenia gier, co gastronomiczne – bar, kawiarnia, tam w tej części miasta tego brakuje, a to jakby skutkować będzie dalszym wzrostem zatrudnienia i jakimiś tam pewnymi inwestycjami w obiekt dostępny dla wszystkich, a nie tylko na potrzeby prowadzenia gier. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Filipowi Kaczmarowskiemu.

Pan **Filip Kaczmarowski**, przedstawiciel Casino Sp. z o.o., powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący! Szanowne Grono Prezydencie! Wysoka Rado! Ja może tylko jak gdyby chciałbym odnieść się do tego, co powiedział mój przedmówca, tak żeby Państwo, bo uczestniczyłem w komisjach w większości, prawie wszystkich tych, które opiniowały te projekty uchwał, tak żeby Państwo przed głosowaniem mieli pełen obraz tego, dlaczego tych wniosków jest tyle i tak, żebyśmy jako spółki miały szansę uczestnictwa w tym przetargu. Bo tak jak też wczoraj na komisji mówiłem i na tych wcześniejszych komisjach, że termin przetargu jeszcze nie jest znany, natomiast w dniu dzisiejszym już się pojawił komunikat na stronie Ministerstwa Finansów – termin składania ofert przetargowych jest w dniu 20 września bieżącego roku, tak że wszyscy operatorzy chcący wystartować w tym przetargu, udzielający wydanie dwóch koncesji na województwo mazowieckie, dokładnie są zobligowani do tego, żeby w tym terminie te wnioski złożyć. Tak że, dlatego akurat tych wniosków u Państwa jest jak gdyby tyle. Dwa, tak jak też tłumaczyłem to na komisjach, uchwały powinny być i muszą być przedmiotowo-podmiotowe, czyli wydane na konkretne adresy dla konkretnych spółek. Dlatego każda ze spółek składa odrębny wniosek i dlatego też Państwo macie kilka wniosków dotyczących lokalizacji na Al. Jachowicza, jak i dwa wnioski dotyczące konkretnie hotelu „Starzyński”, czyli ulicy Piekarskiej. Też jeszcze chciałbym się Państwu odnieść do tego, że tak jak tu też było powiedziane, już Rada Miasta Płocka wydała opinie, dwie uchwały, zarówno pozytywnie opiniujące lokalizacje, czyli konkretnie mówimy o Al. Jachowicza, gdzie już kasyno w tej chwili działa. Ta opinia została wydana w maju 2016 roku. Natomiast tak samo dotycząca hotelu „Starzyńskiego” jest stara uchwała z 2011 roku z marca, która też pozytywnie opiniowała tą lokalizację, natomiast z tym wnioskiem, jak gdyby, operator nie składał tego wniosku do Ministerstwa Finansów. Z racji tego, jak też tu powiedziałem, przetarg będzie tego 20 września. Ilość koncesji u Państwa, jeśli chodzi o całe województwo mazowieckie tak w temacie ustawy hazardowej jak gdyby jest podyktowane ilością mieszkańców na województwo i tak w województwie mazowieckim tych koncesji kasynowych może być łącznie osiem, z czego w tej chwili wszystkie osiem koncesji jak gdyby

działa i prosperuje, jeśli chodzi o kasyna, z czego siedem jest w Warszawie, ta jedna koncesja jest poza Warszawą i w tej chwili, tak jak powiedziałem, kończą się dwie koncesje – jedna właśnie w Płocku, jedna w Warszawie i na te dwie koncesje będzie właśnie najbliższy przetarg, który tak jak powiedziałem tego 20 września operatorzy muszą składać te dokumenty. Tak że bardzo Państwa proszę, jako spółka Casino złożyliśmy dwa wnioski, czyli ul. Piekarska - hotel „Starzyński”, hotel „Płock”. To też jest podyktowane, tak jak tu też powiedział mój przedmówca, też chcemy sobie zwiększyć szansę i możliwość tak, aby Pan Minister miał możliwość wyboru tych lokalizacji, bo to jak powiedziałem też na komisjach, przetarg składa się z dwóch części. Pierwszą częścią jest opiniowanie lokalizacji, czyli dokładnie tam, gdzie to miejsce kasyna ma być zlokalizowane, czy jest to hotel, zabytek, centrum miasta i tak dalej i druga część przetargu dotyczy konkretnie podmiotu czy operatora, który ma ta działalność prowadzić, tak żebyśmy mogli mieć równe szanse i chcąc złożyć te oferty jak gdyby my jako spółka Casino musimy posiadać pozytywną opinię w formie uchwały rady gminy, co też Państwa o to bardzo proszę. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Szakielowi.

Pan **Tomasz Szakiel** powiedział: „Dzień dobry. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowna Rado! Ja już będę mówił najkrócej, bo tylko uzupełnię to co moi przedmówcy mówili, a powiedzieli już sporo na temat kasyn. Ja tylko z punktu widzenia podmiotów, które się o te opinie ubiegają chciałbym podkreślić, że obie lokalizacje – i hotel „Płock” i hotel „Starzyński” - są lokalizacjami, które są preferowane przez Ministra Finansów, ponieważ kryteria przetargowe są takie, że tak jak tutaj kolega powiedział, są punktu i za lokalizację i za spółkę. Tak że jeśli o lokalizację to Ministerstwo Finansów preferuje lokalizacje hotelach i w hotelach, które są w zabytkach. Obie te lokalizacje spełniają te kryteria. Druga rzecz myślę, że bardzo ważna i istotna z punktu widzenia miasta i jakby bezpieczeństwa prowadzenia tej działalności, to jest to, że wszystkie spółki, które tutaj się o te opinie starają, są to spółki, które albo mają kilkunastu albo kilkudziesięcioletnie doświadczenie w prowadzeniu kasyn albo ich właściciele mają takie doświadczenie, stąd głosując i wydając zgodę tym spółkom na prowadzenie kasyna w waszym mieście macie pewność, że to będzie prowadzone zgodnie z prawem, zgodnie z zasadami, z poszanowaniem wszystkich zasad jakie przy tej działalności są wymagane. I jeszcze jedna istotna sprawa, o której warto powiedzieć, to jest tak, że ustawa hazardowa funkcjonuje, ta działalność jest koncesjonowana i ona jest koncesjonowana i dlatego jest tak rygorystycznie i przestrzegana i napisana, żeby zaspokajać potrzeby a nie kreować nowych. My prowadząc kasyna w miastach zgodnie z przepisami zaspokajamy potrzeby jakie są, nie kreujemy nowych, natomiast spotykamy się z takimi sytuacjami, że w momencie, kiedy z jakiegoś powodu nie może być w danym mieście legalnej działalności hazardowej powstają punkty nielegalne, a konsekwencje nielegalnego hazardu to pewnie każdy sobie może wyobrazić. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos jeszcze w tej tematyce? Nie widzę. Zatem przechodzimy do kolejnego punktu.”

21.szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty oraz niedochodzenia należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie-Miasto Płock lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 627),

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 627.

22.nadania Statutu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 630),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Włączamy tą uchwałą monitoring w struktury Straży Miejskiej...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o podłączenie głosu, a przy okazji tutaj taka uwaga do obsługi technicznej – coś dzisiaj za często mamy problemy techniczne. Ja zauważyłem, że w momencie, gdy ktoś inny kolejny włącza się, próbuje ustawić się w kolejce do głosowania, w tym momencie na ogół mówiący znika. To taka techniczna uwaga do sprawdzenia. Proszę bardzo, raz jeszcze Pan Przewodniczący.”

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Dobrze, dziękuję, to raz jeszcze. Włączamy monitoring w struktury Straży Miejskiej i mam parę pytań w związku z tym. Przede wszystkim z czego to wynika, czy do tej pory były jakieś zakłócenia we współpracy odpowiedniego wydziału Ratusza ze Strażą Miejską w tym zakresie? Jaki to będzie miało wpływ na sytuację pracowników, którzy obecnie zajmują się monitoringiem, czy oni przechodzą automatycznie, na jakich zasadach finansowych? I kolejne pytania. Czy nowy system monitoringu, który montuje aktualnie firma Konwerga został już odebrany? Jeżeli nie, to czy Komendant o tym wie? I jak sprawdził się radiowy przesył danych w monitoringu w obliczu ostatnich nawałnic, deszczów, czy wszystko funkcjonowało jak należy? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Wczoraj na Komisji Skarbu dopytywaliśmy się również o kwestię przeniesienia monitoringu do Straży Miejskiej, jeśli chodzi o gwarancję pracy i płacy. Ci pracownicy przechodzą na podstawie art.23¹ Kodeksu pracy i mają gwarancję tylko na rok. Natomiast do końca nie wiem na jakich będą etatach zatrudnieni. W tej chwili są zatrudnieni w Urzędzie Miasta Płocka najprawdopodobniej na stanowiskach referentów, natomiast ja nie zauważyłam ani w regulaminie, ani w statucie Straży Miejskiej informacji o tym, bo jest tylko monitoring traktowany jako zespół, natomiast mowa jest wszędzie o pracownikach jako o strażnikach. Jakie konkretnie będą mieli później umowy, jeśli chodzi o Straż Miejską, bo pojawiają się tutaj pewne wątpliwości. Rozmawialiśmy o tym również wczoraj na Komisji Skarbu. Strażnicy muszą przechodzić testy sprawnościowe, natomiast Panowie, którzy przechodzą z monitoringu w strukturę – i Panie, przepraszam – w strukturę Straży Miejskiej takich testów sprawnościowych do tej pory nie mieli. Czy Państwo będziecie ich obligować do tego przy wcielaniu już bądź może po roku, bo rozmawiamy o gwarancji tylko na rok, bo tutaj rozmawiamy o sprawach naprawdę bardzo ważkich, bo to są sprawy pracownicze. Oni mają swoje rodziny i chcą mieć gwarancję dalszego zatrudnienia. W Urzędzie Miasta Płocka do tej pory mieli pewną stabilizację, natomiast teraz zupełnie, powiedziałabym, nagle, bo jeśli chodzi o pracowników monitoringu oni dowiedzieli się tak naprawdę o planowanej przez Państwa zmianie, a ściślej mówiąc planowanej zmianie przez Prezydenta, nie wiem czy przy współudziale, czy całkowitym pomysłem Sekretarza Miasta Płocka, dowiedzieli się z BIP-u. I z tego, co wiem, rozmowa z pracownikami została dokonana dopiero w dniu wczorajszym. Jak już tak naprawdę jest fakt dokonany, mamy już wszystkie dokumenty i wiadomo, że Rada Miasta będzie na sesji wtorkowej głosować ten pomysł. W moim przekonaniu jest to niepoważne w obliczu chociażby tych Państwa słów, że tak prowadzicie intensywne konsultacje, z każdym uzgadnianie, staracie się być naprawdę otwarci, a tutaj tymczasem tej otwartości nie było widać. Zaskoczyliście pracowników, którzy od wielu, wielu lat pracują w tym monitoringu.

Przekrój wiekowy jest różny, jeśli chodzi o stan zatrudnienia. Nie wiem, dokładnie też chciałabym wiedzieć, jaka jest ilość w tej chwili pracowników monitoringu, gdyby Pan Sekretarz udzielił mi tej informacji. I teraz wracając do meritum. Nie wiem na jakiej zasadzie, teraz czy po roku mijającej tej gwarancji, będą traktowani ci pracownicy monitoringu będący w strukturze Straży Miejskiej jako zespół. Czy będą później przenoszni? Może być taka decyzja Komendanta, że przenosi danego pracownika po prostu po przejściu jakichś testów sprawnościowych na ulicę, będzie wykonywał te same obowiązki co inni strażnicy. Też chciałabym wiedzieć jakie są dalsze Państwa intencje w tym zakresie. Bo takie są obawy pracowników monitoringu, co będzie dalej z nimi. I kolejna kwestia. Znaczący to co powiedział, znaczący w ogóle ja się dowiedziałam też z BIP-u i z informacji medialnej o tym, że Państwo macie taki plan przeniesienia monitoringu do Straży Miejskiej jako radna. Też wydaje mi się to kuriozum totalne, że wcześniej o takich pomysłach w ogóle się nie rozmawia. Otrzymałam tą informację i przeczytałam artykuł bodajże w naszej lokalnej „Gazecie Wyborczej”, wypowiadał się Pan Woźniak z Urzędu Miasta Płocka na temat w ogóle podłoża, bo nie było o tym mowy o czym mówił wczoraj Pan Komendant, czy też Pan Kierownik wczoraj na komisji, tylko Pan Woźniak wyrażał się w ten sposób, że decyzja o przeniesieniu monitoringu do Straży Miejskiej skraca ten czas reakcji monitoringu, co jest zupełną bzdurą. Jeśli Pan Woźniak nie zna jakiegoś tematu, to niech po prostu się nie wypowiada, bo każdy dyżurny patrzący w monitoring ma tak zwane sztywne łącze i on natychmiast reaguje. Tam nie ma żadnej, nie wiem, dwuszczeblowej czy trzyszczeblowej podległości, że ten czas się wydłuża. To jest totalnie wyssane z palca. Więc to absolutnie nie był powód podejmowania takiej decyzji. Mogę domniemywać, żeby nie była za chwilę posądzona, że nie wiem, tworzę jakieś dziwne teorie, mogę domniemywać po co jest w ogóle ten pomysł przenoszenia monitoringu do Straży Miejskiej – bo za chwilę Państwo się wykażecie, a ściślej mówiąc Pan Sekretarz, że zmniejszyło się zatrudnienie w Urzędzie Miasta Płocka, otóż mamy spadek. Nie, po prostu Państwo przenosicie pracowników do innej jednostki i to w moim przekonaniu jest Państwa – tak mi się wydaje, tak domniemywam – taki jest wasz cel tego działania. Natomiast chciałabym też wiedzieć, żeby nie było tak, bo z jednej strony są obawy pracowników, a z drugiej strony są obawy mieszkańców, bo jeśli przenosimy monitoring do Straży Miejskiej, to mieszkańcy się usztywniają, o co chodzi, czy będzie bardziej restrykcyjnie traktowana sprawa mandatów, złego parkowania i tak dalej. Oczywiście ja mam świadomość, że od tego jest Straż Miejska, ma pilnować porządku, tylko żeby ten monitoring również nie skupił się tylko i wyłącznie na tym, ponieważ podległość będzie Straży Miejskiej i to Straż Miejska wówczas będzie egzekwowała pewne działania albo chciała się wykazać lepszymi wynikami. W związku z tym też nie chciałabym, żeby ta praca monitoringu była później ukierunkowana tylko na ściganie osób, które źle zaparkowały albo popełniły jakieś drobne wykroczenia. I to na razie tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja chciałbym niejako kontynuując pytania Pana Radnego Sosnowskiego dopytać się o firmę, która ten monitoring wykonuje, bo z tego co pamiętam, to w kwietniu już miało być zakończone prace. Jest koniec sierpnia – prace nie są zakończone. Ja nie słyszę żadnych reakcji ze strony miasta, czy są naliczane jakieś kary, dlaczego jest tak duże opóźnienie, czy będą jakieś kary. Już pomijając to, że kilka miesięcy temu na komisji usłyszeliśmy o słabej jakości tego monitoringu. A w kontekście deszczu, o który pytał Pan Radny Sosnowski, to że w ogóle ten monitoring przestał działać. Dlatego chciałbym usłyszeć konkretną odpowiedź, co się dzieje z tą firmą, dlaczego takie opóźnienie i do kiedy to wszystko potrwa i dlaczego brniemy nie tylko w opóźnienia, jak i w słabą jakość?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Dyśkiewiczowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Piotr Dyśkiewicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ponieważ padło bardzo dużo pytań dotyczących tej uchwały, to ja proponuję, żeby korzystając z okazji, że jest Pan Dyrektor Piątkowski odpowiedział na te kwestie techniczne dotyczące samego funkcjonowania monitoringu i tych pytań, które Pan Radny Krysztofiak również zadawał.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Janowi Piątkowskiemu Dyrektorowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych.

Pan **Jan Piątkowski** Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Drodzy Państwo! Monitoring w tej chwili obsługuje, to znaczy ja powiem najpierw może o kamerach, które podległy pewnej modernizacji, tej modernizacji w liczbie 77 kamer. Przetarg na tą modernizację wygrała firma Konwerga z Poznania. Firma ta zastosowała przekaz radiowy, natomiast na pozostałe kamery, a mamy ich w tej chwili ponad 130, około 139, pozostałe kamery obsługuje firma Petrotel. Są to kamery obsługiwane światłowodem. Mamy teraz taką sytuację, że praktycznie te kamery to działały przez cały czas. Tu modernizacja polegała na wymianie kamer, na wymianie i zmianie drogi przesyłowej. Ceny utrzymania tego monitoringu drogą radiową były o wiele niższe niż ceny światłowodowe, utrzymanie światłowodem. Dlatego ta firma to był podstawowy punkt, wygrała ten przetarg, po prostu wygrała ten przetarg. I teraz jest taka sytuacja. Praktycznie cały monitoring działa. Jakość przekazywanego obrazu przez firmę Konwergę jest też dobry. Powołaliśmy eksperta z Wrocławia. Wydał specjalną opinię, gdzie są tam drobne usterki do usunięcia przez firmę Konwergę, gdzie ten monitoring może działać. I ten obraz jest akceptowany przez służby, on spełnia swoją rolę. W dniu jutrzejszym mamy spotkanie właśnie z firmą Konwergą i praktycznie będziemy przygotowywali się do przyjęcia tej inwestycji, czyli wymiany 77 kamer, przejście na drogę radiową. Teraz było pytanie, ile osób jest zatrudnionych w monitoringu. W monitoringu jest zatrudnionych na obecną chwilę 39 osób. Tak, rzeczywiście wiekowo są zróżnicowani – od młodych osób do pięćdziesięcioparoletnich osób. Tak że rozpiętość wiekowa jest dosyć spora. Jeżeli chodzi o odczucie mieszkańców co do przeniesienia monitoringu, przejęcia opieki przez Straż Miejską. Nie sądzę, ja tutaj nie będę się zbyt długo wypowiadał, dlatego że monitorinki miejskie głównie obsługiwane są w Polsce właśnie przez służby, to znaczy przez policję i przez straż miejską. Monitoring ten nasz tutaj obecnie, który był obsługiwany przez pracowników na chwilę obecną zarządzania kryzysowego, Wydziału Zarządzania Kryzysowego, był bardzo dobrze obsługiwany, było doceniany i praktycznie ta współpraca ze służbami układała się bardzo dobrze i praca monitoringu przebiegała też na wysoką ocenę. (niezrozumiały głos z sali) Tak, z naszymi, tylko z naszymi. To znaczy, ale to jest szerokie pojęcie, bo tu mówimy o służbach, ale mam na myśli również prokuratorów, sędziów, którzy bezpośrednio się do nas zwracają o przesłanie im materiałów. Natomiast, jeżeli chodzi, jeszcze tu było pytanie dotyczące tych nawałnic. Rzeczywiście mieliśmy taką sytuację, że uderzył piorun w okolice Ratusza i nastąpiło przerwanie obrazu, ale to się zdarzało firmie Petrotel. Przyjechali zaraz eksperci, bo tak mamy umowę skonstruowaną, i rozpoczęli działania związane z usunięciem tej usterki i oni praktycznie bardzo szybko tą usterkę usunęli. Tak że monitoring na obecną chwilę działa, jest sprawny i tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Ja mam takie pytanie, czy Ratusz dysponuje listą samorządów, które instalowały system monitoringu w ostatnich, powiedzmy, nie wiem, trzech, pięciu latach i korzysta z systemu radiowego. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję. Tylko, że nie usłyszałam odpowiedzi na swoje pytania, na przykład dlaczego wcześniej Państwo nie komunikowaliście tego z pracownikami, dopiero wczoraj porozmawialiście. Pracownicy otrzymali informację z BIP-u. Skoro mówicie Państwo o tak szeroko prowadzonych konsultacjach w różnych obszarach, to dlaczego w żaden sposób nie rozmawialiście z nimi. To jeszcze nie wszystko. Nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie również co będzie z tymi pracownikami po roku, czy będziecie starali się przenieść ich, znaczy w ogóle jakie będą mieli w umowie o pracę ze Strażą Miejską po przejściu na podstawie 23¹ Kodeksu pracy, bo tutaj są referentami, mają jakieś bezpieczeństwo, wiedzą dokładnie na jakim stanowisku pracują, a tu chciałabym wiedzieć co będzie dalej z nimi w Straży Miejskiej, czy będą musieli, nie wiem, po roku na przykład będzie decyzja, że najlepiej, gdyby wszyscy byli, zarówno zespół monitoringu, jak i strażnicy, wszyscy byli strażnikami i będą musieli przechodzić jakieś testy sprawnościowe i wówczas w miarę potrzeb będzie Pan Komendant, zgodnie z dyspozycją, wydawał im polecenie, że mają wyjść na ulicę. Kolejna rzecz. Zadawałam pytanie, bo w moim przekonaniu jest to Państwa obojętność tego, że chcecie wykazać się w późniejszym czasie, że zmniejszyliście ilość etatów w Urzędzie Miasta Płocka na przykład o te 39 etatów. To w moim przekonaniu jest taki powód. I kolejna rzecz. To co powiedział Pan Woźniak w „Gazecie Wyborczej” jest po prostu nieprawdą i chciałabym, żebyście Państwo to sprostowali, tak jak padła wczoraj odpowiedź na Komisji Skarbu, że była ona mylna. Więc postarajcie się Państwo, żeby nie wprowadzać w błąd mieszkańców Płocka takimi wypowiedziami, bo one są - w moim przekonaniu - zupełnie niepotrzebne. Dobrze, o te niepokoje to załóżmy, że Pan Dyrektor już odpowiedział mi, jeśli chodzi o stronę mieszkańców. To wszystko. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Ponieważ nie przysłuchiwałem się od początku tej dyskusji, ale chciałbym podkreślić jeszcze raz – w przypadku pracowników monitoringu rzeczywiście spotkałem się z nimi wczoraj, natomiast przypominam, że de facto decyzja Państwa Radnych pozwoli dopiero na rozpoczęcie dalszych działań i ja jak gdyby też wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracowników monitoringu spotkałem się z nimi. Też trudno, za chwilę mogliby Państwo postawić zarzut, mi jako prezydentowi, że najpierw powiadomiłem pracowników monitoringu, a dopiero później projekt uchwały przygotowałem dla radnych i pracownicy monitoringu wcześniej wiedzieli niż Państwo Radni. Państwo Radni w tym momencie podejmują decyzję w kwestii a pracownicy monitoringu rzeczywiście otrzymają pewne propozycje na które mogą się zgodzić bądź nie. Natomiast wydaje mi się, że ja zdecydowanie rozwiązałem także wątpliwości, które pracownicy monitoringu mieli. Ten rok, o którym Pani Radna mówi, to jest rok pewnej dodatkowej ochrony, który ustawodawca narzuca. De facto ta ochrona jest cały czas taka sama teraz jaka będzie później po roku i absolutnie nic się nie zmieni. Kodeks pracy tak samo będzie obowiązywał jak obowiązuje w Urzędzie, tak samo będzie obowiązywał w Straży Miejskiej i tutaj nie mam mowy o jakiejś, nie wiem, sytuacji, która byłaby nadzwyczajna. Tak samo będą to pracownicy administracyjni cywilni w Straży Miejskiej. Absolutnie nie można ich połączyć z pracownikami mundurowymi. Jeśli ktokolwiek będzie chciał, to by musiał normalnie przejść odpowiednie szkolenie i dopiero wtedy mógłby...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy o głos dla Pana Prezydenta.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jest. Szanowni Państwo, więc tutaj też nie ma żadnych obaw i sądzę, że pracownicy także mają tego świadomość.

Natomiast ja jeszcze raz podkreślę, że wbrew pewnym sugestiom Pani Radnej, główną podstawą tych działań jest fakt, że przepisy wykonawcze do ustawy o strażach gminnych jeszcze z roku 1997, a w szczególności przepisy rozporządzenia rady ministrów z grudnia 2009 roku w sprawie sposobu obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych przez straż gminną czy miejską pozwalają zastosować, znaczy będą miały dużo większe zastosowanie w sytuacji, w której Straż Miejska, przepraszam, monitoring będzie Straży Miejskiej niż w tym momencie, kiedy jest właśnie w strukturach Urzędu. Ta ustawa o strażach gminnych i przepisy wykonawcze do niej stanowią znacznie lepszą podstawę do uregulowania tych kwestii, o których mówię, przekazywania zapisów monitoringu, niż te przepisy, które regulują prace Urzędu Miasta Płocka. Po prostu jest to dedykowane. Jak gdyby ustawodawca nawet wskazuje przez te uregulowania prawne, że monitoring powinien być w strażach gminnych, miejskich, tam gdzie one są, bo jak ich nie ma, to oczywiście może być w tym momencie w urzędzie. I w zdecydowanej większości miast, tak jak żeśmy to przeanalizowali, sprawdzili, dokładnie tak ten system funkcjonuje. Natomiast tak jak powtórzę jeszcze raz - rozumiejąc pewne obawy samych pracowników spotkałem się z nimi, wyjaśniłem na czym polega ta zmiana, że ona przede wszystkim jest techniczną, bo przecież oni, tak jak pracują dzisiaj w budynkach między innymi Urzędu Miasta, ale także straży pożarnej, czy policji, tak dalej będą tam pracować. Tutaj pod tym względem się nic nie zmienia absolutnie. Natomiast w przypadku systemu radiowego – to odpowiedź do Pana Przewodniczącego Sosnowskiego – myśmy nie robili takich analiz. Możemy je zrobić, które miasta jak korzystają. Mam świadomość, że budziło to także nasze duże wątpliwości, proszę mi wierzyć, natomiast niestety, kiedy przygotowana była procedura przetargowa, to w tym momencie Krajowa Izba Odwoławcza właściwie to na wniosek oferenta, który został odrzucony, nakazała nam jako miastu uznać także system radiowy jako, bym powiedział, równoległy, czy równie dobry i równorzędny jak ten po kablu i po prostu nie było innego wyjścia, trzeba było ten system radiowy również uwzględnić. Natomiast mankamenty znamy tego systemu radiowego, zwłaszcza w przypadku, nie wiem, nawałnic, burz, niestety tutaj się pewnie od tego nie ucieknie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Krakowskiemu Sekretarzowi Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Krakowski** Sekretarz Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym tylko odnieść się do dwóch rzeczy. Pierwsza – odpowiadając na pytanie Pana Radnego Krystofia. Żebyśmy mogli naliczyć kary umowne, to najpierw musimy być jakby w momencie, kiedy zostanie stwierdzony ostateczny odbiór. On w tej chwili trwa wobec firmy Konwerga, albo nie zostanie stwierdzony. Więc na dzień dzisiejszy ani firma Konwerga, według mojej wiedzy, nie wystawia faktur, ponieważ ten system w całości jakby nie został odebrany, a my też na dzień dzisiejszy nie naliczyliśmy jeszcze kary. Zrobimy to w momencie, kiedy będzie data, bo tu każdy dzień jakby ma znaczenie, prawda. To pierwsza sprawa. Druga sprawa, Pani Radna, Pani Przewodnicząca Kulpa, jeżeli chodzi o los tych pracowników, ja przepraszam, że się wypowiem za Pana Komendanta, w części przynajmniej, to jest kwestia elementarnej znajomości Kodeksu pracy i wiedzy o tym, że pracownika nie można przymusić w taki sposób o jakim Pani tutaj mówiła, czy sugerowała, że za rok trzeba będzie tych ludzi postawić przed faktem dokonanym, wysłać ich na badania i jak się nadają do pełnienia funkcji strażnika miejskiego, to mają iść, jak nie, to się ich pozbędziemy. To tak nie działa. I tutaj nie wyobrażam sobie w ogóle takiej okoliczności, takiej sytuacji. I chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć, bo jeżeli chodzi o tą kwestię zmniejszenia liczby osób zatrudnionych w Urzędzie z punktu widzenia formalnego rzeczywiście to tak może wyglądać, ale proszę zwrócić uwagę, że Gmina Miasto Płock poprzez swoje jednostki, takie jak między innymi Straż Miejska, zatrudnia ileś tam osób, jest to ileś tam etatów. My nie zmniejszymy etatyzacji takim działaniem. My tylko jakby przeniesiemy część etatów z jednej struktury do drugiej. Celem jest nic innego jak po prostu ulepszenie działania samego systemu. I powiem tak. Jeżeli Pani uważa, że jedynym

pomyślem na to, żeby się wykazywać z mojej strony jest to, żeby pomniejszać etaty tu a powiększać tam, to ja znam trochę inne sposoby na to, żeby się wykazać, że dobrze pracuję. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Sekretarzu, różnica na temat mojej elementarnej wiedzy dotyczącej Kodeksu pracy różni się od Pana tym, że ja przez blisko 18 lat pracowałam w związku zawodowym „Solidarność” i wiem jakie są metody po stronie pracodawcy i wiem jak łatwo jest pozbyć się pracownika między innymi zmieniając jego miejsce pracy albo stanowisko pracy. Dlatego uważam, że w moim przekonaniu będzie to prowadziło do różnych dalszych działań, ale oczywiście to jest Państwa odpowiedzialność, to wy za to bierzecie pełną odpowiedzialność. Tylko przykre jest, że może to dotknąć pracowników, którzy boją się o swoje miejsce pracy, o swoje stabilne zatrudnienie. To tyle. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jak gdyby już miałem przyjemność i okazję rozwiać obawy pracowników, więc jeszcze spróbuję rozwiać obawy Pani Radnej Przewodniczącej. Tu nie ma absolutnie mowy o zwalnianiu kogokolwiek. Dzisiaj, jeśli chodzi o obsługę monitoringu, jest optymalna liczba osób, które ten monitoring obsługują i zakładam, że tak samo będzie w sytuacji w której monitoring będzie przeniesiony do Straży Miejskiej. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Przechodzimy zatem do kolejnego punktu, ostatniego.”

23.nadania Regulaminu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 631).

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, chciałem potwierdzić autopoprawkę, którą dostaliście Państwo na piśmie oraz zgłosić jedną, która na komisji, jednej z komisji została zgłoszona – w § 13 są dwa zdania i oba są oznaczone jako ust. 1, w związku z tym zdanie pierwsze będzie jako ust. 1, a zdanie 2: *Stanowiska, rodzaj* i tak dalej będzie jako ust. 2. Jest to taka literówka.”

(autopoprawka stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy do tego punktu jakieś pytania bądź wątpliwości ze strony Państwa Radnych? Nie widzę. Dziękuję. Zatem zakończyliśmy etap pierwszy. Przechodzimy do etapu drugiego – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał. Komisję Uchwał i Wniosków tradycyjnie proszę o sygnalizowanie, jeżeli gdzieś będą jakieś wnioski. Tradycyjnie czytał będę tylko punkty i numery druków.”

II etap – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. ustalenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów dla uczniów branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 611),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 611.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 599/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie ustalenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów dla uczniów branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Miasto Płock stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „23 na tak, przy 1 wstrzymującym. Przy okazji też przy każdym głosowaniu proszę, żebyście Państwo sprawdzali, czy wynik jest zgodny z waszymi intencjami. Nieraz widzę, że niektórym z Państwa nie udaje się skutecznie zagłosować i to w sposób niezamierzony.(...)”

2. udzielenia pomocy finansowej Gminie Mieleszyn (druk nr 632),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi, członkowi Komisji Uchwał i Wniosków.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Wniosek Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka zgłoszony podczas obrad XXXV Sesji Radny Miasta Płocka w dniu 29 sierpnia 2017 roku. *Radni wnoszą o zmianę projektu uchwały na druku 632 wg. załącznika.* I w załączniku treść jest następująca: *Uchwała nr Rady Miasta Płocka z dnia w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminom: Mieleszyn, Staroźreby, Bodzanów. Na podstawie...* - podstawa prawna. § 1. *Postanawia się udzielić z budżetu Gminy-Miasto Płock na 2017 rok pomocy finansowej Gminom: Mieleszyn, Staroźreby, Bodzanów w formie dotacji celowej w wysokości 200.000,00 złotych z przeznaczeniem na naprawę szkód w mieniu komunalnym, powstałych wskutek przejścia nawałnicy, która miała miejsce w dniach 10-12 sierpnia 2017 r., z następującym podziałem: Gmina Mieleszyn 100.000, Gmina Staroźreby 50.000, Gmina Bodzanów 50.000.* § 2.1. *Szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej oraz przeznaczenie i zasady rozliczenia środków określone zostaną w umowie zawartej pomiędzy Gminą-Miasto Płock a Gminą Mieleszyn, Staroźreby i Bodzanów.* 2. *Do zwarcia umowy, o której mowa w ust. 1 upoważnia się Prezydenta.* § 3. *Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Płocka.* § 4. *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.* Uzasadnienie: *W związku z dużymi stratami na terenie Gminy Mieleszyn w województwie wielkopolskim oraz Staroźreby i Bodzanów w powiecie płockim w województwie mazowieckim, wywołanymi nawałnicą, która miała miejsce w dniach 10-12 sierpnia postanawia się udzielić pomocy finansowej w wysokości 200.000,00 zł dla ww. gmin z przeznaczeniem na naprawę szkód w mieniu komunalnym. Pomoc finansowa zostanie udzielona na podstawie umowy zawartej pomiędzy Gminą-Miasto Płock a Gminami Mieleszyn, Staroźreby i Bodzanów, określającej warunki udzielenia pomocy oraz przeznaczenie i zasady rozliczenia środków.*”

(wniosek stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Poddaję pod głosowanie odczytany wniosek. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. Proszę o podanie wyników. (niezrozumiałe głosy z sali) Poddaję powtórnie pod głosowanie wniosek. Proszę wszystkich Państwa Radnych o sprawne zagłosowanie. Raz jeszcze proszę o pulpit do głosowania, powtarzamy głosowanie. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie raz jeszcze nad wnioskiem. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 10

przeciw - 14

wstrzymujące - 1

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „10 na tak, 14 na nie, 1 wstrzymujący. Wniosek nie przeszedł. Teraz głosujemy uchwałę zgodną z drukiem nr 632.”

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 632.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 600/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Mieleszyn stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

3. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy–Miasto Płock na lata 2017-2039 (druk nr 628),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 628 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 0

wstrzymujące - 10

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 601/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy–Miasto Płock na lata 2017-2039 stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

4. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2017 (druk nr 629),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 629 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 0

wstrzymujące - 10

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 602/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2017 stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

- 5. zatwierdzenia do realizacji przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku w roli realizatora projektu w imieniu Partnera Gminy-Miasto Płock projektu pn. „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, Oś priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej, Poddziałanie 9.2.1 Zwiększenie dostępności usług społecznych (druk nr 610),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 610.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 603/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku w roli realizatora projektu w imieniu Partnera Gminy-Miasto Płock projektu pn. „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, Oś priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej, Poddziałanie 9.2.1 Zwiększenie dostępności usług społecznych stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

- 6. zmiany Uchwały Nr 553/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia, a także przyznania kryteriom brany pod uwagę w rekrutacji określonej liczby punktów (druk nr 612),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 612.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 604/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 553/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów organu prowadzącego, które będą brane pod uwagę na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego do Bursy Płockiej, określenia dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia, a także przyznania kryteriom brany pod uwagę w rekrutacji określonej liczby punktów stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

- 7. zmiany Uchwały Nr 554/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia (druk nr 613),**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 613.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 605/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 554/XXXII/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie określenia kryteriów rekrutacji, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasto Płock, liczby punktów za każde z tych kryteriów i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

8. zmiany uchwały Nr 397/XXII/2016 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2016 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Płock zaliczanych do sektora finansów publicznych (druk nr 614),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 614 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 606/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 397/XXII/2016 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2016 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej dla jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Płock zaliczanych do sektora finansów publicznych stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

9. wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie-Miasto Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Staroźreby (druk nr 615),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 615 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 607/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Gminie-Miasto Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Staroźreby stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

10. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stref taryfowych na obszarze objętym usługami przewozowymi środkami lokalnego transportu zbiorowego świadczonymi przez Komunikację Miejską Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku na liniach komunikacyjnych objętych porozumieniami

międzygminnymi, których realizację powierzono Gminie-Miasto Płock na mocy porozumień międzygminnych (druk nr 616),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 616.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 608/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stref taryfowych na obszarze objętym usługami przewozowymi środkami lokalnego transportu zbiorowego świadczonymi przez Komunikację Miejską Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku na liniach komunikacyjnych objętych porozumieniami międzygminnymi, których realizację powierzono Gminie-Miasto Płock na mocy porozumień międzygminnych stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

11.wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. św. Wojciecha (druk nr 617),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 617.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 609/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy-Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. św. Wojciecha stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

12.zmiany nazwy ulicy (druk nr 618),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi, członkowi Komisji Uchwał i Wniosków.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Wniosek zgłoszony na Komisji Kultury, Sportu i Turystyki. Wniosek nr 12/2017 z posiedzenia Komisji Kultury, Sportu i Turystyki odbytego dnia 21 sierpnia 2017 roku. Numer protokołu 38/2017. Radny Pan Michał Sosnowski i Andrzej Aleksandrowicz zgłosili wniosek o następującej treści: *w projekcie uchwały na druku nr 618 w § 1 zmienić zwrot: „nadaje się nazwę - ul. Stadionowa” na zwrot: „nadaje się nazwę – ul. Narodowych Sił Zbrojnych, przy czym dopuszcza się używanie skrótu NSZ”. Uzasadnienie: proponuje się skrócenie nazwy „11. Grupy Operacyjnej NSZ” do nazwy „NSZ” w związku z obawami części mieszkańców, co do długości pierwotnie przyjętej nazwy. W głosowaniu wzięło udział 6 członków komisji, przepraszam, 7 członków komisji przy 6 głosach za i 1 głosie przeciw. Wniosek został przyjęty i skierowany na dzisiejsze obrady.”*

(wniosek stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Poddaję pod głosowanie wniosek odczytany przed chwilą przez Komisję Uchwał i Wniosków. Proszę o głosowanie.”

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Czy ja mogę prosić o reasumpcję, bo nacisnąłem niewłaściwy przycisk?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak jest, większość z nas chyba jeszcze nie zagłosowała, przynajmniej ja jeszcze nie zagłosowałem. Proszę, powtarzamy głosowanie raz jeszcze. Macie Państwo pulpity? Proszę Państwa o zagłosowanie za wnioskiem poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję za głosowanie, proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 8

wstrzymujące - 1

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „14 na tak, 8 przeciw, 1 wstrzymujący. Wniosek został przyjęty. Poddaję teraz pod głosowanie uchwałę z wpisaną nazwą, zgodną z wnioskiem, czyli druk nr 618 z wpisaną nazwą, która była we wniosku. Proszę o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 9

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 610/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany nazwy ulicy stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

13.zmiany Uchwały Nr 90/VI/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Swojska-Mazura” w Płocku (druk nr 619),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 619 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 611/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 90/VI/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Swojska-Mazura” w Płocku stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

14.ustanowienia na pierwszym podobszarze rewitalizacji miasta Płocka Specjalnej Strefy Rewitalizacji (druk nr 620),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 620.

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące - 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 612/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie ustanowienia na pierwszym podobszarze rewitalizacji miasta Płocka Specjalnej Strefy Rewitalizacji stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

15.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 621),

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Punkt 15, druk nr 621. Poddaję pod głosowanie. Tutaj, Szanowni Państwo, tak, tutaj mieliśmy pewną wątpliwość techniczną. Czy przyjmujecie Państwo – dyskutowaliśmy tutaj z Panem Przewodniczącym Tomaszem, ponieważ mamy w uchwale zapisane *zaopiniować pozytywnie/negatywnie*, jesteśmy zdania, że głosowanie na tak będzie oznaczało wybór pozytywny, głosowanie na nie wybór negatywny bądź wstrzymujący. Ale Pan mecenas tutaj swoje trzy grosze wrzuci, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, są dwie propozycje – jedna pozytywna, jedna negatywna, w związku z tym uważam, że powinniście Państwo głosować dwa razy. Raz – za określoną opcją, czy wydajecie opinię pozytywną, czy negatywną i po wybraniu tej opcji dopiero przegłosować całą uchwałę z odpowiednią opcją, bo tak to za, przeciw, a ten kto się wstrzymał to jak Państwo to liczycie? (niezrozumiałe głos z sali) Ale, no dobrze, ale najpierw Państwo musicie zdecydować, czy macie wpisać pozytywnie czy negatywnie. (niezrozumiałe głosy z sali) Wpiszmy. To jest zdanie Pani Radnej a pozostali radni mogą mieć inne zdanie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To może spytam inaczej. Czy ktoś z Państwa Radnych jest przeciwko temu, żebyśmy zagłosowali tak jak z Panem Tomaszem tutaj ustaliliśmy? Byliśmy zgodni, ale też z dyskusji widzę, czyli głosowanie jedno – kto na tak, to pozytywnie, kto na nie negatywnie, kto się wstrzymuje. Jesteśmy zgodni, dobrze. Panie mecenasie jak gdyby ma Pan czyste sumienie w tym momencie. Zatem poddaję pod głosowanie projekt uchwały na druku nr 621. Jeden raz tylko głosujemy każdą uchwałę. Proszę o zagłosowanie nad drukiem numer 621 poprzez wybór jednej z trzech opcji. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników. Mam sygnał, że ktoś nie mógł zagłosować. W takim razie proszę jeszcze raz o to, żebyśmy zagłosowali. Raz jeszcze głosujemy druk nr 621. Proszę raz jeszcze o pulpity do głosowania i bardzo o koncentrację Państwa proszę. Proszę o zagłosowanie raz jeszcze nad drukiem nr 621. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników. 12 na tak, 11 przeciw, 1 wstrzymujący. Uchwała została podjęta. Punkt 16 druk nr 622. Poddaję pod głosowanie projekt uchwały na druku nr 622. Proszę o zagłosowanie poprzez wybór jednej z trzech opcji. (niezrozumiałe głosy z sali) Natomiast ogłaszam trzy minutki przerwy, ponieważ Pan mecenas ma wątpliwości do tego. Trzy minutki przerwy. Panie mecenasie, zapraszam do nas.”

Przerwa w obradach.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zapraszam wszystkich Państwa - z powrotem - Radnych na salę. Zapraszam wszystkich Państwa z powrotem na salę(...) Proszę Państwa, ponieważ Pan mecenas jest tutaj od tego, żeby podpowiadać nam działanie stuprocentowo zgodne z prawem, a ma wątpliwości co do tego, czy zaproponowana przez nas wszystkich uzgodniona procedura głosowania nie jest wadliwa, więc umówiliśmy się, że jednak dodamy sobie dwa razy więcej roboty, będziemy nad każdym z tych druków głosować dwa razy. Czyli pierwsze głosowanie będzie za wyborem opcji pozytywnie bądź negatywnie, a drugie głosowanie będzie za uchwałą. Ale na początku musimy

uchylić głosowanie, które przed chwilą wykonaliśmy, czyli unieważnić głosowanie co do którego Pan mecenas ma wątpliwości, czy jest ono skuteczne prawnie, ważne prawnie. Więc w pierwszej kolejności wracamy do punktu nr 621 i głosujemy unieważnienie głosowania, Panie mecenasie czy reasumpcję? Reasumpcję głosowania 621. Czy jesteśmy gotowi technicznie? To będzie reasumpcja głosowania 621. Głosujemy wyrażenie zgody na reasumpcję głosowania. Głosujemy wyrażenie zgody na reasumpcję głosowania, czyli wszyscy jesteśmy – tak mi się wydaje – na tak za powtórным zagłosowaniem druku nr 621, zgodnie z wymogiem prawnym takim jakim nam zasignalizował Pan mecenas. Przy 24 na tak i 1 wstrzymującym wracamy ponownie, wyraziliśmy zgodę na ponowne głosowanie druku 621. I głosujemy troszeczkę może wbrew sobie, ale zgodnie z opinią Pana mecenasa, czyli w pierwszej kolejności głosujemy wybór opcji, która będzie wpisana w uchwale, a później uchwałę. (niezrozumiałe głosy z sali) Tak, to pierwsze głosowanie nie ma opcji wstrzymujących, tylko będzie pozytywnie bądź negatywnie. Poddaję zatem pod głosowanie wpisanie do druku nr 621 opcji pozytywnie bądź negatywnie. Ten z Państwa kto zagłosuje na tak będzie za pozytywnie, ten kto na nie negatywnie. Tak, Panie mecenasie? (niezrozumiałe głosy z sali) Dobrze, okej. Nie zauważyłem pulpitu. Mamy pozytywnie, negatywnie. Proszę o zagłosowanie zgodnie z tym, co macie Państwo wyświetlone na pulpicie, wybór jednej z dwóch opcji – pozytywny bądź negatywny. Proszę wszystkich Państwa o wzięcie udziału w głosowaniu, żeby nie było wątpliwości. Proszę o podanie wyników. Pani Radna Daria Domosławska sygnalizuje, że nie ma możliwości głosowania. Powtórzmy zatem jeszcze raz to głosowanie. Spokojnie. Jest dosyć późno, jesteśmy zmęczeni, ale zrobimy to tak, żeby nikt nie podważał tego głosowania pod względem prawnym. Prosimy jeszcze raz o to samo, tak jest. Głosujemy raz jeszcze. Bardzo proszę wszystkich Państwa o uważne i mocne naciśnięcie odpowiedniej opcji, żeby nie było wątpliwości, czy ktoś głosował, czy nie głosował. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników.”

Wynik głosowania w sprawie wyrażenie opinii w sprawie lokalizacji kasyna:
pozytywnie - 10
negatywnie - 14

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „10 pozytywna, 14 negatywna. (niezrozumiałe głosy z sali) Zgodnie z tym co teraz przegłosowaliśmy teraz głosujemy uchwałę z wpisaniem: negatywnie, zaopiniowanie negatywne. (niezrozumiałe głosy z sali) Panie mecenasie, a teraz pytanie techniczne – a co, jeżeli teraz a nuż, widelec będzie negatywnych do negatywnie? To jest możliwe.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, teraz muszą być tylko głosy za, przeciw, wstrzymuje się. Już nie ma negatywnie, pozytywnie. Tam żeśmy wybierali opcję negatywną lub pozytywną.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale co, jeżeli uchwała z opinią negatywną zostanie przegłosowana na nie?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „To nie wyrazicie znowu Państwo żadnej opinii, temat wróci z powrotem do Państwa. (niezrozumiałe głosy z sali) Ale większość z Państwa wybrała opcję negatywną.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, proszę Państwa, musimy być konsekwentni. Było głosowanie pierwsze, teraz teraz głosujemy uchwałę

zgodną z drukiem nr 621 z wpisaniem w niej słowem: zaopiniować negatywnie. Poddaję pod głosowanie. (niezrozumiałe głosy z sali) Jest to konsekwencja tego głosowania, które było przed chwilą. Ale na spokojnie, ponieważ Pan jest dzisiaj sam w obsłudze będziemy troszeczkę wolniej zapewne mieli pulpity przedstawione. Nie, nie, nie, teraz już nie będzie wersja pozytywnie, negatywnie, teraz będzie wersja: za, przeciw, to już będzie nad uchwałą, czyli: za, przeciw wstrzymujemy się. Panowie Prezydenci mają chyba niezły ubaw. Prosimy o pulpity z trzema możliwościami, tak jak normalnie głosujemy uchwałę. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w kwestii formalnej, to proszę o zasygnalizowanie. Mamy trzy możliwości. Głosujemy uchwałą 621 z jedną z trzech opcji.(...)”

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 621 (z opinią negatywną).

Wynik głosowania:

za - 12

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 613/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

16.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku (druk nr 622),

Wynik głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie lokalizacji kasyna:

pozytywnie - 11

negatywnie - 12

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 622 (z opinią negatywną).

Wynik głosowania:

za - 12

przeciw - 11

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 614/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Starzyński” położonym przy ul. Piekarskiej 1-3 w Płocku stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

17.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 623),

Wynik głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie lokalizacji kasyna:

pozytywnie - 14

negatywnie - 10

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 623 (z opinią pozytywną).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 615/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

18.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 624),

Wynik głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie lokalizacji kasyna:

pozytywnie - 14

negatywnie - 11

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 624 (z opinią pozytywną).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 616/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

19.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 625),

Wynik głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie lokalizacji kasyna:

pozytywnie - 14

negatywnie - 11

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 625 (z opinią pozytywną).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 617/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

20.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku (druk nr 626),

Wynik głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie lokalizacji kasyna:

pozytywnie - 14

negatywnie - 11

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 626 (z opinią pozytywną).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 618/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” położonym przy Al. Stanisława Jachowicza 38 w Płocku stanowi załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To było jedno z najtrudniejszych głosowań chyba, które prowadziłem, ale mam nadzieję, że skuteczne prawnie, co Pan mecenas chyba potwierdza.(...)”

21.szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty oraz niedochodzenia należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie-Miasto Płock lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 627),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 627.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 619/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty oraz niedochodzenia należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie-Miasto Płock lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.

22.nadania Statutu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 630),

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 630.

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 9

wstrzymujące - 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 620/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie nadania Statutu Straży Miejskiej w Płocku stanowi załącznik nr 45 do niniejszego protokołu.

23. nadania Regulaminu Straży Miejskiej w Płocku (druk nr 631).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 631 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 10

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 621/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2017 roku w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej w Płocku stanowi załącznik nr 46 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 28 czerwca do 29 sierpnia 2017 roku. Poinformował, że:

- uczestniczył w uroczystych obchodach Święta Policji, podczas których wręczył funkcjonariuszom nominacje na wyższe stopnie,
- wraz z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka wziął udział w uroczystościach związanych z obchodami Święta Wojska Polskiego oraz 97. rocznicą obrony Płocka w wojnie polsko-bolszewickiej z 1920 roku,
- w ramach VII edycji letnich spacerów z Płockim Paszportem Turystycznych spotkał się w Ratuszu z mieszkańcami biorącymi udział w akcji turystyczno-edukacyjnej „Odkryj z nami Płock”,
- wraz z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka był obecny podczas finałowego etapu zawodów Garmin Iron Triathlon w Płocku,
- uczestniczył w posiedzeniu Płockiej Rady Gospodarczej (z Panem Jackiem Terebusiem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- brał udział w uroczystych obchodach 73. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego,
- wziął udział w promocji albumu dr. Grzegorza Gołębińskiego pt. „Płock 1920. Dni Krwi i Chwały” (z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w prezentacji nowego boiska i placu zabaw powstałych w ramach Budżetu Obywatelskiego na terenie Szkoły Podstawowej nr 15 (z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- brał udział w otwarciu Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej Wisła Płock YOUTH CUP 2017 oraz uroczystym otwarciu nowego boiska treningowego na stadionie Wisły Płock,
- uczestniczył w uroczystej inauguracji VI edycji Vistula Folk Festival (z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- przyjmował interesantów (interesantów przyjmowali również zastępcy Prezydenta Miasta Płocka);

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- uczestniczył w patronalnej uroczystości św. Piotra Apostoła w Opactwie Pobenedyktyńskim,
- był obecny na urodzinowym spotkaniu Stowarzyszenia Teatr Per Se, obchodzącym jubileusz 10-lecia,
- uczestniczył w delegacji Miasta Płocka do Kowna z reprezentacją młodzieży podczas 51. Międzynarodowych Igrzysk Szkolnych,
- był obecny na ingresie Proboszcza w Parafii Św. Benedykta w Płocku w Radziwiu,
- w imieniu Prezydenta Miasta Płocka spotkał się z płocką jubilatką obchodzącą 100-lecie urodzin,

- spotkał się z Wojciechem Bógdał, który wywalczył złoty medal podczas 10. Światowych Igrzysk Sportowych we Wrocławiu (WORD GAMES),
- spotkał się z Martyną Lewandowską, wicemistrzynią świata w skoku wzwyż (zawody w Kenii w Nairobi) oraz z Damianem Lewandowskim, uczestnikiem mistrzostw świata w ultra triathlonie w Bad Blumau w Austrii;

Pan Piotr Dyśkiewicz Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- spotykał się z przedstawicielami spółek prawa handlowego z udziałem miasta w celu omówienia bieżących działań oraz planów długoterminowych,
- organizował spotkania w sprawie zmiany projektu dotyczącego budynku frontowego i oficyny na ul. Sienkiewicza 38,
- podpisywał akty notarialne;

Pan Jacek Terebus Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- spotykał się z podmiotami zainteresowanymi współpracą z Gminą Miasto Płock,
- przyjął między innymi delegację ze Słupska, z którą rozmawiał na temat partnerstwa publiczno-prywatnego i naszych doświadczeń w tym temacie,
- w Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa brał udział w konferencji pt: „Usprawnienia procesu inwestycyjnego w budownictwie”,
- uczestniczył w zespole ds. planowania inwestycji miejskich,
- spotykał się z mieszkańcami Płocka w sprawie prowadzonych oraz planowanych inwestycji i remontów na terenie Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Czy jakieś pytania ze strony Państwa Radnych do sprawozdania Pana Prezydenta? Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

Ad. pkt 9

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował, że:

- podpisywał uchwały po poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka,
- zwołał na wniosek Prezydenta Miasta Płocka Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Płocka, która odbyła się 24 lipca 2017 roku,
- w dniach 15 i 18 sierpnia 2017 roku brał udział w uroczystościach poświęconych rocznicy „Cudu nad Wisłą” oraz obrony Płocka 1920 roku (uroczystości w Katedrze, przy Odwachu i na Cmentarzu Garnizonowym przy ul. Norbertańskiej),
- przyjmował interesantów,
- podpisywał dokumenty i korespondencję,
- złożył kilka interpelacji między sesjami,
- brał udział w komisjach merytorycznych Rady Miasta,
- przygotowywał dzisiejszą sesję;

Pani Małgorzata Struzik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka:

- brała udział w pracach organów statutowych Rady Miasta Płocka i Rady Mieszkańców Osiedla Zielony Jar,
- przyjmowała interesantów,
- 11 sierpnia 2017 roku brała udział w imprezie plenerowej „Disco nad Wisłą”,
- 15 sierpnia 2017 roku uczestniczyła w obchodach z okazji Święta Wojska Polskiego oraz 97. rocznicy obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 roku,
- 16 sierpnia 2017 roku wzięła udział w spotkaniu Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe,

- 18 sierpnia brała udział w uroczystej mszy świętej w 71. rocznicę Wiecu Ludowego w plockiej „Stanisławówce”;

Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka:

- 6 lipca 2017 roku brał udział w spotkaniu zorganizowanym z nowo wybranymi przedstawicielami rad osiedli w auli Urzędu Miasta Płocka,
- 1 sierpnia 2017 roku brał udział w uroczystości z okazji 73. rocznicy Powstania Warszawskiego (przy Płycie Nieznanego Żołnierza),
- przyjmował interesantów,
- uczestniczył w posiedzeniach komisji merytorycznych Rady Miasta Płocka;

Pan Wojciech Hetkowski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka:

- uczestniczył w promocji książki dr. Grzegorza Gołębiewskiego poświęconej obronie Płocka 1920 roku,
- brał udział w uroczystościach na Cmentarzu Garnizonowym w rocznicę odparcia najazdu bolszewików na Płock w 1920 roku,
- podpisywał dokumenty w zastępstwie Przewodniczącego Rady Miasta w trakcie urlopu przewodniczącego,
- przyjmował interesantów.

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję Państwu Przewodniczącym za pomoc i sprawne działanie. Czy jakieś pytania ze strony Państwa Radnych do tych sprawozdań? Nie widzę. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 10: interpelacje i zapytania radnych.”

Ad. pkt 10

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Małgorzacie Struzik Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Płocka.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Pan Przewodniczący był uprzejmy powiedzieć, że uczestniczyłam w pracach Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe i z tego powodu razem z kolegą Tomaszem Kominkiem składamy interpelacje. Pierwsza dotyczy montażu progów zwalniających na ulicy Andrzeja Drętkiewicza. W związku z interwencją Rady Mieszkańców Osiedla „Podolszyce Południe” i mieszkańców ulicy Andrzeja Drętkiewicza zwracamy się z prośbą o montaż progów zwalniających na ww. ulicy. Montaż progów zwalniających ma na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców okolicznych bloków oraz osiedla domków jednorodzinnych, a tym samym zmniejszy ilość niebezpiecznych zdarzeń występujących na tej drodze. W podpisie Małgorzata Struzik, Tomasz Kominek. Druga sprawa, związana również z faktem, że byliśmy na właśnie Radzie Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe dotyczy montażu kamery monitoringu miejskiego w obrębie ulic: Władysława Nowickiego i Gościniec. Jest to również interwencja Rady Mieszkańców Osiedla oraz mieszkańców tego osiedla. Chodzi o montaż kamery monitoringu miejskiego na łączniku ulic: Władysława Nowickiego i Gościniec. Chodzi oczywiście o poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. W podpisie Małgorzata Struzik, Tomasz Kominek. Następna sprawa dotyczy montażu progów zwalniających na ulicy Władysława Nowickiego w obszarze zabudowanym. W związku z interwencją Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe oraz mieszkańców ulicy Władysława Nowickiego zwracamy się z prośbą o montaż progów zwalniających na ulicy Władysława Nowickiego, to jest odcinek terenu zabudowanego. Montaż tych progów zwalniających ma na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców okolicznych bloków oraz osiedla domków jednorodzinnych, a tym samym zmniejszy ilość niebezpiecznych zdarzeń występujących na tym obszarze. W podpisie Małgorzata Struzik i

Tomasz Kominek. Następna sprawa dotyczy utwardzenia terenu pomiędzy boiskiem a blokiem przy ul. Jana Pawła II 13. W związku z interwencją Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe oraz mieszkańców osiedla zwracamy się z uprzejmą prośbą o utwardzenie terenu znajdującego się pomiędzy boiskiem szkolnym, a blokiem Jana Pawła II 13, w celu utworzenia dodatkowych miejsc parkingowych. Obecnie teren ten jest bardzo nierówny, co znacznie utrudnia parkowanie aut mieszkańcom tego osiedla. Podczas niesprzyjających warunków atmosferycznych droga ta jest nieprzejezdna dla mieszkańców. Warto podkreślić, że jest to teren często używany. W podpisie Małgorzata Struzik, Tomasz Kominek. Następna interpelacja dotyczy wymiany wiat przystankowych na osiedlu Podolszyce Południe. Chodzi o przystanki: Św. Wojciecha, Skotnickiego. Mieszkańcy proszą o wymianę starych wiat na nowoczesne, to znaczy z tą elektroniczną tablicą informacyjną dla pasażerów. Prosimy o załatwienie tej sprawy. Następna interpelacja dotyczy modernizacji ulicy Kombatantów. W związku z interwencją Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe i mieszkańców tego osiedla zwracamy się z prośbą o modernizację ulicy Kombatantów. W chwili obecnej ulica ta jest bardzo zniszczona i trudno przejezdna. Następna interpelacja dotyczy umiejscowienia nowego przystanku komunikacji miejskiej. W związku z interwencją Rady Mieszkańców Osiedla oraz mieszkańców osiedla zwracamy się z prośbą o umiejscowienie nowego przystanku komunikacji miejskiej przy alei Jana Pawła II, vis-à-vis bocznego wejścia do Centrum Handlowego Auchan. Następna interpelacja dotyczy nasadzeń na alei Jana Pawła II. W związku z interwencją mieszkańców oraz interwencją Rady Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe zwracamy się z prośbą o uzupełnienie nasadzeń, które były wykonywane w 2013 roku (znacząca część tych nasadzeń uschła). Były one wykonywane przy alei Jana Pawła II w obrębie domków szeregowych od numeru 10 do 36. Następna interpelacja dotyczy montażu progów zwalniających na osiedlu bloków „Zagroda”. Oczywiście sprawa dotyczy bezpieczeństwa mieszkańców. Wszystkie te interpelacje były zgłoszone nie tylko przez Radę Mieszkańców Podolszyce Południe, ale również mieszkańców. Tak że tam jest taka dosyć aktywna grupa mieszkańców, którzy przychodzą na Radę Mieszkańców. Ja byłam nawet zdziwiona, bo u nas na osiedle to jedna osoba przychodzi na spotkania, a tam było około 10 osób. Dziękuję serdecznie. Do widzenia.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja bym bardzo prosił wszystkich Państwa Radnych o pozostanie jednak na sesji do końca, gdyż w „Sprawach różnych” mam poważne tematy. Pan Radny Andrzej Aleksandrowicz, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Panie Prezydencie, dwie sprawy. Pierwsza - ulica Letnia. To jest taka niewielka przy Wyszogrodzkiej, wyłożona płytami. To jeszcze tam mieszkańcom aż tak bardzo nie przeszkadza, natomiast jest tam problem z odwodnieniem. Z tego, co mi mówili, tam w ogóle odwodnienia nie ma i w dniach, kiedy są jakieś większe deszcze tam praktycznie ciężko jest tą ulicą przejść. Czy coś w tym kierunku, chociaż może jakieś prowizoryczne odwodnienie by można przy tej ulicy może wykonać. I druga sprawa dotyczy przekazywania środków, które z konkursów przekazuje Urząd Miasta organizacjom. I tak zgłosił się do mnie klub środowiskowy „Nasz Krąg”. Oni tam otrzymali w sumie 84 tysiące i mieli to w transzach kwartalnych mieć przekazywane. Za pierwszy kwartał 18 stycznia dostali 21 tysięcy, za drugi kwartał 21 kwietnia, natomiast z tego, co twierdzą, do dzisiaj, a jest koniec sierpnia, nie dostali trzeciej transzy kolejnej za trzeci kwartał i to się robi problem, bo kwartał się kończy i zaczyna tam brakować pieniędzy chociażby na wypłaty dla pracowników. I się chciałem zapytać, co z tą kolejną transzą jest, bo skoro dwie pierwsze były wypłacane w pierwszym

miesiącu kwartału a do tej pory nie ma trzeciej transzy. Przypominam – to jest klub środowiskowy „Nasz Krąg.” Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Prezydencie, 3 sierpnia złożyłem interpelację w sprawie protestu mieszkańców ulicy Swojskiej na osiedlu Podolszyce Południe przeciwko planowanej wycince drzew. 16 sierpnia otrzymałem odpowiedź, że ze względu na złożoność sprawy odpowiedzi w przedmiotowej sprawie udzielimy w terminie późniejszym. Przypominam – było to 16 sierpnia, dzisiaj już mamy 29, czyli trzynaste dni minęło i odpowiedzi w przedmiotowej sprawie nie mam. Chciałbym się zapytać ile jeszcze mam czekać na odpowiedź na tą interpelację, konkretną odpowiedź.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja poproszę o informację dotyczącą sytuacji, która miała miejsce 10 sierpnia, czyli te dosyć duże opady deszczu, które miały miejsce w Płocku i znów był zalany wiadukt przy ulicy Spółdzielczej. Proszę mi powiedzieć, kiedy były wykonywane ostatnio prace remontowe, udrażnianie studzienek, proszę mi powiedzieć, bo tam było około jednego metra, jeśli mówić o głębokości wody, która tam stała. Nie był przejezdny oczywiście... nie była przejezdna ulica Spółdzielcza pod wiaduktem. Proszę mi powiedzieć, kiedy były wykonywane ostatnio prace remontowe i jakie były to koszty i czy co jakiś czas udrażniane są studzienki. Następne pytanie dotyczy Przedszkola 17. Proszę mi powiedzieć, czy już zrobiliście Państwo te dwie koncepcje – pierwszą na zagospodarowanie SP 3, a drugą na ewentualną budowę nowego budynku przedszkola na miejscu obecnego. W tej chwili podejmujecie działania przenoszenia oddziałów do Szkoły Podstawowej nr 3 i zagospodarowania tego terenu i nie chcielibyśmy uzyskać za chwilę takiej odpowiedzi, że już poczyniliście Państwo tak dużo wydatków na adaptację Szkoły Podstawowej nr 3, że nie ma sensu budować nowego budynku. I ostatnie pytanie, związane z podwyżkami płac w Urzędzie Miasta Płocka. 26 maja podczas Dnia Samorządowca, pikniku, przekazał Pan miłą wiadomość pracownikom, że w 2017 roku podwyżki będą średnio 150 złotych. Jakie były kryteria przyznawania podwyżek dla pracowników i ile osób nie otrzymało w ogóle podwyżki, czyli nawet średnio nie otrzymały 50 złotych, tylko zero złotych? Ile jest takich przypadków i czy podwyżki obejmowały również dyrektorów wydziałów, bo jak mniemam przy takiej małej wysokości podwyżek powinny przede wszystkim brać górę względy socjalne, żeby pomóc w jakiś sposób pracownikom. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Twardemu.

Pan Radny **Michał Twardy** powiedział: „Panie Przewodniczący, a w szczególności Panie Prezydencie, na początku chciałbym podziękować zarówno Panu, jak i Panu Prezydentowi Dyśkiewiczowi, za pozytywne rozpatrywanie składanych przeze mnie interpelacji, z jednym małym zastrzeżeniem – to w szczególności do Pana Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego – proszę o znalezienie tych niedużych środków na to, aby zamontować gdzie lustro, czy zrobić organizację ruchu z przejściem dla pieszych, żeby to nie trwało w przyszłym roku, ale żeby to, żeby tak było w ciągu dwóch miesięcy zorganizowane i zrealizowane. To jest bardzo ważne dla mieszkańców, w szczególności mieszkańców osiedla Wyszogrodzka. Jeśli chodzi o drugi temat, który chciałbym zgłosić na dzisiejszej sesji, to martwi mnie odpowiedź Pani Prezes Ewy Nieścierenko na moją interpelację związaną z obsługą dentystyczną płocczan. Pan Prezydent przekazał do spółki tą interpelację z prośbą o udzielenie odpowiedzi. Pani Prezes rozważa, tak naprawdę,

możliwość przystąpienia do konkursu i utworzenia takiej poradni, tylko że rozważa ponad miesiąc. Chciałbym wiedzieć, tak naprawdę, czy te rozważania będą trwały rok, dwa, czy jednak Pani Prezes z Zarządem przystąpi do jakichś działań. To jest jedna rzecz. A druga – mam pytanie, bo kilka lat temu było siedemnaście gabinetów dentystycznych w szkołach naszych płockich, później była zmiana na czternaście, obecnie chyba są cztery. Co się takiego stało, że te gabinety nie mogą funkcjonować, po pierwsze, a po drugie, jak mamy odbierać jako radni taką informację, że wydaje się najpierw dużo środków na to, aby coś utworzyć, a później po prostu to się likwiduje? Co z tym sprzętem, z wyposażeniem tych gabinetów? I taka prośba – i myślę, że tutaj pozostali radni również ją poprą – aby jednak pomyśleć bardzo rzetelnie i uruchomić jednak tą opiekę dentystyczną, w szczególności w szkołach podstawowych. Dzieci powinny mieć możliwy dostęp do tego, aby mogły dbać o swoje zdrowie. I trzeci taki punkt związany jest z dzisiejszą właściwie, z dzisiejszymi rozważaniami na temat spółki sportowej – w cudzysłowie – naszej, tego MOSiR-u. Wiemy doskonale, że jeśli chodzi o korzystanie z infrastruktury tej sportowej, w większości teraz miejsc mieszkańcy Płocka muszą dokonywać opłat. Czy nie warto, Panie Prezydencie, wrócić do pomysłu jednego z projektu Budżetu Obywatelskiego – to był chyba projekt 52 – mówiący o utworzeniu niedużego kompleksu lekkoatletycznego przy szkole na Piaska. Prosiłbym Pana Prezydenta o przyjrzenie się jeszcze raz temu projektowi i ewentualne podejście do tematu, aby jednak mieszkańcy, nawet całego Płocka, mogli korzystać darmowo z bieżni jakieś, z małych kortów, czy z jakiejś ścieżki zdrowia bądź infrastruktury takiej sportowej. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, ja mam też tutaj dwa pytania do Pana. Pierwsze – otrzymałem odpowiedź na interpelację, którą złożyłem w sierpniu, a interpelacja dotyczyła zamontowania lustra na ulicy Słonecznej, to jest skrzyżowanie z ulicą Słowiczą. Tam od 2015 roku mieszkańcy proszą o to lustro, bo jest bardzo niebezpiecznie nawet wyjeżdżać z tej ulicy Słowiczej. Ostatnio dwie kolizje się czy kraksy zdarzyły. I otrzymałem odpowiedź, nie wiem, nie znam się, nie chcę się tutaj wypowiadać, ale troszeczkę mnie zaskoczyła. W odpowiedzi jest, że miasto musi opracować projekt organizacji ruchu i ten projekt będzie ograniczony ulicą Wyszogrodzką, Południową, Norbertańską i Kilińskiego, czyli praktycznie całe osiedle Wyszogrodzka trzeba opracować projekt, żeby można było jedno małe lustro zamontować, które myślę, że nie przeszkadza, bo ono jest poza pasem jezdni, tylko jest na chodniku. I chciałbym tutaj, żebyście mi Panowie wyjaśnili, czy rzeczywiście tak jest, bo jak to mieszkańcy przeczytali, to trochę śmiechu było, żeby do zamontowania lustra była potrzebna organizacja ruchu tych wymienionych ulic. Kolejna sprawa – przejazd na ulicy Rzecznej, bo też mieszkańcy dopytują się, co się dzieje, czy te zmiany, czyli poprawa bezpieczeństwa będzie, czy nie. Jakie są rozmowy z PKP? I tutaj jeszcze jedną prośbę mam dotyczącą tych progów zwalniających, o których mówiła Pani Przewodnicząca Małgorzata Struzik. Jeżeli te progi już montujemy, to żeby to były progi typu „berlińskiego”, czyli takie dzielone. Szczególnie chodzi o rowerzystów i kierowców jednośladów, żeby oni łagodnie przejeżdżali, żeby nie było, że muszą po tych progach zwalniających jeździć. (niezrozumiały głos z sali) Tam jest ograniczenie zazwyczaj na osiedlach i nikt tak szybko nie jeździ. Tak że mam te dwa pytania i dwie prośby. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej interpelacji, zatem przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 11: odpowiedzi na interpelacje.”

Ad. pkt 11

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, chciałbym, żeby odpowiedzi były udzielone na piśmie, dobrze.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak jest, będziecie Państwo mieli zatem na piśmie. Przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 12: sprawy różne.”

Ad. pkt 12

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I tutaj pozwolę sobie na początku sam zabrać głos. Dwie kwestie. Drodzy Państwo, dzisiaj po raz pierwszy mieliśmy na auli nieprzyjemną sytuację, właściwie na balkonie i w jakiejś mierze to radni są za to odpowiedzialni. Ja miałbym prośbę do Państwa wszystkich na przyszłość – jeżeli będziemy w jakichś tematach, oczywiście mając na myśli dobro miasta, mobilizować mieszkańców do przybycia na aulę, bierzmy też za nich odpowiedzialność, za to, żeby zachowywali się dobrze, przyzwóicie i żeby nie dochodziło do scen takich jak dochodziło dzisiaj. Tam zupełnie niepotrzebnie na górze miały miejsce pewne brzydkie wymiany zdań i nie tylko. Po raz pierwszy w trakcie posiedzenia sesji Rady Miasta na auli pojawił się strażnik miejski, mam nadzieję, że po raz ostatni. Ale to również zależy od nas. Nie chciałbym teraz kontynuować dyskusji. Prosiłbym tylko Państwa, żebyście przemyśleli to i wzięli odpowiedzialność za tematy, którymi się zajmujemy, od A do Z. To jest pierwsza sprawa z nieprzyjemnych. Druga również jest nieprzyjemna. Drodzy Państwo, po raz pierwszy w historii Rady Miasta, gdy jestem przewodniczącym, nie mogliśmy wystawić pocztu radnych. 15 sierpnia zabrakło obsady do pocztu sztandarowego. Na początku kadencji umówiłem się z Przewodniczącymi Klubów, że Kierownik Biura Rady kontaktuje się z Przewodniczącymi Klubów i Przewodniczący Klubów delegują, ustalają z Kierownikiem Biura Rady Miasta skład pocztu. To funkcjonowało bardzo ładnie i sprawnie, może nie tak do końca ładnie, sprawnie, ale funkcjonowało. Po raz pierwszy przestało funkcjonować 15 sierpnia. Ja mam nadzieję, że po raz ostatni taka sytuacja miała miejsce. Jeżeli będę miał sygnał od Kierownika Biura Rady Miasta, że taka sytuacja ponownie ma miejsce, sygnalizuję Państwu, iż wówczas będę wyznaczał radnych do pocztu według swojego klucza, bez kwestii, bez specjalnej dyskusji. Po prostu mam takie prawo, ale nie chcę z niego korzystać, bo wydaje mi się, że powinniśmy to robić inaczej. Ale, jeżeli nie będzie innego wyjścia, będę tak musiał robić. To też prośba do przemyślenia z Państwa strony o odpowiedzialności za bycie radnym również w tej materii. Tyle ze spraw różnych, które ja miałem do Państwa. Ja prosiłem o niedyskutowanie w pewnym temacie. Mam nadzieję, że to, że widzę tutaj ad vocem, nie będzie oznaczało tej dyskusji, ale może się mylę. Proszę bardzo, Pan Przewodniczący Michał Sosnowski.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panie Przewodniczący, à propos uczestnictwa w poczcie sztandarowym, to prosiłbym odpowiednich urzędników o przygotowanie zestawienia kto z radnych do tej pory w tej kadencji uczestniczył w poczcie a kto nie. Mogą to być ciekawe statystyki i być może rzuci też nowe światło na sprawę Panu

Przewodniczącemu taka statystyka. I kolejna rzecz do tych pierwszych uwag. Nie wiem, czuję się trochę wywołany do tablicy, a nie wiem czy potrzebnie, ponieważ na górze nie widziałem, żeby tam dochodziło do jakichś gorszących scen, a strażnika nie wiem kto wezwał. Moim zdaniem był tam niepotrzebny. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tym się różnimy, że ja miałem twarz zwróconą w kierunku balkonu, a Pan Radny plecy. A co do pierwszej sytuacji, co do pocztu, ja mam już tę wiedzę i wiem, że ten rozkład jest nie taki jak być powinien, natomiast też, chyba że Państwo zmienicie tę zasadę, chciałem, żebyście Państwo wiedzieli, że odkąd jestem radnym, no może nie odkąd, ale przynajmniej od ładnych kilku lat, członkowie prezydium nie uczestniczą w pocztach. Jeżeli życzy sobie Państwo, żeby była zmiana, to proszę o informację."

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Ja też bym prosił informacyjnie tę statystykę, dobrze, Panie Przewodniczący?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Te statystyki ma Kierownik Biura Rady, dostępne są dla wszystkich Państwa, nikt z tego nie robi tajemnic. Od Kierownika Biura Rady - proszę się zwrócić - dostaniecie Państwo takie informacje. Pan Radny Tomasz Kolczyński, proszę bardzo. Pan Tomek ma największe problemy z mikrofonem zauważam. Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Na razie bym powiedział, że tak. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Chciałbym wrócić do propozycji dyskusji na temat ulicy Harcerskiej i żeby takie spotkanie mogło się odbyć tam na placu budowy. Zresztą Pan Radny Szpakowicz też to proponował. Zresztą Pan Prezydent Terebus też to proponował. Ja wspominałem, że to mogłoby być w sobotę na przykład, (niezrozumiały głos z sali) no to w piątek po południu, czy w godzinach, nie wiem, po 17.00, po 18.00. (niezrozumiały głos z sali). W poniedziałek, o której po południu? Proszę? (niezrozumiały głos z sali) No tak, ale Pan mnie poinformuje na przykład jutro albo w poniedziałek, że Pan chce, żeby się o 10.00 spotkać, a to będzie niemożliwe powiadomić osoby i tak dalej. Ale prosiłbym, żeby to było po południu, bo większość ludzi pracuje i nie ma takiej możliwości uczestniczenia w takim spotkaniu. (niezrozumiały głos z sali) Tak przypadkowo prawie, ale tak fajnie było. Przy cmentarzu, ale nie na cmentarzu. No dobrze, dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Grzegorzowi Lewickiemu.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja mam sprawę do Pana Prezydenta. Panie Prezydencie, jest Pan Prezydentem Miasta Płocka, jest Pan bardzo aktywnym człowiekiem, bierze Pan udział w różnego rodzaju imprezach, różnych imprezach. 6 września, jak co roku, ruszy VI Pielgrzymka Piesza Płocka do Skępego. Naprawdę, rusza tu z kościoła farnego, czy nie znalazł Pan pół godziny, żeby razem z mieszkańcami miasta, którzy 166 lat temu... Czy Pan by nie znalazł pół godziny czasu, żeby razem z płoczanami, mieszkańcami tego miasta, w podziękowaniu za uratowanie od zarazy w 1851 wybrał się do figurki łącznie z Biskupem i mieszkańcami, albo ewentualnie powitał. Naprawdę jest tam dla Pana miejsce i byłoby to miłe dla pielgrzymów, którzy mimo różnych ułomności biorą udział w tych pielgrzymkach. I mówię – to nie jest pielgrzymka fary, to jest pielgrzymka mieszkańców miasta Płocka. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, ja bardzo krótko w kwestii różnych zaproszeń. Ja również Państwa zapraszam. Państwo dostaniecie na skrzynki mejlowe i do tych skrzynek pocztowych tutaj, dostaniecie zaproszenie na 5 września na warsztaty związane z pracą nad Strategią Miasta Płocka. Serdecznie wszystkich Państwa zapraszam, żeby 5 września, jeśli Państwo będziecie dysponowali czasem, to wziąć udział w tych warsztatach. Zaproszenie będzie do Państwa skierowane i umieszczone w tych skrynkach kontaktowych i w mejlach. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, przede wszystkim chciałbym Państwa poinformować w wykonaniu § 5 uchwały nr 540/XXXI/2017 Rady Miasta Płocka z dnia 25 kwietnia 2017 roku w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Płocka, że wniosliśmy udziały, akcje do następujących spółek prawa handlowego. I tak, Wodociągi Płockie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W wykonaniu zarządzenia nr 3362/2017 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 27 czerwca 2017 roku w sprawie wniesienia do spółki pod firmą Wodociągi Płockie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego uchwałą nr 10/ZW/2017 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 27 czerwca 2017 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 5.550.000 złotych poprzez ustanowienie 5.550 nowych i równych udziałów o wartości nominalnej 1.000 złotych każdy, objętych przez wspólnika spółki Gminę Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte wkładem pieniężnym w wysokości 5.550.000 pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2017 rok, zadanie nr 07/WNW/I/G Wodociągi Płockie Spółka z o.o. - Rozdział kanalizacji ogólnospławnej na deszczową i sanitarną w centrum miasta Płocka oraz zadanie nr 10/WNW/I/G Wodociągi Płockie Sp. z o.o. Punkt drugi – Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna. W wykonaniu zarządzenia nr 3377/2017 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 2017 roku w sprawie wniesienia do spółki pod firmą Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna z siedzibą w Płocku wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego uchwałą nr 18/WZ/2017 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki sporządzoną za repertorium A nr 3554/2017 w dniu 29 czerwca 2017 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 1.000.000 złotych w drodze emisji 10.000 nowych akcji imiennych z serii S o numerach od numeru S – 148389 do nr S – 158388 o wartości nominalnej 100 złotych każda akcja, skierowanych do akcjonariusza Gminy Miasto Płock, któremu przysługuje prawo poboru subskrypcja zamknięta. Akcje z serii S o numerach od numeru S – 148389 do nr S – 158388 zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2017 rok, zadanie nr 09/WNW/I/G – Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna, za co akcjonariusz spółki Gmina Miasto Płock objął 10.000 akcji imiennych z serii S. Punkt 3 – Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W wykonaniu zarządzenia nr 3435/2017 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 20 lipca 2017 roku w sprawie wniesienia do spółki pod firmą Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego uchwałą nr 30/ZW/2017 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 20 lipca 2017 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 3.000.000 złotych poprzez ustanowienie 6.000 nowych i równych udziałów o wartości nominalnej 500 złotych każdy, objętych przez wspólnika spółki Gminę Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte wkładem pieniężnym w wysokości 3.000.000 pochodzącym ze środków

zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2017 rok, zadanie nr 02/WWN/I/G Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. Chciałbym także poinformować o wycofaniu udziałów, akcji z następujących spółek prawa handlowego. I tak, Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna. W wykonaniu uchwały nr 7/ZW/2017 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 29 czerwca 2017 roku w sprawie sposobu pokrycia straty SPR Wisła Płock S.A. za rok obrotowy 2016, sporządzoną za repertorium A nr 3554/2017 dokonano obniżenia kapitału zakładowego spółki o kwotę 3.348.800 zł poprzez dobrowolne umorzenie 33.348 akcji imiennych i tak: a) 9.245 z serii B o numerach od numeru B-16756 do numeru B-26000 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 924.500 zł; b) 10.000 z serii o numerach od numeru D-41501 do numeru D-501500 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 1.000.000 zł; c) 2.400 z serii E o numerach od nr E-51501 do nr E-53900 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 240.000 zł; d) 4.738 z serii F o numerach od numeru F-53901 do nr F-58638, należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock, o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 473.800 zł; e) 6.965 z serii G o numerach od numeru od nr G-58639 do nr G-65603, należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock, o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 696.500 zł. Akcje, o których mowa powyżej, umorzono dobrowolnie w drodze nieodpłatnego ich nabycia przez spółkę. Umorzenie dobrowolne akcji w drodze nieodpłatnego ich nabycia przez spółkę oraz obniżenie kapitału zakładowego zostało dokonane w celu przelania środków z kapitału zakładowego na osobny kapitał rezerwowy spółki z przeznaczeniem na pokrycie straty bilansowej za 2016 rok. Punkt 2 – Wisła Płock Spółka Akcyjna. W wykonaniu uchwały nr 17/ZW/2017 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 23 czerwca 2017 roku w sprawie pokrycia straty za rok obrotowy 2016, sporządzoną za repertorium A nr 34661/2017 dokonano obniżenia kapitału zakładowego spółki o kwotę 6.382.600 zł poprzez dobrowolne umorzenie 63.826 akcji imiennych i teraz znowu serie tych akcji: a) 2.237 z serii O o numerach od numeru O-204149 do numeru O-206385 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 223.700 zł; b) 25.800 z serii P o numerach od numeru P-206386 do numeru P-232185 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 2.580.000 zł; c) 12.500 z serii R o numerach od numeru-232186 do numeru R-244685 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 1.250.000 zł; d) 7.500 z serii S o numerach od numeru S-244686 do numeru S-252185 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 750.000 zł; e) 4.500 z serii T o numerach od numeru T-252186 do numeru T-256685 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 450.000 zł; f) 11.289 z serii U o numerach od numeru U-286686 do numeru U-267974 należących do akcjonariusza Gminy Miasto Płock o wartości nominalnej 100 zł każda akcja, o łącznej wartości nominalnej 1.128.900 zł. Akcje, o których mowa powyżej, umorzono dobrowolnie w drodze nieodpłatnego ich nabycia przez spółkę. Umorzenie dobrowolne akcji w drodze nieodpłatnego ich nabycia przez spółkę oraz obniżenie kapitału zakładowego zostało dokonane w celu przelania środków z kapitału zakładowego na osobny kapitał rezerwowy spółki z przeznaczeniem na pokrycie straty bilansowej za 2016 rok. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Szanowni Państwo, chciałbym Państwa poinformować, iż wpłynęły do nas, do stołu prezydiального dwa wnioski jeszcze w tym punkcie z prośbą o zabranie głosu w „Sprawach różnych” przez Panią Anne Derlukiewicz Przewodniczącą Rady Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza oraz przez Panią Jolantę Olszewską

reprezentującą Silopol Płocka Sp. z o.o. Chciałbym teraz poddać pod głosowanie udzielenie głosu obydwu Paniom. Proszę o pulpit do głosowania. Prosiłbym Państwa o wyrażenie swojej opinii co do udzielenia głosu Pani Annie Derlukiewicz. Ponieważ niektórzy z Państwa, może inaczej – niektórzy z Państwa już pochowali aparaturę, czy ktoś z Państwa jest przeciw? Nie widzę. Jednogłośnie macie Państwo możliwość zabrać głos. Jako pierwsza zapraszam Panią Annę Derlukiewicz.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Annie Derlukiewicz.

Pani **Anna Derlukiewicz** Przewodnicząca Rady Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza powiedziała: „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Tutaj mam trzy pytania o które prosili mnie mieszkańcy osiedla Łukasiewicza, głównie do Pana Prezydenta. Z jednym pytaniem wyprzedziła mnie Pani Radna Wioletta Kulpa odnośnie, kiedy będą przedstawione dwie koncepcje dotyczące Miejskiego Przedszkola nr 17, a mianowicie koncepcja adaptacji budynku Szkoły Podstawowej nr 3 na potrzeby przedszkola oraz koncepcja budowy nowego przedszkola w miejsce obecnie istniejącego. Zaznaczam, że media donosiły, iż zostaną one przedstawione na dzisiejszej sesji, a pismo, które zostało skierowane w lipcu do Pana Prezydenta odnośnie jakie plany ma miasto Płock w odniesieniu do miejskiego przedszkola uzyskaliśmy odpowiedź, że po przeprowadzeniu konsultacji wewnętrznych oba warianty koncepcji zostaną przedstawione radnym na sierpniowych komisjach. Z tego co donoszą media koncepcje nie zostały jednak jeszcze przedstawione. Drugie pytanie. Mieszkańcy osiedla Łukasiewicza chcą się dowiedzieć, kiedy odbędzie się komisja wyjazdowa i kiedy Pan Prezydent spotka się z nimi. Ostatnia komisja wyjazdowa odbyła się w czerwcu, ale druga część, czyli właśnie wyjazdowa, została odwołana, a mieszkańcy nie zostali o tym poinformowani. Chcieliby dowiedzieć się jakie warunki będą miały ich dzieci, szczególnie te, które zostały przyjęte do oddziału, który będzie funkcjonował w Szkole Podstawowej nr 3 od 1 września tego roku. I ostatnie pytanie – dlaczego jedna koncepcja jest przygotowywana przez firmę zewnętrzną a druga przez pracowników Urzędu Miasta Płocka skoro na obydwie koncepcje zostały zabezpieczone środki w wysokości 50.000? Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Jolancie Olszewskiej.

Pani **Jolanta Olszewska**, przedstawicielka firmy Silopol Płock, powiedziała: „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Panowie Radni, Panowie Prezydenci za możliwość udzielenia mi głosu. Pokróćce z uwagi na późną porę i litość nad Państwem chciałam tylko przybliżyć inwestycję drogową, która rozpoczyna się właśnie w Radziwiu przy ulicy Portowej przy której posadowiona jest moja firma Silopol Płock. To ten malowniczy obiekt elewatora po przeciwnej stronie Wisły. I ta inwestycja będzie polegała na budowie ścieżki rowerowej R-70, nazywa się to przebudową drogi 62, krajówki. I z tego co się dowiedziałam, a dowiedziałam się w czwartek, mimo tego, że przedsiębiorstwo Silopol jest posadowione bezpośrednio przy jej realizacji, będzie polegało na zbudowaniu ścieżki rowerowej wkraczając w oś jezdni i pozbawiając nas lewo- i prawoskrętu. W związku z tym zarzucam temu projektowi, bo to jeszcze nie jest realizacja, brak spełniania obowiązku prawnego wobec rozporządzenia dotyczącego właściwości jakie powinny spełniać drogi i ich otoczenie, jak również brak informowania jakiegokolwiek przedsiębiorców położonych przy tej ulicy i przedsiębiorstw dotyczących zmiany organizacji ruchu i wjazdów publicznych, bo my taki status mamy przy tej ulicy, szczególnie, że elewator to obiekt, który przyjmuje 90.000 ton zboża rocznie i w praktyce będzie wyglądało to tak, że nasz wyjazd traktorami również, ciągnikami rolniczymi, które nie mają możliwości jak gdyby, nie mają możliwości stanięcia przed ścieżką rowerową zanim kierowca nie zobaczy prawej i lewej strony, będzie powodowało to kolizje i bardzo

duże zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu rowerzystów. Ścieżka jest projektowana na dwupasmową, dwukierunkową, bezpośrednio przy chodniku, który teraz ma już 2,5 m. Wprojektowanie to w tą drogę portową przy której już podczas jej przebudowy mieliśmy wątpliwości co do możliwości skutecznego i bezpiecznego wjazdu, to będzie to bardzo niebezpieczne i nie wiem kto w tym starciu z ciągnikiem rolniczym, tudzież samochodem ciężarowym wyjdzie zwycięsko. Proszę o pomoc w tej kwestii. I przy okazji chciałam też prosić, bo nie chciałabym Państwu zajmować wiele czasu, ta kwestia jest najbardziej paląca jako że inwestycja już się rozpoczęła. Trasa R-70 będzie biegła od rzeki Wisły do granic administracyjnych miasta Płocka, czyli do ulicy Popłacińskiej. No ale tam, mówię, nie są zachowane osie, zjazdy, wjazdy, promienie skrzyżowania dla samochodów ciężarowych, ciągników rolniczych z dwoma przyczepami. Do tego chciałabym też prosić wszystkich Państwa Radnych, w szczególności Pana Przewodniczącego, o możliwość wystąpienia na następnej sesji Rady Miasta w kwestiach takich jak przebudowa ulicy Zielonej, likwidacja przejazdu kolejowego na ulicy Popłacińskiej, jak również projektu, którym Państwo zajmują się ostatnio, czyli projektowaniu MIT-tech parku na terenach między innymi mojej nieruchomości, a przy okazji miałam sygnalizowane, że są zakrojone prace nad zmianą planu miejscowego, o czym w ogóle nie jesteśmy informowani. Zaznaczam, że o inwestycji tej właśnie trasy rowerowej R-70 dowiedziałam się z internetu i usilnie od czwartku próbowałam dowiedzieć się jak to wygląda. Dobrze, że jest kierownik budowy, którego zatrzymałam na terenie mojej nieruchomości, bo wydzierżawia ode mnie plac, to mogłam zapoznać się z planem, projektem. Mam nadzieję, że Państwo pomogą nam funkcjonować jako przedsiębiorstwu w tym mieście. Chciałam zaznaczyć, że płacimy podatki w wysokości 300 tysięcy złotych rocznie od powierzchni, którą użytkujemy. I chciałabym właśnie prosić o możliwość zabrania głosu już na następnej sesji, żeby teraz Państwu dać odpocząć po burzliwej obecnej sesji. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Co do zabrania głosu na następnej sesji wystarczy tak jak dzisiaj króciutki jednozdaniowy wniosek i jak Pani widzi bez problemu radni udzielają głosu. Natomiast, jeżeli nie jest to związane z porządkiem obrad bezpośrednio, to niestety wtedy zapraszamy dopiero w „Sprawach różnych”. Panowie Prezydenci, czy w kontekście tych dwóch wystąpień? Widzę, że Pan Prezydent Jacek Terebus jest gotowy walczyć, czy to było przypadkowe naciśnięcie? Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowna Pani! Odpowiadając szybko i na gorąco na temat, który Pani dziś przedstawia à propos budowy drogi R-70 – czy to traktorzysta, czy to rowerzysta, czy to uczestnik pieszy ruchu drogowego porusza się w oparciu o ogólne zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego. Projekt ścieżki rowerowej, który został zaproponowany u Państwa tam na tym terenie, dopuszcza ruch rowerzysty i traktorzysty poruszający się po drodze publicznej, ta droga ma zdjęty bodajże status, nie, ma status drogi krajowej nr 62, musi zachować zasady ruchu drogowego. Ścieżka rowerowa – to co Pani powiedziała na samym początku odnośnie zjazdów, lewo- i prawoskrętów – otóż ścieżka rowerowa, przecież nie będzie wybudowany asfalt na Pani zjeździe, bo on nie miałby żadnego sensu, bo te auta by, czy ciągniki z przyczepami by go po prostu rozjeździły. Tak jak w każdym miejscu, chciałbym Panią tu uspokoić, w każdym miejscu, gdzie ścieżki rowerowe budujemy, on jest przerywany, ścieżka rowerowa jest przerywana na szerokości zjazdu i są tylko odpowiednie znaki. W związku z czym my nie pogarszamy tam warunków ruchu drogowego dla lewoskrętów i prawoskrętów. Dokładamy tylko i wyłącznie uczestnika ruchu jakim jest rowerzysta, na którego traktorzysta, czy ktokolwiek inny, czy kierowca tira, będzie musiał uważać. Co do sytuacji zjazdu, jak Pani mówi, proszę przyjrzeć się, jeśli chodzi o podobną sytuację, na ulicę Targową. Ulica Targowa, myśmy też mieli bodajże w 2012 czy 2013 roku

sporo obaw, sporo różnych wystąpień, tam ścieżka rowerowa biegnie wręcz na płocie, jeśli można tak powiedzieć. To znaczy z uwagi na to, że nie było miejsca, żeby ją wykonstruować jest przyklejona do ogrodzenia. Wszędzie jest znak. Od tamtego czasu, kiedy tę ścieżkę rowerową zbudowaliśmy, nie mieliśmy żadnego zdarzenia ani żadnego zgłoszenia na policję o zdarzeniu, które się tam wydarzyło. W związku z czym tutaj Państwo jesteście zlokalizowani, owszem, macie zjazd publiczny. Proszę też pamiętać, że realizujemy tę ścieżkę w pasie drogowym, ale obowiązuje wszystkich do każdej posesji, czy to będzie Państwa posesja, czy to będzie stocznia rzeczna, do której wjeżdżają również ciężkie składy i transporty, tam należy przestrzegać ogólnych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, które są przedstawione na tej ścieżce w postaci znaków poziomych i pionowych. I myślę, że przedwcześnie są Pani obawy co do tego zagrożenia. Co do kwestii ścieżki rowerowej, która biegnie do ulicy Popłacińskiej, ona jest zaprojektowana znowu zgodnie z zasadami ruchu, w pasie drogowym umieszczona i tam wszystko jest zachowane. (niezrozumiały głos z sali) Ale wie Pani, możemy sprzeczać się dziś na sesji, pokazywać że w Popłacińskiej ta ścieżka nie spełnia warunków normowych. Po pierwsze dziś już taką dyskusję toczyliśmy trochę akademicką. Projektant by się nie podpisał pod tym, jeśli ona nie spełniałaby danych warunków, to po pierwsze. Po drugie - nie dostałaby taka ścieżka rowerowa akceptacji poprzez wszystkie opinie, które ta ścieżka rowerowa zbiera. Myślę tu o opiniach policji, o opiniach dotyczących samej organizacji ruchu, która tam będzie zastosowana. W przypadku drogi, czy przebudowy ulicy Zielonej rzeczywiście przejazd kolejowy został zlikwidowany, w projekcie jest nieujęty, ale w momencie, kiedy projektowaliśmy tę jezdnię, czyli kiedy projektowaliśmy ulicę Zieloną, takie wystąpienia do PKP się odbywały. Państwo wtedy nie byliście właścicielami tego terenu, tylko PKP było właścicielem tej bocznicy i właścicielem dojazdu i PKP wnioskowało, żeby tę bocznice rozebrać. Przecież nie w naszej gestii jest rozebranie bocznicy. Ale skoro poprawialiśmy warunki na ulicy, nie wiem, to jest Stocznia, Popłacińskiej, przepraszam, Popłacińskiej, to również z uwagi na to, że przejazd ten nie był używany doszło do likwidacji tego przejazdu w zakresie bocznicy. Bo do tej pory te bocznice były własnością, że tak powiem, PKP i mamy na to stosowne dokumenty, że PKP zrezygnowało z tego, z obsługi tego terenu przy stoczni, czy tego terenu stocznioowego, tam gdzie Państwo jesteście zlokalizowani poprzez bocznice. Zresztą ona nie była utrzymywana, dostaliśmy taką informację, bo mówiliśmy o tym, że jest to teren przemysłowy i czy nie warto byłoby – pytaliśmy PKP – nie warto byłoby tej bocznicy remontować. Były to zbyt duże nakłady dla PKP, żeby tę bocznice wyremontować. Stąd w projekcie Zielonej również ten przejazd... (niezrozumiały głos z sali) Jest w projekcie, okej, tu Pan Dyrektor podpowiada. (niezrozumiały głos z sali) No więc właśnie. Oczywiście możemy tutaj na sesji dyskutować, natomiast ja polecam, ja bym chciał, żeby Pani mnie posłuchała sekundę, ja polecam wizytę w Zarządzie Dróg, spotkanie z Wydziałem Rozwoju Miasta i dyskusję wspólną na ten temat i rozmowy w jaki sposób, znaczy zanim dojdzie do sesji, to żebyście Państwo postarali się te sprawy między sobą wyjaśnić. Ja oczywiście też jestem do dyspozycji, jeśli będę potrzebny. Co do kwestii przedszkola, co do kwestii koncepcji na Szkołę Podstawową 17 i MP 3 otóż... na przedszkole, przepraszam, przepraszam, przepraszam, pomyliłem, Przedszkole nr 17 i Szkołę Podstawową nr 3 – tak, zleciliśmy jedną koncepcję na zewnątrz, koncepcję, która wymagała pracy architekta, konstruktora, osób które się powinny pochylić nad tym. Myślę tutaj o adaptacji szkoły podstawowej do potrzeb przedszkola. Natomiast w przypadku drugiej koncepcji, koncepcji dotyczącej terenu zielonego, nie widzieliśmy tu nic trudnego w tym zakresie i tę koncepcję i tę analizę wykonaliśmy samą, bo przypomnę, te dwa wnioski dotyczyły, pierwszy – adaptacji szkoły podstawowej na potrzeby przedszkola w szkole, a drugi wniosek wskazania ile będzie kosztowało to przedszkole w lokalizacji startej, czy w miejscu szkoły specjalnej, dawnej Szkoły Specjalnej nr 7. A zatem takie koncepcje w postaci terenu zielonego i nowego przedszkola w tym miejscu zostały przez nas przygotowane. Pani Przewodnicząca pytała też, czy to jest zrobione. Drodzy Państwo, to jest, z tego co wiem, w pracach komisji i sesji wrześniowej, a zatem ten temat jest przygotowany, od dwóch czy trzech tygodni jesteśmy gotowi do tej rozmowy, natomiast jest to w komisjach wrześniowych. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Uzupełniając tylko wypowiedź Wiceprezydenta Terebusa. Rzeczywiście, jeśli komisja wyjazdowa będzie miała miejsce we wrześniu, jeśli będzie ona wyjazdowa, czy tu na miejscu, to oczywiście będziemy już mogli zaprezentować. Natomiast to jest decyzja Państwa Radnych czy ona będzie wyjazdowa ta komisja, czy tu na miejscu będziemy prezentować. Podobnie w kontekście tego, czy ona będzie, te dwie koncepcje będą na przykład przedmiotem obrad następnej sesji Rady Miasta. Natomiast ja ze swojej strony chciałbym tylko podkreślić, bo pojawia się tam kwestia – już dzisiaj dwa razy chyba – obecności jednego oddziału przedszkola w budynku Szkoły Podstawowej nr 3. Po prostu wychodząc naprzeciw potrzebom w tym momencie mieszkańców zaproponowaliśmy możliwość funkcjonowania dwóch dodatkowych, dwóch dodatkowych oddziałów w tym budynku Szkoły Podstawowej nr 3. Pięć oddziałów pozostaje bez zmian, tak jak do tej pory było, w Przedszkolu nr 17, w tym budynku, który jest dopuszczony do użytkowania i może jeszcze długo funkcjonować, a więc ten budynek stary. Natomiast ponieważ mieliśmy obawy czy, a chcieliśmy, żeby wszystkie dzieci w Płocku mogły uczestniczyć, czy rozpocząć swoją przygodę edukacyjną w publicznych przedszkolach, dlatego przygotowaliśmy taką możliwość, ażeby nawet dwa dodatkowe oddziały właśnie w tym przedszkolu zaczęły funkcjonować, ale w siedzibie Szkoły Podstawowej nr 3. Tego rodzaju działania były realizowane także w latach poprzednich, gdy rzeczywiście – w innych przedszkolach oczywiście – gdzie nie zawsze w tej jednej siedzibie, czy w jednym miejscu przedszkole miało swoje oddziały. Natomiast z informacji, które pozyskaliśmy, jeśli chodzi o mieszkańców, z wniosków, okazuje się, że wystarczy otworzenie takiego jednego oddziału, nie dwóch i właśnie ten jeden dodatkowy, tak jak powiedziałem, oddział to nie jest przenoszenie w jakikolwiek sposób już dzisiaj przedszkolaków, czy pracowników przedszkola do nowej siedziby, absolutnie. Natomiast rzeczywiście jeden taki oddział dodatkowy będzie otworzony w Szkole Podstawowej nr 3. Natomiast tak jak mówię to jest dodatkowy oddział po to, żeby dzieci miały miejsce w naszych publicznych przedszkolach. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych.”

Ad. pkt 13

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXXV Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski

Wiceprzewodnicząca
Rady Miasta Płocka

Małgorzata Struzik